

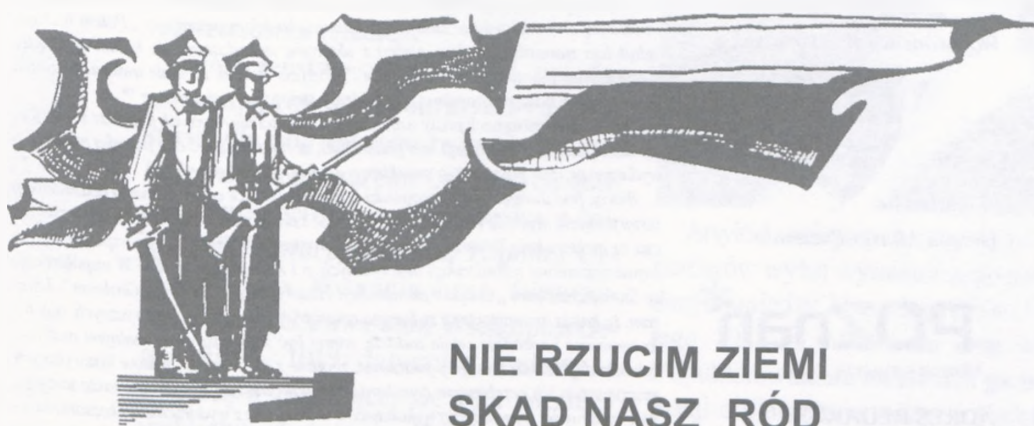
# WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



POZNAŃ, ROK 2013



# WIELKOPOLSKI POWSTANIEC



NIE RZUCIM ZIEMI  
SKĄD NASZ RÓD

M.KONOPNICKA

Poznań 2013

ROCZNIK OŚWIATOWO –  
– HISTORYCZNY NR 19  
ZARZĄDU GŁÓWNEGO  
TOWARZYSTWA PAMIĘCI  
POWSTANIA WIELKOPOL-  
SKIEGO 1918–1919

REDAGUJE ZESPÓŁ  
W SKŁADZIE:

Stefan Barłóg  
(przewodniczący)  
Tadeusz Musiał  
(zastępca przewodniczącego)  
Ryszard Danecki  
Jan Janiszewski (sekretarz)  
Paweł Kuschczyński  
Magdalena Lipińska  
Janusz Salata  
Lidia Szwachłowicz  
Grzegorz Wojciechowski

PROJEKT OKŁADKI:

Stefan Wojtkiewicz

KOREKTA:

Lucyna Kończal-Gnap

WYDANO PRZY POMOCY  
FINANSOWEJ:  
Urzędu Marszałka  
Województwa Wielkopolskiego



Urzędu Miasta Poznania

POZnań\*

\* Miasto know-how

ADRES REDAKCJI:

Towarzystwo Pamięci  
Powstania Wielkopolskiego  
1918/19. Zarząd Główny  
w Poznaniu, 61-487 Poznań  
ul. Rolna 51  
tel. (61) 857-33-85

Realizacja wydawnicza  
Wydawnictwo Opalgraf Opalenica  
ISBN 978-83-632294-08-3

Od redakcji

Kiedy parę lat temu, a był to rok 1998, Poznański Chór Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego zaprezentował inscenizację historyczną przyjazdu 26 grudnia 1918 roku do Poznania Ignacego Jana Paderewskiego – osoby, z którą kojarzony jest wybuch Powstania Wielkopolskiego, będącej przysłowiową „iskrą zapalną” niepodległościowego zrywu – nie przypuszczałem, że podobne inscenizacje, rekonstrukcje historycznych wydarzeń tak szybko rozpowszechnią się w kraju.

Poznańska inscenizacja nie była oczywiście pierwszą, wcześniej miały już miejsce inne tego typu działania, lecz nie było ich dużo. W krótkim czasie powstało wiele stowarzyszeń, grup rekonstrukcji historycznych, zrzeszających ludzi młodych i starszych wiekiem, chętnie zakładających różnorodne mundury i odtwarzających określone wydarzenia historyczne.

Dziś rekonstrukcje historycznych wydarzeń są popularną formą towarzyszącą obchodom wielu historycznych rocznic. Przyciągają dzieci i młodzież, chociaż nie tylko, widzami są także liczne grupy dorosłego społeczeństwa.

Ostatnio na łamach gazet pojawiły się jednakże artykuły polemiczne, dotyczące celu i sensu historycznych rekonstrukcji. Zastanawiano się w nich, czy tzw. „przedstawienia historyczne” – takiego określenia używają autorzy uważający, że nie mają one nic wspólnego z rzeczywistą rekonstrukcją historyczną – prezentują wydarzenia w sposób prawdziwy i czy spełniają one edukacyjną rolę. Padają więc zastrzeżenia, co do wierności prezentacji historycznym wydarzeniom, ich powierzchowności oraz niejednokrotnie traktowania historii zabawowo, a niekiedy wręcz parodystycznie.

Ze zdziwieniem na łamach „Gazety Wyborczej” przeczytałem wypowiedzi licealistów szkół warszawskich. Zawierały one podobne zastrzeżenia. Uczniowie nie kryli swego krytycyzmu m. in. w odniesieniu do inscenizacji wydarzeń z okresu stanu wojennego w PRL. Uważali, że bieganie po ulicach Warszawy, przebranych w mundury MO, ich rozbawionych kolegów wymachujących wśród przechodniów pałkami, było niepoważne. Dramatyczne wydarzenia i przeżycia żyjących jeszcze uczestników tych zająć, nie mogą być przedstawiane w sposób zabawowy i dyskredytujący samo wydarzenie. Ich zdaniem niektóre fakty historyczne w ogóle nie kwalifikują się do tego typu odtworzenia, wymagają bowiem zachowania atmosfery wówczas im towarzyszącej.

Podobnego zdania jest Jan Englert, znany aktor; dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie. Wspomina, że zaproponowanej niegdyś oferty zagrania w inscenizacji patriotycznej nie przyjął, bo takich inscenizacji będących niby rekonstrukcją powstańczych wydarzeń nie lubi. Swoje stanowisko tak argumentuje: „Poiem w domu oglądałem transmisję tej inscenizacji z aktorami wchodzącymi do kanałów. Między autentycznym przeżyciem a szopką wokół przeżycia było to, co mnie uwiiera. Wszystko to, co jest machaniem sztandaru, czy hasłem patriotyzmu jest sztuczne”\*

Dyskutujący na łamach prasy warszawscy licealiści nie negowali jednakże samej formy historycznych inscenizacji, ale podkreślali, że nie mogą być one parodią minionych wydarzeń oraz że nie zastąpią prawdziwej edukacji historycznej.

Biorąc pod uwagę różne wypowiedzi i opinie dotyczące organizowania rekonstrukcji historycznych, myślę że wypada zaprezentować i nasze stanowisko w tej kwestii, zwłaszcza, że niektóre kola Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego współpracują ze stowarzyszeniami rekonstrukcji historycznych, a i Zarząd Główny TPPW współpracuje ze Stowarzyszeniem „Grupa Rekonstrukcji Historycznej 3. Bastion „Grolman”. Uważam, że każda inscenizacja, a zwłaszcza rekonstrukcja wydarzeń historycznych, aby była sensowna i spełniała swoje zadanie, winna być uwarunkowana realnymi możliwościami odtworzenia danego wydarzenia, zgodnie z charakterem faktów historycznych, rzeczywistym ich przebiegiem oraz istniejącą wówczas sytuacją. Winna także uwzględniać możliwości wyposażenia wykonawców w związane z wydarzeniem akcesoria historyczne: ubrania, mundury, ekwipunek, sprzęt wojskowy itp. Należy mieć zawsze na uwadze fakt, że widzów nie można wprowadzać w błąd. Cel inscenizacji zostanie spełniony wówczas, jeżeli wzbudzi ona u oglądających zainteresowanie określonym wydarzeniem historycznym i go nie zafałszuje – w tym tkwi główny sens przedsięwzięcia.

Oczywistym zaś jest faktem, że rekonstrukcje historycznych wydarzeń nie zastąpią systematycznej edukacji, nauczania historii w szkole. Stanowiąc jednak mogą zawsze atrakcyjną formę obchodów historycznych rocznic i upamiętniania narodowych dziejów.

Stefan Barłóg

\* Orły mogą tylko razem. Ja nie gram w filmach patriotycznych. Ja w nich jestem. Naprawdę, [w:] Gazeta Wyborcza. 27-28 IV 2013 r.

# Z DZIEJÓW I TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH ...

Tomasz Kościański

## Wizerunek Ignacego Jana Paderewskiego na łamach „Kurieria Poznańskiego” na przełomie lat 1918/1919

„Kurier Poznański”, podobnie jak wiele współczesnych mu czasopism, był dla swoich czytelników jednym z podstawowych źródeł informacji o Polakach i ziemiach polskich, o Europie i świecie. Przyjawszy takie założenie Autor niniejszego artykułu spróbuje przywołać i pokrótce omówić najważniejsze i najczęściej podejmowane na jego łamach tematy i problemy, jakie – w okresie Powstania Wielkopolskiego – znajdowały się w polu zainteresowań redakcji.

Spółczesność obywatelskie, świadome swojej roli w demokratycznym państwie, dla poprawnego rozwoju potrzebuje wielkich wzorców osobowych godnych upamiętniania. W związku z inicjatywą Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu oraz Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 dotyczącą budowy – z myślą o zbliżającej się 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 – pomnika Ignacego Jana Paderewskiego, w poniższym tekście uwzględnione zostaną – wylaniające się z kart „Kurieria Poznańskiego – interpretacja jego przyjazdu do Poznania i sposób zaprezentowania jego wizerunku.



Artykuł niniejszy opiera się na analizie numerów wyżej wymienionego pisma, wydanych między 22 grudnia 1918 r.<sup>1</sup>, a 19 lutego 1919 r.<sup>2</sup> Pierwsza data wiąże się z opublikowaniem na łamach gazety informacji o planowanej wizycie Paderewskiego w Poznaniu, druga z opublikowaniem artykułu zatytułowanego „Zwycięstwo słusznej sprawy”, nawiązującego do najnowszej sytuacji międzynarodowej<sup>3</sup>.

„Kurier Poznański” był jednym z najbardziej popularnych i najchętniej czytanych dzienników wydawanych w Poznaniu. Jego pierwszy numer ukazał się

w 1872 r.<sup>4</sup> Przełomowym momentem w dziejach tego pisma okazało się przejście wpływów nad nim w 1906 r. przez spółkę wydawniczą o nazwie Nowa Drukarnia Polska, zorganizowaną przez Romana Szymańskiego.<sup>5</sup> Tym samym gazeta ta znalazła się pod wpływem Narodowej Demokracji. Redaktorem dziennika został wówczas Marian Seyda. W zamysłach kierownictwa i redakcji dziennik przeznaczony był dla inteligencji, co oczywiście narzucało określoną tematykę, styl i język. Ukazywał się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. W latach 1915 – 1922 jego redaktorem był Bolesław Marchlewski<sup>6</sup>. W czasie Powstania Wielkopolskiego redakcja i ekspedycja gazety mieściły się na ulicy Św. Marcina nr 63. Generalnie rzecz biorąc, informacje, jakie publikowano na łamach „Kuriera Poznańskiego”, w okresie, o którym mowa, można podzielić na dwie grupy: pierwsza obejmuje teksty dotyczące samego Powstania Wielkopolskiego i Wielkopolski, druga – teksty dotyczące spraw ogólnopolskich i międzynarodowych. Niżej artykuł obejmuje jedynie tę pierwszą. Zasygnalizować jednak warto, iż w drugiej grupie tekstów, wśród problemów, jakim poświęcono najwięcej uwagi, znalazły się m. in. relacje z walk o Lwów, wiadomości o polskim rządzie w Warszawie, jego polityce i problemach, wiadomości dotyczące delegacji reprezentującej polskie interesy na salonach zwycięskiej koalicji czy też informacje o wewnętrznych problemach niemieckiego rządu.

Stanowisko „Kuriera Poznańskiego” wobec samego aktu powstańczego nie było jednorodne, zmieniało się wraz z biegiem wydarzeń. Stosunek ten generalnie był zbieżny z poglądami endecji, tak więc ewoluował od bierności i niechęci wobec walki związanej z oczekiwaniem na postanowie-

nia pokojowe, po pochwałę czynnej walki. Jeszcze w końcowych dniach grudnia roku 1918 i na początku stycznia roku 1919, redakcja „Kuriera” zdecydowanie odcinała się od idei powstania. Znamienny tutaj wydaje się być artykuł opublikowany 1 stycznia 1919 r. pod tytułem „Stanowisko Polskie u progu Nowego Roku. Poznań i Gniezno w ręku Polaków. Czego żądamy?”, w którym przeczytać można: *Stoimy wobec faktów, z których należy wyciągnąć właściwe konsekwencje. Ani powstania urządzić, ani wojny prowadzić z Niemcami nikt z pośród nas nie chce. Jeżeli prasa berlińska wraz z mnóstwem fałszów tendencyjnych szerzy takie wiadomości, to jest to robota obliczona na szerzenie wrogich Polakom nastrojów wśród ludności niemieckiej*<sup>7</sup>. Nieco później, kiedy upływ czasu pokazał, że polsko-niemiecka konfrontacja była nie do uniknięcia i kiedy szersze grono Poznańców uwierzyło, że skrywane przez tyle lat pragnienie może się w końcu urzeczywistnić, osoby odpowiedzialne za redagowanie dziennika poparły powstańczą ideę.

„Kurier Poznański” dostarczał swoim czytelnikom przede wszystkim bieżących wiadomości na temat przebiegu samego powstania. Zasięgiem swoich relacji nieraz wykraczał poza Wielkopolskę. Podawano krótkie komunikaty z przebiegu walk, z podziałem na poszczególne odcinki i fronty, opatrując je podtytułem „Położenie wojenne” i zamieszczając bezimienny podpis Szefa Sztabu. Obok owych frontowych wieści, zamieszczano także relacje odnoszące się do wydarzeń, ekscesów polsko-niemieckich, jakie miały miejsce w wielu wielkopolskich miastach. Najczęściej powołujące się na anonimowych informatorów, były one dość szczegółowe, ale i jednostronne w interpretacji wydarzeń. Publikowano je z pewnym opóźnie-

niem, wynoszącym od kilku dni do nawet miesiąca, co wynikało z problemów technologicznych, a przede wszystkim komunikacyjnych.

Dziennik ten niekiedy zamieszczał relacje z pogrzebów osób zasłużonych dla spraw polskich, bądź tych, które za walkę o niepodległość zapłaciły najwyższą cenę. Nierzadko takie pochówki stawały się okazją do politycznych manifestacji, skupiających pokazną liczbę rodaków. Język tych relacji był odpowiednio tonowany. Często wspomniano o pogrzebowych mowach wygłoszonych przez księży, funkcjonariuszy państwowych lub osób bliskich zmarłemu. Doskonałym przykładem takich „pogrzebowych sprawozdań” może być opis pogrzebu ofiary *niecnego napadu krzyżackiego podczas walk piątkowych, druha śp. Stefana Andrzejewskiego*<sup>8</sup>. Redakcja starała się także, w miarę możliwości codziennie, zamieszczać uzupełniany na bieżąco spis osób rannych i zabitych.

Warto pamiętać, że „Kurier” był też doskonałym środkiem bezpośredniego kontaktu władz powstańczych ze zwykłymi obywatelami. Dzięki drukowanym na jego kartach rozporządzeniom, rozkazom i decyzjom, czytelnicy mogli dowiadywać się np. o najważniejszych postanowieniach Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, czy też decyzjach generała Józefa Dąbrowskiego. Wydaje się, że nie było żadnej reguły co do selekcji publikowanych dokumentów. Starano się publikować wszystkie, stąd też zakres ich odbiorców był szeroki – dotyczyły cywilów, żołnierzy, bądź cywilów i żołnierzy; a i charakter informacji był również różnorodny – od apeleli o opanowanie emocji i rozwagę, przez prośby o wspomóżenie zaopatrzenia materialnego żołnierzy<sup>9</sup>, po rozporządzenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej doty-

czące poboru określonych roczników do polskiego wojska<sup>10</sup>.

Można pokusić się o stwierdzenie, że dziennik ten prowadził też pewnego rodzaju wojnę propagandową z prasą wydawaną w Niemczech. Podejmował polemikę m. in. z takimi pismami jak: „Tag”, „Vorwärts”, „Berliner Tageblatt”<sup>11</sup>. Sporo miejsca na stronach „Kuriera” zajmują cytaty pochodzące właśnie z owych czasopism niemieckich, czy też artykuły poświęcone znajdującym się tam doniesieniom z Wielkopolski. W tym aspekcie właściwego znaczenia nabiera kolokwialne powiedzenie, że „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia”. Żadna ze stron nie chciała przyznać się do własnych błędów, a wszelkie zło przypisywane było chciwości, egoizmowi i nieustępliwości strony przeciwnej. Potwierdzeniem tego wydaje się być relacja niemieckiej prasy, opisującej wydarzenia z końca grudnia 1918 r. w Poznaniu i twierdzącej, że opór i agresję społeczeństwa niemieckiego spowodowały, wywieszono na poznańskich ulicach, flagi wrogich mu państw (Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii). Relacja ta zupełnie pomijała fakt nieposzanowania przez tych samych Niemców barw biało-czerwonych<sup>12</sup>. Na podobnej – oczerniającej Polaków – zasadzie funkcjonowały za Odrą opowieści, jakoby wszyscy Polacy, zaraz po podpisaniu traktatów rozejmowych, przystąpili do formowania oddziałów zbrojnych, mających na celu wywołanie powstania. W opinii tamtejszej prasy, dobrotliwi Niemcy „złagodlili” swoją obecność w Wielkopolsce, idąc wobec Polaków na szereg ugód i ustępstw.

„Kurier” sięgał też do prasy wydawanej w krajach entanty, czego celem było podkreślenie propolskich nastrojów w tamtejszych społeczeństwach, o czym może

świadczyć np. artykuł Georges'a Bienaime w „La Victorie”, w którym uzasadniał on potrzebę odbudowy silnej i dużej Polski<sup>13</sup>.

Interesujący był też stosunek redakcji „Kuriera” do Niemiec i Niemców. Gazeta ta w gruncie rzeczy była nastawiona antyniemiecko. Jednak owa niechęć wobec Niemiec i Niemców nie polegała na ślepych nawoływaniu do walki w romantycznym duchu, nie sugerowała, a nawet potępiała, samowładnej przemocy względem, znajdującej się w mniejszości, ludności cywilnej. Nie sposób uwolnić się od wrażenia, że na łamach „Kuriera” popularyzowano tezę, że to Polacy są – w Poznaniu i w Wielkopolsce – gospodarzami. Zobowiązywało to do poszanowania, jak przystoi dobrym gospodarzom, słabszych liczebnie społeczności. Równocześnie w złym świetle stawiano niemieckie organizacje państwowe, z formacjami wojskowymi na czele. Pod szczególnym ostrzałem krytyki znalazł się Grenzschutz, który kreowany był na prowokatora niemal wszystkich zajęć polsko – niemieckich. Podkreślano okrucieństwo i barbarzyństwo jego członków. Wymowne wydają się też być określenia, jakie padały pod adresem obrońców niemieckich interesów państwo-narodowych, mianujące ich m. in. *szowinistami wszechniemieckimi, szowinistycznymi obląkańcami, hakatystami*<sup>14</sup>. W Niemczech zaś, w różnych źródłach, nawoływano do walki z *potopem polskim „polskim bolszewizmem”, czy bandami polskimi grabiącymi i palącymi*<sup>15</sup>.

Choć sam pobyt Paderewskiego w Poznaniu na przełomie 1918/1919 roku był dość krótki, trwał zaledwie kilka dni, na zawsze zapisał się on w pamięci Wielkopolan. Podróż Paderewskiego z Gdańska do Warszawy, przez Poznań, miała charakter polityczny, chociażby dlatego, że był on

dość mocno związany z Komitetem Narodowym Polskim, reprezentującym Polskę w Paryżu. Jak wcześniej wspomniano, „Kurier Poznański” zamieścił wzmiankę o planowanej na 22 XII 1918 r. jego wizycie. Wydaje się, że od samego początku redaktorzy dziennika dostrzegali polityczne skutki przyjazdu kompozytora: *przyjazd Paderewskiego i Hallera będzie dobitną przestrogą dla Niemców, aby nie stawiali przeszkód żywiołowemu dążeniu narodu do zjednoczenia. Imiona Paderewskiego i Hallera zaświecą nam jako błyszczące gwiazdy nad arką przymierza, która łączy naród polski z zwycięskimi narodami zachodniami po tej i tamtej stronie Atlantyku*<sup>16</sup>. Samą osobę gościa prezentowano pod wieloma względami – nie tylko jako polityka, artystę i wspaniałego kompozytora, ale również jako reprezentanta narodu i żywą ikonę praw polskich na światowych salonach: *zbliża się zatem chwila powitania nie tylko wysłannika ważnej misji politycznej, ale i dostojnego obywatela – Polaka, który czasu wojny oddał siebie na usługi Ojczyzny i był jej pierwszym orędownikiem w całym świecie, a szczególnie w Ameryce*<sup>17</sup>, *czy bo oto po raz pierwszy tęsknoty i nadzieje nasze najgorętsze przybrały się w symbol widomy, w postać żywą człowieka, który stanął przed nami jako poseł dobrą wieść przynoszący z zachodu. Paderewski – muzyk, Paderewski – artysta, Paderewski – filantrop wielkoduszny w akcji ratunkowej mógł zawsze liczyć na przyjęcie jaknajgorętsze. Ale tym razem był on dla nas czemś więcej jeszcze. Z wyciągniętymi ramionami witał go lud jako wyraziciela wielkiej idei zjednoczonej i niepodległej Polski jako drogiego sercu naszemu wysłańca Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu, jako męża cieszącego się mirem i powagą u rządów koalicji*<sup>18</sup>.



„Kurier” bardzo dokładnie zrelacjonował przyjazd Paderewskiego – któremu towarzyszyli: małżonka Helena, Wojciech Korfanty, mjr Zygmunt Iwanowski z Armii Polskiej we Francji, ppor. Jan Maciaszek oraz brytyjska misja wojskowa z attaché wojskowym w Kopenhadze płk. Harrym Herschelem Wade na czele<sup>19</sup> – do Poznania. Dziennik przytoczył też pamiętną mowę Paderewskiego, którą ten skierował do zebranych przed hotelem „Bazar” poznańców: *po długich latach niewoli Ojczyzna się odradza. Odbudować się musi na tych samych podstawach, na których tu pierwsza budowa poczęta została. Żadne, najmądrzej zorganizowane stronnictwo Ojczyzny odbudować nie zdoła. Do tego dzieła trzeba jedności i zgody wszystkich, miłości i siły, wiary i zaparcia się samego siebie, do tego dzieła potrzeba wszystkich sił i wszystkich serc zespołu*<sup>20</sup>. Na uwagę zasługuje również zamieszczona w tym samym numerze krótka nota biograficzna Paderewskiego<sup>21</sup>. Podobną, dotyczącą gen. Dowbora–Muśnickiego, można było napotkać w jednym z późniejszych numerów<sup>22</sup>.

Paderewscy wyjechali do Warszawy na samym początku stycznia 1919 r. Podziękowali poznańcom za gościnę, serdeczność i opiekę, wysyłając – już podczas samej podróży<sup>23</sup> – telegram z Kalisza. Z równą sympatią, co w stolicy Wielkopolski, przyjęto ich podczas postoju pociągu na dworcach kolejowych w Ostrowie i Kaliszu. Po wyjeździe Paderewskiego z Wielkopolski „Kurier” nadal był zainteresowany osobą sławnego kompozytora. Jak pokazały kolejne styczniowe dni, na Paderewskiego spadł zaszczyt i trud sprawowania urzędu premiera odradzającej się Rzeczypospolitej.

Reasumując można powiedzieć, że „Kurier Poznański” w trakcie Powstania Wiel-

kopolskiego przede wszystkim informował swoich czytelników o walkach polsko – niemieckich. Zamieszczał informacje dotyczące wydarzeń w samej Wielkopolsce, jak i na innych ziemiach polskich, dotyczące samego powstania, ale i pozostałych spraw polskich. Przybliżał społeczeństwu najważniejsze decyzje, jakie zapadały na najwyższych szczeblach polskiej, powstańczej władzy. Odpierając niemieckie oszczerstwa, propagował polskie prawa do Wielkopolski. „Kurier Poznański”, słusznie podkreślając polityczny aspekt przyjazdu Paderewskiego do Poznania, uświadamiał państwu entanty polski charakter Wielkopolski.

**Paderewski Ignacy Jan (1860 – 1941)** – pianista, kompozytor, mąż stanu. Urodził się 6 listopada w Kuryłówce na Podolu. Był synem Jana i Polikseny z Nowickich. W wieku 12 lat rozpoczął naukę w warszawskim Instytucie Muzycznym Apolinarego Kątskiego. Studia w Królewskiej Akademii Muzycznej odbył w latach 1880 – 1882, po czym dalszą, muzyczną edukację kontynuował głównie w Wiedniu, pod okiem Teodora Leszetyckiego. W 1891 r. wyjechał do USA. Rozwój geniuszu muzycznego, będący konsekwencją zarówno talentu, jak i sumiennej pracy, pozwolił mu zyskać sławę oraz powszechny szacunek. Jeszcze przed I wojną światową stał się, wśród amerykańskiego społeczeństwa, ikoną polskich aspiracji niepodległościowych, nie pozostając biernym wobec politycznej sytuacji ziem polskich. W trakcie światowego konfliktu nasilił starania, mające na celu nagłośnienie sprawy polskiej. Obok Henryka Sienkiewicza i Antoniego Osuchowskiego stanął na czele, utworzonego w Vevey, Polskiego Komitetu Ratunkowego, organizował fundusz narodowy,



Ignacy Paderewski z żoną

popierał pomysł zorganizowania armii polskiej w USA; m. in. w związku z tym nawiązał kontakt z prezydentem Thomasem Woodrowem Wilsonem. Związał się z reprezentującym Polskę na Zachodzie Komitetem Narodowym Polskim. Przyjazd Paderewskiego do Poznania, w końcu 1918 r., spowodował wzrost patriotycznych nastrojów w stolicy Wielkopolski. Nazajutrz po jego przyjeździe wybuchło Powstanie Wielkopolskie. Następnie 16 stycznia 1919 r. stanął na czele rządu odradzającej się Rzeczypospolitej, niemal równocześnie obejmując kierownictwo nad Ministerstwem Spraw Zagranicznych. To na niego spłynął zaszczyt reprezentowania – na konferencji pokojowej w Paryżu – Polski, w imieniu której podpisał traktat pokojowy z Niemcami. W grudniu 1919 r. ustąpił z rządu, po czym był m. in. posłem na sejm, pierwszym delegatem Polski do Rady Am-

basadorów oraz pierwszym delegatem do Ligi Narodów. Po wyjeździe w 1921 r. do USA coraz mniej angażował się w politykę, zarzucał ją stopniowo na rzecz działalności artystycznej. Po zamachu majowym jego kontakty z Ojczyzną znacząco się oziębily, co było spowodowane negatywnym nastawieniem do sanacji. Do polityki powrócił w drugiej połowie lat trzydziestych, w ramach tzw. Frontu Morges. W czasie II wojny światowej poparł emigracyjny rząd gen. Władysława Sikorskiego, sam zresztą został przewodniczącym polskiego Parlamentu Emigracyjnego w Paryżu. Zmarł 29 kwietnia w Nowym Jorku na zapalenie płuc. Został pochowany na Arlington National Cemetery w Virginii. Jego szczątki, po sprowadzeniu do Polski w czerwcu 1992 r., spoczęły w krypcie archikatedry św. Jana w Warszawie. Był dwukrotnie żonaty; pierwsza żona – to An-

tonina Kossakówna, drugą żoną była Helena Górską-Rosen.

Paderewski był jednym z najwybitniejszych odtwórców muzyki Fryderyka Chopina, w znacznym stopniu przyczynił się do popularyzacji jego dzieł poza Europą.

Jest patronem wielu szkół i ośrodków kulturalnych, szczególnie tych związanych z muzyką, jak m. in. Akademia Muzyczna w Poznaniu czy Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy. Otrzymał tytuł doktora honoris causa uniwersytetów we Lwowie, Krakowie, Poznaniu (1924 r.) i Warszawie oraz inne honorowe wyróżnienia na uczelniach m. in. amerykańskich i brytyjskich. Odznaczony był m. in. Orderem Orła Białego, Orderem Wojennym Virtuti Militari, Orderem Odrodzenia Polski oraz cenionymi odznaczeniami państw ententy.

M. M. Drozdowski, *Ignacy Jan Paderewski. Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1979.

W. Mazurczak, *Anglicy i wybuch Powstania Wielkopolskiego. Z dziejów genezy brytyjskiej misji pułkownika H. H. Wade'a w Polsce*, (w:) *Polacy i Niemcy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Warszawa 1987, s. 254 – 283.

Z. Wroniak, *Paderewski w Poznaniu*, Kronika Miasta Poznania, 1959, nr 4.

Antoni Czubiński, *Paderewski Ignacy Jan (1860–1941)*, (w:) *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918 – 1919*, red. A. Czubiński, B. Polak, Poznań 2002, s. 264 – 265.

---

Autor jest studentem historii i wschodoznawstwa; członkiem sekcji historii II Rzeczypospolitej Studenckiego Koła Naukowego Historyków im. prof. Gerarda Labudy przy Instytucie Historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

## Przypisy:

1. "Kurier Poznański" nr 294, 22 XII 1918.
2. Tamże nr 41, 19 II 1919.
3. 16 II 1919 r. w Trewirze podpisano układ rozejmowy, ustalający polsko-niemiecką linię demarkacyjną.
4. J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 61.
5. *Prasa polska w latach 1864-1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 194. A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 37.
6. "Kurier Poznański" nr 1, 1 I 1919.
7. Tamże nr 3, 4 I 1919.
8. Tamże nr 28, 4 II 1919.
9. Tamże nr 16, 21 I 1919.
10. Tamże np. nr 1, 1 I 1919.
11. Tamże nr 298, 29 XII 1918.
12. Tamże nr 299, 31 XII 1919.
13. Tamże np. nr 298, 29 XII 1918; nr 299, 31 XII 1918.
14. Tamże np. nr 8, 11 I 1919; nr 15, 19 I 1919.
15. Tamże nr 295, 24 XII 1918.
16. Tamże nr 294, 22 XII 1918.
17. Tamże nr 297, 28 XII 1918.
18. Pozostali członkowie to: komandor H.B. Rowlings, porucznik R. G. Langford. (Tamże). W. Mazurczak, *Anglicy i wybuch Powstania Wielkopolskiego. Z dziejów genezy brytyjskiej misji pułkownika H.H. Wade'a w Polsce*, (w:) *Polacy i Niemcy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Warszawa 1987, s. 254-283. J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Poznań 2005, s. 288 - 293.
19. Tamże nr 297, 28 XII 1918.
20. Tamże.
21. Tamże nr 11, 15 I 1919.
22. Tamże nr 2, 3 I 1919.

## Kazimierz Niezychowski – organizator artylerii powstańczej

Kazimierz Niezychowski – powstaniec wielkopolski, twórca powstańczej artylerii, oficer powstańczy i oficer polskiego wojska, ziemianin, po wojnie spółdzielca i rolnik – urodził się 24 lipca 1892 roku w Granówku, w powiecie Grodzisk Wlkp., w zachodniej części Poznańskiego. Zmarł 6 czerwca 1987 roku w wieku 95 lat. Jego rodzicami byli Stanisław i Łucja z domu Taczanowska. Przyszedł na świat i wychował się w zasłużonej rodzinie ziemiańskiej. Jego rodzinny pałac w Granówku wybudował w 1820 roku Nepomucen Niezychowski herbu Pomian, wieloletni dyrektor Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Majątek ten i pałac były własnością rodziny do 1939 roku, z przerwą w latach 1903 – 1925. Ojciec Kazimierza zmarł dość wcześnie. On sam pobierał naukę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, a następnie w Gimnazjum w Lesznie, gdzie w 1913 roku zdał maturę. Po ukończeniu nauki podjął pracę w majątku rolnym swego krewnego Kurnatowskiego. Po wybuchu I wojny światowej, jesienią 1914 roku, został przymusowo wcielony do armii pruskiej.

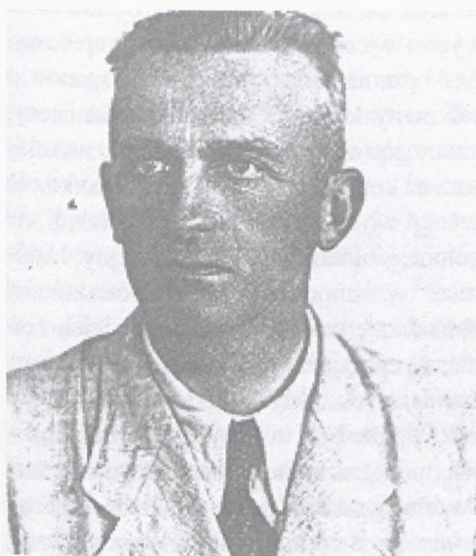
Początkowo skierowany został do 50. pułku piechoty w Rawiczu, skąd po trzech miesiącach przeniesiono go do 20. pułku artylerii lekkiej w Poznaniu. Podczas walk na froncie służył w kilku jednostkach, poza 20. pułkiem artylerii lekkiej znajdował się także w szeregach 208. pułku artylerii pniowej, w 17. pułku huzarów i w 12. pułku dragonów, awansując w 1917 roku do stopnia wicewachmistrza.

Podczas walk na froncie został poważnie ranny. Po długim leczeniu odzyskał wprawdzie zdrowie i powrócił do jednostki wojskowej, lecz uraz ten odczuwał przez wiele lat. Przebywając w szpitalach, a następnie na szkoleniach i na urloпах, poznał najprawdopodobniej oficerów z konspiracyjnego kręgu związanego z porucznikiem Mieczysławem Paluchem i Bohdanem Hulewiczem. 18 grudnia 1918 roku powrócił z frontu do Granówka. W tych burzliwych dniach bywał często w Poznaniu. Uczestniczył w konspiracyjnych spotkaniach i odprawach w tzw. sztabie Palucha przygotowującym powstanie.

Późnym wieczorem 26 grudnia 1918 roku był także wśród witających Ignacego Paderewskiego w czasie jego przyjazdu do Poznania. Wczesnym popołudniem 27 grudnia 1918 roku wrócił pociągiem do rodzinnego Granówka. Jeszcze tego samego dnia wieczorem, jak sam wspominał, dostał telegraficzne wezwanie od Mieczysława Palucha, by niezwłocznie stawił się w Poznaniu do dyspozycji sztabu powstańczego. Bardzo szybko więc znalazł się na powrót w Poznaniu i zameldował się u por. Palucha.

Ten wydał mu rozkaz, jak sam podaje w swych pamiętnikach, by natychmiast objął dowództwo na dworcu kolejowym i zorganizował sprawną jego obronę przed spodziewanymi w Poznaniu wojskowymi pociągami, którymi przybyć miały posiłki dla wsparcia niemieckich oddziałów w mieście.

W energiczny i sprawny sposób zorgani-



Kazimierz Niezychowski - 1930 r.

zował obronę dworca głównego. Przymusem przejął dworzec od niemieckiego komendanta. Z grupki marynarzy próbujących zaprowadzić porządek wśród rabusiów rozbijających wagony towarowe z żywnością i z żołnierzy oczekujących w holu dworca na powrót do domów, utworzył oddział ochraniający ten strategiczny obiekt. Wystawił uzbrojone patrole powstańców w gmachu dworca i wokół niego, a na peronach wystawił posterunki powstańców uzbrojonych w ciężkie karabiny maszynowe.

W samą porę przejął i obsadził swoimi ludźmi dworcową centralę telefoniczną i telegraf, gdyż wkrótce nadjechały pociągi ze zdemobilizowanymi żołnierzami, które polecił niezwłocznie odsyłać dalej do stacji przeznaczenia, by nie robić dodatkowego zamieszania na dworcu i w mieście. Obsługa dyspozytorni dworca otrzymała telefonicznie informację, że w kierunku Poznania zmierzają dwa eszelony (jeden z Leszna, drugi z Frankfurtu) z wojskowymi posiłkami, wysłanymi przez dowództwo

wojsk niemieckich na pomoc niemieckiemu garnizonowi Poznania, w odpowiedzi na rozpaczliwe wezwanie wysłane przez niemiecką komendę miasta. Zaskoczone załogi pociągów, z przybyłymi z głębi Rzeszy żołnierzami, zostały błyskawicznie rozbrojone przez silne powstańcze posterunki rozmieszczone na peronach. Wycelowane w wagony z wojskiem kulomioty były przekonującym argumentem, szybko więc rozbrojono dowodzących transportem niemieckich oficerów, natomiast żołnierzy niemieckich powstańcy pod dowództwem Niezychowskiego przekonali do powrotu, posługując się pacyfistyczną argumentacją wzmocnioną żywnością i suchym prowiantem, którym powstańcy obficie częstowali wygłodzonych żołnierzy niemieckich. Przed ich odesłaniem powstańcy Niezychowskiego odebrali im wszystkie broń. Pociągi zatem zawróciły, zmuszone do powrotu, wioząc z powrotem rozbrojonych żołnierzy niemieckich. Równolegle Niezychowski zaprowadził ład i porządek na bocznicach dworca towarowego, gdzie grupki złodziei rozbijały wagony z żywnością. Rabusiów najpierw aresztował, a następnie wcielił do oddziałów ochrony kolei. Żywy inwentarz znajdujący się w wagonach towarowych polecił napoić, a następnie odesłał do rzeźni miejskiej, w celu zapotrzenia sił powstańczych w żywność. Na odprawach powstańczego dowództwa już drugiego dnia powstania zgłosił potrzebę pilnego utworzenia oddziałów artylerii. Oficerowie przyjęli propozycję Niezychowskiego kpinami, jedynie porucznik Paluch, sam artylerzysta, swoim autorytetem zdecydowanie poparł pomysł Niezychowskiego, co on sam podkreślał w swych wspomnieniach. Nazajutrz, tj. 30 grudnia 1918 roku, w wydanym przez dowództwo oddziałów Służby Straży i Bez-

pieczeństwa i w podpisanym przez siebie rozporządzeniu porucznik Paluch ogłosił nabór i mobilizację do powstańczych oddziałów wojskowych poszczególnych wojskowych specjalności, w tym do oddziałów artylerii. Dowódcą powstańczych oddziałów artylerii mianował Kazimierza Nieżychońskiego. Punkt werbunkowy artylerzystów utworzono w „białych koszarach” przy ulicy Solnej. Zostały wydrukowane i rozwieszane w mieście obwieszczenia o werbunku. W ciągu jednego dnia zwerbował Nieżychoński blisko setkę doświadczonych frontowców – artylerzystów. Brakujące działa i konie na podwozy zdobył następnego dnia. W bezpośrednim sąsiedztwie opanowanego przez powstańców Poznania znajdowały się dwie bazy wojsk niemieckich. Jedna – to położona w zachodniej części miasta baza lotnicza w Ławicy i druga – od północnej strony miasta baza artylerii i oddziałów kawalerii na poligonie w Biedrusku. Dowodzący powstaniem w pierwszych jego godzinach, po jego spontanicznym wybuchu, por. Paluch, obawiając się kontruderzenia z koszar w Biedrusku, wysłał wieczorem 27 grudnia jedną z kompanii SS i B na przedmieścia od strony Biedruska, by zabezpieczyć się przed kontratakami z tej strony. Sylwestrową nocą z 31 grudnia 1918 roku na 1 stycznia 1919 roku wachmistrz Nieżychoński, zapewne na rozkaz Palucha, wyruszył z oddziałem szturmowym w stronę niemieckiej bazy w Biedrusku. W kompletnych ciemnościach i przy silnej mgłę podjechali pod bazę dwoma ciężarowymi samochodami, uzbrojonymi w karabiny maszynowe oparte na szoferkach samochodów. W pojazdach znajdowały się dwie grupy szturmowe powstańców. W pełnym pędzie rozbili nocą bramę wjazdową i wartownię. Prowadząc ogień z karabinów maszynowych

zbliżyli się szybko do baraków koszarowych i wjechali na główny plac apelowy. Zaskoczenie było kompletne. Zapanował całkowity chaos. Oficerowie niemieccy, nie mogąc opanować zamieszania, wskakowali na konie, ich wzorem czynili podobnie szeregowi żołnierze i razem uciekali na północ, w kierunku Rogoźna i Piły. Natomiast w stronę atakujących powstańców zbliżała się wolno grupa niemieckich żołnierzy, przyjaźnie machających rękoma i wołających: „My Poloki, witojcie” Okazało się, że byli to Polacy, chłopscy synowie, podczas wojny przymusowo wcieleni do armii pruskiej, pełniący służbę w garnizonie w Biedrusku. Teraz spontanicznie pomagali powstańcom opanować niemiecką bazę, rozbijali niemieckich oficerów i pomagali uratować działa i amunicję przed wywiezieniem przez uciekających Niemców. Natychmiast zasilili szeregi powstańców. W ręce ochotników Nieżychońskiego wpadło 8 dział, w tym 4 haubice wraz z amunicją, 4 działa polowe oraz ponad 40 koni. Niestety, konie te były bardzo zabiedzone i nie nadawały się do służby w artylerii. Całą tę zdobycz Nieżychoński niezwłocznie, sprawnie przetransportował do Poznania, do koszar artylerii na Solnej. W swych wspomnieniach podkreślał, że miłym i wielce pozytywnym był fakt, że synowie polskich chłopów, przymusowo wcieleni do obcej armii, spontanicznie okazywali swój patriotyzm i ramię w ramię z ziemianami walczyli o oswobodzenie poznańskiej ziemi, tak jak wtedy w Biedrusku. I to właśnie była jedna z fundamentalnych przyczyn powodzenia całego powstania. Po tak błyskotliwym przeprowadzeniu tej akcji, jeszcze tego dnia Nieżychoński został mianowany dowódcą powstańczej artylerii i komendantem koszar przy ulicy Solnej. Miał pod sobą 10 kompletnych

dział wraz z obsługą działonowych, z tabo-rami i amunicją. Razem blisko 500 artylerzystów. Brakujące silne konie artyleryjskie, jak wspominał, pomógł mu szybko skompletować Paluch, wydając telefoniczne rozkazy do wszystkich koszar w Poznaniu, by dostarczyć je artylerzystom Niezychowskiego. Nazajutrz, na polecenie sztabu powstańczego i na usilne prośby z frontu, wysłał dwie półbaterie – jedną pod Zbąszyń, na front zachodni, a drugą – za Noteć, na front północny, gdzie wzięła udział w walkach pod Wysoką, w pobliżu Piły. W zwycięskich walkach na przedpolu Bydgoszczy, pod Mroczą i Ślesinem, oddział powstańczy dowodzony przez porucznika Bartkowskiego, z półbaterią artylerii wachmistrza Rossy, kolegi Niezychowskiego, w nocnym boju rozbił silniejszy oddział niemiecki, biorąc do niewoli ponad osiemdziesięciu Niemców i zdobywając 4 ciężkie haubice. W nocy z 5 na 6 stycznia 1919 r. Niezychowski wziął udział w zwycięskim ataku na niemiecką bazę lotniczą na Ławicy, na zachodnim przedmieściu Poznania. Na lotnisku tym – bronionym przez liczącą ok. stu osób załogę niemiecką, pod dowództwem energicznego porucznika Fischera – znajdowało się kilkadziesiąt nowoczesnych samolotów wojskowych. Fischer odgrażał się, że zbombarduje zbuntowany Poznań. Natarcie na bazę lotniczą zostało perfekcyjnie przygotowane przez porucznika Palucha. Atakiem dowodzili por. Kopa z szefem sztabu por. Paluchem. Obok dwóch batalionów piechoty SS i B, sekcji ciężkich karabinów maszynowych i oddziału kawalerii, w oddziale szturmowym znajdowała się półbateria artylerii. Ogień dział kierowany przez Niezychowskiego okazał się decydujący w powodzeniu akcji. Broniący się niemieccy piloci oświetlili reflektorami umieszczonymi na wieży kon-

troli lotów przedpole bazy, tym samym ułatwili precyzyjne celowanie ogniem artylerii. Nacierającym powstańcom chodziło przede wszystkim o to, by podczas walk nie uszkodzić samolotów zmagazynowanych w hangarach. Już pierwsze dwie salwy z dział, wystrzelone z odległości ponad 800 metrów, trafiły w wieżę, gdzie miał swoje stanowisko sztab obrony lotniska. Od pocisków polskich dział zginął na miejscu jeden z dowodzących niemieckich oficerów, kilku innych zostało rannych. Sparaliżowało to dowodzenie obroną. Ponadto ogień niemieckich karabinów maszynowych prowadzony był zbyt wysoko. Nacierający w ciemnościach powstańcy osiągnęli szybko pozycje obrońców i po krótkiej walce wręcz, przy pomocy granatów ręcznych, zmusili Niemców do poddania. W rękach zdobywców znalazło się kilkadziesiąt nowoczesnych samolotów bojowych typu Albatros, wiele sprzętu lotniczego, hangary, stacja radiowa i blisko stu jeńców. Unieszkodliwiono bazę lotniczą przeciwnika zagrażającą Poznaniowi. A samoloty, obsadzone przez polskich lotników pod dowództwem sierżanta pilota Pniewskiego, weszły do akcji już za dwa dni. Kilka dni później bateria dowodzona przez Niezychowskiego została wysłana na najbardziej atakowany przez Niemców front północny powstania. Zwerbował go tam porucznik Paluch, który zdymisjonowany przez majora Taczaka, głównodowodzącego powstaniem, z dowódcy batalionów Służby Straży i Bezpieczeństwa, został ściągnięty przez podpułkownika Grudzielskiego, dowódcę frontu północnego. Ppłk Grudzielski mianował por. Palucha szefem swojego sztabu i dał mu dużą samodzielność w szybkim organizowaniu kontruderzenia przeciw Niemcom, którzy 8 stycznia pobili siły powstańcze w Szubinie i wdarli się daleko na

pozycje polskie, zdobywając Żnin. Grudzielski i Paluch w trybie pilnym przerzucili, za zgodą Dowództwa Głównego, oddziały odwodowe, w tym oddział kawalerii i półbaterię dział oraz oddziały piechoty z sekcjami karabinów maszynowych. Por. Paluch przeformował swoją koncepcję ataku, uderzając jednocześnie w czterech miejscach frontu – na Szubin, Żnin, Rynarzewo i Złotniki. Główne natarcie skierował na Szubin, uderzając 11 stycznia na silnie bronione miasto od strony północnej, od strony przeciwnej do kierunku ataku. Niemcy nie spodziewali się natarcia sił polskich z tej strony. Polacy szerokim łukiem, niepostrzeżenie, w gęstej mgle podeszli pod miasto od tej strony. Świetnie prowadzone natarcie przełamało kolejne pozycje niemieckiej obrony. Początkowo Niemcy odpowiedzieli ogniem artylerii i kulomiotów. Wymiana ognia artyleryjskiego zakończyła się zwycięstwem polskich artylerzystów, którzy celując w zapadających ciemnościach na rozbłyśki wystrzałów nieprzyjaciela, rozbili ich działa. Na polecenie dowodzącego atakiem piechoty por. Śliwińskiego artyleria wspierała nacierających powstańców przy zdobywaniu bronionej przez Niemców poczty i szkoły. W zaciętych walkach ulicznych atakujący powstańcy podeszli pod ufortyfikowany dworzec kolejowy, który został wzięty szturmem. Powstańcy opanowali Szubin, w czym duża była zasługa artylerzystów i ich celnie strzelających dział. Dwa dni później oddział Niezychowskiego, wraz z piechotą, zdobył Rynarzewo i podeszedł pod Bydgoszcz. Przez kilka tygodni wachmistrz Niezychowski walczył ze swymi artylerzystami na froncie nad Notecią, gdzie zgrupowane były najsilniejsze oddziały niemieckie. Artylerzyści Niezychowskiego walczyli

w rejonie Rynarzewa, na przedpolu Bydgoszczy, gdzie toczyły się najbardziej zacięte walki z Niemcami. Dowodzący tam por. Jan Tomaszewski wspominał, że wielokrotnie artyleria powstańcza powstrzymywała i rozbiła prowadzone przez nieprzyjaciela ataki na Rynarzewo. Tam śmiercią bohatera poległ wachmistrz Mettler. Dzielnie zastąpił go por. Rossa, jeden z dowódców baterii Niezychowskiego. W nielicznych wolnych chwilach, kiedy nie toczyły się walki, Niezychowski prowadził ćwiczenia i szkolił podległych mu artylerzystów. To baterie dział Niezychowskiego bardzo skutecznie pomogły wyhamować, a następnie rozbić, drugą niemiecką ofensywę na froncie północnym. W decydujących momentach niemieckiego natarcia, 2 lutego 1919 roku, artylerzyści – i ich działa – powstrzymali pociąg pancerny podchodzący pod Kcynię. Paluch w swych relacjach podawał, że w decydującej bitwie o Kcynię powstańcza artyleria rozstawiona była w siedmiu miejscach frontu, m. in. pod Łankowicami, Zalesiem, Szczepicami, Bagnem i Neustadt. W wymianie ognia z pociągiem pancernym pod Szczepicami celne trafienia dział Niezychowskiego zmusiły uszkodzony pociąg nieprzyjaciela do wycofania się z frontu. Następnie pod Suchońcem, na szosie Kcynia – Szubin, artyleria Niezychowskiego rozbiła atak niemieckiej piechoty ścigającej wycofujące się oddziały powstańców i umożliwiła im przejście do udanego przeciwnatarcia. Kilka godzin później, w tym rejonie, podczas wymiany ognia z niemiecką artylerią, działa Niezychowskiego celnymi salwami unieszkodliwiły haubice nieprzyjaciela i ich obsługę. W czasie tej krwawej i zwycięskiej bitwy polskie oddziały, w tym szczególnie kompania pakoska, rozbiły



kompletnie niemiecką artylerię, zdobywając 8 dział, w tym 6 haubic, duże ilości jeńców, amunicji i podwozy konne. Zdobyte haubice i działa połowe artylerzyści Niezychowskiego przetransportowali z pola bitwy do Kcyni, a stąd koleją do Poznania. Po tym sukcesie Kazimierz Niezychowski został awansowany na podporucznika. W lutym walczył ze swoimi artylerzystami w rejonie Kcyni i Rynarzewa. Polscy artylerzyści zyskali przewagę celniejszym często ostrzałem, wygrywali pojedynki artyleryjskie z niemieckimi bateriami dział. Częstym manewrowaniem i zmianą pozycji wprowadzali w błąd nieprzyjaciela, stwarzając wrażenie dysponowania większymi jednostkami ognia. Jedynym mankamentem był coraz większy niedobór amunicji do armat. Od początku lutego zaczęto racjonować wydawanie pocisków do dział. Z powodu niedostatku amunicji ostrzał prowadzono w ostatecznych sytuacjach. Niekiedy szwankowała aprowizacja. Niezychowski zapisał, że do początku marca 1919 roku utrzymywał podległy mu oddział za własne pieniądze, kupując żywność dla żołnierzy i furaz dla koni, chociaż zdarzało się, że miejscowa ludność i właściciele majątków zaopatrywali w żywność jego żołnierzy i konie. Gorzej było z zaopatrzeniem na terenach zamieszkałych przez ludność niemiecką. Gdy w lutym 1919 roku Niezychowski przyjechał służbowo do Poznania z transportem zdobytych dział, został przydzielony do pomocy w organizacji artylerii Armii Wielkopolskiej jej nowemu szefowi pułkownikowi Anatolowi Kędzierskiemu, z którym świetnie się rozumiał i współpracował służąc swoim doświadczeniem. Po kilku dniach został na rozkaz generała Dowbora – Muśnickiego wysłany na front południowy w rejon Leszna, gdzie do-

tychczasowy dowódca skonfliktował się z miejscowym ziemiaństwem. Zaprowadził dyscyplinę w oddziale, prowadził częste ćwiczenia. Mimo rozejmu Niemcy każdej nocy prowadzili z rejonu Leszna ostrzał artyleryjski polskich pozycji. Wymiana ognia powtarzała się co noc, dopóki działa Niezychowskiego celnymi salwami nie uciszyły niemieckich baterii. Niezychowski nawiązał przyjazne stosunki z miejscową ludnością. Dbał o swoich żołnierzy, był jednak wobec nich wymagający. Był świetnym dowódcą i szkoleniowcem. Bardzo dbał o należyłą aprowizację swoich artylerzystów i starał się im zapewnić jak najlepsze warunki. Był szanowany i lubiany przez swoich żołnierzy. Pod koniec lutego został wezwany ze swoim oddziałem do Poznania. Po kilku dniach intensywnych prac organizacyjnych i prowadzeniu na poligonie w Biedrusku szkoleń i ćwiczeń z rozrastającą się jednostką artylerii, utworzony został 1 pułk artylerii lekkiej (1 pal). Na początku marca 1919 roku do Poznania ponownie przybył Ignacy Paderewski, tym razem jako premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Zwrócił się z apelem do Naczelnej Rady Ludowej i do generała Dowbora – Muśnickiego, dowodzącego Armią Wielkopolską, by w związku z rozejmem z Niemcami, trwającymi negocjacjami pokojowymi i w związku z ofensywą wojsk ukraińskich na Lwów, pilnie wysłali z Poznańskiego oddziały wojsk wielkopolskich z odsieczą w rejon Lwowa. 12 marca 1919 roku wyruszył Niezychowski z grupą pułkownika Daniela Konarzewskiego i pułkownika Kędzierskiego, z trzema czterodziałowymi bateriami, do Małopolski wschodniej, na odsiecz Lwowa. Oddziały poznańskie, w których walczył Niezychowski, wzięły udział w uda-



Zjazd rodzinny Niezychowskich - Granówko, 1939 r.

nym przerwaniu pierścienia wojsk ukraińskich wokół Lwowa, walcząc od 17 marca pod Mielnikami, Barem, Putiatyczami, Sądową Wisznią, Grodkiem Jagiellońskim i Mielnikiem, przebijając się 19 marca do Lwowa. Następnie oddziały poznańskie walczyły na południe od Lwowa, pod Glinną i Nawarią. Podczas ofensywy majowej poznaniacy – pod dowództwem gen. Józefa Hallera – oswobodzili od wojsk ukraińskich Uherce, Hodowisznię, Zawidowice i Hoszany. Niezychowski brał udział w udanej kontrofensywie wojsk polskich, zakończonej odrzuceniem wojsk ukraińskich i zdobyciem miasta Stryj. Gdy na początku czerwca 1919 roku Niemcy szykowali wojnę z Polską, koncentrując półmilionową armię, wrócił wraz z oddziałami poznańskimi na front wielkopolski. Po zawarciu układu pokojo-

wego między zwycięskimi aliantami i pokonanymi państwami centralnymi oraz po wyeliminowaniu – tym samym – zagrożenia ze strony Niemiec, w lipcu 1919 roku wrócił ponownie na front galicyjski i walczył dalej z Ukraińcami. Jesienią został wezwany do Poznania, gdzie kierował szkoleniem następnych nowo tworzonych oddziałów artylerii, tym razem 2 pułku artylerii lekkiej.

W styczniu 1920 roku brał udział w przejmowaniu ziem Pomorza, przyznanych Polsce na mocy traktatu pokojowego. Wraz z 1 pal przejmował opuszczoną przez Niemców Bydgoszcz i okoliczne miejscowości. Od lutego 1920 roku, wraz z pułkiem artylerii lekkiej, trafił ponownie na front wschodni, tym razem walcząc przeciw bolszewikom – najpierw pod Mińskiem, Kijowem i Berezyną, a następ-

nie – po ofensywie bolszewików – pod Warszawą i Łomżą. Poważnie chory na chorobę zakaźną trafił do szpitala i przeszedł długotrwałe leczenie. Poznał Aleksandrę Sieradzką, z którą wziął w 1920 roku ślub.

W końcu 1921 roku mianowany został porucznikiem, a w końcu grudnia tego roku, z uwagi na fatalny stan zdrowia, został przeniesiony do rezerwy. Wkrótce wydzierżawił majątek Chlewo k. Ostrzeszowa w południowej Wielkopolsce, gdzie osiadł z rodziną. Tam urodziły się dwie córki, bliźniaczki Barbara i Anna, a w 1924 roku jedyny syn Jacek. Niezychowski gospodarował w majątku rolnym, osiągając świetne rezultaty. Uczestniczył w wystawach rolniczych, zdobywając wyróżnienia. Hodowane przez niego bydło zdobywało tytuły czempionów województwa poznańskiego, a nawet kraju.

Niezychowski działał w spółdzielczości rolniczej i w kółkach rolniczych. Udzielał się w organizacjach weteranów powstańczych, spotykał się z wieloma druhami i kolegami z Powstania Wielkopolskiego. W 1924 roku został awansowany na kapitana rezerwy Wojska Polskiego. Dbał o życie rodzinne, uczestniczył w dość częstych zjazdach w rodzinnym Granówku. Po napaści Niemiec na Polskę, we wrześniu 1939 roku, zgłosił się na ochotnika do armii. Walczył w Armii Poznań, w batalionie wartowniczym Kalisz. Brał udział w bitwie nad Bzurą, wy dostał się z kotła okrążenia i wraz z oddziałem przebił się przez Puszcę Kampinoską pod samą Warszawę, gdzie – 26 września 1939 roku – dostał się do niewoli. Niemal natychmiast z niej uciekł i przedostał się do swego majątku w Chlewie. Tam – zaraz po przybyciu, na początku października 1939 roku – został aresztowany przez



Kazimierz Niezychowski - 1970 r.

hitlerowską żandarmerię. Po dwumiesięcznym areszcie i po brutalnych przesłuchaniach został – ze względu na bardzo zły stan zdrowia – zwolniony. Po tygodniu został ponownie aresztowany i osadzony w obozie dla wysiedlanej ludności z Wielkopolski. Po pewnym czasie został – wraz z rodziną – wysiedlony do Generalnej Guberni.

W czasie okupacji przebywał najpierw w Mińsku Mazowieckim, a następnie w Kieleckim, gdzie był zarządcą małego majątku rolnego. W 1943 roku przeniósł się na Podbeskidzie, do Mszany, gdzie zarządzał większym gospodarstwem rolnym. Jednocześnie został prezesem Rady Głównej Opiekuńczej, organizacji charytatywnej, której działalność pod koniec wojny tolerowały władze okupacyjne. Bywał jednak kilkakrotnie aresztowany przez Niemców. Nigdy nie potrafili mu udowodnić związków z konspiracją i nigdy go nie złamali.

Będąc w Radzie Opiekuńczej pomagał partyzantom działającym w Beskidach. Po oswobodzeniu spod okupacji niemieckiej wrócił w rodzinne strony w Poznańskie. Jednak niemal natychmiast otrzymał od nowych władz zakaz pobytu w rodzinnym majątku. Wyjechał niedaleko, na Ziemię Zachodnie, do pobliskiego Sycowa, gdzie już w maju 1945 roku organizował spółdzielczość spożywcą i rolniczą, kółka rolnicze, gminne spółdzielnie spożywców. Był świetnym organizatorem. Jednocześnie nie ukrywał swoich krytycznych poglądów na temat władzy ludowej. Był wielokrotnie aresztowany, nękanie i szykanowanie przez Urząd Bezpieczeństwa. Jego hardy, ale też niezłomny charakter, poczucie humoru, a przede wszystkim przydatność jego talentów organizacyjnych, powodowały, że w końcu wypuszczono go z aresztów UB. Mocno schorowany objął gospodarstwo rolne na Śląsku, gdzie gospodarował do 1958 roku. Będąc na emeryturze zamieszkał w Gliwicach.

Jako weteran – powstaniec wielkopolski – otrzymał w 1973 roku awans do stopnia majora Wojska Polskiego i choć w ten sposób, pod koniec swego życia, uhonorowany został przez ówczesną władzę. Zmarł 12 czerwca 1987 roku w wieku 95 lat. Pochowany został w Krakowie, na Cmentarzu Rakowickim. Oznaczony został Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i wieloma innymi odznaczeniami. Jego syn Jacek był wybitnym działaczem kultury i estrady, twórcą Festiwalu Młodych Talentów w Szczecinie w 1963 roku i współorganizatorem Festiwalu Muzyki Polskiej w Opolu. Był muzykiem, znanym piosenkarzem.

Pod koniec życia Niezychowski kupił

pałac w Gadomiu k. Golczewa w Szczecińskim. Jego wnuczki i wnukowie mieszkają na Ziemiach Zachodnich – w Gliwicach, Szczecinie i w Gadomiu.

Podsumowując zatem przypomnieć należy, że Kazimierz Niezychowski działał w – związanej z Grupą Palucha i Hulewicza – grupie przygotowującej wybuch powstania. Od pierwszych godzin walczył i organizował formacje powstańcze w newralgicznych punktach. W pierwszych godzinach powstania był dowódcą dworca głównego kolejowego. Dzięki jego zdecydowanym działaniom powstańcy obezwładnili wojskowe posiłki przysyłane koleją przez Niemców do Poznania, już pierwszej nocy po wybuchu powstania. Już drugiego dnia powstania, przy zdecydowanym poparciu por. Palucha, przystąpił do tworzenia artylerii, co wielokrotnie później zadecydowało o sukcesie powstańców. Dowodził zdobyciem w brawurowy sposób bazy wojskowej w Biedrusku, gdzie zdobył większą ilość amunicji. W czasie zwycięskiego natarcia powstańców na to lotnisko, kierował bardzo celnym ostrzałem bazy lotniczej na Ławicy. To kierowana przez niego artyleria przyczyniła się do zwycięstwa powstańców w czasie – dowodzonej przez podpułkownika Grudzielskiego i jego szefa sztabu porucznika Palucha – ofensywy na Szubin na froncie północnym. Kilka tygodni później oddziały artylerii pod jego dowództwem dopomogły w powstrzymaniu i rozbiciu niemieckiej ofensywy na froncie północnym pod Kcynią.

Był jednym z najwybitniejszych dowódców powstania, jednym z najbliższych współpracowników Mieczysława Palucha, charyzmatycznego dowódcy powstania z pierwszych jego dni, z którym rozumiał się dosłownie bez słów. Ziemia-

nin, z zasłużonej wielkopolskiej rodziny, uznawał przywództwo młodego oficera chłopskiego pochodzenia, jakim był Paluch i skutecznie z nim współpracował. Dzięki takim niepospolicie wybitnym ludziom Powstanie Wielkopolskie odniosło zwycięstwo.

Niezychowski był organizatorem oddziałów artylerii powstańczej i wojsk wielkopolskich. Walczył w Małopolsce Wschodniej z wojskami ukraińskimi, a następnie przez rok z wojskami bolszewickimi. Później, po zdemobilizowaniu, był świetnym rolnikiem, zarządcą majątków rolnych, działaczem spółdzielczości rolniczej i spółdzielczości spożywców, organizatorem wystaw rolniczych. Był człowiekiem o niezłomnych zasadach. Szanował bardzo swoich żołnierzy i podwładnych. Był wymagającym dowódcą i przełożonym, ale równocześnie ponadprzeciętnie dbał o swoich podwładnych, troszczył się o nich, bronił w razie potrzeby. Był świetnym dowódcą. Zawsze jemu i jego oddziałowi sprzyjało „frontowe” szczęście. Podlegli mu artylerzyści szanowali go i otaczali mirem. Był bardzo popularny w szeregach powstańczych. 9 czerwca 2009 roku Rada Miasta Poznania, na mocy podjętej uchwały, nazwała jedną z ulic Poznania imieniem Kazimierza Niezychowskiego. Nazwę Kazimierza Niezychowskiego nadano ulicy położonej w obszarze przestrzennym Strzeszyna, w rejonie ulic Koszalińskiej i Melchiora Wańkowicza. Skutecznym inicjatorem i wnioskodawcą nazwania jednej z ulic Poznania imieniem Niezychowskiego był Maciej Borczyński, syn powstańca wielkopolskiego, emerytowany inżynier leśnik.

\*\*\*

Opracowanie na podstawie publikacji o Kazimierzu Niezychowskim otrzymanych od Macieja Borczyńskiego, pamiętników Kazimierza Niezychowskiego zatytułowanych *Wspomnienia*, otrzymanych od Macieja Borczyńskiego, wspomnień Mieczysława Palucha *Szkice walki pod Kcynią na froncie północnym w dniu 3 lutego 1919 roku* (1923), Jana Tomaszewskiego *Walki o Noteć (Żnin – Łabiszyn – Szubin – Rynarzew) Rok 1918/19* (1930), Jana Marosza *Decydujące walki powstańcze w Kcyni i okolicy na przełomie stycznia i lutego 1919 roku* (2006), publikacji Bogusława Polaka *Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919* (2008), Zygmunta Grota *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919* (1968), Antoniego Czubińskiego *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919* (1988), Macieja Borczyńskiego, Wniosek do Urzędu Miasta Poznania i Prezydenta Poznania o nadanie imienia Kazimierza Niezychowskiego jednej z ulic Poznania z 4 grudnia 2008 r., Urszuli Majer – Geopoz Zarząd Geodezji i Katastru Miejskiego – Zawiadomienia o nadaniu przez Radę Miasta Poznania imienia Kazimierza Niezychowskiego jednej z ulic Poznania (22. 07. 2009). Fotografie udostępnione przez Macieja Borczyńskiego.

---

Autor jest nadleśniczym Nadleśnictwa Rokita, pasjonatem historii Polski XX wieku.

## Kilka refleksji na temat duchowej roli Kościoła katolickiego w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919

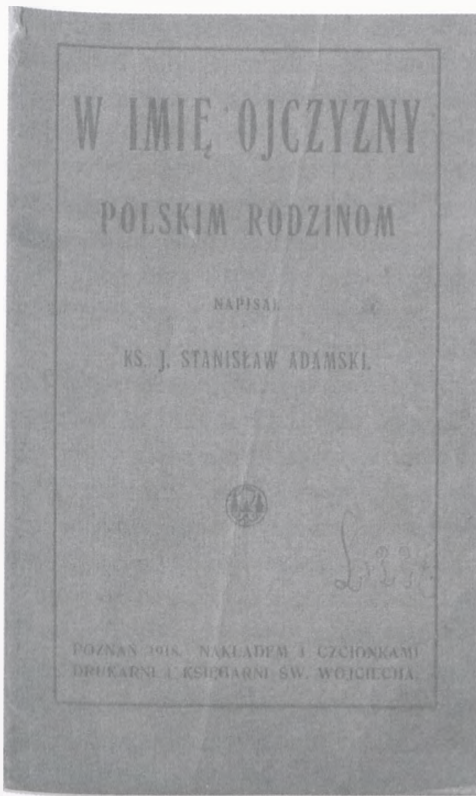
*Artykuł dedykowany ojcu dr. hab. Eustachemu Rakoczemu ZP – kapelanowi Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 oraz jasnogórskiemu kapelanowi Żołnierzy Niepodległości – w 70. rocznicę urodzin (23 lutego 2013 r.)*

Kościół rzymskokatolicki na ziemiach zaboru pruskiego miał ogromne poczucie odpowiedzialności za losy narodu polskiego. Arcybiskup Stanisław Gądecki w swojej homilii: *O niepodległość, całość i wolność Ojczyzny naszej*<sup>1</sup> zwrócił uwagę, zarówno na wielki czyn zbrojny, jak i obywatelski po pierwszej wojnie światowej, dzięki któremu Polonia Maior, czyli Macierz Polaków, na nowo została objęta granicami odrodzonego – po okresie zaborów – państwa polskiego; granicami II Rzeczypospolitej. Było to nie tylko skutkiem sprzyjającej sytuacji politycznej w ówczesnej Europie, ale nade wszystko owocem wytrwałego starania całego narodu o zachowanie tożsamości i duchowej wolności. Jak mówił Arcybiskup: *Wielu synów Polski poświęcało tej sprawie swoje talenty, siły i wytężoną pracę. Liczni spośród nich ponosili trudy emigracji przymusowej. Wielu w końcu zapłaciło za wolność Ojczyzny najwyższą cenę, przelewając krew i oddając życie w kolejnych powstaniach, na różnych frontach wojennych. Wszystkie te wysiłki ojcowie nasi opierali na nadziei, płynącej z głębokiej wiary w pomoc Boga, który jest Panem dziejów ludzi i narodów. Ta wiara była oparciem również wtedy, gdy po odzyskaniu niepodległości trzeba było szukać jedności pomimo różnic, aby wspólny-*

*mi siłami odbudowywać kraj i bronić jego granic. Nie byłoby zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego, gdyby polskie rodziny nie podtrzymywały konsekwentnie miłości do Ojczyzny oraz świadomości znaczenia Wielkopolski dla polskiej państwowości. (...). Nie byłoby zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego – zważywszy na brak polskiej szkoły – gdyby nie Kościół katolicki, pielęgnujący ducha patriotycznego. W dwóch ostatnich dziesięcioleciach XIX w. i aż do końca I wojny światowej, prócz podstawowej pracy duszpasterskiej, polskie duchowieństwo działało, tak w sferze oświatowej, jak i ekonomicznej.*

Dzisiaj, kiedy Europa XXI wieku pyta o istotne wartości, warto przypomnieć, że polski Kościół u progu wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 r. (a więc na początku XX wieku) stał na straży „rodziny” i jej instytucji. Dawało to siłę i zaowocowało największymi ofiarami wielkopolskich rodzin.

Ksiądz Stanisław J. Adamski w pracy *W Imię Ojczyzny. Polskim Rodzinom*, wydanej w Poznaniu w 1918 roku, nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, przypominał prawdy kardynalne, które dawały siłę duchową wielkopolskiemu<sup>2</sup> społeczeństwu. We wstępie pisał: *Straszliwa wojna obecna oprócz zgłiszczy i ruin, jakie po so-*



*bie pozostawia, czyni jeszcze niezmiernie spustoszenia wśród ludności – zwłaszcza męskiej – narodów, mordercze te walki toczących, nie wyłączając naszego narodu, krwawe te zapasy wciągniętego. Dopiero po wojennej pożodze będziemy mogli ocenić, jak wielkie straty pod względem ludności Polska poniosła. Zadaniem rodzin polskich będzie powetować i naprawić ten ubytek, te ruiny. Ta też myśl zniewoliła mnie do napisania tej skromnej rozprawy, która w imię Ojczyzny czyli z miłości ku tej Najukochańszej – polskim rodzinom ofiaruję z gorącym pragnieniem, by ona doszła do rąk obecnych i przyszłych polskich rodzin. W rozprawie tej poruszam zagadnienia nieskończonej doniosłości, a bardzo na czasie. By tej rozprawie nadać więcej przejrzystości, podzieliłem ją na kilka krótkich rozdziałów: w pierwszym omawiam zagadnie-*

*nia, dotyczące małżeństwa, – wykazuję jego wzniosłość; w drugim wzajemne małżonków powinności; w trzecim zwracam uwagę na dostojność ojcostwa i macierzyństwa. Następnie zaznaczam, czym jest dziecko w rodzinie; dalej ujawniam złowrogię następstwa uchylania się od ojcostwa i macierzyństwa. W dwóch ostatnich rozdziałach wyświetlam odpowiedzialność i powinności rodziców i szacunek, jaki dziecku rodzice winni<sup>3</sup>.*

Księża Kościoła rzymskokatolickiego byli jedyną grupą społeczną, która w dobie zaborów mogła wywierać skuteczny wpływ na świadomość narodową Polaków. Zasady społeczne, oparte na przykazaniach kościelnych, były przekazywane przez księży kolejnym pokoleniom. Z powodzeniem odwoływały się do nich także organizacje społeczne. Rolę i znaczenie rodziny, która winna być głównym bastionem w walce z germanizacją, podkreślała m. in. powstała w zaborze pruskim w 1905 roku organizacja kulturalno – oświatowa „Straż”. W podejmowanych akcjach wychowawczych popularyzowała ona tzw. „Katechizm narodowy”, który był swego rodzaju kodeksem postępowania obywatelskiego<sup>4</sup>.

Kościół w swojej nauce zwracał uwagę na dużą rolę męża i żony. Mąż, jako głowa rodziny, miał być wzorem poświęcenia. Z kolei niewiasta, chrześcijańska żona –... *to anioł jedności, pokoju w rodzinie, w społeczeństwie, byle promieniła cnotą, jaśniała ofiarą i poświęceniem, przymiotami, które są w niej, jakby posagiem, jaki sam Stwórca złożył w jej serce. Przewaga i godność niewiasty, żony nie jest w zewnętrznych, przelotnych, jakby z pajęczyny utkanych wdziękach; lecz tkwi ona w tej wewnętrznej, moralnej sile i potędze, którą ją Bóg tak hojnie wzbogacił. Na Bogu*

*oparta, laską Jego usilniona, stoi ona mężnie pod życia krzyżem, jak posąg boleści, – gdy mniej pobożny mężczyzna częstokroć lamie się i upada na życia Gólgocie...<sup>5</sup>*

Nie dziwi zatem wspomnienie Gracjana Matysiaka, które ukazuje rolę matki i Kościoła katolickiego w przygotowaniu młodego mężczyzny do walki o niepodległość. *Urodziłem się 13 grudnia 1897 r. w Zieminie, w dawnym powiecie śmigielskim. Ojciec mój, Andrzej Matysiak, był z zawodu leśniczym i posiadał także gospodarstwo rolne. Po przedwczesnej śmierci ojca w wieku 36 lat, matka wyszła za mąż po wtórnie. Ukończyłem podstawową szkołę niemiecką, ale w domu uczono mnie czytać i pisać po polsku. Matka wpajała nam miłość do Ojczyzny. Do utrwalenia wiadomości o Polsce przyczyniały się gazety „Wielkopolanin” i „Kalendarz Mariański”. Muszę też wspomnieć, że księża Górski<sup>6</sup> i Sztukowski<sup>7</sup> z naszej parafii w Wielichowie bardzo przyczyniali się do podtrzymania ducha polskiego. Na nauce religii dużo nam mówiono o Polsce i o tym, że powstanie z kajdan niewoli. Może też dlatego, jako ośmioletni chłopiec, wziąłem udział w strajku szkolnym w Zieminie, bo już wtedy rozumiałem, dzięki swemu otoczeniu, jakim skarbem jest mowa polska. Strajk ten był tylko tego odbiciem<sup>8</sup>.*

Takie wychowanie przez dom rodzinny, współdziałający z Kościołem katolickim, zaowocowało napływem wielu ochotników do powstania, a wiele matek, których synowie polegli w walce, otrzymało odznaczenie „Wielkopolska Matkom Poległych”. Wielu powstańców było wcześniej uczestnikami strajków szkolnych, będących świadectwem walki o nauczanie religii w języku polskim.

Ksiądz abp Stanisław Gądecki w homilii z 2012 roku przypomniał także, że

szczególną formą działalności ówczesnego duchowieństwa była właśnie działalność polityczna w obronie narodowości polskiej. Księża katolicy, tacy jak: F. Stablewski<sup>9</sup>, L. Jażdżewski<sup>10</sup>, czy A. Stychel<sup>11</sup> należeli do najczynniejszych członków wielkopolskiej reprezentacji parlamentarnej. W latach 1848–1918 wielkopolscy duchowni posiadali aż 48 mandatów poselskich. Stąd też według ks. abpa Gądeckiego: *Ogół duchowieństwa cechowała wtedy ofiarność, odwaga cywilna i postawa wysoce patriotyczna. W ten sposób – w przeddzień I wojny światowej – społeczeństwo wielkopolskie było już zorganizowane, posiadające swoich naturalnych przywódców (...).*

Obszernie na temat wkładu organizacyjnego duchowieństwa polskiego w przygotowanie Powstania Wielkopolskiego – pisał w swoich publikacjach ks. prof. Lech Bończa – Bystrzycki<sup>12</sup>, mówili o nim także w poznańskim Odwachu na spotkaniach – organizowanych wspólnie przez Komisję Historyczną ZG TPPW 1918–1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych – prelegenci, na czele z ks. prof. dr. hab. Bernardem Kołodziejem<sup>13</sup>. W Szubinie i Zielonej Górze odbyły się też sesje naukowe, na których te właśnie kwestie obszernie podejmowano. 17 marca 2009 r., w Zielonej Górze, podczas konferencji zatytułowanej: *Powstanie Wielkopolskie niedoceniony sukces*, ojciec prof. Eustachy Rakoczy wygłosił referat pt.: *Kult maryjny w polskich powstaniach narodowych – od 1794 r. do 1918 r.*, a ks. dr Dariusz Śmierchalski – Wachocz przedstawił: *Udział Kościoła w Powstaniu Wielkopolskim i w utrzymaniu polskości w okresie zaborów 1794 – 1918.*

Przywołać także należy, będąca plonem sesji popularnonaukowej w Szubinie, pu-



blikację pt. *Spoleczna działalność księży katolickich na Pałukach i Krajnie w XIX i XX w.*, pod redakcją Kamili Czechowskiej (Szubin 2010). Zawiera ona: opis form społecznej działalności parafii katolickich w XIX i XX w. – na przykładzie parafii św. Wojciecha w Sadkach (Sławomir Kamoński), biografię księdza radcy Ludwika Sołtyńskiego – patrona szubińskiego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 (Kamila Czechowska), opis działalności ks. Ignacego Geperta (Sławomir Łaniecki) oraz referaty: *Książd społecznik w Wielkopolsce* (Leszek Wilczyński) i *Rola i znaczenie społeczno-niepodległościowej działalności duchowieństwa katolickiego parafii rybnarzewskiej w okresie zaboru pruskiego* (Piotr S. Adamczewski).

Narodowa działalność katolickiego duchowieństwa przejawiała się głównie w: obronie języka ojczystego; organizowaniu uroczystości, nabożeństw i manifestacji narodowych oraz wznoszeniu pomników, noszeniu odznak i narodowych symboli; a także w głoszeniu patriotycznych kazań.

Także w dobie powstania była to działalność szczególna. Dowódca frontu południowo-zachodniego (Grupa Leszno), Bernard Śliwiński opisał udział miejscowego proboszcza w budzeniu ducha bojowego: *W nocy z 6 na 7 stycznia 1919 r. Rada Ludowa powiatu gostyńskiego wydała, po uchwaleniu przystąpienia do ogólnego ruchu powstańczego, nakaz zbiórki wszystkich b. żołnierzy, którzy zdołali już powrócić z wojny światowej. Zbiórkęznaczono w Gostyniu przy Strzelnicy. Na zew ten zjechało się furmankami, wozami żniwnymi, helami dworskimi około 500 chłopów, wojskowo wyćwiczonego i do walki gotowego. Byli wśród nich obok młodych ochotników i inwalidzi i starsi ludzie obciążeni nieraz*

*rodzinami, byli szarżowani u Niemca, wypróbowane i doświadczone wygi bojowe, a wszyscy bez wyjątku owiani bezwzględny duchem bojowym. Twarze ich, aczkolwiek poważne lecz równocześnie pogodne, mówiły o dobrej woli i pragnieniu czynu zbrojnego. Nie wszyscy z nich zdawali sobie może sprawę, o co chodzi, jaka istnieje stawka i przeciw jakiej potędze toczyć się będzie walka na życie i śmierć. Jedno jednakże odczuwali i rozumieli wszystko to jest, że godzina odwetu wobec Niemca wybiła? Rada Ludowa w Gostyniu oddała porucznikowi armii niemieckiej dr Bernardowi Śliwińskiemu z Ponieca komendę nad wojownikami i jemu powierzyła obronę powiatu. Duch był u zebranej wiary doskonały i ale – jeden był kłopot. Na 500 przeszło ludzi, którzy stanęli do apelu, było tylko 400 karabinów przywiezionych dnia poprzedniego przez śp. Józefa Gomerskiego z Jerki. A co gorsze – na każdy karabin było tylko po 5 naboje! Fatalne zestawienie broni i amunicji! I w takich warunkach dowódca oddziału musiał się decydować na wzięcie odpowiedzialności za bieg całej sprawy. To krótkim namysłem rozkazał dowódca, ufny w pomoc Bożą, że sprawa się uda, podzielić broń i naboje i stanąć w ordynku wojskowym. Szybko i sprawnie wyrównali się doświadczeni żołnierze, chcieli i silnie chwycili karabiny w dłonie, naboje schowali do kieszeni i stanęli „na baczność”. W krótkich, żołnierskich słowach wyjaśnił dowódca cel zbiórki i czekającej walki, nawoływał do dyscypliny i brawury a zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Polska”. Nastąpiła chwila głębokiej i skupionej ciszy, jakby jeszcze czegoś oczekiwano. I w odpowiedzi na to oczekiwanie wystąpił przed szeregi zebranego oddziału i stanął obok dowódcy kapłan katolicki, ks. prob. Grzęda<sup>14</sup>. W pięk-*



Ks. Stanisław Grzęda

*nych i serdecznych słowach, akcentując prawie każde z nich, nawoływał do modlitwy w gorących chwilach boju, przypominał z wiary Chrystusowej zasady wiary, miłosierdzia, miłości i przebaczenia, a zarazem wskazywał na szlachetny cel boju, w który idą, boju za „Wiarę i Ojczyznę”, za wolność Narodu Polskiego. Tak to poruszył przezacny kapłan tkliwe strony duszy polskiej. A równocześnie wlał ten sługa Boży i prezes Rady Ludowej w jednej osobie w serce powstańcze otuchę i żar sławy żołnierskiej! Przeżegnawszy w końcu naszych bojowników, podniósł ks. Grzęda tę ciężką chwilę Słowem Bożym i błogosławieństwem kapłańskim do uroczystości religijnej i narodowej. Z Bogiem więc w sercu i na ustach rozpoczęto bój powstańczy w Gostyniu dnia 7 stycznia 1919. Z Bogiem*

*w sercu też walczyła nasza brać i ginęła na froncie za wolność Narodu<sup>15</sup>.*

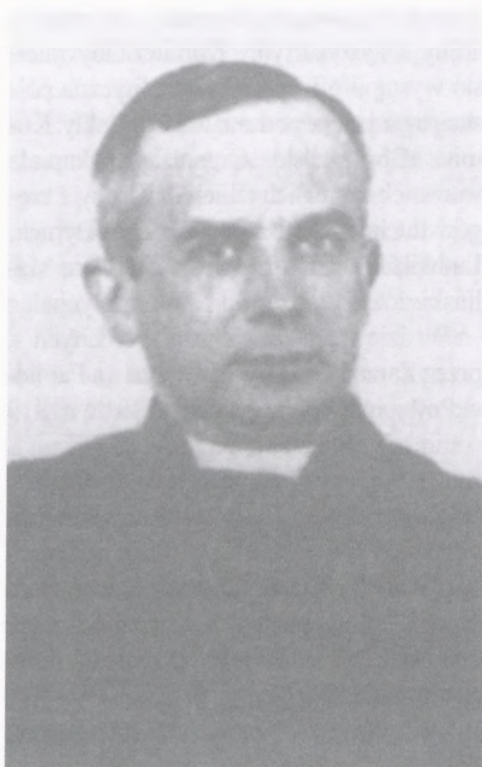
Dysponujemy dziś znaczącymi pracami na temat postawy polskiego duchowieństwa katolickiego wobec Powstania Wielkopolskiego. Najpełniejszy obraz przedstawia książka Lecha Bończa–Bystrzyckiego i Ilony Basińskiej pt. *Duchowieństwo polskie wobec powstania wielkopolskiego 1918 – 1919* (Politechnika Koszalińska 2010), zawierająca, zarówno teksty opracowania L. Bończa – Bystrzyckiego i I. Basińskiej, jak i wybór dokumentów, opracowany przez M. Polaka, który dokonał też wyboru materiałów ilustracyjnych.

Istotnym uzupełnieniem tej monografii w odniesieniu do pierwszego okresu powstania; tj. do czasu objęcia dowództwa przez gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego, jest szkic Franciszka Kąckiego pt. *Udział duchowieństwa katolickiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919*, zamieszczony w *Wielkopolskim czynie powstańczym* (Novum 1971/12/ – numer monograficzny wydawnictwa Zarządu Głównego Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego). Nie sposób pominąć faktu, że tekst Franciszka Kąckiego był pierwszym i jest ciągle aktualnym w swojej treści, w szczególności jeśli chodzi o rolę duchowieństwa w pierwszych dniach powstania<sup>16</sup>.

Tekst Ilony Basińskiej pt. *Duszpasterstwo wojskowe w oddziałach powstańczych i Wojsku Wielkopolskim*, budzi również szczególne zainteresowanie czytelników<sup>17</sup>. Jest on uzupełnieniem opracowań całościowych, dotyczących polskiego duszpasterstwa wojskowego (m. in. A. Mazur, *Duszpasterstwo polowe w latach 1914 – 1921*, Warszawa 2004; J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego 1914 – 1945*, Warszawa 1998; Z. Waszkiewicz, *Duszpasterstwo w siłach zbrojnych II*



Ks. Stanisław Adamski



Ks. Edmund Dalbor

*Rzeczpospolitej* (1918 — 1939), Toruń 2000, czy też rozszerzeniem prac Janusza Karwata<sup>18</sup> i Andrzeja Beby<sup>19</sup>.

Duchowni katolicycy w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 byli jedną z najbardziej dynamicznych grup, wykazującą się ogromną inicjatywą organizacyjną i ofiarnością. Ich postawy miały – dla mieszkańców Wielkopolski, Śląska, Pomorza oraz Warmii – wielkie znaczenie polityczne i moralne. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć, że najsilniejsze poparcie dla swej działalności znaleźli księża i zakonnicy u pierwszego prymasa odrodzonej Polski, kardynała Edmunda Dalbora<sup>20</sup>. Szczególnie doniosłe znaczenie miały jego interwencje na arenie międzynarodowej, m. in. z początkiem stycznia 1919 r.

pod wpływem wydarzeń na froncie oraz zbrodni Heimatschutzu, zwrócił się z oficjalną prośbą do marszałka Focha o interwencję i opiekę nad ludnością polską, zamieszkałą w dawnym zaborze pruskim<sup>21</sup>. Wśród wielu działaczy z kręgów ówczesnego kierownictwa politycznego Wielkopolski, Pomorza oraz Śląska byli i duchowni, m. in.: kanonik Stanisław Adamski – patron Spółek Gospodarczych i Zarobkowych w Wielkopolsce, Feliks Bolt – proboszcz parafii Srebrniki na Pomorzu, późniejszy senator w odrodzonym państwie, redaktor Józef Kłos, ks. Antoni Laubitz – proboszcz w Inowrocławiu, późniejszy biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej, posłowie – Paweł Pośpiech (Śląsk), Antoni Stychel, Tadeusz Styczyński oraz

Antoni Wolszlegier (Pomorze). W 1918 r. Tajny Międzypartyjny Komitet Obywatelski wystąpił oficjalnie jako polityczna polska organizacja pod nazwą Centralny Komitet Obywatelski. Organizacja skupiała w swoich szeregach takich działaczy z kręgów duchowieństwa jak: Walenty Dymek, Ludwik Jarosz, Józef Kłós, Kazimierz Małiński, Józef Prądzyński i Antoni Stychel.

W dziewięciu dotychczas wydanych – przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 – tomach słownika *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919*, przedstawiono 76 sylwetek księży. Ilość ta świadczy o wielkim zaangażowaniu duchowieństwa w obronę polskości, patriotyczne wychowanie społeczeństwa, a także w przygotowanie i przebieg insurekcji<sup>22</sup>. Wymienić tu można ks. Jana Laskowskiego, duchowego opiekuna strajkujących dzieci wrzesińskich (1901) oraz, po przeniesieniu na probostwo do Konarzewa, współorganizatora powstania w powiecie poznańskim – zachodnim<sup>23</sup>. Do tej pory nie opublikowano jeszcze wielu biogramów księży społeczników i czynnych uczestników wydarzeń z lat 1918 i 1919, które znajdują się w kolejnych tomach.

W okresie zaborów i w czasie Powstania Wielkopolskiego polscy duchowni byli zdeterminowani pragnieniem uwolnienia się spod wpływów niemieckich. Byli wzorami ogromnego poświęcenia i niepowtarzalnej odwagi. Stąd zapewne duży ich wpływ na wielu księży narodowości niemieckiej<sup>24</sup>. Sprawozdanie (ekspertyza) niemieckiego Instytutu Badania Państwa w Berlinie, z kwietnia 1941 r., wykonane dla Heinricha Himmlera, a dotyczące osadnictwa na Wschodzie, zwracało dużą uwagę na rolę katolickiego duchowieństwa



Ks. Jan Laskowski

w Wielkopolsce: (...) 3. *Ujarmienie niemieckich duchownych. a) Włączanie do polskiego frontu. Jeden z głównych środków stosowanych przez arcybiskupa w walce przeciw pruskiej polityce osadniczej stanowiło surowe wychowanie kleru i zachowanie poczucia wspólnoty, od których to zasad nie dopuszczał odstępstwa ani też nie tolerował prowadzenia przez kler odrębnej polityki. Każdy, kto przeciwstawiał się tej wroziej wobec Niemiec wspólnoty, podlegał wyklęciu, względnie sam ją opuszczał, bądź też, jeżeli nie zdecydował się jej podporządkować, został z niej usunięty. Sekretarz stanu w Urzędzie Rzeszy, von Posadowski, który znał te stosunki z własnego doświadczenia, tak je scharakteryzował: „Sposób postępowania jest zawsze taki sam. Niemiecki duchowny i niemiecki na-*

uczyciel są wśród otaczających ich kolegów całkowicie osamotnieni. Osoby o silniejszej naturze walczą przez pewien czas z psychicznymi skutkami tego rodzaju milczącej dyskryminacji, w końcu jednakże uwalniają się z tych dokuczliwych stosunków przez szybki powrót do ich ojczystych stron". Częściej występuje inny przypadek. „Słabe natury, które nie mogą znieść ich trudnego położenia podczas zebrań dekanalnych jak i w kontaktach sąsiedzkich, dostosowują się do otoczenia i wypierają się niemieckiego pochodzenia". Ich parafie przechodziły potem do polskiego obozu. Zdarzało się, że nawet duchowni przybywający z czysto niemieckich obszarów i władający niemieckim językiem jako ojczystym –wkrótce znaleźli się w sferze wpływów wrogo do Niemiec nastawionego kleru archidiecezji poznańsko-gnieźnieńskiej, występowali w sposób zdecydowany przeciw wszelkim poczynaniom zmierzającym do umocnienia Niemczyzny i popierali polską propagandę. Typowym przykładem takiego wydarzenia jest proboszcz Roennspiess<sup>25</sup> w Kaszchorze, który słabo znał język polski, ale przy każdej nadarzającej się okazji występował jako świadomy przeciwnik Niemczyzny. Tak samo proboszcz Roebke<sup>26</sup>, wprawdzie niemieckiego pochodzenia, ale obecnie renegat, jest fanatycznym Polakiem. Roennspiess popierał w wyborach polskiego kandydata, przygotowywał w języku polskim, tak jak umiał, dzieci do pierwszej spowiedzi mimo, że cała parafia i on sam także mówili po niemiecku oraz żądał od Oldenburgczyków zawierania związku małżeńskiego z Polkami.

Jak pisze prof. dr. hab. Bernard Piotrowski, w ocenie historiografii i publicystyki III Rzeszy, polskie duchowieństwo było przedstawiane w jak najgorszym świetle. Polski kapłan był wyłącznie negatywnym

przykładem charakterologicznym, wzorem postępowania i działania „fanatycznego katolika”, nacjonalistycznie myślącego Polaka<sup>27</sup>. Bazując na przesłankach propagandowych oraz ideologicznych, faszyzm niemiecki dokonał w latach II wojny światowej bezprzykładnych zbrodni na polskim duchowieństwie. Z rąk niemieckich zbrodniarzy poniosło śmierć 357 duchownych z archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej.

Na początku XX wieku i w dobie wielkopolskiej insurekcji duchowni katolicycy byli członkami tajnych organizacji przygotowujących powstanie, organizowali Rady Ludowe, przeprowadzali zbiórki pieniędzy na lekarstwa i broń, zachęcali wiernych do udziału w powstaniu, nawoływali Polaków – żołnierzy do przejścia na stronę powstańczej armii, niekiedy sami organizowali oddziały powstańcze, wreszcie pełnili funkcje kapelanów. Warto przywołać w tym miejscu kilku wybitnych duchownych Kościoła katolickiego w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, m. in.: ks. Alfonsa Graczyńskiego, ks. mjr. Romana Dadaczyńskiego, ks. Stanisława Maciaszka, ks. Mateusza Jerzego Zabłockiego i ks. Zdzisława Zakrzewskiego.

Ks. Alfons Graczyński (1879 – 1943), proboszcz w Gościeszynie, rektor kościoła Pana Jezusa w Kościanie, od 1 stycznia 1905 r. był wikariuszem w Czarnkowie, od 15 października 1905 r. w Ostrorogu, a od 1 stycznia 1906 r. w Środzie Wlkp. 1 kwietnia 1912 r. otrzymał nominację na administratora, a od 1913 r. proboszcza w Gościeszynie (dekanat grodziski) w pow. wolsztyńskim, gdzie pozostawał przez 25 lat. *Działalność społeczno-narodową rozpoczął w Środzie. W 1913 r. był członkiem Towarzystwa Kolonii Wakacyjnych „Stella” w Poznaniu, a zarazem przy-*



Ks. Alfons Graczyński

jął u siebie w Gościeszynie dzieci w ramach kolonii organizowanych przez „Stellę”. Od 1917 r. należał jako członek zwyczajny do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Od 1917 r. organizował w Gościeszynie wakacyjne rekolekcje dla męskiej młodzieży gimnazjalnej w Poznaniu. Program obejmował również wychowanie poprzez pracę fizyczną młodzieży. W 1918 r. był współorganizatorem i członkiem Tajnego Komitetu Obywatelskiego w Wolsztynie. W Gościeszynie utworzył oddział powstańczy, który 5. 1. 1919 r. brał udział w walkach o wyzwolenie Wolsztyna. W Rakoniewicach i w Gościeszynie zorganizował szpitale polowe. Po odzyskaniu niepodległości otaczał opieką rodziny poległych powstańców i organizował obchody rocznic powstania wielkopolskiego. Wznowił w Gościeszynie wakacyjne rekolekcje dla mło-



Ks. mjr Roman Dadaczyński

dzieży gimnazjalnej oraz prowadził w Poznaniu rekolekcje dla studentów. Był znakomitym kaznodzieją, cenionym wychowawcą młodzieży. W 1929 r. otrzymał nominację na inspektora duchownego nauki religii w szkołach powszechnych pow. wolsztyńskiego, a w 1934 r. został asystentem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w tym samym powiecie. Był znanym działaczem politycznym Stronnictwa Narodowego. Występował z patriotycznymi przemówieniami na wiecach i zebraniach. Patronował wielu organizacjom i stowarzyszeniom włościańskim, m. in. był także członkiem zarządu banku „Ul” w Gościeszynie. Przebudował miejscowy kościół w Gościeszynie i wyposażył go w nowe organy. W Kościanie rozwinął działalność duszpasterską wśród pacjentów miejscowego Krajowego Zakładu Psychiatryczne-

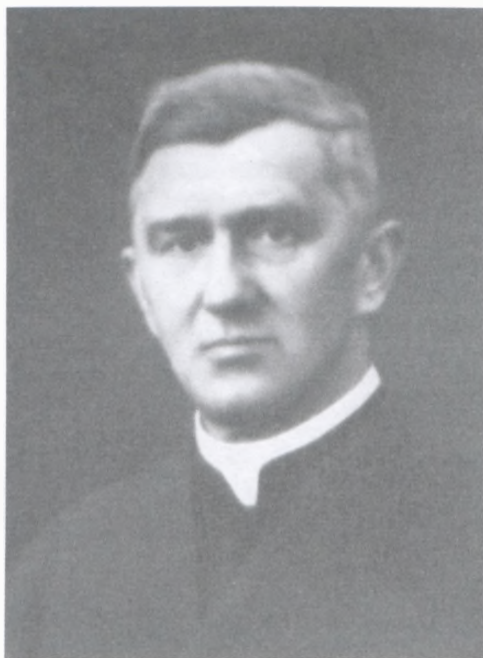


Pierwszy od lewej ks. kapelan Roman Dadaczyński  
z żołnierzami 11. Pułku Strzelców Wlkp.; 1919 r.

go. Był prezesem Zarządu Drukarni Spółkowej w Kościanie i nadal udzielał się, w Towarzystwie Czytelni Ludowych oraz w pracach Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W czasie okupacji, 2 X 1939 r. był obecny na miejscu egzekucji pod kościańskim ratuszem. Przed egzekucją zaofiarował swe życie za skazanego na rozstrzelanie Ludwika Wenskiego, ojca dwanaściorga dzieci. Ofiara nie została przyjęta<sup>28</sup>.

Ks. mjr Roman Dadaczyński (1889 – 1940), proboszcz w Rakoniewicach, kapelan powstańczy<sup>29</sup>, w okresie Powstania Wielkopolskiego – 1 stycznia 1919 roku – wstąpił do wojska polskiego i został kapelanem wojsk powstańczych (11 pułku Strzelców Wielkopolskich), podlegając dowództwu poznańskiemu. Słynął z wielokierunkowej działalności społeczno-narodowej, gospodarczej i kulturalnej. W 1916 r. był członkiem zarządu Banku Ludowego

w Miejskiej Górze. Od 1917 roku należał do Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W 1918 roku został członkiem Komitetu Towarzystwa Czytelni Ludowych na powiat rawicki. Będąc kapelanem powstańczym rozwijał działalność duszpasterską i narodową w tym powiecie. W Miejskiej Górze przyczynił się do zorganizowania miejscowej Straży Ludowej i został jej członkiem. Był zwolennikiem bezkompromisowej akcji zbrojnej przeciwko zaborcy. Często zarzucał Naczelnej Radzie Ludowej bierność i kunktatorstwo, domagając się wszczęcia w powiecie rawickim niezwłocznych działań zaczepnych. Kiedy dowiedział się o ostrzeliwaniu przez Niemców Rawicza – 9 stycznia 1919 r. – odebrał w Miejskiej Górze przysięgę od 400 powstańców, wygłosił do nich porywające przemówienie i ruszył wraz z nimi na pole walki. Energicznie reagował na próby



Ks. Stanisław Maciaszek

odwrotu i w chwilach krytycznych osobście dowodził na pierwszej linii frontu. Tępił przypadki grabieży i odbierał łupy sprawcom. Zarazem też kierował w Miejskiej Górcie całym życiem politycznym, nie dopuszczając Niemców do udziału w pracach Rady Ludowej. Utrzymywał kontakt z przewodniczącym Powiatowej Rady Ludowej w Rawiczu ks. Zdzisławem Zakrzewskim, nalegając na podjęcie zbrojnego ataku na Rawicz, pozostający jeszcze w rękach niemieckich. Na terenach działań powstańczych wyróżniał się niezwykle zapałem i ruchliwością. Spotykano go wszędzie, „to galopującego na koniu z jednego posterunku na drugi, to w szpitalu u wezglowia rannych i umierających”. Dostrzegali to nawet Niemcy, mówiąc o ks. Dadaczyńskim, iż był dzielnym człowiekiem. We wrześniu 1939 r. został aresztowany i osadzony przez Niemców w więzieniu. Następnie internowany w Lubiniu,

skąd 24 maja 1940r. został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie zmarł 28 grudnia 1940 r.<sup>30</sup>.

Ks. Stanisław Maciaszek (1872–1930), proboszcz w Bukowcu koło Nowego Tomysła, przywódca duchowy i organizator oddziału powstańczego w tej wsi<sup>31</sup>. Po uzyskaniu święceń kapłańskich był wikariuszem w Ostrorogu i Wielichowie. Od 19 lutego 1902 roku – jako proboszcz – związał swoje losy z Bukowcem. Był człowiekiem niezwykle wyjątkowym, wyróżniającym się rozlicznymi cnotami. W okresie zaborów organizował Obchody Kościuszkowskie, za które ukarano go grzywną. Kiedy rozpoczęły się walki powstańcze w zachodniej Wielkopolsce, był duchowym przywódcą i organizatorem walk na tym terenie. Do ochotników bukowieckich udających się pod Zbąszyń wygłosił płomienne przemówienie. To dzięki jego pracy, mogącej służyć za wzór, powstało w Bukowcu szereg organizacji. W okresie międzywojennym, dzięki swej prężności, potrafił doprowadzić do powstania 28 organizacji. Były to m. in.: Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Towarzystwo Harcerzy, Towarzystwo Młodzieży Polskiej. Lubił podróżować, m. in. bywał w Krakowie, Zakopanem, Wiedniu, a w 1913 roku był w celach leczniczych, z chorą siostrą, w Szwajcarii. Ogromnie cenił oszczędność czasu i punktualność. Był człowiekiem bardzo wrażliwym na krzywdę ludzką.

W opinii Polaków ks. Maciaszek był *czerwonym księdzem*, w oczach Niemców był nieposłusznym poddanym, gdyż w czasach zaborów, broniąc polskości, wytoczył kilkakrotnie urzędowi niemieckim procesy, np. w sądzie administracyjnym w Berlinie. Był człowiekiem konsekwentnym, *pasterzem swojej owczarni*.





Ks. Mateusz Zabłocki

*Pisał o sobie: Przez całe życie kapłańskie stawałem zawsze w obronie Polski i ludu polskiego, broniłem go przed zaborcą pruskim, w jego interesie narodowym prowadziłem parę procesów przeciw władzom pruskim [...], nie znałem co to jest życie spokojne, ale wszystek czas wolny od zajęć w kościele poświęcałem dla sprawy polskiej, gdy zaś zanosilo się na powstanie, brałem czynny udział w pracach przygotowawczych powstania; w urzędzeniu i prowadzeniu powstania. Gdy padły kajdany i miałem ręce wolne do działania rozwinąłem [...] intensywną pracę społeczną i narodową [...].*

Ks. Mateusz Jerzy Zabłocki (1887–1939), kapelan w stopniu majora, w 1913 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Jako wikariusz pracował w Mogilnie, Kamieńcu, Kruszwicy i Gnieźnie, był kapelanem tamtejszej grupy Polskiej Organizacji Wojskowej. Należał do najradykałniejszych człon-

ków gnieźnieńskiej Rady Ludowej. Był sygnatariuszem umowy o wycofaniu się niemieckiej ekspedycji wojskowej w Zdziechowej. Z 28 na 29 grudnia 1918 roku wprowadzony przez Niemców i skazany na śmierć, został wymieniony za grupę niemieckich oficerów, wcześniej wziętych do niewoli przez powstańców. Jako kapelan 3 Pułku Ułanów (późniejszego: 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. króla Bolesława Chrobrego) i garnizonu gnieźnieńskiego, w lutym 1919 roku odbierał przysięgi oddziałów. Wraz z 3 Pułkiem Ułanów pełnił służbę na froncie północnym. W walkach na odcinkach szubińskim i łabiszyńskim niejednokrotnie znajdował się na pierwszej linii, dając swemu otoczeniu piękny przykład męstwa i poświęcenia dla sprawy. W wojnie 1920 roku był kapelanem 15 Dywizji Piechoty i równocześnie kapelanem 61 Pułku Piechoty. W 1921 roku został proboszczem fary i dziekanem gnieźnieńskim, wydawał wówczas „Wiadomości Parafialne”. Przez kilkanaście lat, jako radny, reprezentował interesy Narodowej Demokracji. Był działaczem Towarzystwa Czytelników Ludowych, członkiem Rady Głównej (potem Zarządu Głównego). We wrześniu 1939 roku, po opuszczeniu Gniezna przez władze miejskie i powiatowe, zorganizował z J. Bliskim administrację zastępczą i Straż Obywatelską. Polecił emitować zastępcze bonony pieniężne, utworzył izbę chorych, z pomocą oficerów rezerwy – w większości b. powstańców – zorganizował na terenie miasta i powiatu sieć punktów Polskiego Czerwonego Krzyża. 8 września 1939 roku w powiecie gnieźnieńskim doszło do starć oddziałów Straży Obywatelskiej z wkraczającymi oddziałami niemieckimi. Do najbardziej zagrożonych miejscowości skierował oddziały ochotnicze z Gniezna. 10 września nastąpiły starcia w Żydowie (koło Czernie-

jewa). Aby uniknąć dalszych ofiar wśród ludności cywilnej, obawiając się, że Niemcy mogą zniszczyć Gniezno, wyjechał w kierunku Wrześni, aby z dowództwem zbliżających się jednostek niemieckich omówić oddanie Gniezna. Pomimo niebываłych trudności, ranny doprowadził jednak swoją misję do końca. Podczas pobytu w szpitalu był brutalnie przesłuchiwany przez gestapowców. Z 12 na 13 października 1939 roku został aresztowany i przewieziony do więzienia w Inowrocławiu. Tam też, wraz z 13 członkami oddziałów samoobrony z powiatu gnieźnieńskiego, skazano go na śmierć „za podburzanie do dywersji”. 17 X 1939 roku został rozstrzelany na dziedzińcu więziennym<sup>32</sup>.

Ks. Zdzisław Zakrzewski (1870–1936), przewodniczący Rady Ludowej na powiat rawicki, został wikariuszem w Śremie. Był współpracownikiem ks. Piotra Wawrzyniaka. W 1899 roku został przeniesiony do Kościana, a następnie – jako proboszcz – do Galejewka koło Rawicza. Od 1914 roku był członkiem Tajnego Komitetu Obywatelskiego w Rawiczu, którego celem była obrona interesów ludności polskiej w nowej sytuacji politycznej (wybuch I wojny światowej). 10 listopada 1918 roku został wybrany na przewodniczącego Rady Ludowej na powiat rawicki. W czasie powstania był jednym z czołowych działaczy politycznych w powiecie, udzielał także pomocy moralnej i materialnej oddziałom powstańczym; kierował działalnością 15 kół Polskiego Czerwonego Krzyża, przewodniczył Komitetowi Ratunkowemu zbierającemu fundusze na pomoc dla uchodźców i rodzin powstańczych<sup>33</sup>.

Przywołane wyżej sylwetki prezentują duchownych, którzy odegrali w okresie wielkopolskiej insurekcji znaczącą rolę



Ks. Zdzisław Zakrzewski

poprzez kształtowanie właściwych postaw i morale walczących powstańców i tworzącej się Armii Wielkopolskiej. Umiłowanie Ojczyzny przez kolejne pokolenia księży i wpajane przez nich zasady i, w powiązaniu z oddziaływaniem patriotyzmu wyniesionego z życia rodzinnego, w rezultacie zaowocowało upragnioną niepodległością.

Przed laty, nieżyjący już dzisiaj, badacz dziejów wielkopolskiego kościoła, ks. prof. dr hab. Marian Banaszak<sup>34</sup> stwierdził, że zbyt mało dotąd mówiono i pisano o roli Kościoła katolickiego w utrzymaniu polskiej tożsamości narodowej i walce z germanizacją podczas zaboru pruskiego. Również milczeniem prawie pominięto sprawę udziału duchowieństwa w Powstaniu Wielkopolskim. Dzisiaj posiadamy znaczące już publikacje monograficzne na ten temat, szczególnie dotyczące duszpasterstwa wojskowe-

go. Trudno jednak w pełni wymierzyć wkład duchowy Kościoła katolickiego w dobie zaborów i Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. Prezentowany szkic ma za zadanie jedynie sygnalizację tego zagadnienia.

Pozostaje jeszcze kwestia związana z popularyzacją tego zagadnienia. Wśród wielu zadań, które stoją przed polską szkołą, jest jedno niezwykle istotne – kształtowanie świadomego młodego obywatela, mocno zakorzonego w przeszłości swego narodu i Europy. Tradycyjne lekcje, znacznie okrojone czasowo przez ministerstwo i reformę programową, mimo wsparcia w postaci materiałów źródłowych, nie są w stanie oddziaływać na młodego człowieka, w takim stopniu, jak spotkania z historią w terenie. Swoistą tradycją winny stać się wyjazdy, bardzo skrupulatnie przygotowywane wycieczki, tak, by uczeń mógł odwiedzić katedrę poznańską, muzeum i archiwum archidiecezjalne, lokalne kościoły i muzea, uczestniczyć w lekcji muzealnej w Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, pochylić głowę nad grobami bohaterów walki o niepodległość, które znajdują się na wielu wielkopolskich cmentarzach. Wymaga to wielu starań, ale efekty są warte wysiłku i poświęconego czasu. Profesjonalny przewodnik – osoba duchowna lub regionalista – potrafi zainteresować ucznia, opowiadając o historii powstania, kościoła, oprowadzając po najważniejszych miejscachznaczonych wkładem Kościoła w odbudowę polskiej państwowości. Świadomość, że jest tak wiele miejsc związanych z wybitnymi postaciami, zrobi zapewne duże wrażenie na młodych Polakach.

## Przypisy

1. Wygłoszonej z okazji 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego (Fara Poznańska – 27.12.2012 r.)
2. Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu wydała w tym czasie szereg innych publikacji związanych z duchowością ówczesnego Polaka, zob. m. in.; Ks. S. J. Adamski, *Opatrzność Boża a Polska w ucisku*; tenże, *Religia i moralność*; Ks. B. Żychliński, *Wychowanie młodzieży w czystości obyczajów obowiązkiem wobec kościoła i narodu*; Ks. K. J. Kantak, *Obowiązki społeczne i narodowe*; tenże, *Państwo, naród, jednostka*; Ks. A. Zaremba, *Powaga i zadanie rodziny chrześcijańskiej*.
3. Ks. S. J. Adamski, *W Imię Ojczyzny. Polskim Rodzinom*, Poznań 1918, s. 1 - 2.
4. Szczególnie aktywni byli działacze: Bernard Chrzanowski, Tadeusz Powidzki, Marian Seyda, Czesław Leitgeber, Felicjan Niegolewski. Zob. ? Wojdyła, *Wychowanie jako forma działania politycznego w myśli społeczno-politycznej obozu narodowego na terenie zaboru pruskiego do 1914 roku* (w:) *Wychowanie a polityka. Tradycje i współczesność*. Pod red. W. Wojdyły i M. Strzeleckiego. Toruń 1997, s. 92.
5. Ks. S. J. Adamski, *W Imię Ojczyzny...*, s. 29.
6. Ks. Ludwik Górski (1876-1924) – ówczesny proboszcz w Wielichowie.
7. Ks. Józef Sztukowski (1883-1952) – ówczesny wikariusz w Wielichowie, zob. Bogumił Wojcieszak, *Ks. Józef Sztukowski (1883-1952), kapelan powstańczy*, (w:) *Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919*, t. VIII, Poznań 2011, s. 205 - 208.
8. Relacja w zbiorach autora.
9. Ks. Florian Stablewski (1841-1906) – polski biskup rzymskokatolicki, poseł do sejmu pruskiego w latach 1876 - 1891, arcybiskup poznański i gnieźnieński oraz prymas Polski w latach 1891 - 1906.
10. Ks. Ludwik Józef Kalasanty Jażdżewski (1838 – 1911) – polski ksiądz katolicki i teolog. Od 1890 r. proboszcz w Środzie Wlkp.

11. Ks. Antoni Stychel (1859 - 1935) – polski ksiądz i polityk, prezes Związku Katolickiego Towarzystwa Robotników Polskich (1892), pionier katolickiego ruchu społecznego w Polsce.
12. L. Bończa-Bystrzycki, I. Basińska, *Duchowieństwo polskie wobec powstania wielkopolskiego 1918-1919*. Koszalin 2010; L. Bończa - Bystrzycki, *Duchowieństwo polskie Kościoła rzymskokatolickiego w Wielkopolsce w latach 1815-1918*. Koszalin 1986.
13. Referaty: ks. prof. dr hab. Bernarda Kołodzieja, Marioli Głuszczyk, Antoniego Fornalskiego, dr. Zdzisława Kościańskiego i Dariusza Poszwińskiego; publikacje na łamach m. in. „Wielkopolskiego Powstańca”.
14. Ks. Stanisław Grzęda (1882 - 1939) – kanonik kolegiaty św. Marii Magdaleny w Poznaniu, ówczesny proboszcz w Gostyniu.
15. B. Śliwiński, *Moment religijny w powstaniu wielkopolskim* (w:) *Kronika Gostyńska*, Tom X, nr 1, z dnia 1 stycznia 1939, s. 1 - 2.
16. Autor przedstawił tę tematykę kilka lat wcześniej w powielonych regionalnych materiałach problemowych Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego: *Udział duchowieństwa katolickiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918 - 1919*. Warszawa – grudzień 1967 (w nakładzie 500 egzemplarzy).
17. Zob. także prace tejże: Ilona Basińska, *Organizacja duszpasterstwa wojskowego w oddziałach powstańczych i w Armii Wielkopolskiej*, zob. *Powstania Wielkopolskie XVIII – XX w.*, B. Polaka [red.], Koszalin 1999.
18. J. Karwat, *Duszpasterstwo Wojsk Wielkopolskich w latach 1918-1919* (w:) *Historia duszpasterstwa wojskowego na ziemiach polskich*. Pod red. J. Ziółka, A. Barańskiej, W. Matwiejczyk, D. Nawrota, E. M. Ziółek. Lublin 2004.
19. A. Beba, *Katolickie duszpasterstwo Wojsk Wielkopolskich 1918-1919* (w:) *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybrane aspekty z perspektywy 90 lat*. Pod red. Janusza Karwata. Poznań 2008, s. 77 - 92
20. Ks. Edmund Dalbor (1869 - 1926) – arcybiskup gnieźnieński i poznański, prymas Polski, kardynał. Zob. obszerny biogram prymasa, pióra M. Banaszaka (w:) *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919. Słownik biograficzny*. Tom I, A-H, Gniezno 1992, s. 127 - 129.
21. Zob. obszernie na temat działalności kardynała Edmunda Dalbora w dobie Powstania Wielkopolskiego 19181 - 1919: F. Kaćki, *Udział duchowieństwa katolickiego w Powstaniu Wielkopolskim 1918 - 1919*, (w:) *Wielkopolski czyn powstańczy. Novum 1971/12/*, s. 46 - 49.
22. Księża: M. Buławki, B. Filipowski, J. Kurzawski, K. Pomorski, K. Śramkiewicz, J. Ch. Beisert, M. Chudziński, I. Czechowski, S. K. Gładysz, M. W. Górnymy, A. Graczyński, W. Grosty, F. Hoffmann, B. Kaźmierski, J. Kledzik, S. Maciaszek, W. Miśkiewicz, M. Poprawski, T. J. Poprawski, A. Rogalewski, A. Schmidt, K. Stepczyński, J. Filipiak, S. Jadomski, W. Mędlewski, I. Niedźwiedziński, J. Wrycza, L. Cymy, W. Dwornicki, C. Graczyk, S. Kuliszak, Z. Masłowski, B. Rosochowicz, K. Stachowiak, B. Staniszewski, K. A. Stankowski, T. Styczyński, A. Szukalski, F. K. Szukalski, A. Żmizdiński, S. Gatecki, F. Komorowski, K. Kowalski, L. Sołtysiński, K. Zieliński, F. Jedwabski, S. Kozierowski, J. Laskowski, W. Spychałowicz, R. Dadaczyński, J. A. Sutarski, A. Szymczak, Z. Zakrzewski, F. Forecki, S. L. Jankiewicz, W. Mayer, K. Rolewski, J. Siuda, J. Sztukowski, J. T. Braun, J. Cichowski, W. L. Cichowski, W. Cichowski, J. Flach, M. W. Górnymy, T. E. Gronwald, S. R. Jadomski, H. F. Kokociński, J. Wierusz Kowalski, K. Maliński, R. Pancewicz, M. Poprawski, J. K. Śledziński, K. Zieliński, T. L. Zieliński.
23. B. Wojcieszak, *Laskowski Jan (1872 - 1939), Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*, (w:) *Słownik biograficzny*. Tom II, Gniezno, s.; 207 - 210; Eligiusz Tomkowiak, *Laskowski Jan (1872 - 1939), (w:) Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919*. Pod red. B. Polaka, Poznań 2005, Tom VI, s. 110 - 111.
24. Zob. C. Łuczak, M. Żyromski, *Działalność wielkopolskiego duchowieństwa w okresie*

- zaborów w ocenie władz hitlerowskich (w:) *Życie i Myśl*. Nr 11/12 1986, s. 36 - 45.
25. Właśc. Wojciech Roeniuspiess (1870 - po 1923), proboszczem w Kaszczorzce (dekanat wielichowski) był w latach 1902 - 1910, następnie został proboszczem w Chociszewie (dekanat zbąszyński), zob. biogram pióra Hieronima Szatkowskiego, (w:) *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*. Słownik biograficzny. Tom III, P - S, Gniezno 2008, s. 117.
26. Właśc. Franciszek Ksawery Roepke (1868 - 1938), proboszcz w Radomicku (dekanat śmigieński), zob. biogram pióra Bogumiła Wojcieszaka, *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*, (w:) Słownik biograficzny. Tom III, P - S, Gniezno 2008, s. 117.
27. Zob. obszernie B. Piotrowski, *Polskie duchowieństwo w ocenie historiografii i publicystyki III Rzeszy* (w:) *Życie i Myśl*. Nr 11/12 1986, s. 18 - 35.
28. Obszerny biogram zob. M. Koszewski, A. Polakowska, *Graszyński Alfons (1879-1943)* (w:) *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*. Słownik biograficzny. Tom I, A - H, Gniezno 1992, s. 243 - 244.
29. Zob. H. Szatkowski, *ks. mjr Roman Dadaczyński (1889 - 1940)* (w:) *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*. Słownik biograficzny. Tom I, A - H, Gniezno 1992, s. 125 - 126.
30. I. Basińska, *Dadaczyński Roman Józef (1889 - 1940)* (w:) *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich*. Pod red. A. Czubińskiego i B. Polaka, Poznań 2003, s. 65.
31. Zob. m. in. Z. Kościański, *Ks. proboszcz Stanisław Maciaszek (1872 - 1930)* (w:) *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918/1919*. Pod red. B. Polaka, Poznań 2005, Tom II, s. 118 - 119; Tenże, *Przywódca niepokorny - przyczynek do biografii ks. prob. Stanisława Maciaszka* [w:] *Wiadomości Nowotomskie*, nr 12 [17] 1987.
32. B. Polak, *Zabłocki Mateusz Jerzy (1887 - 1939)* (w:) *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich*. Pod red. A. Czubińskiego i B. Polaka. Poznań 2002, s. 417 - 418.
33. *Walki o Rawicz. Wspomnienie z Powstania Księdza Zdzisława Zakrzewskiego Proboszcza w Golejewku*. Rawicz 2010; *Powstańczy Pamiętnik* (w:) Przyjaciół Ludu (Leszno) 1986, zeszyt IV; G. Łukomski, *Zakrzewski Zdzisław (1870-1936)* (w:) *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich..* Pod red. A. Czubińskiego i B. Polaka. Poznań 2002, s. 420; B. Wojcieszak, *Zakrzewski Zdzisław (1870 - 1936)*, (w:) *Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego*, t. VII, Poznań 2010, s. 221 - 226.
34. Ks. prof. dr hab. Marian Banaszak (1926-1997) – wiele z jego publikacji dotyczy dziejów Kościoła w Wielkopolsce, zwłaszcza w XIX i XX wieku. Pisał m. in. biogramy księży społeczników. Dzięki jego staraniom opublikowano pierwszy tom słownika *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894 - 1919*. Słownik biograficzny. Tom I, A - H. Ogółem ukazały się cztery tomy tego wydawnictwa. Wśród autorów – społeczników pracujących nad przygotowaniem tej publikacji warto przypomnieć udział m. in. prof. Marii Wojciechowskiej oraz autorów największej liczby biogramów prof. dra hab. Jerzego Kozłowskiego, ks. prof. dra hab. Leszka Wilczyńskiego, dra Hieronima Szatkowskiego i dra Bogumiła Wojcieszaka.

---

Autor jest doktorem nauk humanistycznych, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW.

## Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w świadomości młodzieży akademickiej w Poznaniu

Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 było bardzo istotnym wydarzeniem historycznym, które odegrało znaczącą rolę w długim procesie odradzania państwa polskiego po I wojnie światowej. Ponadto powstanie było zwieńczeniem działań, podejmowanych w ramach programu pracy organicznej, do rozwoju której przyczynili się Polacy na terenach zaboru pruskiego. Pierwszy raz w historii Polski zryw narodowyzwoleniczy nie opierał się wyłącznie na walce zbrojnej. Połączono działania wojskowe z konspiracją, polegającą na wykorzystaniu luk prawnych, zmierzając konsekwentnie do legalnego rozwoju społecznego, ekonomicznego i kulturowego tzw. Prowincji Poznańskiej.

Powstanie oraz – poprzedzający je – etap pracy organicznej kształtowały tożsamość mieszkańców Poznania i Wielkopolski w sposób odmienny od kształtowania tożsamości Polaków, którzy żyli pod rosyjskim zaborem czy na terenie Galicji. Ze względu na rolę, jaką odegrało powstanie dla Wielkopolski oraz całego kraju, należy podtrzymywać pamięć o nim i o jego bohaterach, a także o wartościach zrodzonych w latach walki o zachowanie polskości oraz wyzwania się spod zaboru pruskiego.

Obchody rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego przez 90 lat miały charakter lokalny. Od 2008 roku nastąpiła w tej dziedzinie zmiana – pewna część uroczystości rocznicowych odbywa się w Warszawie. Jednak nie mają one takiej rangi, jak obchody rocznic innych waż-

nych wydarzeń w dziejach Polski.

Pamięć o tym wydarzeniu zanika również wśród mieszkańców Wielkopolski. Młodzież coraz rzadziej interesuje się historią. Młodzi ludzie nie zaglądają do lektur ani nawet do muzeów. Żyją dniem dzisiejszym, a przecież obecne czasy nie istniałyby w takim kształcie, gdyby nie wydarzenia z przeszłości. Na szczęście są jeszcze wśród młodych ludzi fascynacji przeszłości, np. członkowie grup rekonstrukcyjnych czy nawet „Wiary Lecha”, którzy chcą przypominać o regionalnej historii i lokalnych bohaterach.

W 2012 roku przedłożyłam władzom Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu pracę magisterską pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w świadomości młodzieży akademickiej w Poznaniu”, którą napisałam pod kierownictwem prof. dr. hab. Janusza Karwata. Moim głównym celem badawczym było określenie, w jaki sposób Powstanie Wielkopolskie zakorzeniło się w świadomości studentów, uczących się w Poznaniu – czy studenci byli zainteresowani tematem Powstania Wielkopolskiego, w jaki sposób zainteresowałiby swoich rówieśników tym wydarzeniem, jak oceniają podejmowane przez władzę publiczną działania zmierzające do popularyzacji powstania.

Od maja do sierpnia 2011 roku przeprowadziłam badania na 11 największych uczelniach w Poznaniu – Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej, Uniwersytecie Medycznym im.



Absolwenci przed Wyższą Szkołą Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa; Poznań 2012 r.

Karola Marcinkowskiego, Uniwersytecie Ekonomicznym, Akademii Wychowania Fizycznego, Uniwersytecie Przyrodniczym oraz w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Wyższej Szkole Logistyki, Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych, Wyższej Szkole Bankowej, Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy”. Respondenci studiowali kierunki humanistyczne, tj. historię, politologię, stosunki międzynarodowe, pedagogikę, filologię, lingwistykę, socjologię, prawo, europeistykę. Byli wśród nich również studenci kierunków o profilu nauk ścisłych, czyli ci, którzy studiowali budownictwo, architekturę, architekturę krajobrazu, biologię, ekonomię, geoinformację, informatykę, logistikę, marketing i zarządzanie, pielęgniarstwo, transport czy wychowanie fizyczne. Badania objęłam

osoby w wieku między 19 a 25 lat, przy czym największą grupę stanowili ankietowani w przedziale 23 – 24 lat.

Każdy z respondentów otrzymał ankietę pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w świadomości młodzieży akademickiej w Poznaniu”. Kwestionariusz składał się z 16 pytań, z czego 8 pytań miało charakter zamknięty, 6 – półotwarte, a pozostałe 2 były pytaniami otwartymi. Pierwsza część ankiety miała na celu sprawdzenie stanu podstawowej wiedzy na temat Powstania Wielkopolskiego. Każdy z badanych wskazywał datę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, wymieniał nazwiska bohaterów tamtych zdarzeń oraz charakterystyczne miejsca związane z Powstaniem Wielkopolskim.

Wszyscy uczestnicy przyznali, że słyszeli o Powstaniu Wielkopolskim. Jako



Autorka z koleżankami  
z Koła Naukowego  
Politologów  
WSNHİD

źródła swojej wiedzy ankietowani wskazywali głównie podręczniki szkolne, gazety oraz książki naukowe. Wiele w tej dziedzinie mogły dać zeszyty historyczne, wydawane przez „Gazetę Wyborczą” jako do niej dodatek. Co ciekawe, żaden z respondentów nie wymienił Internetu jako źródła informacji, a to może dziwić w dobie XXI wieku.

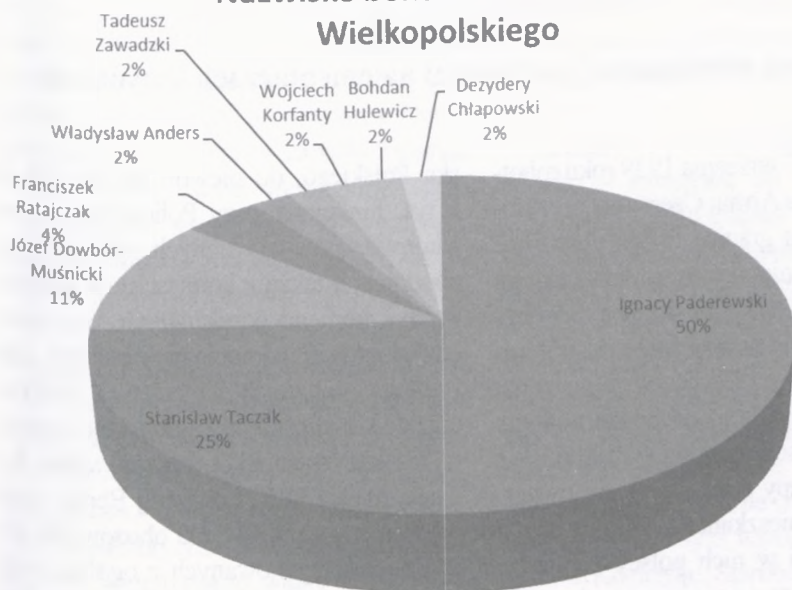
Na pytanie „jak oceniasz swoją wiedzę o powstaniu” prawie połowa respondentów przyznała, że słabo. Znają jedynie przybliżoną datę wybuchu powstania. Co gorsza, większość z tych osób pochodziła, wychowywała się i mieszkała w Poznaniu. Natomiast osoby wychowujące się w mniejszych miejscowościach w Wielkopolsce, które przyjechały do Poznania, by studiować, przyznały, że dobrze znają ten fragment historii, głównie z podręczników. Może to oznaczać, że w mniejszych miejscowościach występuję większe zainteresowanie wydarzeniami, które miały tam miejsce wiele lat temu, natomiast mieszkańcy dużych miast nie odczuwają takiej więzi z regionalną przeszłością.

Wśród najczęściej wymienianych bohaterów wydarzeń z przełomu lat 1918/1919 wymieniano: Ignacego Jana Paderewskiego, Stanisława Taczaka oraz Józefa Dowbor-Muśnickiego. Pojedyncze osoby wskazały: Franciszka Ratajczaka, Tadeusza Zawadzkiego, Wojciecha Korfańtego, Bohdana Hulewicza czy Dezyderego Chłapowskiego.

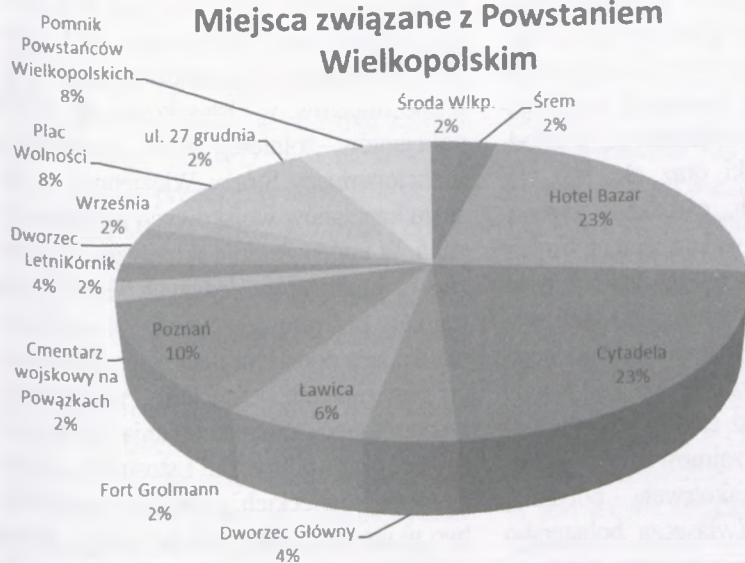
Natomiast wśród najpopularniejszych miejsc związanych z powstaniem wymieniano Cytadelę i Hotel „Bazar”. Jedynie 8% respondentów pamiętało o Placu Wolności, a jeszcze mniej o Dworcu Głównym PKP, Porcie Lotniczym „Ławica” czy Forcie Grolmann. Z tych odpowiedzi można wywnioskować, że wciąż powszechnie panuje przekonanie o bohaterskim czynie Ignacego Jana Paderewskiego, a przecież jedynie pobudził on już od dawna tłumione uczucia patriotyczne i tęsknotę za niepodległością Polski. Z osobą Paderewskiego wiąże się nierozdzielnie Hotel „Bazar”, w którym przebywał. Prawdopodobnie pamięć o tej postaci podtrzymywana jest przez coroczne inscenizacje przyjazdu Paderewskiego do



## Nazwisko bohatera Powstania Wielkopolskiego



## Miejsca związane z Powstaniem Wielkopolskim



Poznań. Ma to również swój minus – umacnia stereotyp, że właśnie ten moment jest początkiem działań niepodległościowych. Nic bardziej mylnego, bowiem Wielkopolanie przygotowywali się do podjęcia walki niepodległościowej wraz

z początkiem pracy organicznej, jeszcze w XIX wieku.

Autorka jest magistrem politologii, absolwentką WSNHiD w Poznaniu, członkiem Komisji Informacji i Promocji ZG TPPW.

## Powstańcy wielkopolscy pochowani na cmentarzach katyńskich

Nad ranem 17 września 1939 roku robotniczo – chłopska Armia Czerwona przekroczyła wschodnią granicę Polski, realizując postanowienia niemiecko – sowieckiego traktatu o nieagresji z 23 sierpnia. Sowietkie siły inwazyjne liczyły zrazu ok. pół miliona żołnierzy, lecz ich liczba na początku października wzrosła aż do ponad miliona. Dużą aktywność przejawiały ukraińskie i białoruskie grupy terrorystyczne i dywersyjne; oprócz mieszkańców zajmowanych terenów, działali w nich polscy żołnierze, pochodzący z mniejszości narodowych, którzy opuszczali szeregi walczących wojsk z bronią w ręku. Tej potężnej nawale Rzeczpospolita mogła przeciwstawić jedynie ok. 240 tys. żołnierzy z jednostek wycofujących się w kierunku południowo – wschodnich obszarów Polski oraz ok. 300 tys. z formacji tyłowych, ośrodków zapasowych armii i dywizji walczących na froncie niemieckim. Oddziały te częściowo jedynie uzbrojone i umundurowane, nie mogły stawić poważnego oporu sowieckim jednostkom regularnym, wszakże nie poddawały się bez walki. Wzdłuż całej granicy i później na terenach już zajmowanych, wybuchły – co prawda krótkotrwałe – potyczki, ale były ich setki. Zwłaszcza bohaterstwo broniły się zaskoczone nad ranem strażnice Korpusu Ochoty Pogranicza. Ostatnie walki polsko – sowieckie w rejonie Janowa Lubelskiego trwały jeszcze do 1 października.

Straty wojsk polskich określa się na ok. 20 – 30 tys. poległych, rannych i zaginionych, ponadto Armia Czerwona zagarnęła ok. 180 – 200 tys. żołnierzy i oficerów Woj-

ska Polskiego, do niewoli dostało się też 6 tys. funkcjonariuszy Policji Państwowej z komisariatów wycofanych z obszarów zachodnich, a także z komisariatów miejscowych i komend powiatowych. Szeregowców skierowano do prac przy budowie szos i lotnisk polowych na zajętych terenach oraz do kopalń i hut w Zagłębiu Donieckim.

Już 19 września komisarz do spraw wewnętrznych ZSRR, Ławrientij Beria, wydał polecenie zorganizowania obozów dla jeńców wyselekcjonowanych z ogólnej masy zatrzymanych. Ostatecznie założono trzy obozy socjalnego przeznaczenia: w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. W Kozielsku i Starobielsku zgromadzono łącznie ok. 8 500 oficerów, w Ostaszkowie ok. 6 500 policjantów, żołnierzy KOP, żandarmów, funkcjonariuszy Straży Więziennej, kilkunastu kapelanów wojskowych różnych wyznań. W końcu grudnia skierowano do obozów ekipy oficerów śledczych NKWD, które miały przeprowadzić szczegółowe badania, będące podstawą decyzji co do dalszego postępowania z jeńcami. Przedmiotem szczególnego zainteresowania śledczych były poglądy polityczne i stosunek jeńców do władz sowieckich, a także ich uczestnictwo w wojnie polsko – bolszewickiej. Warto podkreślić, że jeńcy nie ukrywali swych przekonań i obszernie odpowiadali na pytania, niejednokrotnie ujawniając przy okazji nazwiska kolegów.

Śledztwo zakończono na przełomie lutego i marca 1940 r. Z początkiem marca Ławrientij Beria skierował do Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Komuni-

stycznej Partii (bolszewików), adresowany do Józefa Stalina, szeroko uzasadniony wniosek o rozpatrzenie spraw jeńców w trybie specjalnym i zastosowanie wobec nich jedynej formy kary, tj. rozstrzelania. Decyzja o eksterminacji jeńców zapadła 5 marca. Jej motywy są zawarte we wspomnianym wniosku Berii: *wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju sowieckiego; próbują kontynuować działalność kontrewolucyjną, prowadzoną agitację antysowiecką. Każdy z nich oczekuje oswobodzenia, by uzyskać możliwość aktywnego włączenia się w walkę przeciw władzy sowieckiej. Zatem, najogólniej rzecz ujmując, powodem tej decyzji była patriotyczna postawa jeńców, pragnących kontynuować walkę o niepodległość Polski.*

Na podstawie podjętej decyzji funkcjonariusze NKWD zastrzelili: w lesie katyńskim 4 421 jeńców, przywiezionych tu z obozu w Kozielsku; w budynku zarządu obwodowego NKWD w Charkowie – 3 820 jeńców przetrzymywanych w obozie w Starobielsku; w siedzibie zarządu obwodowego NKWD w Kalininie (obecnie Twer) – 6 311 jeńców z obozu w Ostaszkowie oraz 7 305 więźniów przetrzymywanych dotychczas w więzieniach na zajętych polskich terenach włączonych do Ukrainy i Białorusi; miejsca ich rozstrzelania i złożenia zwłok nie są dotychczas znane. Akcja eksterminacyjna, znana pod ogólną, symboliczną nazwą zbrodni katyńskiej, objęła zatem w sumie 21 857 osób.

Likwidacja obozów rozpoczęła się 3 kwietnia 1940 r. (Kozielsk), 4 kwietnia (Ostaszków) i 5 kwietnia (Starobielsk). Zwłoki zastrzelonych funkcjonariusze NKWD wrzucali do uprzednio wykopanych dołów, zlokalizowanych na terenach wypoczynkowych NKWD. W lesie katyń-

skim wykopano 8 dużych dołów, w parku podmiejskim w Charkowie – 15 dołów, w Miednem pod Kalininem – 23 doły. Doły po wypełnieniu zasypano i posadzono na nich las.

22 czerwca 1941 r. wybuchła wojna niemiecko – sowiecka, 30 lipca podpisano w Londynie układ między rządami polskim i sowieckim o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych, a 14 sierpnia w Moskwie umowę o utworzeniu w ZSRR armii polskiej. Jej organizacją zajął się gen. Władysław Anders, zwolniony 4 sierpnia z więzienia. Do armii, przy ogromnych utrudnieniach władz sowieckich, zaczęli się zgłaszać Polacy z łagrów na odległych terenach ZSRR, ale nie było wśród nich zatrzymanych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Przy sztabie armii zorganizowano biuro poszukiwań, w którym zestawiono listę ok. 10 tys. nazwisk zaginionych oficerów, policjantów i jeńców innych kategorii, osadzonych w tych trzech obozach. Gen. Anders i ambasador Kot wielokrotnie interweniowali w Moskwie, lecz władze sowieckie nie tylko nie udzielały konkretnych informacji, lecz rozpowszechniały różne pogłoski co do losów jeńców, aby uwagę poszukujących skierować w niewłaściwym kierunku. Prawda wyszła na jaw dopiero wiosną 1943 r., gdy armia polska przebywała już na Środkowym i Bliskim Wschodzie.

Do niemieckich władz wojskowych w Smoleńsku niejasne wiadomości o mordowaniu Polaków w lesie katyńskim docierały już w 1942 r., ale dopiero w lutym następnego roku zdecydowały one o podjęciu poszukiwań. Rozkopywanie miejsc wskazanych przez okolicznych mieszkańców rozpoczęto z końcem marca i znaleziono siedem dołów wypełnionych zwłokami. 11 kwietnia radio niemieckie poinformowało o odkryciu, oskarżając władze sowieckie

o zamordowanie polskich oficerów. W następnych dniach „Nowy Kurier Warszawski”, „Goniec Krakowski” i inne dzienniki wydawane na terenie Generalnego Gubernatorstwa w języku polskim, a także „Ostdeutscher Beobachter” wychodzący w Poznaniu, powiadomiły o odkryciu w Katyniu i niebawem rozpoczęły publikowanie listy zidentyfikowanych ofiar. Od 17 kwietnia do 9 czerwca pracowali w lesie katyńskim członkowie komisji technicznej Polskiego Czerwonego Krzyża, 1 czerwca odkryto niespodziewanie ósmy dół ze zwłokami polskich oficerów. Ekshumacji na skutek zarządzenia władz niemieckich nie dokończono, a wydobyte już zwłoki komisja techniczna PCK pochowała w sześciu zbiorowych grobach na zbudowanym cmentarzu.

Zwłoki generałów Bronisława Bohaterowicza i Mieczysława Smorawińskiego pochowano w trumnach, w indywidualnych mogiłach. Władze niemieckie opublikowały niebawem obszerną książkę, która oprócz sprawozdań z prac ekshumacyjnych, protokołów z przesłuchań kilku okolicznych mieszkańców, różnych załączników i obszernego zestawu dokumentacyjnych fotografii, zawierała wykaz wydobytych zwłok, z których blisko 70% udało się zidentyfikować na podstawie znalezionych przy nich dokumentów.

26 września 1943 r. Armia Czerwona wyparła wojska niemieckie z okolic Smoleńska. Groby zbiorowe w lesie katyńskim zostały rozkopane i wydobyto z nich kilkadziesiąt zwłok do zbadania dla komisji powołanej przez władze sowieckie. Komisja w styczniu 1944 r. wydała orzeczenie o winie Niemców za zbrodnię, której mieli dokonać jesienią 1941 r. Wiosną cały teren zajęty pierwotnie przez doły śmierci i polski cmentarz został zniwelowany, a ślady mogił zupełnie zatarte.

Począwszy od 1943 r., władze sowieckie konsekwentnie podtrzymywały wersję o niemieckiej odpowiedzialności za zbrodnię katyńską; ten sam punkt widzenia reprezentowały władze PRL. Dopiero po zmianach w ZSRR – od 1987 r. i w Polsce w 1989 r., można było rozpocząć postępowanie zmierzające do odkłamania tej zafałszowanej kwestii. W rezultacie 13 kwietnia 1990 r. prezydent ZSRR, Michaił Gorbaczow, przekazał na ręce prezydenta Polski, Wojciecha Jaruzelskiego, kopie części dokumentacji z zasobów archiwalnych NKWD, a mianowicie listy jeńców z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie, przekazanych do dyspozycji zarządów obwodowych NKWD w Smoleńsku i w Kalininie oraz jeńców, którzy opuścili obóz w Starobielsku. W październiku 1992 r. dyrektor archiwów Federacji Rosyjskiej przekazał prezydentowi Lechowi Wałęsie dalsze kopie dokumentów, wśród nich podstawowego dokumentu dotyczącego zbrodni katyńskiej, tj. decyzji Biura Politycznego KC WKP (b) z 5 marca 1940 r. Wreszcie w 1994 r. służby bezpieczeństwa Ukrainy przekazały spis 3 435 osób przetrzymywanych w dawnych polskich więzieniach i wysłanych z nich wiosną 1940 r. do więzień na rdzennych terenach Ukrainy, zastrzelonych na mocy tej samej decyzji z 5 marca 1940 r.

Latem 1991 r. na zlecenie Naczelnej Prokuratury Armii Czerwonej, w ramach śledztwa podjętego na wniosek prokuratora generalnego PRL z października 1989 r., dokonano wstępnych prac badawczych w Charkowie i Miednem, a następnego roku w lesie katyńskim. Ich celem było stwierdzenie istnienia polskich zwłok we wskazanych miejscach. Dopiero w latach 1994 – 1996, po długotrwałych pertraktacjach, polskie ekspedycje badawcze, zorganizowane i kierowane przez Radę Ochrony



Widok dołu śmierci z 1940 roku. W lesie katyńskim takich dołów, różnej wielkości, wykopano osiem i funkcjonariusze NKWD wrzucali do nich zwłoki zastrzelonych oficerów, przywiezionych tutaj z obozu w Kozielsku; na pierwszym planie widoczna ostatnia warstwa zwłok po wyekshumowaniu warstw górnych, dalej widoczna ściana utworzona z kilku warstw zwłok wrzucanych kolejno do tego dołu



Zwłoki wydobyte ze zbiorowych dołów, ułożone rzędami, przeznaczone do obdukcji lekarza sądowego i anatomopatologa

Pamięci Walk i Męczeństwa, przeprowadziły w latach 1994 – 1996 badania archeologiczne i częściowe ekshumacje, połączone z badaniami antropologicznymi w lesie katyńskim, w podmiejskim parku leśnym w Charkowie i Miednem. W ich trakcie odkryto i zbadano w lesie katyńskim doły zbiorowe NKWD z 1940 r. oraz polski cmentarz zbudowany w 1943 r. przez komisję techniczną PCK, a w Charkowie i w Miednem doły NKWD z 1940 r. W rezultacie tych prac wytyczono w terenie obszary projektowanych polskich cmentarzy wojennych, zbudowano je i w 2000 r. przekazano rodzinom ofiar i społeczeństwu polskiemu. Zbiorowe doły w Bykowni pod Kijowem zbadano dopiero w latach 2006, 2007 i 2011, zaś czwarty cmentarz katyński poświęcono i przekazano społeczeństwu w 2012 r. Uroczyste otwarcie tych cmentarzy zamknęło najważniejszy etap poszukiwań, badań i upamiętniania ofiar zbrodni

katyńskiej. Na wiele pytań ciągle jednak brakuje odpowiedzi. Przede wszystkim nie wiadomo, ile osób zginęło w wyniku realizacji decyzji KC WKP (b) z 5 marca 1940 r.; w różnych dokumentach sowieckich pojawiły się różne informacje w tym względzie, a dokumentacja, dotycząca osób więzionych w dawnych polskich więzieniach w województwach włączonych do Białorusi, w ogóle nie jest dostępna. Nieznane są ich nazwiska i nie wiadomo, gdzie spoczywają ich zwłoki. Wśród 21 857 osób, których biogramy zamieszczone są w czterech księgach cmentarnych, zidentyfikowano ponad półtora tysiąca Wielkopolan, niewątpliwie znaczna ich część służyła w oddziałach powstańczych.

Próby zidentyfikowania – na podstawie not biograficznych w księgach cmentarnych – powstańców wielkopolskich, ofiar zbrodni katyńskiej, natrafiają na poważne problemy metodyczne. Najważniejszym



Widok polskiego cmentarza wojennego, zbudowanego w okresie od kwietnia do czerwca w lesie katyńskim. Członkowie komisji technicznej PCK zwłoki wydobyte ze zbiorowych dołów pochowali w sześciu bratnich mogiłach – rzędami, jedne obok drugich, w kilku warstwach

z nich jest określenie terminu zakończenia powstania oraz podstawy zakwalifikowania opisywanych osób do grupy powstańców. Początek powstania datuje się powszechnie na 27 grudnia 1918 r., gdy na ulicach Poznania wybuchły liczne starcia, a już wcześniej tworzyły się w Poznaniu i na prowincji w miastach i we wsiach różne oddziały przygotowujące się do ewentualnego przejęcia władzy. Wiadomości o wypadkach w Poznaniu rozeszły się szybko i w całej Wielkopolsce przystąpiono do rozbrajania garnizonów niemieckich i usuwania policjantów, żandarmów i urzędników. W styczniu 1919 r. na całym terenie Wielkopolski trwały liczne starcia i potyczki z oddziałami Grenzschutzu, podczas których niewielkie oddziały lokalne złożone z ochotników i dowodzone przez wybranych dowódców, łączyły się w większe plutony, czy kompanie; a po oczyszczeniu

z Niemców własnych wsi czy miasteczek w miarę upływu czasu niejednokrotnie rozchodziły się do domów.

Komitet Naczelnej Rady Ludowej dążył do utrzymania już opanowanych terenów, starając się rozwijać istniejące formacje ochotnicze, brakowało wszakże doświadczonych dowódców, którzy mogliby dowodzić większymi oddziałami. W celu zorganizowania na nowo sztabu i frontu 11 stycznia 1919 r. komisarze podpisali umowę z gen. Józefem Dowbor – Muśnickim mianowanym głównodowodzącym wielkopolskich sił zbrojnych, to stanowisko objął oficjalnie 16 stycznia. Już 17 stycznia KNRL wydał rozporządzenie o poborze do wojska mężczyzn, którzy urodzili się w latach 1897–1899; organizację poboru, skład komisji lekarskich i tryb zgłaszania się do komisji poborowych sprecyzował głównodowodzący w rozkazie dziennym z 23 stycznia.



Jedna z sześciu mogił bratnich odkryta i zbadana w 1995 roku. Po 50 latach od pochówku, zwłoki uległy całkowitemu zeszkieletowaniu. Widoczny jest porządek zwłok z 1943 roku, układanych wówczas rzędami w ramach kolejnych warstw. W tej mogile pochowano 1217 zwłok, w trzech rzędach, w ośmiu warstwach

Do komisji poborowych mogli zgłaszać się także ochotnicy, nie podlegający obowiązkowemu poborowi. Zgodnie z tym rozkazem rozpoczęto formować regularne pododdziały, w pierw plutony i kompanie, później bataliony, kierowane na fronty zgodnie z rozkazem operacyjnym z 18 stycznia. Powstanie zakończyło się 16 stycznia 1919 r. z dniem objęcia dowództwa przez gen. Józefa Dowbor–Muśnickiego. Liczni historycy powstania przyjmują, że zakończyło się dopiero podpisaniem 16 II 1919 r. w Trewirze przedłużenia rozejmu z 11 XI 1918 r., nie pamiętając wszakże, że w pierwszej połowie lutego na froncie wielkopolskim walczyły już regularne oddziały Wojsk Wielkopolskich.

Do powstańców należy więc zaliczyć jedynie ochotników, którzy jeszcze przed wybuchem powstania wstąpili do Straży Ludowych, kompanii Służby Straży Bezpieczeń-

stwa, członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, POW zaboru pruskiego i ochotników, którzy na wieść o wybuchu starć w Poznaniu zgłaszali się masowo do lokalnych oddziałów i walczyli przeważnie niedaleko swego miejsca zamieszkania. Pod koniec stycznia zostali oni włączeni do oddziałów regularnych, które nie miały już charakteru terytorialnego, tak jak oddziały ochotnicze. Powstańcy walczyli na frontach wielkopolskich, potem w wojnach z Rosją i Ukrainą w latach 1919 – 1920, lecz już jako żołnierze Wojsk Wielkopolskich. Także ochotników, którzy zgłosili się do wojska już po połowie stycznia, w lutym, w marcu i nawet później, nie można żadną miarą zaliczyć do powstańców.

Liczba powstańców wielkopolskich, ofiar zbrodni katyńskiej jest nieznana i najpewniej już nigdy jej nie poznamy. W księgach cmentarnych nader rzadko wspomina



się, że wzmiankowany żołnierz czy oficer służył w powstaniu, jeszcze rzadziej notuje się datę przyłączenia do powstania, częściej odnaleźć można wzmianki typu: *uczestniczył w powstaniu wielkopolskim, wstąpił w szeregi powstańców* itp., nie mające przecież znaczenia. Nie można opierać się tym względnie na – nie popartych dokumentami – relacjach rodzin, gdyż są one niewiarygodne: myślą służbę w oddziałach ochotniczych ze służbą w jednostkach regularnych, określając cały okres służby, niejednokrotnie aż do końca 1920 r., jako powstanie. Aby ustalić liczbę tej kategorii powstańców, należałoby: po pierwsze – zidentyfikować nazwiska powstańców, którzy zginęli w okresie od 1 września 1939 r. do 5 maja 1945 r.; po drugie – skonfrontować je z biogramami zawartymi w księgach cmentarnych. Wynikiem tych kwerend byłaby zeryfikowana lista powstańców wielkopolskich, ofiar zbrodni katyńskiej. Listy powstańców, ofiar II wojny światowej nie mamy, zatem nie wiemy, ilu powstańców spoczywa na cmentarzach katyńskich i nie znamy ich nazwisk i – jak wyżej wspomniałem – taka lista nigdy nie powstanie.

W 85. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego otwarto w salach Muzeum Powstania Wielkopolskiego wystawę, której twórcy mieli na uwadze m. in. opis zbiorowości powstańców poprzez charakterystyki poszczególnych osób. W tym celu zamieszczono tutaj – wraz z notami biograficznymi – fotografie 65 powstańców oraz wykaz 175 powstańców, których dotychczas udało się zidentyfikować w zapisach ksiąg cmentarnych.

Jest to pierwsza taka lista, oczywiście dalece niekompletna, gdyż niejasne przeważnie i zbyt skróto zapisy, pozbawione zwłaszcza konkretnych dat, nie stanowią dostatecznej podstawy do wnioskowania

o służbie w powstaniu pochowanych osób, niewątpliwie wszakże stanowi ona pierwszy etap do dalszych poszukiwań w tym względzie.

#### Podstawowa literatura:

Charków: księga cmentarna polskiego cmentarza wojennego. Oprac. J. Ciesielski i in., Warszawa 2003; Katyń: Księga cmentarna polskiego cmentarza wojennego. Oprac. J. Kiński i in., Warszawa 2000; Katyń w świetle badań terenowych 1994–1995. Aut. D. Abłamowicz i in. red. M. Głosek, Toruń 2003; Miednoje: księga cmentarna polskiego cmentarza wojennego. Oprac. Z. Gajowniczek i in., Warszawa 2006; Powstańcy wielkopolscy; biogramy uczestników powstania wielkopolskiego 1918–1919. T. 9. Aut. P. S. Adamczewski i in., red. B. Polak, Poznań 2012 (20 biogr.); A. Przewoźnik, J. Adamska: Katyń zbrodni prawda pamięć, Warszawa 2010; Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918–1919. Aut. Z. Bartkowiak i in. red. A. Czubiński, B. Polak, Poznań 2002 (23 biogr., w sześciu błędnie inf. co do miejsca śmierci); Śladem zbrodni katyńskiej (Bykownia: księga cmentarna polskiego cmentarza wojennego). Oprac. Z. Gajowniczek, Warszawa 1998; W. Śmigieński: Krótkie biogramy powstańców wielkopolskich– ofiar zbrodni katyńskiej, „Rodowód” 2004 R. 9, nr 6, s. 15–19 (85 not biogr., 74 fot.); W. Śmigieński: powstańcy wielkopolscy w mogiłach katyńskich, Poznań 2003; W. Śmigieński: Powstańcy wielkopolscy w mogiłach katyńskich: problem identyfikacji, „Rodowód” 2004 R. 9, nr 6, s. 8.

---

Autor jest archeologiem, pracownikiem Instytutu Archeologii i Etnologii PAN i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Był członkiem polskiej ekspedycji katyńskiej w latach 1994–1995; jest współautorem książki pt. „Katyń w świetle badań terenowych 1994–1995” (Toruń 2003) i członkiem Rodziny Katyńskiej przy Klubie Inteligencji Katolickiej w Poznaniu.

## Obchody rocznic Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 i pamięć o nim w czasach PRL – u

Po zakończeniu II wojny światowej, w 1946 r., nawiązując do przedwojennych tradycji i dorobku ruchu kombatanckiego, odtworzono Związek Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. Jego prezesem został Kazimierz Lisiecki<sup>1</sup>. Zabrakło w nim niestety znanych i zasłużonych działaczy z lat przedwojennych. Wielu z nich zginęło w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej, a inni nie widzieli możliwości działania w nowych uwarunkowaniach politycznych. Żywość Związku Powstańców Wielkopolskich był jednakże krótki. W 1948 r. powstał Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, który wchłonął wszystkie dotychczasowe stowarzyszenia kombatanckie. Mimo krótkiego czasu działania Związek Powstańców Wielkopolskich przyczynił się do znacznego ożywienia w środowisku weteranów. Podjął także szereg godnych odnotowania działań, m. in. staraniem Związku Powstańców Wielkopolskich, dekretem z 8 października 1946 r., Krajowa Rada Narodowa ustanowiła Wielkopolski Krzyż Powstańczy. Zabrakło jednak przepisów wykonawczych, stąd żaden z powstańców tego odznaczenia nie otrzymał.<sup>2</sup> Ponadto 25 marca 1946 r. podczas zjazdu delegatów Kół ZPW z Wielkopolski, Pomorza i Ziemi Odzyskanych miało miejsce uroczyste poświęcenie odbudowanego Grobu Nieznanego Powstańca w Bydgoszczy, zniszczonego przez hitlerowców. Związek otrzymał w czasie zjazdu również nowy sztandar. Inną cenną ini-

cyjatywą było wydanie w 1947 r. „Rocznika dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918/19” pod redakcją Antoniego Cwojdzńskiego i dra Zdzisława Grota. Niestety, był to jedyny numer rocznika, w latach następnych kolejnego już nie wydano.

Uroczyste, masowe obchody rocznicowe wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyły się jedynie w latach 1946–1948. O pierwszej powojennej uroczystości Marian Olszewski w „Kronice Wielkopolski” napisał: *Gdy po raz pierwszy w Polsce Ludowej obchodzono rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, „Wola Ludu” – organ Komitetu Wojewódzkiego PPR w Poznaniu, witała tę rocznicę wielozmaltowym artykułem redakcyjnym, który podnosił historyczne znaczenie i masowy charakter czynu powstańczego oraz słał bojowe przymioty powstańców wielkopolskich. Zaś „Głos Wielkopolski” przyniósł na pierwszych stronach obszernie refleksje historyczne, szkice i wspomnienia.*<sup>3</sup>

Refleksje historyczne niejednokrotnie nawiązywały do idei powrotu Polski na dawne ziemie piastowskie. Obchody w tymże roku obejmowały między innymi: uroczystość wznowienia hejnału ratuszowego w Sali Odrodzenia poznańskiego Ratusza (zagrany hejnał był transmitowany przez Polskie Radio); przekazanie sztandaru i wręczenie Krzyża Grunwaldu za zasługi w rozminowaniu Poznania 4 Brygadzie Inżyniersko-Saperskiej Wojska Polskiego; defiladę wojska i powstańców; złożenie



Symboliczny hejnał z poznańskiego ratusza w czasie obchodów rocznicowych 27 XII 1945 r.

wiązankę kwiatów na mogiłach powstańców.

Kolejną, 28 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, we wspomnianym „Roczniku...”<sup>4</sup>, zrelacjonował Antoni Cwojdziański: *W 28 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego zorganizował Zarząd Główny (dot. Związku Powstańców Wielkopolskich) uroczystości, które miały charakter imponującej manifestacji. Już w przeddzień rocznicy odbył się na Placu Wolności apel poległych i zmarłych powstańców. Następnego dnia odbyła się uroczysta msza w Kościele Farnym, podniosłe kazanie wygłosił ks. proboszcz Jany, śpiewał chór „Harmonia”. Po nabożeństwie, pod Ratuszem na Starym Rynku w Pozna-*

*niu, prezes Zarządu Głównego ZPW wręczył poszczególnym kołom sztandary, które podczas okupacji zostały zabezpieczone. Potem odbyła się defilada prowadzona przez komendanta Zarządu Głównego Jana Skotarczaka, a po niej uroczysta akademii, która zgromadziła rzesze społeczeństwa, delegatów kół oraz przedstawicieli władz i organizacji społecznych. Rozpoczynające akademii przemówienie wygłosił prezes ZG ZPW Kazimierz Lisiecki, poczem wojewoda Stefan Brzeziński scharakteryzował powstanie, jako jedyne udane w naszych dziejach i typowo ludowe. Po wojewodzie wystąpili wiceminister obrony narodowej gen. Karol Świerczewski oraz sekretarz generalny PZZ (Polskiego Związ-*

ku Zachodniego – dop. autora) dr Czesław Pilichowski. Referat o genezie i znaczeniu powstania wygłosił Antoni Cwojdzinski. W części artystycznej wystąpiły orkiestra wojskowa i chór „Harmonia”. Odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość, która na wszystkich wywarła podniosłe wrażenie. Po akademii delegacje złożyły wieńce na grobie powstańców na Cmentarzu Górczyńskim.

W podobnej atmosferze odbywały się uroczystości rocznicowe Powstania Wielkopolskiego w roku 1947. Natomiast o obchodach 30. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego „Gazeta Poznańska” – nowy organ PZPR – informowała następująco<sup>5</sup>: Na placu naprzeciw gmachu Uniwersytetu Poznańskiego zebrały się tłumy uczestników zbrojnego zrywu 1918 roku. Na zbiórkę przybyła również kompania honorowa Wojska Polskiego oraz uczniowie Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego im. Powstańców Wielkopolskich z poczem sztandarowym i orkiestrą, po czym zebrani w długim pochodzie przemarszerowali na cmentarz w Górczynie, gdzie przy blasku zapalonego znicza złożono wieńce na grobach poległych powstańców. – Kornie chylimy czoło u stóp Waszych mogił – powiedział w tym uroczystym momencie prezes ZG Związku tow. Działoszyk. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademie. Otworzył ją przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich z hasłem „ Za wolność i demokrację”. W obszernym wystąpieniu wojewoda Stefan Brzeziński między innymi powiedział: – Powstanie Wielkopolskie było punktem zwrotnym w stosunkach polsko-niemieckich, było przełomowym momentem, w którym powróciliśmy do starej piastowskiej koncepcji Polski skierowanej obli-



czem na Zachód, ku Odrze i Nysie... Powstanie Wielkopolskie jest wymownym dowodem, że lud i jedynie lud nadaje właściwy i najlepszy kierunek biegowi spraw narodowych.

W czasie akademie przemówili również: płk Talarczyk – w imieniu Marszałka Polski oraz wiceprezes Zarządu Głównego Związku Powstańców Wielkopolskich tow. Gierszal. W obu wystąpieniach zaakcentowany został ludowy charakter powstania. Powstanie Wielkopolskie rozpatrywane było w aspektach ideologicznych, o czym świadczą również tytuły niektórych artykułów prasowych np. „Lud Wielkopolski szedł właściwą drogą”, „W 30. lecie Powstania Wielkopolskiego – niedokończonego czynu rewolucyjnego”.

O obchodach 30. rocznicy Powstania Wielkopolskiego i wyzwolenia przez powstańców poszczególnych miejscowości można było przeczytać jeszcze na początku 1949 roku. „Gazeta Poznańska” informo-

wała o uroczystościach w Buku, Chodzieży, Kórniku i Żninie.

Rok 1948 zamyka jednakże organizację oficjalnych i masowych uroczystości związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Od-tąd też działalność na rzecz powstańców wielkopolskich przejmuje Związek Bojowników o Wolność i Demokrację i jego Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego z siedzibą w Poznaniu. W omawianym okresie prezesami ZBO-WiD-u w Poznaniu byli: Feliks Załachowski – profesor, weteran Powstania Wielkopolskiego, więzień obozów koncentracyjnych; Józef Matynia – b. więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych; Wiktor Kalemba – b. żołnierz Września 1939, b. więzień hitlerowskich obozów koncentrac-yjnych; Henryk Mazur – b. żołnierz Armii Krajowej; Jan Konieczny – b. żołnierz Ar-mii Ludowej; Marian Jakubowicz – b. wię-zień hitlerowskich obozów koncentrac-yjnych; Tadeusz Świt – b. żołnierz Batalio-nów Chłopskich i Janusz Radłowski – puł-kownik WP, nawigator, uczestnik ruchu oporu. **W latach istnienia Krajowej Ko-misji Weteranów Powstania Wielkopol-skiego jej przewodniczącymi byli: Anto-ni Przysiuda, Bernard Łuczewski Ma-rian Spychalski i Michał Lorkiewicz.**

W latach 1949 – 1955 obchody roczni-cowe wybuchu Powstania Wielkopolskie-go zniknęły z kalendarza uroczystości na-rodowych. Zmianę przyniósł rok 1956. „Odwilż polityczna” zaowocowała m. in. ożywieniem działalności publicznej, przy-wróceniem pewnych zasad i tradycji spo-łecznego działania. Pojawiło się też nowe spojrzenia na historię i tradycję narodową, obejmujące również dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919.

Władze partyjne i państwowe PRL zmieniły swój stosunek do historii Powsta-

nia Wielkopolskiego i jego uczestników. Wzrosło zainteresowanie obchodami rocz-nicowymi Powstania Wielkopolskiego oraz warunkami życia rodzin powstańczych. Odpowiednią rangę nadano obchodom 36. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopol-skiego. Na zorganizowaną w Poznaniu akademię centralną przybył osobiście prze-wodniczący Rady Państwa, Aleksander Za-wadzki. Przemawiając podczas tych uro-czystości w imieniu najwyższych władz państwowych oświadczył: Tegorocznym obchodem tej rocznicy uroczystie stwierdzamy, że Powstanie Wielkopolskie zalicza się do chlubnych tradycji walk ludu pol-skiego o społeczne narodowe tradycje<sup>6</sup>.

W roku 1957 Rada Państwa, w uznaniu dla powstańczego czynu niepodległości-o-wego 1918 – 1919 r., dekretem z 1 lutego ustanowiła Wielkopolski Krzyż Powstań-czy. Powyższy dekret zatwierdzony został na posiedzeniu Sejmu Polskiej Rzeczyo-politej Ludowej w dniu 22 marca 1957 r. O zatwierdzenie dekretu, w imieniu Komi-sji Spraw Wewnętrznych, wystąpił poseł Bolesław Śluzak. Wystąpienie posła przy-jęte zostało oklaskami. Za wnioskiem gło-sowali wszyscy posłowie, nikt nie był prze-ciwny, nikt się nie wstrzymał od głosowa-nia. Prowadzący posiedzenie Sejmu wice-marszałek Jerzy Jodłowski ogłosił: Stwierdzam, że Sejm dekret z dnia 1 lutego 1957 r. o ustanowieniu Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego, jednomyślnie zatwierdził. Był to rzeczywiście przełom w stosunku ówczesnej władzy PRL do tradycji zwycię-skiego powstania i bohaterstwa jego uczestników.

Wielkopolski Krzyż Powstańczy nada-wany był powstańcom, którzy z bronią w rękę lub w inny sposób brali czynny udział w powstaniu, w walkach przeciwko zaborcom niemieckim. Autorami projektu



Edward Gierek gratuluje odznaczonym powstańcom wielkopolskim,  
m.in. krzyżami kawalerskimi i oficerskimi Polonia Restituta.

W środku stoi Maria Olszewska - sanitariuszka Powstania Wielkopolskiego 1918/19

Krzyża Powstańczego byli poznańscy plastycy: Jerzy Drygas (kształt) i Eugeniusz Rosik (liternictwo).

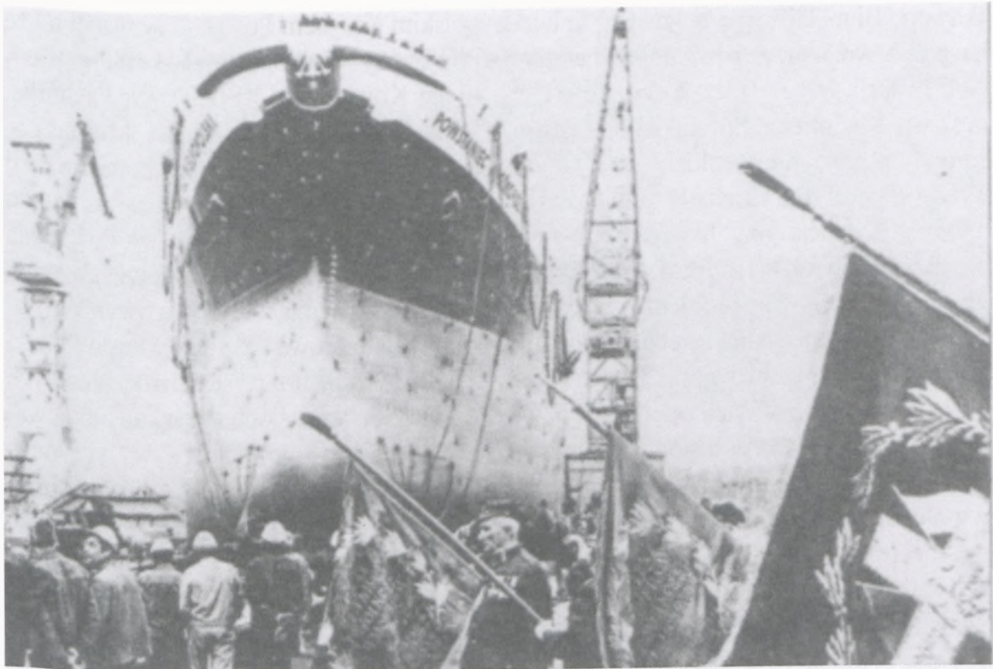
Pierwsze Wielkopolskie Krzyże Powstańcze wręczono podczas obchodów 39. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Otrzymało je wtedy 4012 żyjących powstańców, a wśród nich m. in. gen. Stanisław Taczak – pierwszy dowódca Powstania Wielkopolskiego. Pośmiertnie Krzyżem został odznaczony pierwszy poległy powstaniec Franciszek Ratajczak.

Liczba nadanych Wielkopolskich Krzyży Powstańczych z roku na rok wzrastała. W końcu lat siedemdziesiątych odznaczenie to posiadało ponad 16 tysięcy powstańców.

Środowisko weteranów Powstania Wielkopolskiego cieszyło się z roku na rok

coraz większym zainteresowaniem władz PRL. Ożywiła też swoją działalność Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego z siedzibą w Poznaniu (przy Zarządzie Wielkopolskim ZBOWiD). Występowała z wieloma inicjatywami. Dzięki niej przyjęte zostały przez państwo nowe zasady prawne przyznawania dodatków do emerytur i rent, wprowadzono także zapomogi dla powstańców i wdów po powstańcach oraz inne świadczenia socjalne. Ponadto Komisja zainspirowała badania naukowe i wydawnictwa związane z Powstaniem Wielkopolskim 1918 – 1919.

Odnaczano powstańców wysokimi orderami. Wręczano im nominacje na stopnie oficerskie. Jednak największą satysfakcję weterani powstania mieli z decyzji o przywróceniu obchodów rocznic Powstania



Wodowanie statku MS „Powstaniec Wielkopolski“ - 1971 r.

Wielkopolskiego do kalendarza obchodów uroczystości narodowych.

Niektórzy współcześni politycy, publicyści, a także historycy, interpretując zaistniałe zmiany stwierdzają, że zainteresowanie Powstaniem Wielkopolskim w omawianych latach miało wyłącznie charakter instrumentalny, polityczny, że decyzje związane z honorowaniem uczestników powstania i świadczeniami socjalnymi służyły pozyskiwaniu tego środowiska przed wyborami lub były podejmowane dla społecznej akceptacji realizowanej w PRL polityki społeczno-gospodarczej. Oczywiście, że podejmowane w tej dziedzinie decyzje miały charakter polityczny, tak zresztą jak i dziś. Jest to normalne w funkcjonowaniu każdego państwa. Stąd też pomijam wszelkie komentarze i oceny w tej sprawie. Dla żyjących wówczas powstańców liczyły się fakty. Większość z nich była zadowolona z podjętych decyzji, aczkolwiek nie

wszystkie oczekiwania zostały spełnione.

Kolejna, 40. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego obchodzona była przez cały kraj. Przewodniczącym Społecznego Komitetu Obchodów był prof. Alfons Klafkowski – rektor UAM. Uroczystości rocznicowe odbyły się nie tylko w Poznaniu, ale również poza Wielkopolską: w Warszawie, Krakowie, Gdańsku, Bydgoszczy, Toruniu, Gorzowie i w innych miastach<sup>7</sup>. Organizatorami uroczystości były zarządy wojewódzkie ZBOWiD.

Centralne obchody miały oczywiście miejsce w Poznaniu. W dniach 15 i 16 października 1958 r. odbyła się w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu konferencja naukowa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu 1918/19. Zorganizowały ją katedry historyczne UAM. W konferencji udział wzięli pracownicy nauki – historycy z uniwersytetów: berlińskiego, lipskiego, toruńskiego oraz Woj-

skowego Biura Historycznego, a także liczne grono weteranów powstania i nauczycieli historii. Wygłoszono cztery referaty: prof. dra Kazimierza Piwarskiego pt. „Stosunki polsko-niemieckie w latach 1918/19”; prof. dra Ericha Paterny z Berlina pt.: „Sytuacja rewolucyjna w Niemczech w latach 1918/19”; prof. dra Zdzisława Grota pt. „Główne problemy wojskowe i organizacja powstania wielkopolskiego” i dra Stanisława Kubiaka pt.: „Rady robotnicze i żołnierskie w Wielkopolsce na przełomie lat 1918/19”. Pokłosem konferencji były liczne publikacje i interesujące rozprawy naukowe, w tym „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919” zespołu autorskiego pod redakcją K. Piwarskiego, w składzie: Zdzisław Grot, Władysław Markiewicz, Tadeusz Piwarski i Władysław Rogala. Duże znaczenie miała też pierwsza powojenna wystawa pamiątek i ilustracja dziejów powstania za pomocą archiwaliów i muzealiów, zorganizowana w Muzeum Narodowym w Poznaniu.<sup>8</sup>

Główne imprezy rocznicowe odbyły się 27 i 28 grudnia, przybyły nań delegacje ZBOWiD-u z całego kraju oraz delegacja powstańców wielkopolskich z Francji. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz centralnych, w tym m. in.: gen. Janusz Zarzycki – wiceminister Obrony Narodowej; Kazimierz Banach – członek Rady Państwa; Kazimierz Rusinek – wiceminister Kultury i Sztuki oraz władze województwa poznańskiego. Życzenia dla powstańców przysłali I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i premier Józef Cyrankiewicz.

W czasie uroczystej akademii wręczono powstańcom wysokie odznaczenia państwowe oraz Wielkopolskie Krzyże Powstańcze. Wśród odznaczonych Wielko-

polskim Krzyżem Powstańczym byli także powstańcy wielkopolscy z Francji: Kazimierz Kowalewski i Franciszek Pachurka. Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania, w uznaniu zasług dla popularyzacji historii Powstania Wielkopolskiego, nadało Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego Zarządu Głównego, działającej przy Zarządzie Okręgowym w Poznaniu, Honorową Odznakę Miasta Poznania. W dniach uroczystości rocznicowych w oknach poznańskich mieszkań powiewały biało-czerwone flagi, a w witrynach sklepowych znalazły się okolicznościowe nalepki i plakaty. Tradycyjnie na mogiłach powstańczych i w miejscach pamięci narodowej zaciągnięto warty honorowe i złożono wiązanek kwiatów. W podobnie uroczystej atmosferze odbyły się imprezy rocznicowe w wielu miastach w kraju<sup>9</sup>.

W następnych latach pojawiło się wiele inicjatyw, których celem było materialne upamiętnienie czynu powstańczego. Poznań dał im przykład wmurowaniem 28 grudnia 1963 r. aktu erekcyjnego pod rozpoczęciem budowy pomnika poświęconego powstańcom wielkopolskim. Honorowy patronat nad budową pomnika objął Minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski. Komitetowi Budowy Pomnika, liczącemu 45 osób, przewodniczył Franciszek Nowak. W składzie Komitetu znaleźli się przedstawiciele organizacji partyjnych z I sekretarzem KW PZPR Janem Szydłakiem, przewodniczącym WK ZSL Józefem Wroniakiem, władz administracyjnych województwa i Poznania z Franciszkiem Szczerbalem, FJN, ZBOWiD-u, wojska, organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW, ZHP, ZSP, znaczących instytucji Poznania, a także radia i prasy. Powstańców wielkopolskich w Komitecie reprezentowali: Antoni Przysiuda – przewodni-





Odślonięcie pomnika poświęconego Powstańcom Wielkopolskim 1918/1919  
Poznań, 1965 r.

czący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego oraz Henryk Jaworowski, Bernard Łuczewski i Władysław Matuszewski.

19 listopada 1965 roku w Poznaniu odsłonięty został okazały Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918 – 1919, na który powstańcy czekali od lat międzywojennych. Autorem projektu pomnika był artysta plastyk Alfred Wiśniewski. Pomnik składa się z kilku elementów: z wysokiego, 17. metrowego czworościanu o lekko zbieżnych ścianach, na których – na wysokości 6 metrów – umieszczone są wypukłe odlewy przedstawiające na froncie orła, a z boków kompozycje figuralne dotyczące dzieci wrzesińskich, wóz Drzymały, Marcina Kasprzaka wśród robotników i śmierć Franciszka Ratajczaka; umieszczonych obok na oddzielnym cokole, odlanych

w brązie, figur powstańców: oficera z szablą i strzelca z karabinem. Przed pomnikiem znajduje się misa znicza w kamiennej oprawie<sup>10</sup>. Podczas odsłonięcia pomnika grupa weteranów po raz pierwszy wystąpiła w mundurach Powstania Wielkopolskiego, uszytych wg projektu samych powstańców. Kolor i krój munduru zaakceptowała później Krajowa Komisja Weteranów Powstania Wielkopolskiego ZBOWiD-u.

W uroczystości odsłonięcia Pomnika Powstańców Wielkopolskich udział wzięły władze partyjne i administracyjne województwa i miasta Poznania, kombatanci z wielu województw, wojsko, młodzież, przedstawiciele zakładów pracy i rzesze mieszkańców Poznania. Aktu odsłonięcia pomnika dokonał gen. Marian Spychalski.

W ślad za Poznaniem, w innych miastach powstawały nowe pomniki, odbudo-



Płk Bernard Łuczewski, wieloletni przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego

wywane były te, które zniszczyli hitlerowcy. Miało to miejsce szczególnie w Wielkopolsce i na Ziemi Kujawsko-Pomorskiej, np.: w Krotoszynie, Śremie i w Inowrocławiu. Upowszechnił się także zwyczaj nadawania ulicom, placom i instytucjom nazewnictwa związanego z Powstaniem Wielkopolskim, np.: „Powstańców Wielkopolskich”, „Gen. Stanisława Taczaka”, „Gen. Józefa Dowbor – Muśnickiego” itp.

Placówki szkolne za swoich patronów licznie przyjmowały Powstańców Wielkopolskich. Pierwszymi szkołami, które przyjęły imię Powstańców Wielkopolskich były: Szkoła Podstawowa w Zieleniu k/Trzemeszna (1956 r.), Szkoła Podstawowa nr 4 w Gnieźnie (1959 r.), Szkoła Podstawowa w Miałach (1959 r.), Szkoła Podstawowa nr 8 w Lesznie (1959 r.), Szkoła Podstawowa w Osiecznej (1959 r.), Liceum Ogólnokształcące w Wągrowcu (1960 r.), Szkoła Podstawowa nr 16 w Kaliszu (1961 r.), Szkoła Podstawowa w Kąkolewie (1961 r.), Szkoła Podstawowa nr 75 w Poznaniu

(1961 r.). W roku 1988 imię bohaterów Powstania Wielkopolskiego nosiły 52. szkoły różnych typów.

Pięćdziesiąta rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego została zainaugurowana w dwóch miastach: 15 września 1968 roku – w Ostrowie Wlkp., przy wielotyśiącym udziale mieszkańców i manifestacji politycznej z udziałem sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka oraz 6 października w Poznaniu. Imprezy te zwane „spotkaniem trzech pokoleń: powstania, wojny i współczesności” były poparciem dla socjalizmu i dokonujących się przeobrażeń.

Spośród innych przedsięwzięć odnotować należy: 11/ sesję naukową w UAM poświęconą problematyce historycznej powstania (7 grudnia); osłonięcie odremontowanego pomnika pierwszych poległych powstańców wielkopolskich na Cmentarzu Górczyńskim, wykonanego wg projektu R. Skupina (19 grudnia); nadanie Wielkopolskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego imienia Powstańców Wielkopol-

szych (19 grudnia); wmurowanie aktu erekcyjnego pod fundamenty przyszłego „Domu Weterana” przy ul. Ugory (27 grudnia); otwarcie w Muzeum Narodowym wystawy poświęconej dziejom Powstania Wielkopolskiego i zatytułowanej: „Zbrojny czyn powstańców” (27 grudnia).

Główną częścią obchodów odbywających się 27 grudnia była uroczysta akademia w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich, na którą przybyli uczestnicy Zlotu Weteranów Powstania Wielkopolskiego, mieszkańcy Poznania, wojsko i harcerze oraz przedstawiciele władzy centralnej i wojewódzkiej: przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu FJN gen. Marian Spychalski, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Franciszek Szczerbal, I sekretarz KW PZPR Kazimierz Barcikowski oraz inni.

Z okazji obchodów 50. lecia Powstania Wielkopolskiego władze oświatowe Poznania wydały specjalny okólnik, w którym zalecały szkołom udział w obchodach, zwłaszcza przybliżenie młodzieży dziejów Powstania Wielkopolskiego na lekcjach języka polskiego, historii, wychowania obywatelskiego i tzw. godzinach wychowawczych. Proponowały także odwiedzanie przez młodzież szkolną chorych powstańców.

Ponadto Zarząd Okręgowy ZBO-WiD-u w Poznaniu, Wydawnictwo Poznańskie i „Głos Wielkopolski” zorganizowały konkurs na wspomnienia o Powstaniu Wielkopolskim. Wpłynęło 200 prac, najlepsze zostały opublikowane. Wydawnictwo Poznańskie wydało książkę pt.: *Wspomnienia powstańców wielkopolskich*. Wyboru dokonali i wstępem je opatrzyli Lesław Tokarski i Jerzy Ziolek.

Poza aspektem oficjalnym, uroczystości miały również wymiar osobisty i religijny.

W intencji ofiar powstania modlono się w kościołach całej Wielkopolski.<sup>12</sup> W omawianym roku i późniejszych latach odbywały się także pielgrzymki powstańców wielkopolskich do Jasnogórskiej Hetmanki w Częstochowie.<sup>13</sup>

W obchody 50. lecia znaczny wkład miały również środowiska twórcze. Franciszek Woźniak skomponował, do libretta Stanisława Hebanowskiego, kantatę „Na chwałę Białego Orła”, która została wykonana 8 grudnia podczas koncertu Filharmonii Poznańskiej. Wydawnictwo Poznańskie z kolei wydało monografię „Powstanie Wielkopolskie” pod redakcją Z. Grota oraz album, ikonograficzny zbiór muzealiów ilustrujących dzieje powstania, autorstwa Mariana Olszewskiego.

Rok 1971 przyniósł powstańcom kolejne dowody uznania i awanse na stopnie oficerskie. Mianowanie na stopnie podporucznika otrzymało około 12 tysięcy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Potem nastąpiły dalsze mianowania.

Szczególną satysfakcję dało powstańcom nadanie imienia „Powstaniec Wielkopolski” statkowi pełnomorskiemu Polskiej Żeglugi Morskiej. Uroczystość wodowania MS „Powstaniec Wielkopolski” miała miejsce 26 czerwca 1974 r., a podniesienie bandery – 18 listopada 1974 r. w Stoczni Szczecińskiej. Matką chrzestną statku była Maria Olszewska z Poznania – sanitariuszka w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919. Duże znaczenie miała dla powstańców formuła chrztu statku: „Płyn po morzach i oceanach oraz sław imię stocznio-wca, marynarza i powstańca wielkopolskiego”. Powstańcy byli dumni ze swego statku i dopóki pływał utrzymywali z jego kapitanami i załogą serdeczne kontakty<sup>14</sup>. Pierwszym kapitanem MS „Powstaniec



Powstańcy w pochodzie 1. Majowym; Poznań 1977 r.

Wielkopolski” była dama PŻM-u – kapitan Danuta Kobylińska – Walas.

Od początku lat 60. w życiu publicznym lokalnych środowisk uwidacznia się duża aktywność i inicjatywność, zarówno Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego przy Zarządzie Wojewódzkim w Poznaniu, jak również samych powstańców. Komisja Historyczna, kierowana przez Ludwika Gomolca, a następnie Mariana Olszewskiego, współpracując na wielu płaszczyznach z poznańskimi historykami, przyczyniła się do wydania szeregu publikacji związanych z Powstaniem Wielkopolskim 1918 – 1919. Trwały także dalsze prace badawcze nad historią Powstania Wielkopolskiego. Autorami opracowań są znani poznańscy historycy: prof. Zdzisław Grot, prof. Antoni Czubiński, dr Ludwik Gomolec, doc. Marian Olszewski,

prof. Kazimierz Piwarski, prof. Benon Miśkiewicz i inni.

Wyjątkową inicjatywą były kościańskie Ogólnopolskie Spotkania Historyków Powstania Wielkopolskiego. Inicjatorami spotkań byli: ówczesny prezes Związku Oddziału Powiatowego ZBOWiD-u kpt. rez. Jan Witkowski, prof. Zdzisław Grot i prof. Bogusław Polak (wówczas mgr). 2 lutego 1972 r. zapoczątkowano cykliczne konferencje poświęcone dziejom powstania i dalszym kierunkom badań w tej dziedzinie. Do grona znanych już badaczy i autorów książek historycznych o Powstaniu Wielkopolskim, oprócz wspomnianego wcześniej Bogusława Polaka, który po śmierci Zdzisława Grota objął przewodnictwo, dołączyła grupa młodych historyków, a wśród nich: Piotr Bauer, Marek Rezler, Tadeusz Wawrzyński, Andrzej Wesołowski, Grzegorz Łukomski i Zdzisław Kościański.



Głównymi organizatorami kolejnych spotkań byli: Bogusław Polak, Piotr Bauer i Marek Rezler. Do 1975 r. konferencje odbywały się w Kościanie, następnie także w innych miastach: Koszalinie, Lesznie, Gnieźnie. Spowodowane było to możliwościami organizacyjnymi kościańskiego ZBOWiD-u, spowodowanymi przeprowadzoną w 1975 r. reformą podziału administracyjnego kraju.

Konferencje, które popularnie były nazywane „seminariami kościańskimi” lub „spotkaniami kościańskimi” zaowocowały wieloma opracowaniami; np. Powstanie Wielkopolskie. Źródła – stan badań – postulaty badawcze. Materiały z Ogólnopolskiego Seminarium Historyków Powstania Wielkopolskiego, pod red. Z. Grota, Kościan 1973; Wielkopolska a Pomorze, Warmia, Mazury i Ziemia Żłotowska w dobie powstania wielkopolskiego 1918–1919. Materiały z II Ogól-

nopolskiego Seminarium..., pod red. Z. Grota i J. Witkowskiego; Wielkopolska a powstania śląskie. Materiały z III Ogólnopolskiego Seminarium..., pod red. B. Polaka; Czyn zbrojny Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, Materiały z IV Ogólnopolskiego Seminarium..., pod red. B. Polaka.<sup>15</sup>

W sumie odbyło się 17. konferencji, z dziesięciu z nich opublikowano materiały pokonferencyjne. Wyniki prezentowanych tam badań były również wykorzystywane w odrębnych wydawnictwach. Ciekawym pomysłem Komisji Krajowej Weteranów Powstania Wielkopolskiego ZBOWiD-u, o praktycznym znaczeniu dla powstańców, było powołanie w omawianych latach spółdzielczej wytwórni uszczelek do opakowań lekarstw, produkowanych przez poznańską „Polfę” i „Herbapol”. Spółdzielnia dawała zatrudnienie kilkunastu powstańcom, a uzyskane zyski były przekazywane na



Otwarcie pierwszej po II wojnie światowej wystawy poświęconej Powstaniu Wielkopolskiemu 1918/1919



Weterani Powstania Wielkopolskiego w księgarni im. Romana Wilkanowicza na Placu Wielkopolskim wśród książek poświęconych powstaniu - Poznań 1978 r.

pomoc materialną i zakup mundurów.

Obchody 60. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego poprzedzone zostały, w czerwcu 1978 r., wspólnym posiedzeniem Prezydium Zarządu Głównego ZBOWiD i Komisji Krajowej Weteranów Powstania Wielkopolskiego ZBOWiD-u. Na tę okoliczność przybył minister ds. kombatanów gen. Mieczysław Grudziń.

Na posiedzeniu omówiono program obchodów, a także realizację awansów weteranów na kolejne stopnie oficerskie, kwestie przyznawania odznaczeń państwowych oraz problemy bytowo-socjalne powstańców. Rozstrzygnięto również sprawę wzoru munduru weterana Powstania Wielkopolskiego. Wzór munduru, który był najczęściej noszony przez powstańców, został ostatecznie zaakceptowany przez Zarząd Główny ZBOWiD-u<sup>16</sup>. Mundury szyte były systemem chałupniczym, a następnie kupowane przez samych powstańców. Niektórzy z nich, znajdujący się w gorszej sytuacji materialnej, otrzymywali na ten cel zapomogę.

Główna uroczystość obchodów 60. lecia Powstania Wielkopolskiego odbyła się 18 grudnia 1978 r. w Teatrze Wielkim – Operze Poznańskiej. Przybył na nią I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek. Kulminacyjnym momentem uroczystości było odznaczenie przez niego Miasta Poznania Orderem Krzyża Grunwaldu I klasy. To wyróżnienie zostało przyjęte – przez wielkopolskich powstańców oraz kombatanów II wojny światowej i mieszkańców Poznania – z dużą satysfakcją. I sekretarz KC PZPR w swoim wystąpieniu stwierdził: *... lud wielkopolski wielokroć chwycił za oręż i brał udział we wszystkich zrywach niepodległościowych Polaków (...) Zwycięskim czynem zbrojnym przywrócili też powstańcy*

*wielkopolscy związek poznańskiego z Macierzą (...) Zbrojny czyn ludu wielkopolskiego miał dla Polski doniosłe znaczenie. Przywrócił jej obszary dobrze zagospodarowane o wysokim poziomie cywilizacyjnym i bogatej rdzennie polskiej kulturze (...) Poznaniacy wnieśli też w życie naszego narodu cenne wartości, dobrej roboty i organizacji, umiejętności techniczne, nawyk myślenia kategoriami państwa, zaś polską rację stanu wzbogacili orientacją polityczną, która dostrzegła zagrożenie ze strony hitlerowskich Niemiec.*<sup>17</sup>

W tym samym dniu, w uroczystej akademii poświęconej powstańcom wielkopolskim w Gorzowie Wlkp. uczestniczył premier Piotr Jaroszewicz. Miasto to z okazji 600. lecia istnienia odznaczone zostało Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Obchody rocznicowe zaowocowały również nowymi publikacjami, takimi jak: A. Czubińskiego, Z. Grota, B. Miśkiewicza „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919”, Poznań – Warszawa 1978 r.; A. Czubińskiego „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919. Geneza, charakter, znaczenie”, Poznań 1978 r.; „Źródła i materiały do dziejów Powstania Wielkopolskiego i Wojsk Wielkopolskich 1918 – 1919”. Katalog pod red. T. Jeziorowskiego, Poznań 1978 r.

Swój wkład w obchody 60. rocznicy Powstania Wielkopolskiego wnieśli także literaci poznańscy. Ukazały się wówczas książka poety Józefa Ratajczaka pt.: „Krople wrzącej krwi”, zbiór wierszy Eugeniusza Wachowiaka „Powstańczym polem wiedzie ślad” i Ryszarda Daneckiego „Powstańcom Wielkopolskim – Witaj Jasności” do muzyki Barbary Zakrzewskiej – Nikiporczyk.

Ponadto kontynuowane były przedsięwzięcia na rzecz upamiętniania tablicami



Powstańcy wielkopolscy 1918/ 1919 Nikodem Kaźmierczak i Michał Gruszka z Ostrzeszowa podczas uroczystości na Jasnej Górze

informacyjnymi miejsc związanych z przebiegiem zrywu niepodległościowego 1918 – 1919; np.: na zaokrąglonym narożniku hotelu „Bazar” umieszczono metalową tablicę ku czci Ignacego Jana Paderewskiego (wg projektu Stanisława Jagmina), na ścianie hotelu „Royal” informację, że tu mieścił się w pierwszych dniach sztab główny Powstania Wielkopolskiego (projekt Mariana Banasiewicza), a na budynku przy ul. Garbary 28 tablicę informującą, że w latach 1917 – 1919 mieściła się tu główna kwatera skautowa i komenda Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego.

Obchody 60. rocznicy zrywu niepodległościowego Wielkopolan przyniosły również wiele artykułów historycznych, i tekstów publicystycznych dotyczących znaczenia Powstania Wielkopolskiego, zamieszczanych zarówno w gazetach centralnych, jak i regionalnych. W poznańskim miesięczniku „Nurt” wydrukowano m. in.

ciekawe refleksje historyczne Mariana Jakubowicza pt.: „Powstańcom wielkopolskim – szacunek i wdzięczność”. Były również audycje radiowe i telewizyjne. Program I TVP nadał dyskusję na temat charakteru i przebiegu Powstania Wielkopolskiego, w której udział wzięli historycy, profesorowie: Antoni Czubiński, Zdzisław Grot, Włodzimierz Kowalewski i Benon Miśkiewicz.

Podobny charakter miały obchody rocznicowe wybuchu Powstania Wielkopolskiego w 1988 roku. Było wiele znaczących i ciekawych wydarzeń. Przewodniczącym Społecznego Komitetu Organizacyjnego Obchodów 70. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego został Marian Jakubowicz – prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBOWiD w Poznaniu, syn powstańca wielkopolskiego. Wiceprzewodniczącymi byli: Romuald Zysnarski – Wojewoda Poznański, Mirosław Kopiński – wicepre-





Pogrzeb płk. Michała Lorkiewicza, przewodniczącego  
Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/1919

zydent Miasta Poznania, Włodzimierz Warchalewski – komendant Chorągwi Wielkopolskiej im. Powstańców Wielkopolskich 1918–1919 i ppłk Jan Malinowski – członek Prezydium ZW ZBOWiD w Poznaniu. Komitet liczył 51 osób, a byli wśród nich przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, PRON, Kuratorium Oświaty i Wychowania, wojska, Zarządów Wojewódzkich ZBOWiD z Bydgoszczy, Gdańska, Gorzowa Wlkp., Kalisza, Konina, Leszna, Szczecina, Torunia, Warszawy i Zielonej Góry, reprezentanci instytucji, przedsiębiorstw oraz mediów, w tym redaktorzy pisma „Za Wolność i Lud”.

Program obchodów był bogaty i miał duży zasięg oddziaływania. Przedsięwzięcia obejmowały m. in. ekshumację, w dniu 30 listopada, prochów gen. Stanisława Taczaka – pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego, które zgodnie z jego ostatnią wolą sprowadzone zostały do Po-

znania i spoczęły na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan. Ostatniej drodze gen. Stanisława Taczaka towarzyszyła asysta wojskowa – kompania honorowa i Orkiestra Reprezentacyjna Wojsk Lotniczych, najbliższa rodzina generała, Prezydent Miasta Poznania – Andrzej Wituski, prezes ZW ZBOWiD Marian Jakubowicz, kapelan płk ks. Marian Sternik, dowództwa Garnizonu, Czesław Knoll – sekretarz Miejskiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i podkomendni generała, na czele z ppłk. Michałem Lorkiewiczem – przewodniczącym Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego oraz mieszkańcy Poznania, młodzież szkolna i harcerze.<sup>18</sup>

22 grudnia odbyło się spotkanie gen. Wojciecha Jaruzelskiego – przewodniczącego Rady Państwa i gen. Floriana Siwicznego – ministra obrony narodowej z przedstawicielami weteranów Powstania



Spotkanie powstańców z przedstawicielami władz wojewódzkich i miasta Poznania; na zdjęciu m. in. Tadeusz Czwojdrak – przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Marian Król – Wojewoda Wielkopolski i Prezydent Poznania – Andrzej Wituski

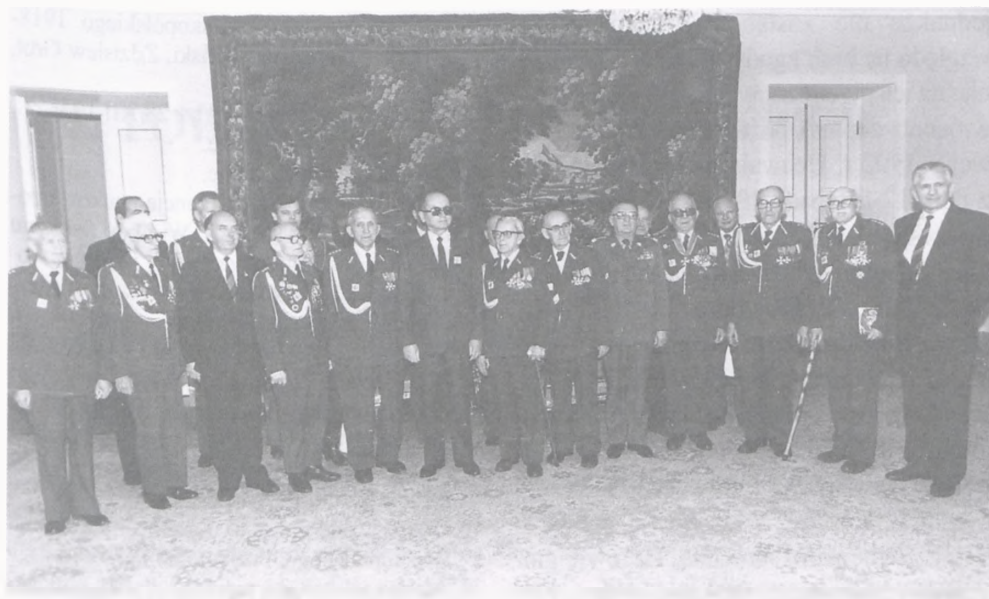
Wielkopolskiego oraz Społecznego Komitetu Obchodów 70. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W czasie pobytu w Warszawie weterani powstania i członkowie Komitetu Społecznego złożyli wiązanki kwiatów przed Grobem Nieznanego Żołnierza oraz Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich i Śląskich na Cmentarzu Powązkowskim.

Ogólnopolski Zlot Szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 odbył się w dniach 9 – 11 grudnia w Poznaniu. W Zlocie uczestniczyło 207. przedstawicieli z 52. szkół. W czasie Zlotu Szkoła Podstawowa w Wąsowie otrzymała imię gen. Stanisława Taczaka.

27 grudnia weterani Powstania Wielkopolskiego spotkali się w Sali Białej Urzędu Miejskiego w Poznaniu z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa Kazimierzem Barcikowskim oraz z przedstawicielami wojewódzkiej i miejskiej administracji państwowej, partii politycznych i orga-

nizacji młodzieżowych. Wręczono odznaczenia państwowe, kombatanckie i pamiątkowe oraz listy gratulacyjne, m. in. od Henryka Jabłońskiego – prezesa Rady Naczelnej ZBOWiD. Zarząd Wojewódzki ZBOWiD-u odznaczony został, przez Główną Kwaterę ZHP, Krzyżem Zasługi dla ZHP. W czasie uroczystości przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oddano salut armatni i przeprowadzono uroczystą odprawę wart honorowych. Złożono również wieńce i wiązanki kwiatów. Uroczystość zakończyła defilada pododdziałów Wojska Polskiego. Podobne uroczystości odbyły się w Warszawie – przed Grobem Nieznanego Żołnierza, w Bydgoszczy – przed Grobem Nieznanego Powstańca i w innych miastach wojewódzkich, w których przedstawiciele ZBOWiD-u brali udział w pracach Społecznego Komitetu Obchodów 70. lecia Powstania Wielkopolskiego.

W poszczególnych miastach i środowi-



Spotkanie delegacji powstańców wielkopolskich i Komitetu Obchodów 70. rocznicy Powstania Wielkopolskiego z gen. Wojciechem Jaruzelskim

skach odbyło się też wiele konferencji, sympozjów, spotkań naukowych na temat dziejów Powstania Wielkopolskiego. Szczególne znaczenie miała konferencja historyków zatytułowana „Rola Powstania Wielkopolskiego w odbudowie państwa polskiego”. Ukazało się również szereg nowych wydawnictw poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu 1918-1919; w tym: B. Polaka „Generał Stanisław Taczak (1874 – 1960), Koszalin 1988; P. Bauera „Generał Józef Dowbor-Muśnicki 1867-1937”, Poznań 1978; Z. Wygockiego „Gniezno i powiat gnieźnieński”, Poznań 1988.

Telewizja Polska zaprezentowała film pt.: „Powrót do Polski”, poświęcony Janowi Ignacemu Paderewskiemu, a w grudniu w kinie Apollo odbyła się uroczysta premiera filmu pt.: „Męskie sprawy” reżyserii Jana Kidawy-Błońskiego<sup>19</sup>.

W Wielkopolsce i w innych województwach odsłonięto wiele tablic pamiątko-

wych i pomników. W roku poprzedzającym obchody 70. rocznicy wzniesiono pomnik na kwaterze powstańców wielkopolskich na Cmentarzu Junikowskim. W grudniu 1988 r. odsłonięto w Poznaniu tablicę pamiątkową na budynku przy ul. Czerwonej Armii (obecnie Św. Marcin), w którym urzędowała Naczelną Rada Ludowa. Na ścianie budynku Muzeum Narodowego zawisła tablica poświęcona głównym dowódcom Powstania Wielkopolskiego, generałom Stanisławowi Taczakowi i Józefowi Dowbor - Muśnickiemu. Uchwałą Rady Miasta Poznania z 1 grudnia 1988 r. dwom ulicom w Poznaniu nadano nazwy dowódców powstania, a mianowicie dotychczasowa ul. Cicha otrzymała imię gen. Stanisława Taczaka, a ul. Sporna przemianowana została na ulicę gen. Józefa Dowbor - Muśnickiego. Inicjatorem nadania tych nazw ulicom był Miejski Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, z jej przewodniczącym Czesławem Knollem. Uchwała ta

jednakże nie została zrealizowana ze względu na brak zgody mieszkańców tych ulic na ich przemianowanie. Do sprawy powrócono dopiero po transformacji ustrojowej – 1992 r. Uchwała nr LXVIII/354/92 z dnia 17 listopada 1992 r. postanowiono ówczesną ul. S. Chudoby przemianować na ulicę Stanisława Taczaka, a ul. Bohaterów na ul. Józefa Dowbora Muśnickiego. Uchwałę podpisała przewodnicząca Rady Miejskiej Poznania Jadwiga Robnicka. Nazwy powyższych ulic są nadal aktualne. Tablice upamiętniające Powstanie Wielkopolskie zawisły w: Granowie, Pniewach, Wąsowie, Kuślinie, Wielichowie, w Jankowie Przygodzkim, Jarocinie, Legowie gm. Żerków, Miksztaście, Ostrowie Wlkp., Kościanie, Kargowej, Wolsztynie, Warszawie – na budynku Szkoły Podstawowej nr 263 noszącej imię Powstańców Wielkopolskich. Nowe pomniki powstały w Międzychodzie, Rogoźnie Wielkopolskim i Miachach.<sup>20</sup>

W roku 1989 – roku rozpoczęcia zmian ustrojowych w Polsce – przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich odprawiona została polowa msza św., w czasie której – po 25 latach – pomnik został poświęcony. Obchody w tym roku nie miały już takiego rozmachu i bogatego programu.

### Przypisy:

- Zenon Wartel, Początki Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, [w:] Kontynuatorzy powstańczych tradycji, Poznań 2004.
- Grzegorz Wojciechowski, Odznaki i odznaczenia powstańcze, [w:] Wielkopolski Powstaniec nr 2/1996.
- Marian Olszewski, Rocznicowe obchody Powstania Wielkopolskiego, [w:] Kronika Wielkopolski nr 4/17, wyd. PWN, Warszawa – Poznań 1978.
- Antoni Cwojdzński, Uroczystość 28 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, [w:] Roczniki dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918-19, red. Antoni Cwojdzński, Zdzisław Grot, Poznań 1947.
- „Gazeta Poznańska” nr 11 z 28 XII 1948 r.
- Marian Olszewski, tamże.
- Marian Olszewski, tamże.
- Witold Jakóbczyk, Konferencja naukowa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu 1918/19, [w:] Sprawy oświaty i kultury województwa wielkopolskiego, wyd. Prezydium WRN, Poznań 1960 r.
- Franciszek Łozowski, Przebieg uroczystości 40. lecia Powstania Wielkopolskiego 1918/19 roku w Poznaniu i województwie wielkopolskim, [w:] Sprawy oświaty i kultury województwa wielkopolskiego, wyd. Prezydium WRN, Poznań 1960 r.
- Paweł Anders, Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego, Poznań 2003 r.
- Marian Olszewski, tamże.
- Rafał Reczek, Życie społeczno-polityczne w Wielkopolsce w latach 1956 – 1970.
- Eustachy Rakoczy ZP, Jasnogórska Hetmanka, Warszawa 1998 r.
- Marian Olszewski, tamże.
- Antoni Czubiński, Historiografia Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919, [w:] Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919. Katalog źródeł i materiałów, pod red. Stanisława Sierpowskiego, Poznań 2003 r.
- Bernard Łuczewski, XXX-lecie działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Poznań 1979 r.
- Bernard Łuczewski, tamże.
- Rudolf Żurek, Powrót Generała, w: Wielkopolski Powstaniec nr 16/2010.
- Marian Jakubowicz, W patriotycznej służbie Ojczyzny, [w:] Kronika obchodów. 70. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, red. Aleksander Wierzejewski, Poznań 1989.
- Czesław Knoll, Upamiętnienia 70. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego [w:] Kronika obchodów. 70. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919, red. Aleksander Wierzejewski, Poznań 1989.

---

Autor jest Prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919.

# HISTORIA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W KULTURZE

Ryszard Danecki

## Ignacy Jan Paderewski w „Bazarze”

Ryszard Łuczak, dyrygent i animator Poznańskiego Chóru Nauczycieli im. Ignacego Jana Paderewskiego, niestrudzenie inscenizuje historyczny przyjazd patrona chóru do naszego miasta w przededniu Powstania Wielkopolskiego. Tak też było 26 grudnia 2012 roku. Pokonał wiele przeszkód, aby na stylowo odrestaurowany Dworzec Letni, mógł przybyć – parowozem, a nie elektrowozem! – mistrz Jan Ignacy Paderewski, w którego wciela się od kilku lat Edmund Dudziński.

Powitanie wypadło okazale, a sobowtór mistrza dokładnie powtórzył słowa, którymi tamten zwrócił się wówczas do poznańców...

Wśród witających na peronie byli członkowie Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z jego prezesem Stefanem Barłogiem i wiceprezesem Tadeuszem Musiałem. Po raz pierwszy mogliśmy potem przejść do hotelu „Bazar”, gdzie – z pięknie odnowionej teraz białej sali balowej – mistrz Ignacy Pa-



Powitanie Ignacego Paderewskiego na Dworcu Letnim w Poznaniu



Powitanie Ignacego Paderewskiego  
na Dworcu Letnim w Poznaniu

derewski wygłaszał słynne przemówienie „Wszyscyśmy dziećmi jednej Matki” – jakże aktualne i dzisiaj...

*Wielce Szanowni przedstawiciele Wielkopolski!*

*Szanowne Rodaczki i Rodacy, Siostry i Bracia!*

*Co się w tej chwili w duszy mojej dzieje, każdy z Was odgadnie. Po tym, co przed chwilą przeżywałem, słowo na ustach zamiera. Żyjemy w czasach, gdy każdy winien panować nad uczuciami. I ja opanować muszę wzruszenie, a że mówić winienem, więc mówię.*

*Za takie przyjęcie Wam tu i tym tłumom tam na ulicy serdecznie dziękuję. To coście mnie zgotowali, nie do mojej odnosi się osoby. Jestem symbolem pewnej idei, tej samej, której służy Polski Komitet Narodowy. Jako delegat Komitetu Narodowego szczęśliwy jestem, że dożyć mogę tej chwili, że mogę być symbolem. A dla człowieka to zaszczyt wielki, tym większy, że spotkał mnie tu na tej wiekopomnej, odwiecznej wielkopolskiej ziemi. O Was, coście nie dali się prześcignąć w spełnianiu obowiązków narodowych, w odpieraniu nacisku prze-*

*możnego, coście w pracy organizacyjnej i gospodarczej Polski całej byli przykładem. A zaszczyt ten nie spotkał mnie od jednej warstwy, od jednej klasy, ale od całego wielkopolskiego ludu. Jestem dumny z tego, że jako członek Polskiego Komitetu Narodowego nie należałem do żadnego stronnictwa. Tym śmielej i szczerzej dziś powiedzieć mogę, że dziś nie pora na stanowe i dziedziczne przywileje. Wszyscyśmy dziećmi jednej Matki, o ile każdy z nas swój święty spełni obowiązek, mamy równe prawa do jej sprawiedliwej opieki.*

*Po długich latach niewoli Ojczyzna się odradza. Odbudować się musi na tych samych podstawach, na których tu pierwsza budowa poczęta została. Żadne, najędrzej zorganizowane stronnictwo Ojczyzny odbudować nie zdoła. Do tego dzieła trzeba jedności i zgody wszystkich, miłości i siły, wiary i zaparcia się samego siebie, do tego dzieła potrzeba wszystkich sił i wszystkich serc zespołu. Odbuduje Polskę przede wszystkim chłop polski i robotnik polski z niego powstały i my wszyscy, o ile pójdziemy z ludem. W tej nadziei dziękuję*



Ignacy Jan Paderewski, w postać którego od lat wciela się Edmund Dudziński, wygłasza w Bazarze słynne przemówienie *Wszyscyśmy dziećmi jednej Matki*

*Wam, wobec Boga i Ojczyzny równym, zarówno sercem bliskim i drogim. Niech żyje Polska, zgoda, jedność, a Ojczyzna nasza wolna, zjednoczona naszym polskim wybrzeżem żyć będzie po wsze czasy.*

Następnie rozpoczęła się część koncertowa, którą poprowadził Andrzej Lajborek, aktor Teatru Nowego. W przerwach pomiędzy występami kolejnych zespołów i solistów opowiadał o długiej i barwnej historii sali balowej „Bazaru”, będącej w czasie zaboru pruskiego miejscem patriotycznych zebrań i rodzenia się obywatelskich inicjatyw. Musiał się dobrze przygotować, bo – jak publicznie wyznał – na widowni znajdowali się przecież znani historycy, jak chociażby prof. Waldemar Łazuga.

Po występach Poznańskiego Chóru Nauczycieli im. Ignacego Jana Paderewskiego poprowadzonego przez Marzenę Drynkowską i Zespołu Pieśni i Tańca „Wiwaty” z Pobiedzisk, kierowanego przez Andrzeja Horbika, zapowiedział odczytanie, związane z tematyką powstańczą, wiersza. Odczytał go jego autor – Ryszard Danecki, laureat statuetki „Dobosza Wielkopolskiego” i licznych nagród literackich, odzna-

czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, którego wiersze przetłumaczono na 37 języków.

### **Wiwat, Poznaniacy!**

Gotują się na powstanie,  
Pobłogosław Panie Boże,  
Tak jako kaczki na morze...  
*Juliusz Słowacki „Vivat Poznańczenie”*

Albośmy to jacy tacy  
hurra– ura warszawiacy,  
krakowiacy – kosynierzy?  
Tu się liczy, jak należy  
broń i żywność i żołnierzy!  
Wiwat, wiwat Poznaniacy!

Tu nie Kordian i Pankracy,  
tu chłop Ślimak – to bohater,  
co nie odda ziemi piędziesiąt  
i każdego stąd przepędzi, kto chce  
zabrać jego chatę!  
Wiwat, wiwat Poznaniacy!

Nie strzelamy w niebo racy,  
gdy rocznica klęsk powstania:



Zespół Pieśni i Tańca „Wiwaty” z Pobiedzisk

listopada, stycznia, sierpnia –  
toteż wrogom skóra sierpła,  
kiedy ruszał lud Poznania!  
Wiwat, wiwat Poznaniacy!

Tu się czci sukcesy pracy  
i powstanie, co się uda –  
jak ów zryw tamtego grudnia  
kres wiekowej pruskiej buty! –  
przepędzenie Niemców w lutym  
i bunt Poznańskiego Czerwca –  
wtedy flagi, hen, na drzewca!  
Wiwat, wiwat Poznaniacy!

Pomiędzy występami Zespołu Instrumentów Dętych „Poznań Brass”, kierowanego przez Jacka Kortylewicza, a występami śpiewaków – Barbary Cais, Krzysztofa Jahnsa, Józefa Kolesińskiego, Joanny Kortylewicz, Zbigniewa Kufla oraz pianistów Barbary Dmochowskiej, Janiny Nogacz i skrzypka Jarosława Drynkowskiego –

Lech Konopiński zaprezentował swój wiersz „O Powstaniu Wielkopolskim opowieść”.

### O Powstaniu Wielkopolskim opowieść

Świat zna naszą opowieść –  
wiatr wolności ją zaniósł,  
więc niech każdy się dowie  
o Zwycięskim Powstaniu!

Po zaborców goryczy,  
naród podniósł znów głowę;  
cel przed nami wytyczył  
polski Sejm Dzielnicy!

Przez Prusaków opluci  
i haniebnie niemczeni,  
pragnęliśmy znieść ucisk  
i na polskiej żyć Ziemi!  
Do szeregów wstąpili –  
stary ćwik i gołowąs;





Wiersz swój „Wiwat, Poznaniacy” czyta Ryszard Danecki

Sejm uczynił cywili  
polską Strażą Ludową.  
Taka była kadr kuźnia,  
sława strzelców swych męstwem!  
Kto się w Służbie wyróżniał,  
wiązał ją z Bezpieczeństwem!

Przystąpili doń szczerze  
dzielni chłopcy ze stali:  
weterani – żołnierze,  
którzy z wojny wracali.

Wierni duszą i ciałem  
nie ułękli się czynu:  
szli za Ojców swych chwałę,  
za cierpienia swych Synów!

Gdzie wolności są ścieżki,  
duch się wzniosł nad Europę!  
Grał nam Mistrz Paderewski  
i rozbrzmiewał w krąg Chopin!

Fryderyka „Polonez”  
polskie serca pokrzepiał;  
Mistrza dłonie natchnione  
uskrzydlały fortepian!

Wieszcz powstańcom królował  
tu, gdzie pomnik Mu wznieśli:  
Nasz Król myśli i słowa,  
Księżę serca i pieśni!

Na poznańskich ulicach  
duch unosił się w górę:  
brzmiała „Bogurodzica”,  
„Dąbrowskiego Mazurek”...

Kiedy z okna „Bazaru”  
Mistrza głos przerwał ciszę,  
za Ojczyznę i Naród  
padł Ratajczak Franciszek!

Przeciw tym, co rwą łańcuch,



Od lewej: Lech Konopiński, Edmund Dudziński, Ryszard Danecki i Ryszard Łuczak

Szwab armaty wytaczał,  
lecz nie zniszczył powstańców,  
bo prowadził ich Taczak!

Wiódł ich Dowbor–Muśnicki;  
w sercach zapal im płonął:  
szli na bój i potyczki  
z flagą biało–czerwoną!

Choć wróg zemstą ich straszyl,  
a najlepsi polegli,  
szli za sławę dni naszych,  
za nasz byt Niepodległy!

Szli – Prusakom nieść klęskę  
jak kamienie na szaniec –  
za jedyne zwycięskie  
**WIELKOPOLSKIE POWSTANIE!!!**

*Lech Konopiński*  
26 XII 2012 r.

Lech Konopiński urodził się w Poznaniu w roku 1931. Posiada tytuł doktora ekonomii. Sławę zdobył jako autor sztuk dla dzieci, setek fraszek, tekstów piosenek i książek dla dzieci, których łączny nakład przekroczył 5 milionów egzemplarzy. Za swoją twórczość otrzymał wiele nagród i odznaczeń – w tym Nagrodę Województwa Poznańskiego i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Patronat honorowy nad imprezą w „Bazarze” sprawowali Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi – Stanisław Kalemba. Wojewoda Wielkopolski – Piotr Florek, Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak i Prezydent Miasta Poznania – Ryszard Grobelny.

Zdjęcia dla redakcji „Wielkopolskiego Powstańca” wykonał Antoni Hoffman.

## Dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 inspiracją nowych wierszy

Ostatnio przewodniczyłem jury dwóch ogólnopolskich konkursów poetyckich: „O Laur Wierzbaka” – dla młodzieży szkolnej oraz dostępnego dla wszystkich konkursu imienia nieżyjącej już poetki poznańskiej Łucji Danielewskiej. Z satysfakcją mogłem stwierdzić, że wiele nadesłanych tekstów zawierało treści patriotyczne, w tym – mniej lub bardziej – odnoszące się do Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Większość z nich nie była wszelako utworami, które należało traktować jako poezję, a stanowiła rodzaj dokumentu literackiego. Tak też należy odbierać – przekazany naszej redakcji – wiersz „3. Pułk Lotniczy” Bogusława Gralińskiego:

Ławicę wzięto szóstego stycznia,  
Natarcie trwało dwadzieścia minut!  
Powstańcze straty – to dwóch zabitych  
I pięciu rannych – przewidzieć nie mógł –

Por. Kopa, który dowodził  
Całą wyprawą, w sztabie zaś byli  
Paluch, Stempniewicz, Gruszkiewicz,  
Pniewski,  
A już nazajutrz, tutaj przybyli

Pierwsi lotnicy powstańczej armii  
Którzy nad miastem poszybowali  
Jako załazek 3-go Pułku  
Piękne przykłady sprawności dali.

Warszawa wzięła dziesiątki maszyn,  
Por. Pniewski tworzy eskadrę –  
Od Wielkopolski przejęła nazwę,  
Zrodziła z siebie kadre.

Walcząc z wrogiem w dwudziestym roku,  
A ściślej mówiąc już w dziewiętnastym,

Z historią Pułku ten właśnie okres  
Miał ściśły związek i świecił blaskiem.

W dwudziestym pierwszym, pod koniec lipca  
Powstał Pułk 3 zwany lotniczym,  
W składzie swym skupiał różne eskadry,  
Które wypada tutaj wyliczyć.

Były to pierwsza, piąta, dziesiąta  
Trzynasta również, także piętnasta  
Te dwie ostatnie – rdzennie poznańskie  
Już w dziewiętnastym wyrosły z miasta.

Ławica dalej była tym miejscem,  
Gdzie stacjonował sprzęt i personel  
I coraz częściej z wielkim szacunkiem  
W kraju mówiono, pisano o niej.

Płk pilot A. Serebnicki  
Był pierwszym szefem Pułku 3-go,  
Po nim Perini i Abzółtowski,  
Wreszcie W. Kalkus, inni do tego.

Z wybuchem wojny – II światowej  
Bronił Ojczyzny, polskiego nieba,  
Krwi swej nie szczędził, dał z siebie  
wszystko  
O tym po latach – pamiętać trzeba!

Pamiętać trzeba również i o tych  
Których już nie ma wśród nas – żyjących:  
Dziś są legendą powstańczej armii  
I złotą księgą dla czytających...

Bogusław Graliński jest członkiem Polskiego Towarzystwa Artystów, Autorów, Animatorów Kultury PTAAAK, stworzonego przez Krzysztofa Wodniczaka; działaczem Wielkopolskiej Organizacji Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju im. Powstańców Wielkopolskich.

Paweł Kuszczyński

## Śremskie refleksje

Warta, która od czasów Mieszka  
strzeże krainy Polan,  
zmienia kierunek  
z zachodniego na północny,  
jakby pragnęła pełniej  
objąć Śrem w swoje ramiona.

Znajduję spokój na uliczkach,  
na których przysiadły kamieniczki  
pamiętające zwycięskie *Powstanie*.  
Patrzę na zamyślane twarze przechodniów  
i próbuję odgadnąć ich  
dzisiejsze losy.

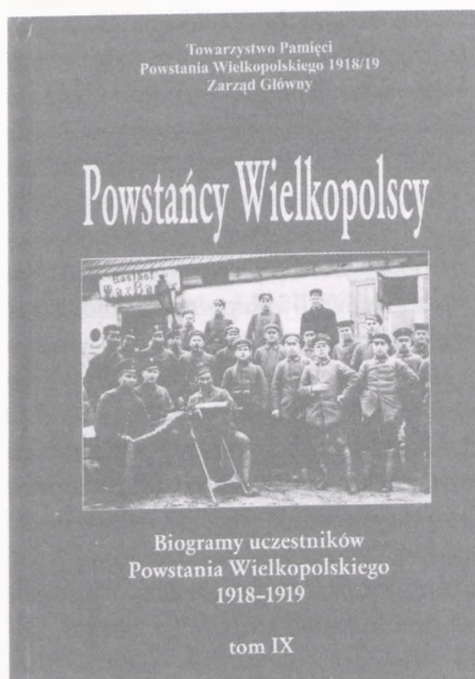
Duch poprawy zatrzymał się  
w zaułku ulicy *Wielkiej Rzeźnickiej*.  
Dobosz nie przestaje nawoływać  
do wybicia się na terażniejszość  
i normalność.

Autor jest prezesem Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich.  
Napisał 11 książek poetyckich. Odznaczony m. in. medalem „Gloria Artis”  
i srebrnym medalem „Labor omnia vincit”.

## Nowe publikacje o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919

Zbliżamy się do 95. lecia wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918–1919, stąd też zapewne dostrzegalne jest pewne ożywienie edytorskie i wydawnicze dotyczące tego tematu. Celem niniejszego tekstu jest zasygnalizowanie niektórych nowych wydawnictw poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu, które ukazały się na przełomie 2012 i 2013 roku.

Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego kontynuował wydawanie pozycji: *Powstańcy wielkopolscy... Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919* pod redakcją Bogusława Polaka. W 2012 roku ukazał się dziewiąty tom słownika. Redakcja pod przewodnictwem prof. dra Bogusława Polaka, Eligiusz Tomkowiak – sekretarz oraz jej członkowie: Stefan Barłóg, Marian Kadow, Zdzisław Kościański oddali w ręce czytelników wydawnictwo, w którym zamieszczone biogramy w większości posiadają bogatą podstawę źródłową. Autorami 206 not biograficznych są: Piotr S. Adamczewski, Piotr Bauer, Roman Chwaliszewski, Bogdan Czerwiński, Zygmunt Dreżewski, Zygmunt Duda, Antoni Fornalski, Jan Ryszard Garbarczyk, Karol Górski, Adam Grzelak, Zenon Józwiak, Ewa Kąbat, Wojciech Kicman, Antoni A. Korsak, Zdzisław Kościański, Czesław Kowalak, Halina Kowalewska, Grzegorz Kubacki, Franciszek jr Łozowski, Jarosław T. Łożyński, Bronisława Malukow–Danecka, Maria Mielcarzewicz, Tadeusz Musiał, Remigiusz Nowak, Władysław Paszkiewicz, Michał Pietrowski, Bogusław Polak, Irmi-



na Polak, Ludwika Łucja Prokopska, Teresa Ewa Rafińska, Marek Rezler, Mirosław Rubas, Wojciech Sander, Eugeniusz Śliwiński, Wojciech Śmigielski, Jan Śmieszek, Barbara Tomkowiak, Eligiusz Tomkowiak, Ewelina Tomkowiak, Malwina Tomkowiak, Jan Wiśniewski, Bogumił Wojcieszak, Halina Wojcieszak, Marianna Wojtasz, Damian Zieliński, Jerzy Zielonka, Danuta Żurkiewicz i Leszek Żurkiewicz.

Prof. dr hab. Zbigniew Piłarczyk z Instytutu Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w przedmowie do tego tomu napisał m. in.: *Bardzo długo powtarzano, w różnych kontekstach społeczno-politycznych, że Powstanie Wielkopolskie było zrywem ludowym, czyli takim,*

w którym decydującą siłą była masa powstańcza. Mimo upływu czasu, często wracamy do dyskusji na temat przywództwa, szczególnie w pierwszych, najistotniejszych, dniach walki. Tak, to prawda Powstanie nie wykreowało takich postaci jak Tadeusz Kościuszko czy Romuald Traugutt, ale przecież te setki, a potem tysiące ludzi chwytających za broń to nie była bezładna i bezimienna masa. Każdy z nich miał imię i nazwisko i każdy z nich nosił przysłowio-  
wą bulawę w plecaku, kieszeni żołnierskiego szynela czy cywilnego płaszcza. To właśnie o nich jest kolejny, dziewiąty już, tom „Powstańców Wielkopolskich. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/1919” – efekt zbiorowego wysiłku wielu ludzi, którzy od wielu lat, na wzór dziewiętnastowiecznych organiczników, zbierają okruchy informacji, by nam czytelnikom opowiedzieć historie owych Kaczmarek, Nowaków i Kowalskich, którym nikt nie kazał iść w powstańczy bój, a poszli, bo tak chcieli. Chcieli, bo tak ich uczono i to nie w polskiej szkole, bo jej nie było, ale najczęściej w domu, słuchając opowieści o Lechu, Czechu i Rusie, o Piaście Kolodzieju, zwycięstwie pod Grunwaldem i dzielnym małym rycerzu Michale Wołodziejowskim. Najważniejszym jednak było to, że żyli oni nie tylko historią. Była ona fundamentem racjonalnego myślenia o przyszłości. Przywódcy polityczni, ale także zwykli chłopcy czy rzemieślnicy, zdawali sobie sprawę, że wywalczenie niepodległości to jedno, a jej zagospodarowanie to drugie i kto wie, czy nie ważniejsze. Są zatem owe biogramy zbiorowym portretem Powstania Wielkopolskiego i dzisiaj, gdy już nie ma wśród nas żywych świadków owych wydarzeń, musimy jak okruchy zbierać najmniejsze o nich informacje, po to tylko, by na wielkopolskich cmentarzach nie było za-

niedbanych grobów powstańczych, nawet wtedy, gdy o jego wygląd nie będzie dbała rodzina, bo jej już też nie będzie. Dbajmy o tę pamięć również dlatego, by po pogoni zdobywania nowego, lepszego i droższego móc zatrzymać się i chwilę pomyśleć nie tylko o wartości powstańczego zrywu, ale i o tym, czy owe dzisiaj może być takie bez historii.

Ważne miejsce w upowszechnianiu problematyki powstania zajmuje wydawany przez Zarząd Główny Towarzystwa Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 rocznik społeczno – informacyjny *Wielkopolski Powstaniec*. Z uznaniem trzeba odnotować artykuły zawarte w tym roczniku. Tezy i informacje zawarte w nich na pewno będą przydatne kontynuatorom powstańczej tradycji. Oczywiście, wiele – z zamieszczonych tu w formie przyczynków materiałów – wymaga dalszych badań i rozszerzenia. W nocie redakcyjnej „Wielkopolskiego Powstańca” prezes Stefan Barłóg słusznie zauważył, że organizatorów i popularyzato-



rów Powstania Wielkopolskiego przybyło, o uroczyste obchody rocznicowe powstania dbają obecnie samorządy lokalne i państwa, o nich także władza państwowa. Wyznaczając kierunki dalszej pracy Towarzystwa, prezes Barłóg, napisał m. in.: *Moim zdaniem, kontynuując dotychczasowe działania, powinniśmy nawiązywać szersze kontakty z podmiotami podejmującymi ideę popularyzacji Powstania Wielkopolskiego, z indywidualnymi inicjatorami i autorami służących tej idei przedsięwzięć. Powinniśmy inspirować i dzielić się z nimi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Ponadto z racji przynależności znacznej grupy rodzin uczestników Powstania Wielkopolskiego, jesteśmy predysponowani do występowania z uwagami i wnioskami do instytucji państwowych i samorządowych w sprawie opieki nad miejscami pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz kwaterami i mogiłami powstańców.*

W ostatnim numerze **Wielkopolskiego Powstańca** zamieszczono artykuły o bogatej i różnorodnej treści. W dziale pierwszym „Z dziejów tradycji wolnościowo-powstańczych” znalazły się artykuły: Bogusława Polaka *Koncepcje powstania ogólnozaborowego w latach 1918–1919 w planach Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej*; Grzegorza Wojciechowskiego *Obchody rocznicowe Powstania Wielkopolskiego w latach międzywojennych*, Adama Siwińskiego *Poznań przed i po zwycięskim powstaniu 1918/1919*, Zdzisław Kościański *Dowborczycy. Uwagi i refleksje w 95. rocznicę sformowania I Korpusu Polskiego w Rosji przez gen. broni Józefa Dowbor – Muśnickiego oraz o generale Michale Milewskim – dowódcy późniejszego frontu zachodniego Powstania Wielkopolskiego*, Katarzyny

Szkudlarskiej *O Powstaniu Wielkopolskim w Stambule* i Zenona Brembora *Historia jednego kamienia*.

Z kolei w dziale „Historia Powstania Wielkopolskiego w kulturze” Ryszard Danecki omówił współczesne piosenki o powstaniu (*Potrafimy zwyciężyć. Współczesne piosenki o Powstaniu Wielkopolskim: nagrania płytowe*), Konrad Górski zadedykował wiersz swojemu dziadkowi (*Mojemu Dziadkowi. Epitafium wnuka*). Tradycyjnie już dr Zdzisław Kościański omówił nowe wydawnictwa, a Zenon Wiatr przedstawił relację *Powstanie Wielkopolskie w przekazie przewodników PTTK*.

W trzecim dziale „Powstańcy wielkopolscy wzorem dla młodzieży” Joanna Śpiewakowska omówiła kultywowanie pamięci o Powstaniu Wielkopolskim w bydgoskim Gimnazjum nr 9 im. Powstańców Wielkopolskich, a Łukasz Wiśniewski działania „Wiary Lecha” skupione wokół tematyki Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

W dziale czwartym przedstawiono laureatów Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”. W 2011 roku byli nimi: prof. zw. dr hab. Marcei Kosman, dr Eugeniusz Śliwiński, Szymon Dąbrowski, Telewizja Polska S. A. w Bydgoszczy i Telewizja Polska S. A. w Poznaniu.

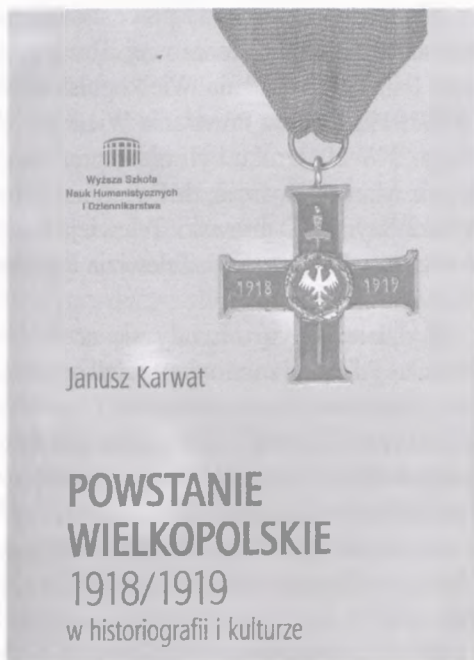
W dziale piątym ukazały się artykuły Stefana Psika (*Powstaniec wielkopolski gen. Heliodor Cepa patronem Centrum Kształcenia Łączności i Informatyki w Zegrzu*), Rafała Cymśa, Andrzeja Dragacza, Pawła Ekerta (*Sztandar dla koła TPPW w Inowrocławiu*), Magdaleny Koniecznej (*Inicjatywy popularyzatorskie w Opalenicy*).

W dziale pamięci „Pro Memoria...”

przypomniano sylwetki zmarłych kolegów: śp. Zenona Wiatra (Magdalena Lipińska, *Zenon Wiatr – Wierny tradycji*) i śp. Jana Jajora (Andrzej Szymankiewicz, *Pożegnaliśmy zasłużonego popularyzatora Ziemi Jarocińskiej*).

Profesor Janusz Karwat jest autorem pierwszej publikacji książkowej na temat historiografii Powstania Wielkopolskiego, a także omówienia dorobku w obszarze kultury od 1919 roku do dzisiaj (**Janusz Karwat, *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w historiografii i kulturze. Poznań 2012***). Historiografia Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 obejmuje kilka tysięcy monografii, wspomnień, wydawnictw źródłowych, artykułów naukowych i publicystycznych, wśród których dominuje problematyka wojskowa. W swojej pracy prof. Karwat przedstawił autorów, instytucje i stowarzyszenia, uwzględniając polityczny kontekst, w którym te badania prowadzono. Omówił także bogaty dorobek regionalistów, amatorów,

dla których badanie dziejów powstania jest pasją wynikającą z obracania się w kręgu wielkopolskiej tradycji. Uwzględnił również publikacje wydawane na emigracji oraz dorobek autorów niemieckich. Przedstawił także odbicie problematyki powstańczej w różnych dziedzinach kultury, m. in. w literaturze i poezji, sztukach plastycznych, filmie, muzyce, muzealnictwie. *Pierwsze publikacje na temat powstania pojawiły się już w latach 1919 – 1925. Były to relacje uczestników tego wydarzenia: Bohdana Hulewicza, Karola Rzepeckiego, Stanisława Rybki i innych powstańców. Prace te na ogół cechował emocjonalny stosunek autorów do opisywanych faktów. W połowie lat dwudziestych XX wieku przy poznańskim Dowództwie Okręgu Korpusu nr VII powołano Referat Historyczny z kpt. Tadeuszem Fenrychem na czele. Gromadzono dokumenty i wspomnienia uczestników wydarzeń oraz publikowano niektóre opracowania i ważniejsze relacje. Korzystano z pomocy Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, kierowanego przez gen. Juliana Stachewicza, byłego uczestnika powstania. Z inicjatywy pierwszego dowódcy powstania gen. Stanisława Taczaka powołano do życia Towarzystwo dla Badań nad Historią Powstania Wielkopolskiego. Współpracowali z nim znani historycy poznańscy; Kazimierz Kaczmarczyk, Adam Skalkowski i Andrzej Wojtkowski. Przystąpiono do wydawania „Rocznika Związku Weteranów Powstań Narodowych”, publikowano opracowania i relacje uczestników. W latach trzydziestych ukazały się pierwsze opracowania historii powstania. Wśród autorów szczególną rolę odgrywali: Tadeusz Jabłoński, Włodzimierz Lewandowski i Zygmunt Wieliczka. Niektórzy uczestnicy związani z obozem piłsudczyków podjęli próbę wykazania roli obozu legionowego*





w przygotowaniu i sukcesie powstania (Karol Kandziora, Mieczysław Paluch). Po drugiej wojnie światowej usiłowano badania te wznowić w kształcie wypracowanym przed 1939 rokiem. Jednak w okresie stalinizmu (1948 – 1956) badania nad powstaniem zostały mocno ograniczone. Usiłowano je zaliczyć do przejawu nacjonalizmu. Poważny przełom w ujęciu powstania nastąpił dopiero z okazji pięćdziesiątej rocznicy jego wybuchu. Wkrótce ukazały się pierwsze syntezы tego wydarzenia. Na czele historyków najczęściej piszących o powstaniu byli Zdzisław Grot, Antoni Czubiński, Benon Miśkiewicz. W latach siedemdziesiątych dołączyli do nich młodszy badacze: Bogusław Polak, Marek Rezler, Piotr Bauer. Nieco później badania podjęli: Zdzisław Kościański, Grzegorz Łukomski, Jarosław Łuczak, Stanisław Sierpowski, Eligiusz Tomkowiak i Janusz Karwat. Badania prowadzone były głównie w Poznaniu, przy malejącym udziale innych środowisk naukowych w Polsce, m. in. Warszawy, Torunia, Bydgoszczy, Zielonej Góry i ośrodków śląskich. Dzięki aktywności organizacyjnej i naukowej, od lat osiemdziesiątych XX stulecia drugim po Poznaniu ośrodkiem stał się Koszalin. Znaczną część publikacji z ostatnich lat przygotowali autorzy lokalni, najczęściej regionaliści. Pomocniczą rolę w badaniach nad powstaniem odgrywały środowiska emigracyjne. Najcenniejsze publikacje z tego kręgu są autorstwa Zygmunta Wygockiego i Zygmunta Wieliczki. Od końca lat osiemdziesiątych XX wieku ważną rolę w zakresie popularyzacji i organizacji wydawnictw odgrywa Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W historiografii niemieckiej problem Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 był zagadnieniem marginalnym, tzw. kwestią pograniczną. Opracowań nie-

mieckich jest znacznie mniej od polskich. Przed wojną, a częściowo także po jej zakończeniu, eksponowano tezę o zdradzie polskiej, prześladowaniach ludności niemieckiej oraz winie lewicowego rządu niemieckiego”. Pozytywnym zjawiskiem jest podjęcie badań biograficznych. Historiografia powstania wzbogaciła się o biografie dowódców. W 2002 roku ukazał się „Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918 – 1919”. Zapoczątkował on wielotomowe, cieszące się dużym zainteresowaniem społeczne, wydawnictwo.

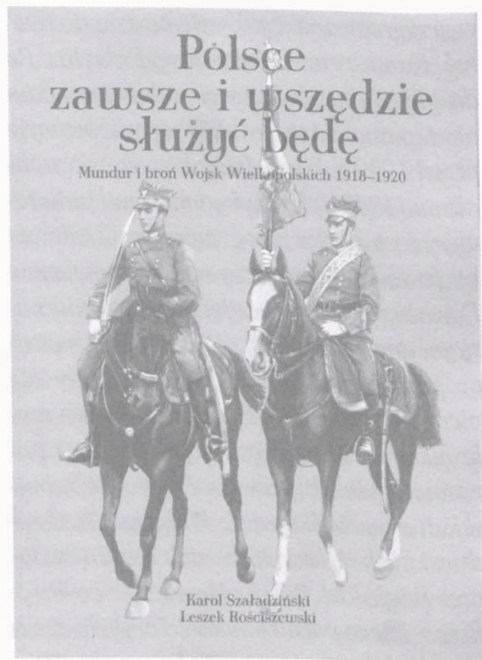
Należy zwrócić uwagę na malejące dziś zainteresowanie działaniami militarnymi. W związku z poszukiwaniami genealogicznymi potomków powstańców, w badaniach nad Powstaniem Wielkopolskim, zaczęła dominować biografistyka. Dotychczasowy dorobek dziewięciu tomów słownika *Powstańcy wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, wydawanego przez Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 w Poznaniu, jest imponujący i nie znajduje odpowiednika w postaci podobnej wydawniczej inicjatywy społecznej.

Nadal słabo są znane aspekty dyplomatyczne, społeczne, ekonomiczne, administracyjne i kulturalne powstania. Jak stwierdza autor książki, inicjatywy kulturalne odpowiadały w zasadzie potrzebom społecznym. Największa liczba dzieł literackich, plastycznych, muzycznych i filmowych powstawała z okazji kolejnych okrągłych rocznic wybuchu powstania (1928, 1968, 1978 i 2008). Jednakże inicjatywy kulturalne nie miały ogólnopolskiego rozgłosu, pomimo dużego przedsięwzięcia kulturalnego zorganizowanego na Placu Wolności w dniu 27 grudnia 2008 r. Powstałe utwory i obiekty pamiątkowe nie

mają cech sztuki nowoczesnej. Cechują się realizmem, by dotrzeć do jak największego kręgu odbiorców. Profesorowi Januszowi Karwatowi należą się gratulacje i słowa uznania za podjęcie się pierwszej próby całościowego spojrzenia na Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w historiografii i kulturze. Poniżej kilka uwag o wartościowych publikacjach, które ukazały się w ostatnim czasie:

**Karol Szaladziński, Leszek Rościszewski, *Polsce zawsze i wszędzie służyć będą. Mundur i broń Wojsk Wielkopolskich 1918–1920*. Poznań 2012** – to z uwagi na dobre piórko rysownika, jedna z najpiękniejszych książek, jaką w ostatnich latach otrzymali miłośnicy barwy i broni wojsk powstańczych i wojsk wielkopolskich. Autorzy wyszli naprzeciw zainteresowaniu zarówno historyków, jak i miłośników munduru i broni. W zamierzeniu autorów książka miała zawierać barwną rekonstrukcję ubioru powstańców i wojsk wielkopolskich z okresu od grudnia 1918 roku do końca wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku. Jak piszą: *ówczesny mundur żołnierza wielkopolskiego był inny niż noszone w pozostałych częściach Polski – wyróżniał się wysoką rogatywką z treflem i często z orłem bez tarczy amazonek, sposobem noszenia stopni wojskowych, biało-czerwonymi wstążkami i charakterystycznym dla formacji wielkopolskich systemem oznak broni i służb na kołnierzach (w mniejszym stopniu wyróżnikiem była barwa munduru w różnych odcieniach feldgrau i steingrau). Na tle wojsk z innych części kraju żołnierze wielkopolscy wyróżniali się też jednolitym uzbrojeniem i oporządzeniem niemieckim.*

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza opowiada o przyczynach, przebiegu i skutkach powstania oraz o ubiorze

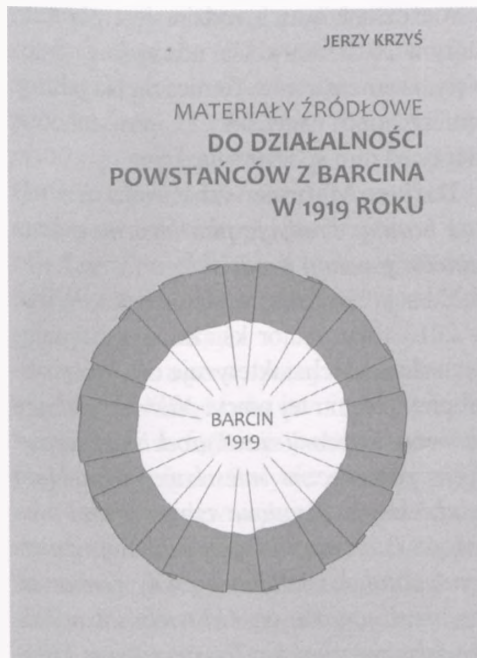


*i uzbrojeniu powstańców i żołnierzy. Tekst powstał w znacznej mierze na podstawie rozkazów dziennych Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych i przepisów dla Wojska Polskiego w byłym zaborze pruskim. Część druga to barwne tablice malowane akwarelą, pokazujące wygląd żołnierzy wielkopolskich oraz oporządzenie i broń, którą walczyli. Tutaj źródłem informacji były fotografie z epoki uzupełnione przez opracowania niemieckie na temat umundurowania, oporządzenia i uzbrojenia własnych wojsk z okresu I wojny światowej. Ze względu na ograniczone miejsce autorzy skupili się na broniach głównych: piechocie, kawalerii, artylerii i lotnictwie, ponieważ były one najliczniejsze, a tym samym najbardziej reprezentatywne dla wielkopolskich formacji. Kompozycja tablic jest tak pomyślana, że można na ich podstawie odtworzyć wygląd całej armii bez monotonnego powtarzania podobnych do siebie sylwetek – wybraliśmy te najbardziej ciekawe i charakterystyczne. W przypadku pozosta-*

tych służb i formacji ograniczono się do pokazania tylko najważniejszych elementów ubioru. Tablice uzupełniają relacje uczestników powstania, meldunki z frontu, publikacje z prasy cywilnej i wojskowej tamtych czasów oraz relacje naocznych świadków wydarzeń – autorzy albumu postanowili za ich pomocą oddać ducha czasom walki Wielkopolan o wolność i niepodległość.

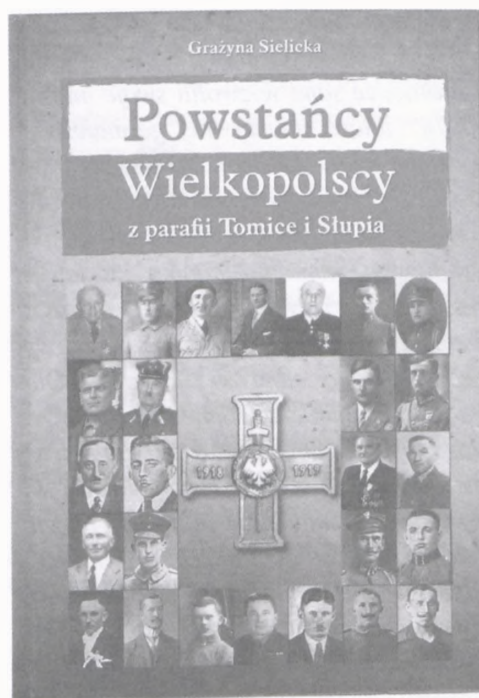
Wydaje się, że cechą charakterystyczną opisu w rozdziale drugim winno być ukazanie genezy, ewolucji, zmian kształtu, ciekawostek munduru i broni itd.. Autorzy wybrali inną drogę. Książka ta nie tylko popularyzuje wiedzę o mundurze i broni, ale jest jednym z czynników poznawczych, zwłaszcza dla coraz liczniejszego pokolenia rekonstruktorów wojsk wielkopolskich

Dr Jerzy Krzyś – Honorowy Obywatel Barcina – jest autorem ciekawej pozycji *Materiały źródłowe do działalności powstańców z Barcina w 1919 roku*. Pozycja ta została w całości sfinansowana przez autora i wydana w Grudziądzu w 2013 roku.



Mieszkańcy Barcina zapisali piękne karty w dziejach swojego miasta. Jak pisze autor: *Nie dość, że sami wyzwolili swoje miasto, po 147 latach intensywnej germanizacji, zrywając więzy zaborów, to jeszcze przyczynili się do zajęcia innych miejscowości (głównie Łabiszyna), a potem bronili powstańczego stanu posiadania na lewym brzegu Noteci i na linii Budzyń – Chodzież. Wkład tych patriotów barcińskich w zwycięstwo był więc olbrzymi i liczący się. Dlatego też wspomnienia i dane z tych walk nie mogą być zapomniane, a przypomnienie jest właśnie celem niniejszej publikacji, adresowanej do młodzieży. Materiały podzielono na pięć części, poprzedzonych krótkimi omówieniami ogólnymi jako wprowadzeniem do epizodów walk barcińskich powstańców. Uzupełnieniem tekstów są liczne przypisy i dane zawarte w aneksie.*

Grażyna Sielicka, *Powstańcy wielkopolscy z parafii Tomice i Słupia*. Jeziorki – Stęszew 2012 – to kolejne z godnych przywołania opracowań. Do zbierania informacji o powstańcach zainspirowała autorkę lektura pierwszych tomów wydawanego przez Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego słownika *Powstańcy Wielkopolscy. Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, w których znalazło się kilkanaście biogramów powstańców z okolicy, w której mieszka i pracuje. Jak napisała autorka: *Przyznam, że do tego czasu nie wiedziałam, że tak wielu powstańców pochodziło z tych terenów. Jako nauczyciel historii, regionalista z zamiłowaniem, chciałam dowiedzieć się czegoś więcej o miejscowych powstańcach wielkopolskich i sprawdzić, ilu ich naprawdę było. Ustalenie tego stało się dla mnie tym bardziej ważne, że uczę dzieci, które są ich prawnukami. Wiedza o przeszłości okolicy, o historii Powstania Wiel-*



*kopolskiego, była niestety niewielka, o czym przekonywałam się prowadząc lekcje historii w mojej szkole. Grażyna Sielicka uważała za swój obowiązek zebranie możliwie największej ilości informacji o powstańcach wielkopolskich pochodzących z tego terenu i przekazanie tej wiedzy przede wszystkim uczniom. Jej zamiarem było przybliżenie im sylwetek ich pradziadków, wydobycie z otchłani niepamięci i ocalenie od zapomnienia tych skromnych ludzi, którzy dobrze przysłużyli się swojej Ojczyźnie i gdy nadeszła odpowiednia chwila, chwycili za broń i poszli walczyć o przyłączenie Wielkopolski do odradzającego się państwa polskiego. Chciała, aby jej uczniowie wiedzieli o tych faktach i poczuli dumę z tego, że są potomkami powstańców wielkopolskich. Uważała, że historia dopiero wtedy staje się naprawdę interesująca, gdy pokazuje indywidualne losy konkretnych osób. W swoich poszukiwaniach skupiła się głównie na powstań-*

cach pochodzących z dwóch parafii: Wszystkich Świętych w Słupi i św. Barbary w Tomicach. W pracy zamieszczono 98 biogramów powstańców wielkopolskich. Autorami not są: Bogdan Czerwiński, Justyna Gałczyńska, Janusz Karwat, Zdzisław Kościański, Nikodem Kowalski, Lesław Kulczycki, ks. Krzysztof Lewandowski, Katarzyna Pawłowska-Gauza, Stanisław Osowski, Mateusz Pokrywka, Piotr Rozumek, Piotr P. Ruszkowski, Grażyna Sielicka, Ewelina Tomkowiak, Eligiusz Tomkowiak, Paweł Wolniewicz i Robert Wrzesiński.

Oprócz biogramów poszczególnych osób, książka zawiera także krótką charakterystykę wszystkich bohaterów i najważniejsze informacje o przebiegu Powstania Wielkopolskiego. W ostatnim rozdziale pokazano, jak w Szkole Podstawowej w Jeziorkach pielęgnuje się pamięć o tym doniosłym dla regionu i kraju wydarzeniu.

Pośrednim skutkiem poszukiwania przez autorkę informacji o powstańcach wśród członków ich rodzin, jest pomnik, który w 2010 roku został uroczystie odsłonięty na cmentarzu w Tomicach. Na tablicy umieszczono nazwiska 23 powstańców, którzy na nim spoczywają.

**Dariusz Matuszewski, *Grodziszczanie pod bronią. Tradycje patriotyczne mieszkańców powiatu grodziskiego (zarys)*** – to publikacja wydana w Grodzisku Wlkp. w 2013 roku. Autor książki w następujących słowach charakteryzuje cel, który obrał przy pisaniu tej pracy: *Nierozzerwalnym elementem historii ziemi grodziskiej są tradycje patriotyczne mieszkańców powiatu grodziskiego. Skupione często wokół wojen, powstań narodowych oraz najróżniejszych działań i inicjatyw miały zachować tożsamość narodową. Od wielu lat w środowisku związanym z Towarzystwem Miło-*



śników Ziemi Grodziskiej oraz Muzealna Izba Tradycji Ziemi Grodziskiej powstają prace i publikacje, które odkrywają, a także popularyzują lokalną historię. Wiele z nich powstało w kontekście odbywających się rocznic i uroczystości. W roku bieżącym przypada 150. rocznica powstania styczniowego z 1863 roku. Również na patriotycznych kartach historii roku 1863 zapisał się mieszkańcy powiatu grodziskiego. Rocznicą powstania styczniowego jest to także doskonała okazja, aby przybliżyć czytelnikom historię innych zmagania patriotycznych, w których uczestniczyli mieszkańcy ziemi grodziskiej.

Zamiarem autora i pomysłodawców niniejszej publikacji było stworzenie opracowania, które w formie popularnej mogłoby przybliżyć bogate tradycje patriotyczne – od czasów najdawniejszych aż do wydarzeń poprzedzających wybuch II wojny światowej. Książka Dariusza Matuszewskiego zachęci niejednego do studiów. Oby wielu grodziszczan nappełniła pragnieniem

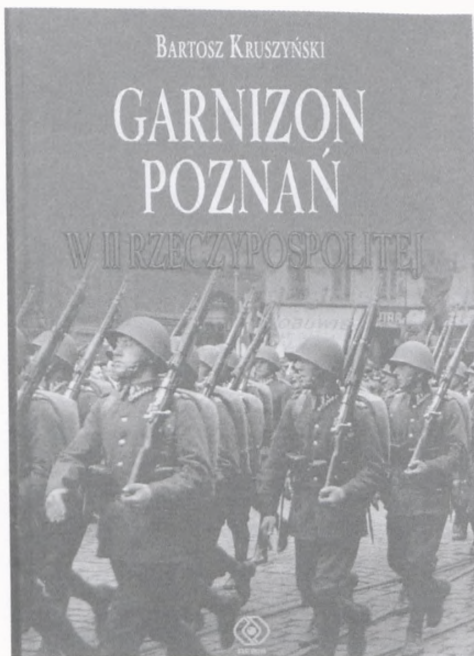
poznania rodzinnych dziejów poprzez karty historii regionalnej.

**Andrzej Wieczorek** – autor opracowania *Golańska kompania powstańcza 29.12.1918 – 6.02.1919*. Golańcz 2013 – jest nauczycielem historii oraz m. in. prezesem Wągrowieckiego Stowarzyszenia Szlaku Cysterskiego i członkiem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. W swoim dorobku posiada szereg publikacji o powstańczym wysiłku mieszkańców Golańczy. Jak napisał prof. Janusz Karwat w przedmowie do tego opracowania: *Praca ta ma charakter pionierski. Jest to pierwsze, pełne opracowanie wysiłku powstańczego mieszkańców Golańczy. Od lat systematycznie gromadzone przez Andrzeja Wieczorka materiały poddane zostały selekcji i rzetelnej analizie krytycznej. Należy wiedzieć, że pamiątki po powstańcach golańskich w większości bezpowrotnie zaginęły. Na skutek wojennych, okupacyjnych i politycznych trudnych doświadczeń, kiedy w obawie przed represjami hitlerowców czy Urzędu Bezpieczeństwa – zakopywano, palono i niszczone dowody patriotycznej przeszłości. To, co udało się zachować, pozostaje najczęściej w rodzinnych szufladach i w formie rozproszonej w archiwach. Efektem tych prac jest przedstawiony obraz wysiłku mieszkańców Golańczy w powstaniu. Opracowanie zostało wzbogacone o wybór materiałów źródłowych. Oprócz warstwy historycznej, pozycję opatrzone bogatym materiałem ikonograficznym, co najlepiej oddaje socjologiczny obraz czasu, w jakim żyło pokolenie początku XX wieku.*

*Andrzej Wieczorek odtworzył możliwie pełną listę uczestników powstania z tego rejonu. Co ważne, biogramy golańskich powstańców nie koncentrują się wyłącznie na wydarzeniach z lat 1918 i 1919. Autor*



*z docieklivością starał się prześledzić indywidualne losy powstańców. Większość bohaterów po zakończeniu walk o granice II Rzeczypospolitej powróciła w swoje rodzinne strony, kontynuowała naukę, podjęła działalność zawodową, społeczną i polityczną. W latach okupacji hitlerowskiej stała się ofiarami aresztowań, represji, wysiedleń i wywozu na przymusowe roboty. Życiorysy opatrzone zostały w metryczki bibliograficzne, zawierające podstawową dokumentację źródłową. Książka jest swoistym podręcznikiem historii Gołańczy, pisanej losami powstańców i ich rodzin. Z pewnością służyć będzie pomocą młodym mieszkańcom szukającym swych korzeni. Dopelnieniem tej problematyki jest przedstawienie losów sztandaru kompanii z Gołańczy oraz opis współczesnych, materialnych miejsc pamięci o powstaniu w mieście i gminie. Oddając do rąk Czytelników książkę o lokalnej historii, wierzyć należy, że jej lektura pomoże w poznaniu ciekawej historii Ziemi Gołanieckiej i tym samym*



*przyczyni się do budowania wspólnoty obywatelskiej.*

**Bartosz Kruszyński** w publikacji *Garnizon Poznań w II Rzeczypospolitej. Wojsko w życiu miasta* (Wydawnictwo REBIS. Poznań 2013), poprzez kronikę wydarzeń oraz bardzo dobrą ikonografię z jej opisem, przedstawia wojskowy Poznań okresu II Rzeczypospolitej. W powszechnej świadomości zatarty się dziś wydarzenia i ludzie oraz ich znaczenie w kontekście historycznym i społecznym, a także przede wszystkim to, że ludzie ci, w dużej części, mieli swe korzenie w tradycji powstańczej. 1918 i 1919 roku. Jak stwierdził we wstępie autor: *Ten świat już przeminął i cokolwiek by o nim napisać, będzie to tylko próba historycznej interpretacji przeszłości. Należy mieć również świadomość, że ze względu na zniszczenie wielu źródeł pisanych oraz ikonograficznych, niewielką ilość relacji oraz niezachowane artefakty z epoki niektórych wydarzeń z dziejów poznańskiego garnizonu z lat 1921 – 1939 nie uda się już*

odtworzyć, a tym samym zachować dla potomnych. (...) Większość jednostek wojskowych stacjonujących w Poznaniu w okresie II RP swój rodowód i tradycje wywodziła z Wojsk Wielkopolskich. W poszczególnych pułkach, takich jak 57. pułk piechoty Karola II Króla Rumunii, 58. pułk piechoty czy 15. pułk ułanów poznańskich, kadra zawodowa przywiązywała duże znaczenie do kultywowania tych tradycji. Szczególnie było to widoczne w trakcie różnego rodzaju świąt. Ponadto wielu weteranów wojny polsko-bolszewickiej, którzy służyli w Poznaniu w okresie dwudziestolecia międzywojennego, szczególnie podoficerów zawodowych, wywodziło się z dawnej armii pruskiej oraz oddziałów Wojsk Wielkopolskich. Poza swoim rozległym doświadczeniem bojowym z okresu I wojny światowej oraz walk o niepodległość, z najwyższymi odznaczeniami na kurtkach mundurowych i odznakami za rany, stanowili żywą legendę zarówno dla żołnierzy służby zasadni-

czej, jak i kadry zawodowej swoich pułków.

Pozycja **Portret zbiorowy leszczyńskiej adwokatury** pod redakcją Piotra Józwiaka, Grzegorza Jurkiewicza i Macieja Logi, wydana w Poznaniu i Lesznie w 2013 roku, zawiera materiały z konferencji naukowej poświęconej leszczyńskiej adwokataturze, która odbyła się 6 kwietnia 2013 r. w Lesznie. Określenie „leszczyńska adwokatura” odnosi się do obszaru południowo – zachodniej Wielkopolski, obejmującego w szczególności obecne powiaty Gostyń, Kościan, Leszno oraz Rawicz. Wśród przedstawionych sylwetek znalazły się także liczne postacie uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919.

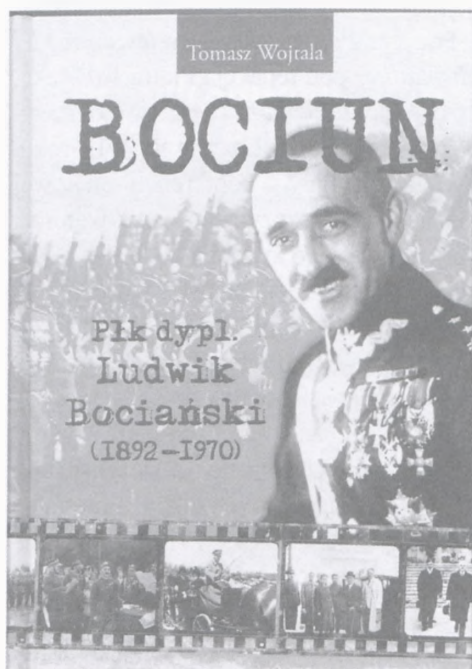
Często jeden człowiek jest jakby całą instytucją i robi to, co w warunkach normalnego życia społecznego jest zadaniem powołanej do tego celu organizacji. Poniżej zaprezentowane trzy opracowania biograficzne są tego przykładem.

Pierwsza biografia to książka **Tomasza Wojtali Bociun. Płk dypl. Ludwik Bociński (1892 – 1970)** przedstawia biografią jednego z przedstawicieli elit II Rzeczypospolitej, piastującego w dwudziestoleciu międzywojennym ważne stanowiska wojskowe i administracyjne

Zauważalna jest staranność autora w poszukiwaniu i wykorzystaniu materiałów źródłowych, które pochodzą ze zbiorów prywatnych i archiwalnych. Dzięki spisanim relacjom książka ma walor osobisty, a tym, co zbliża czytelnika do prezentowanej postaci są anegdoty, biograficzne szczegóły i wątki osobiste.

Miłośników dziejów powstania w szczególności zainteresuje rozdział II, dotyczący okresu Powstania Wielkopolskiego. Jak autor pisze we wstępie: *W 1918 roku Bociński był głównym organizatorem konspiracji wojskowej w Powiecie Pleszewskim. Nale-*





zał do Polskiej Organizacji Wojskowej byłego Zaboru Pruskiego i utrzymywał kontakty z głównymi konspiratorami w Poznaniu. W listopadzie 1918r. został przewodniczącym rewolucyjnej Rady Robotników i Żołnierzy w Pleszewie. To on doprowadził do pokojowego przejścia niemieckich koszar przez Polaków, w Radzie Ludowej na Powiat Pleszewski został przewodniczącym komisji ds. milicji. Sformował ochotniczą kompanię Służby Straży i Bezpieczeństwa, normalnie w służbie niemieckiej, ale składającą się głównie z Polaków. To ona dała początek pleszewskiemu baonowi powstańczemu, nazwanemu później Pleszewskim Pułkiem Strzelców. Znana jest historia, jak intendent baonu wymógł na niemieckiej intendencji wypłatę żołdu na dwa miesiące z góry, do lutego 1919 roku, chociaż już od pierwszych dni powstania wielkopolskiego pleszewianie brali udział w akcjach przeciwko Niemcom. To Bociański uchronił od publicznego linczu niemieckiego żandar-

ma, który zbeczczył polską flagę narodową. Już pierwszego dnia powstania wielkopolskiego, 27 grudnia 1918 roku, wysłał, jedną uzbrojoną kompanię na odsiecz do stolicy Wielkopolski. Oddział pleszewski opanował główny dworzec kolejowy w Poznaniu, co uniemożliwiło Niemcom ściągnięcie do miasta posiłków z prowincji. Na początku stycznia 1919r. ppor. Bociański został komendantem wojskowym garnizonu pleszewskiego. W regularnej Armii Wielkopolskiej był organizatorem i pierwszym d-cą 8 Pułku Strzelców Wielkopolskich na froncie pod Krotoszynem. Za Powstanie Poznańskie 1918 – 19 otrzymał w 1932r. Krzyż Niepodległości z Mieczami.

Nie mniej ciekawy jest rozdział III (początki służby Ludwika Bociańskiego w Wojsku Polskim i udział w wojnie z bolszewicką Rosją) i kolejne rozdziały.

**Jan Mielżyński** – autor publikacji *Teodor Spiralski 1868 – 1940 „król Polaków”*. *Życie – walka – rodzina*. (Sulechów – Stare Kramsko – Zbąszyń 2013) – napi-

Jan Mielżyński

## Teodor SPIRALSKI



1868-1940  
„król Polaków”

**ŻYCIE - WALKA - RODZINA**

Sulechów · Stare Kramsko · Zbąszyń 2013

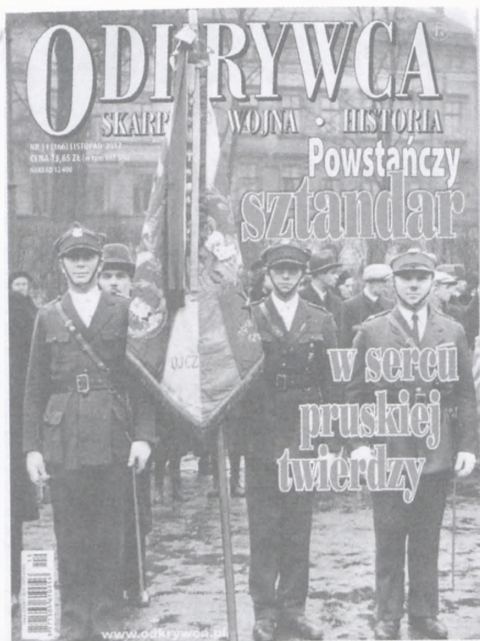


sania tej książki podjął się po długim namyśle. Kiedy zobaczył dokumentację z archiwum rodzinnego Spiralskich, zdecydował się podjąć próbę napisania książki. Biografia Teodora Spiralskiego „króla Polaków” składa się z wstępu, ośmiu rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierwszym wyjaśniono pojęcie „Babimojszczyzna”, a w drugim, scharakteryzowano Ziemię Babimojską, szczególnie wieś Stare Kramsko, gdzie mieszkał i pracował oraz walczył Teodor Spiralski. W rozdziale trzecim przedstawiono przygotowanie do Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 i jego przebieg na kierunku zachodnim. Kolejny rozdział poświęcono życiu Teodora Spiralskiego i jego walce z germanizacją. W rozdziale piątym opublikowano obszernie fragmenty utworów literackich Eugeniusza Paukszty, Tadeusza Jasińskiego i Marii Zientary–Malewskiej, którzy uczynili w nich Teodora Spiralskiego jednym z bohaterów, a w rozdziale szóstym zamieszczono wspomnienia o bohaterze książki. Rozdział siódmy to opis zjazdów rodzin Spiralskich i Heyduków, sporządzony na podstawie reportaży zamieszczonych w prasie lokalnej. Rozdział ósmy wypełnia galeria fotografii, która ilustruje treści zawarte we wcześniejszych rozdziałach. W zakończeniu krótko podsumowano zebrany materiał monograficzny. Książkę kończy bibliografia.

**Wojciech Kicman, *Franciszek Tobała. Powstanie wielkopolski i śląski. Pierwszy prezydent Piły*** (Piła 2012) – to książka poświęcona „zwykłemu bohaterowi”; takim mianem – jak sugeruje autor – można określić Franciszka Tobałę, *pierwszego Prezydenta Miasta Piły, który na zawsze wpisał się na karty jej historii. Ponad 100 lat temu rozpoczął życiową drogę, która była obarczona walką z niesprawiedliwo-*



*ścią, przemocą i nienawiścią. Walczył o wolną Polskę i o godną przyszłość jej mieszkańców. W rodzinnej miejscowości, wspólnie z poznanymi działaczami z Leszna, natychmiast przystąpił do pracy konspiracyjnej. W trakcie przygotowywania powstania zajmował się pozyskiwaniem broni i amunicji, którą magazynowano na plebanii ks. Kopczyńskiego. Niestety, władza pruska zdemaskowała działania Franciszka Tobały. Aresztowano go i początkowo przetrzymywano w Szkole Żydowskiej w Lesznie, następnie w więzieniu w Głogowie. 14 lutego 1919 r. znalazł się w obozie jenieckim Grunthel k. Żagania. Przywiązywany był tam do koła łańcuchami i wraz z innymi więźniami zmuszany do pompowania wody. W obozie przebywał do 6 marca 1919 r. Później powrócił w rodzinne strony i – mimo odnawiającej się kontuzji – walczył w szeregach powstańców, m. in. na odcinku Gronowo – Leszno.*



Wśród licznych artykułów prasowych chciałbym zarekomendować opracowanie **Lukasza Orlickiego** **Powstańcza chorągiew w sercu pruskiej twierdzy** (w:) „*Odkrywca*” nr 11 (166) listopad 2012, s. 16 – 19. We wrześniu 2012 roku rozpoczęto eksplorację tajemniczego tunelu, który został odsłonięty w trakcie prac organizowanych przez Muzeum Twierdzy Kostrzyn. W ten sposób w zbiorach Muzeum znalazły się tajemnicze „okucia”, odnalezione podczas odkopywania wejścia do tunelu. Czekają na swoją pełną identyfikację, która przyniosła niezwykle rezultaty. Na jednym z okuć można było przeczytać niemieckie nazwisko: „*Marja Schoenke*”, a następnie, wybite czystą polszczyzną, słowa: „*właścicielka dóbr rycerskich 18. IV. 1926*”. W trakcie poszukiwań, z hałd ziemi zaczęły wyłaniać się kolejne, również z polskimi napisami, zaskakującymi w sercu pruskiej twierdzy. Dzięki pomocy dr. Zdzisława Kościańskiego – przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu

Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, kierownika Jarosława Łuczaka z Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego oraz Szymona Koniecznego z nowotomyskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, udało się rozwikłać część zagadki. Okazało się, że wszystkie gwoździe pochodzą z chorągwi Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Łomnicy, miejscowości znajdującej się w powiecie nowotomyskim, w gminie Zbąszyń.

Coraz więcej uwagi środowiska historyków przyciąga działalność wydawnicza Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 i osób z nim współpracujących, wydających publikacje o tematyce dotyczącej Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Wśród autorów zajmujących się tematyką powstańczą są regionaliści młodego i średniego pokolenia. Większość z nich pracuje poza głównymi ośrodkami naukowymi, tak więc godnymi podkreślenia są ich badania nad powstańczą biografistyką. Są oni otwarci na spotkania z badaczami powstania o znanych nazwiskach, którzy nie dezawuuują ich pracy, ale pomagają upowszechniać efekty pracy regionalistów. Mam nadzieję, że zbliżająca się w grudniu 2013 r. 95. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 zostanie potraktowana przez nauczycieli historii jako pretekst do poszerzenia informacji, jakie na jego temat zawierają nowe publikacje.

# POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY

Joanna Juszczyk

## Jubileusze Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie – fotoreportaż

Listopad obfitował w wiele uroczystości szkolnych, jednak najważniejsze były jubileusze:

- 45. lecia istnienia Szkoły Podstawowej nr 263 oraz
- 40. lecia nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich



23 listopada 2012 roku, odbyły się główne uroczystości rocznicy. Rozpoczęliśmy uroczystą Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym przez ks. prof. Stanisława Warzeszaka.

Szkołę naszą odwiedziło wielu gości reprezentujących Poznań i dzielnicę Warszawa Bielany. Gości powitał Dyrektor Szkoły Jan Orłowski, poczym przedstawił historię i Tradycję Szkoły Podstawowej Nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich.



Swoją obecnością zaszczyliła nas – reprezentująca Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka – p. Krystyna Czajka, która wręczyła na ręce p. dyrektora Jana Orłowskiego Odznakę Honorową „Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego” jako wyraz uznania dla działań prowadzonych w naszej szkole na rzecz upowszechniania wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim i tradycji kulturowych regionu wielkopolskiego.



Gościliśmy także p. Stefana Barłoga – prezesa Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 oraz p. Zdzisława Kościańskiego – przewodniczącego Komisji Historycznej Towarzystwa, którzy wręczyli Szkole Odznakę Honorową „Wierni Tradycji”, nadaną przez ZG TPPW za wybitne zasługi w dziele upowszechniania wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim. Medal został przypięty do sztandaru szkoły.



Natomiast Burmistrz Dzielnicy Bielany p. Rafał Miastowski i zastępca burmistrza p. Marek Lipiński – reprezentujący władze naszej dzielnicy z okazji jubileuszu przekazali list gratulacyjny.

Wśród gości uroczystości byli również: przedstawiciele Polskich Związków Sportowych: Pięcioboju Nowoczesnego i Taekwondo, Naczelnik Wydziału Edukacji p. Zofia Gajewicz, Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu p. Jarosław Bobin oraz p. Ryszard Zakrzewski – radny pełniący funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Oświaty, który przekazał p. Dyrektorowi list gratulacyjny.



Szczególnie serdecznie zostali powitani b. dyrektorzy naszej szkoły: p. Stanisław Kalinowski, p. Łucja Kasprzak, p. Renata Gorzkowska, założyciel klas sportowych p. Zbigniew Kuciewicz oraz nauczyciele pracujący niegdyś w Szkole Podstawowej nr 263.

Rada Rodziców reprezentowana przez p. Oliwię Męczyńską z okazji jubileuszu przekazała szkole sprzęt multimedialny o wartości 10 000 zł.

Po powitaniu wystąpieniu wszystkich gości p. Dyrektor zaprosił do obejrzenia części artystycznej, która była szczególną wyprawą w przeszłość naszej szkoły. Prezentację multimedialną przygotowała p. Anna Ziętek, a przedstawienie wyreżyserowała p. Grażyna Szczepańska. Nad oprawą muzyczną czuwała p. Anna Kopeć. Dekoracje do spektaklu i wystrój szkoły wykonała p. Agnieszka Osińska–Nowicka.

Zwieńczeniem części artystycznej było wspólne odśpiewanie „Roty”.

Po uroczystościach w hali sportowej wszyscy zostali zaproszeni do zwiedzania wystaw pamiątkowych i na poczęstunek, podczas którego zgromadzeni goście mogli obejrzeć, zrealizowany przez p. Monikę Hyc, film prezentujący Szkołę Podstawową nr 263.



Weterani Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, którzy byli mieszkańcami Warszawy

Autorka jest nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie.

## Izba pamięci i tradycji w Szkole Podstawowej nr 62 im. gen. Stanisława Taczaka w Poznaniu

Początki Szkoły Podstawowej nr 62 w Poznaniu sięgają roku 1914, kiedy to ówczesny właściciel majątku Strzeszyn, hrabia Feliks Przyłuski wyznaczył teren pod budowę szkoły dla dzieci z katolickich rodzin zamieszkałych w osiedlach Strzeszyn, Strzeszynek i Strzeszyn Młyn, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Biskupińskiej i Koszalińskiej. W tym samym roku został oddany do użytku nowy budynek szkolny, w którym mieściła się jedna sala lekcyjna z zapleczem administracyjnym oraz mieszkanie dla nauczyciela. Placówka realizowała program czteroklasowej szkoły powszechnej.

W czasie okupacji Strzeszyn włączony został przez władze niemieckie do Poznania. Stąd też w momencie rozpoczęcia zajęć lekcyjnych, po zakończeniu wojny w 1945 roku, strzeszyńska szkoła otrzymała miano Publicznej Szkoły Podstawowej nr 62 w Poznaniu. Początkowo realizowała program w systemie 6. klasowym, od 1955 roku – 7. klasowym, a w 1966 roku stała się szkołą 8. klasową.

Rok szkolny 1989/90 był dla Szkoły Podstawowej nr 62 rokiem szczególnym, gdyż jego uroczyste rozpoczęcie połączone zostało z otwarciem nowego budynku



Szkoła Podstawowa nr 62 im. gen. Stanisława Taczaka w Poznaniu





Warta przy tablicy pamiątkowej poświęconej Patronowi Szkoły

szkolnego i z nadaniem szkole imienia generała Stanisława Taczaka. Decyzję o przyjęciu imienia pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego podjęto niedługo po przeniesieniu prochów generała z Kałdowa

(dzielnicy Malborka) na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu Świętego Wojciecha w Poznaniu, a miało ono miejsce 30 listopada 1988 roku, w 70. rocznicę Powstania Wielkopolskiego.



Szkolna Izba Pamięci  
poświęcona Patronowi  
Szkoły - generałowi  
Stanisławowi Taczakowi



"Operacja Wolność" -  
okolicznościowa flaga  
ze Szkolnej Izby  
Pamięci

Wówczas to spełniło się ostatnie życzenie generała, *by spocząć w Poznaniu, wśród Wielkopolan, wśród swoich.*

Od tego czasu szkoła pielęgnuje pamięć generale. Każdego roku w kwietniu, z okazji kolejnej rocznicy jego urodzin, obchodzone jest Święto Patrona. Program obchodów dostosowany jest do wieku uczniów i obejmuje dwa etapy – przygotowawczy oraz obchody Święta Patrona. Uczniowie klas młodszych zapoznają się z życiorysem gen. Stanisława Taczaka oraz z hymnem szkoły, a także wspólnie redagu-

ją odpowiedź na pytanie: *Dlaczego gen. Stanisław Taczak został wybrany na patrona szkoły?*. Zapoznają się również ze starożytną zasadą, którą przez całe swe życie kierował się gen. Stanisław Taczak: *Bierz przykład z tych, co byli przed tobą, a dawaj dobry przykład tym, którzy przyjdą po tobie.*

Uczniowie przygotowują poświęcone patronowi okolicznościowe gazetki, w których eksponują zdobyte wiadomości. Klasy starsze udają się na Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, gdzie uroczystie składają

Projekt  
okolicznościowego  
znaczka - Ania Mańczak



Projekt  
okolicznościowego  
znaczka - Maria  
Orzechowska



wiązankę kwiatów na grobie gen. Stanisława Taczaka lub ulicami Poznania na rajd, upamiętniający wydarzenia z przełomu lat 1918/1919, by w ten sposób lepiej poznać historię Powstania Wielkopolskiego.

Szczególłą i niezwykle ważną rolę w upamiętnianiu postaci Patrona, budowaniu autorytetu i czynieniu go wzorem postępowania, wśród kolejnych uczniowskich pokoleń, spełnia Szkolna Izba Pamięci. Jedną z osób zaangażowanych w powstanie tego ważnego dla szkoły i uczniów miejsca była i jest nadal, pracująca w tej

placówce od 1993 roku, p. Sylwia Maliszewska, nauczyciel historii. To pod jej opieką, z okazji 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego, uczniowie brali czynny udział w akcji OPERACJA WOLNOŚĆ, w wyniku której powstała w szkole wystawa prac na temat Powstania Wielkopolskiego, odbył się konkurs na klasową gazetkę, a także przeprowadzono konkurs recytatorski o tematyce powstańczej, a w Szkolnej Izbie Pamięci zorganizowano koncert pieśni patriotycznych. Członkowie brygady, ubrani w mundury harcerskie



Wystawa prac plastycznych uczniów z okazji rocznicy Powstania Wielkopolskiego

z symboliczną rozetką powstańcą, pełnili wartość przy tablicy pamiątkowej poświęconej Patronowi Szkoły – gen. Stanisławowi Taczakowi. Rozdawano też ulotki informacyjne, aby zachęcić koleżanki i kolegów do udziału w szkolnym konkursie wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Poniższe fotografie wykonane przez p. Sylwię Maliszewską przedstawiają niektóre wydarzenia. Wiele takich przedsięwzięć podejmowanych jest każdego roku z okazji kolejnych rocznic, z wielkim zaangażowaniem wszystkich nauczycieli, którzy dbają o podtrzymywanie tradycji szkoły.

Z okazji 130. rocznicy urodzin generała Stanisława Taczaka oraz kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, w Odwachu na poznańskim Starym Rynku, Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 zorganizowało w terminie od 18

grudnia 2004 roku do 5 lutego 2005 roku wystawę zatytułowaną: *General Stanisław Taczak – pierwszy głównodowodzący Powstania Wielkopolskiego*. Jej kuratorem był Włodzimierz Grajewski. Wśród osób i instytucji, które udostępniły eksponaty, umożliwiające powstanie tej ekspozycji, znalazła się także Szkoła Podstawowa nr 62 im. generała Stanisława Taczaka w Poznaniu. Wystawa w Odwachu stała się inspiracją do nowej aranżacji Szkolnej Izby Pamięci. Na prośbę Dyrekcji Szkoły zostały przygotowane przez kuratora wystawy plansze z wykorzystaniem licznych zachowanych fotografii, przedstawiających wiele wydarzeń, dokumentów oraz faktów z życia rodzinnego i zawodowego Patrona i przekazano je do Szkolnej Izby Pamięci. W ten sposób muzealna wystawa czasowa stała się żywą lekcją historii, która w pięk-

## Generał Stanisław Taczak pierwszy głównodowodzący Powstania Wielkopolskiego



Poznań 2004

Okładka folderu okolicznościowego do wystawy „Generał Stanisław Taczak – pierwszy głównodowodzący Powstania Wielkopolskiego” w Odwachu; 2004 r.

ny sposób przybliży kolejnym uczniowskim rocznikom postać gen. Stanisława Taczaka, a przybywających do Szkoły Podstawowej nr 62 gości zapoznaje z niezwykle osobą Patrona i jest świadectwem jego obecności „wśród swoich”.

Szkolna Izba Pamięci stanowi bardzo ważny element dziedzictwa kulturowego – materialnego i duchowego. To małe szkolne muzeum, w którym odbywają się lekcje poświęcone Patronowi Szkoły. Odgrywa ona wyjątkową rolę w pracy wychowawczej szkoły. Pomaga kształtować postawę szacunku do Patrona, ale także budzi umiłowanie tradycji. Przedmioty ekspozowane w Izbie Pamięci są nie tylko świadectwami przeszłości, ale zawierają również duży ła-



Sztandar Szkoły Podstawowej nr 62 na wystawie w Odwachu – zdjęcie z okolicznościowego folderu

dunek emocjonalny. Izba Pamięci to nie tylko historia Patrona, ale również historia szkoły i całej szkolnej społeczności. Cyprian Kamil Norwid pisał (...) *historia to siła* (...), więc warto z siły tkwiącej w szkolnych Izb Pamięci korzystać jak najczęściej.

---

Autorka jest członkiem zespołu redakcyjnego „Wielkopolskiego Powstańca”.

Fot.: Magdalena Lipińska, Sylwia Maliszewska, Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919.

## Ogólnopolski Konkurs *Żołnierze niepodległości Wielkopolski*

Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, Wojskowa Komenda Uzupełnień w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3. Bastion Grolman” byli organizatorami konkursu internetowego pt: *Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918 – 1919*, adresowanego do gimnazjalistów i uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych.

Główne cele konkursu, określone w regulaminie, obejmowały: popularyzowanie wiedzy i tradycji związanych z Powstaniem Wielkopolskim 1918 – 1919, poznanie historii uczestników powstania i ich rodzin oraz podejmowanie działań na rzecz upamiętnienia dziejów Powstania Wielkopolskiego.

Zgłoszenia go udziału w konkursie przesyłało ponad 30 drużyn z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu województwa kujawsko – pomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego oraz z Legnicy. Zainteresowanie konkursem, przysyłając swoje zgłoszenia, wykazały również dwie drużyny harcerskie – 88 Grunwaldzka Drużyna Starszoharcerska im. Powstańców Wielkopolskich oraz 9 GDH.

17 grudnia 2012 r. w Teatrze Muzycznym w Poznaniu odbyła się uroczysta inauguracja konkursu, w której licznie udział wzięli uczniowie i nauczyciele zainteresowani udziałem w konkursie. Konkurs obejmował następujące zadania konkursowe: zadanie obowiązkowe – jakim była wizyta w rodzinie uczestnika Powstania Wielkopolskiego, połączona ze złożeniem życzeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz 94.

rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz zadanie do wyboru, spośród trzech następujących propozycji: sporządzenie mapki miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego w swojej miejscowości, powiecie lub gminie; zorganizowanie dla młodszych koleżanek i kolegów – uczniów szkoły podstawowej – inscenizacji historycznej lub gry dotyczącej Powstania Wielkopolskiego, uporządkowanie grobów (kwater) powstańczych i zapalenie zniczy. Ważne było udokumentowanie podjętych działań.

Szczególne znaczenie, zarówno dla organizatorów jak i uczestników konkursu, miało samo nawiązanie kontaktu z rodzinami powstańców wielkopolskich. Spotkania te sprawiły członkom rodzin ogromną satysfakcję. Były ponadto dla młodzieży ciekawą lekcją historii. Rozmowy i pamiątki związane z powstańcami – zdjęcia, dokumenty i odznaczenia, pogłębiły znacznie wiedzę uczniów o przeżyciach i losach uczestników czynu niepodległościowego z przełomu lat 1918 – 1919.

W realizacji drugiego zadania (spośród tych do wyboru) drużyny wykazały się, zdaniem jury, dużą pomysłowością i różnorodnością przyjętej formy prezentacji podjętych działań. Ich udokumentowaniem były m. in. mapki, filmy, zdjęcia, nagrania, gry tematyczne i sprawozdania, wykonane najczęściej w wersji elektronicznej, jako prezentacje multimedialne.

W wielu miejscowościach uporządkowano mogiły powstańcze na miejscowych cmentarzach i zapalono pamiątkowe znicze.



Przedstawiciel drużyny z ZSZ w Wolsztynie z wizytą u rodziny powstańca Józefa Rogozińskiego

Powstało wiele rysunków, mapek miejsc pamięci narodowej związanych z Powstaniem Wielkopolskim (m. in. w Żninie i Jarocinie). Zorganizowano również wiele imprez – okolicznościowych akademii, sesji popularnonaukowych, lekcji żywej historii i wystaw popularyzujących wśród młodzieży wiedzę i tradycje tego zwycięskiego zrywu niepodległościowego.

Interesujący pomysł zaprezentowali uczniowie z Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Obrzycku. Opracowali

oni i przeprowadzili grę planszową dla miłośników tematyki związanej z powstaniem. Pomysł gry i możliwość sprawdzenia wiedzy historycznej o powstaniu okazały się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”.

Zgromadzone w trakcie konkursu materiały będą stanowić znakomitą pomoc na lekcjach historii oraz w pracy klubów młodzieżowych TPPW w zakresie popularyzacji wiedzy i tradycji związanych z Powstaniem Wielkopolskim.



Drużyna uczennic z ZSE w Zielonej Górze podczas porządkowania mogił powstańców



Inscenizacja historyczna w wykonaniu młodzieży z Gimnazjum nr 2 w Poznaniu



# ROZETKA



*Gra dla miłośników*

*Powstania Wielkopolskiego!*



*Autorzy gry:*

*Paulina Piątek  
Weronika Kocy  
Dariusz Krawczyk  
Dominik Polaczyk  
Jan Rytek*

Strona tytułowa gry planszowej opracowanej przez drużynę z Obrzycka

Drugą część konkursu stanowiły pytania lub zadania (5) z zakresu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim. Ukazywały się one na stronach internetowych organizatorów w dniach: 31 grudnia 2012 r. oraz 7, 14, 21 i 28 stycznia 2013 r. Czas na udzielenie odpowiedzi wynosił 7 dni. Odpowiedzi na pytania konkursowe, podobnie jak dokumentacja zrealizowanych zadań, zgodnie z postanowieniami regulaminu konkursu, przysyłane były przez zgłoszone drużyny w formie elektronicznej na konto pocztowe podane przez organizatorów. Po upływie terminu ich nadsyłania na stronach organizatorów pojawiały się prawidłowe odpowiedzi.

Pierwsze zadanie polegało na rozpoznaniu osób znajdujących się na zdjęciach i podaniu imion, nazwiska i funkcji pełnionych przez nie podczas Powstania Wielkopolskiego. Byli wśród nich organizatorzy i dowódcy zwycięskiego czynu zbrojnego Wielkopolan.

W drugim zadaniu uczestnicy konkursu zapoznawali się z tekstami opisującymi ważniejsze powstańcze walki. Ich zadaniem było – tym razem – podanie miejsc tych wydarzeń.

W kolejnym, trzecim zadaniu drużyny biorące udział w konkursie zapoznawały się z ilustracjami przedstawiającymi umundurowanych żołnierzy – uczestników walk powstańczych. Tym razem należało wskazać, jakie formacje nosiły zaprezentowane mundury.

Następne zadanie odnosiło się do stopni wojskowych, które należało rozpoznać po oznakowaniach noszonych na rękawach mundurów i rogatywkach Armii Wielkopolskiej.

W ostatnim, piątym zadaniu konkursowym zaprezentowane zostały zdjęcia pomników upamiętniających Powstanie Wielkopolskie i jego uczestników. W odpowiedzi trzeba było podać nazwę miejscowości, w której znajduje się prezentowany pomnik oraz jego nazwę (komu jest poświęcony lub popularne określenie).

Wszystkie drużyny nadsyłające odpowiedzi wykazały się znakomitą wiedzą i szerokimi zainteresowaniami problematyką powstańczą.

Oceną poprawności nadesłanych odpowiedzi oraz pomysłowości, formy i jakości prezentacji przygotowanych w ramach konkursu, zajmowało się jury konkursowe

w składzie: prof. dr hab. Janusz Karwat – przewodniczący oraz członkowie: dr Zdzisław Kościański, dr Marek Rezler, mgr Michał Krzyżaniak, mgr inż. Katarzyna Kaczmarek i mgr inż. Piotr Wojtczak.

Wyniki konkursu zostały ogłoszone na stronach internetowych organizatorów konkursu, tzn. Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Poznaniu oraz Stowarzyszenia Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3. Bastion Grolman”. Uroczyste podsumowanie i zakończenie konkursu *Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918 – 1919* miało miejsce w piątek, 12 kwietnia 2013 r., o godz. 12.30, w siedzibie Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu – Stary Rynek 9.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in.: dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego – dr Andrzej Plesiński, komendant WKU w Poznaniu – ppłk Ryszard Grześkowiak, st. wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu – Jerzy Licki, prof. dr hab. Janusz Karwat, prezes Zarządu SGRH „3. Bastion Grolman” Tomasz Lange, dyrektor Muzeum gen. J. Dowbor – Muśnickiego w Lusowie Michał Krzyżaniak. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele nagrodzonych i wyróżnionych drużyn wraz z opiekunami. Gości przywitał Jarosław Łuczak – kierownik Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego. Następnie prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg omówił najważniejsze założenia i przebieg konkursu. W uzupełnieniu jego wystąpienia sekretarz ZG TPPW Piotr Wojtczak przedstawił prezentację ukazującą realizację zadań konkursowych i najważniejsze dokonania jego uczestników. Przewodniczący jury prof. dr hab. Janusz Karwat zapoznał zebranych z przebiegiem prac zwią-

zanych z oceną zadań i prac konkursowych. Dyplomy i nagrody wręczyli: dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego Andrzej Plesiński, prezes ZG TPPW Stefan Barłóg, komendant WKU ppłk Ryszard Grześkowiak oraz Tomasz Lange – prezes SGRH „3. Bastion Grolman”.

\*\*\*

**Laureaci Ogólnopolskiego Konkursu Internetowego *Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918 – 1919* adresowanego do gimnazjalistów i uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych.**

**I. Miejsce:** *Młodzieżowy Klub Miłośników Powstania Wielkopolskiego z Zespołu Szkół w Obrzycku oraz HISTOGRYF z Zespołu Szkół Zawodowych w Wolsztynie*

**II. Miejsce:** Zespół Szkół Technicznych w Śremie

**III. Miejsce:** Gimnazjum nr 3 w Zespole Publicznych Szkół nr 1 w Żninie, *JEDYNKA z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie*

*9 Batalion Szamocin ze Społecznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 w Poznaniu*

**Wyróżnienia:** *Pasjonaci historii z Gimnazjum nr 5 w Legnicy, Gimnazjum nr 2 w Zespole*

*Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 3 w Poznaniu, Gimnazjum nr 3 w Środzie*

*Wlkp., Drużyna I z Gimnazjum w Woli Książęcej, Gimnazjum nr 2 w*

*Rogoźnie, Rozetka z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, Zespół Szkół nr 5 z*

*Oddziałami Integracyjnymi w Jarocinie, Młodzi Kotliniacy z Gimnazjum w*

*Kotlinie, Gimnazjum w Zespole Szkół Akademickich w Środzie Wlkp.,*

*Gimnazjum w Zespole Szkół w Wilkowyi,*



Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg oraz komendant WKU w Poznaniu  
ppłk Ryszard Grześkowiak podczas wręczania nagród

Drużyna II z Gimnazjum w Woli  
Książęcej, Klasa wojskowa z Zespołu  
Szkół Rolniczych w Środzie Wlkp.,  
Zespół Szkół Ekonomicznych w Zielonej  
Górze

Pozostałe drużyny otrzymały dyplomy  
uczestnictwa.

Słowa podziękowania za zaangażowa-  
nie i wysoki poziom współzawodnictwa

należą się wszystkim uczestnikom konkur-  
su *Żołnierze niepodległości Wielkopolski  
1918–1919* oraz ich opiekunom.

---

Autor jest sekretarzem Zarządu Głównego TPPW.

**LAUREACI NAGRODY HONOROWEJ  
TOWARZYSTWA PAMIĘCI  
POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918/1919  
„DOBOSZ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO” ZA ROK 2012**

**Kamila Czechowska** – historyk, regionalista, muzealnik, dyrektor Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmana w Szubinie, popularyzator dziejów Powstania Wielkopolskiego na ziemiach nadnoteckich, na Pałukach i Krajnie. Autorka wielu publikacji popularnonaukowych np. *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 na Pałukach i Krajnie*; *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 na terenie byłego powiatu nakielskiego przez pryzmat miejsc pamięci*; *Powstańcy wielkopolscy byłego powiatu szubińskiego w II wojnie światowej* oraz artykułów ukazujących się w lokalnej prasie i Zeszytach Historycznych wydawanych nakładem muzeum, których jest redaktorem naczelnym. Znana w województwie kujawsko – pomorskim z licznych przedsięwzięć popularyzatorskich związanych z Powstaniem Wielkopolskim, w tym projektów edukacyjnych dla młodzieży szkolnej. Kierowane przez nią Muzeum Ziemi Szubińskiej, poprzez gromadzenie materiałów historycznych, dokumentów i pamiątek powstańczych, stało się ważnym ośrodkiem wspierania badań naukowych, edukacji uczniów i studentów. Ze zbiorów muzealnych korzystają, zarówno studenci, jak i pracownicy nauki. Osobiście podejmuje inicjatywy badawcze i prowadzi kwerendy archiwalne. Współpracuje ze szkołami i uczelniami województwa kujawsko – pomorskiego. Jest organizatorem szeregu konkursów i turniejów wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, pomysłodawczynią i koordynatorem strony internetowej poświęconej Powstaniu Wiel-

kopolskiemu w regionie. Znana jest także w swoim środowisku z inicjatywy obchodów rocznicowych Powstania Wielkopolskiego i wielu innych przedsięwzięć np. renowacji Miejsc Pamięci Narodowej. Cieszy się dużą popularnością i uznaniem społecznym.

**Waldemar Leon Janiszewski** – popularyzator dziejów i tradycji Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Chodzieskiej. Z zawodu księgowy, pasjonat historii, regionalista, stały współpracownik „Tygodnika Nowego”. Autor dziewięciu książek i współautor opracowań tematycznie związanych z historią regionu, zwłaszcza z dziejami Powstania Wielkopolskiego na tych terenach. W prasie regionalnej i zagranicznej opublikował ponad trzysta artykułów. Spod jego pióra wyszły m. in. następujące książki: *Margonin w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919*; *Znani i nieznani. Margoniński słownik geograficzny*; *Iskra bohaterów – walki powstańcze na Ziemi Chodzieskiej i Piłskiej w 1919 roku*; *Dali świadectwo prawdzie – Powstanie Wielkopolskie na Ziemi Margonińskiej – przebieg i upamiętnienie*. Jest także współautorem takich publikacji jak: *Powiat chodzieski wczoraj i dziś*; *Zasłużeni dla Ziemi Chodzieskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919*. Znany w środowisku z wielu przedsięwzięć na rzecz upamiętniania Powstania Wielkopolskiego. Inicjator rewitalizacji kwatery powstańczej na cmentarzu parafialnym w Margoninie oraz Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Radwankach. Współ-



Honorowy patronat nad uroczystością wręczenia *Doboszy Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919* oraz innych odznaczeń – Medali Komisji Edukacji Narodowej, Medali Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej i Wierni Tradycji – objęli Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek i Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak

organizator powstania pomnika upamiętniającego akcję powstańczą spalenia mostu przed Niemcami na Noteci pod Białośliwiem. Znany działacz Oddziału Ochotniczych Straży Pożarnych w Chodzieży i popularyzator historii straży w powiecie chodzieskim. Organizator wielu konkursów upowszechniających wiedzę i tradycję Powstania Wielkopolskiego wśród młodzieży szkolnej. Współpracując ze szkołami organizuje prelekcje i spotkania historyczne.

**Stowarzyszenie Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym w Zielonej Górze** – upamiętniające i propagujące polskie tradycje wojskowe. Szczególnie miejsce w jego działalności zajmuje upowszechnianie wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 oraz jego związków z Ziemią Lubuską. Działalność popularyzatorska stowa-

rzyszenia obejmuje województwa lubuskie i wielkopolskie oraz Warszawę. Członkowie stowarzyszenia, ubrani w mundurach powstańcze i żołnierzy Armii Wielkopolskiej, wzbogacają swoim uczestnictwem uroczystości rocznicowe Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze i Wolsztynie. Współpracując z Muzeum Wojskowym wzbogacają je o nowe materiały historyczne i eksponaty. Wspólnie organizują okolicznościowe wystawy i spotkania, które cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży. Do tradycji stowarzyszenia należą też spotkania rodzinne członków mających też spotkania rodzeństwa wśród uczestników Powstania Wielkopolskiego. Stowarzyszenie bierze udział w uroczystościach rocznicowych Powstania Wielkopolskiego przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.



Uroczystość uświetnił występ uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza w Poznaniu



Po uroczystości wręczenia wyróżnień odbyło się spotkanie opłatkowe, które prowadził o. prof. Eustachy Rakoczy ZP – Honorowy Kapelan Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego

Anna Barłóg – Mitmańska

## W 200. rocznicę urodzin Hipolita Cegielskiego Konferencja naukowa w Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie

Z okazji 200. rocznicy urodzin Hipolita Cegielskiego, 12 stycznia 2013 r., w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie odbyły się uroczystości rocznicowe upamiętniające to wydarzenie. Wspólne przedsięwzięcie Muzeum oraz Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego obejmowało wystawę pt. *Labor omnia vincit. Życie i dzieło Hipolita Cegielskiego w 200. rocznicę urodzin* oraz seminarium naukowe pod tym samym tytułem.

W uroczystościach udział wzięło ponad sto osób, w tym przedstawiciele szkół noszących imię Hipolita Cegielskiego, a także m. in.: poseł na Sejm RP – Arkady Ra-

dosław Fiedler, przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – Lech Dymarski, członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego – Tomasz Bugajski, przewodnicząca Komisji Kultury Sejmiku Województwa Wielkopolskiego – Maria Grabkowska oraz prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego – Stefan Barłóg.

Seminarium zainaugurowane zostało wystąpieniem dyrektora Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego Jana Maćkowiaka. Prof. Janusz Karwat w swym wystąpieniu *Praca organiczna na tle epoki* zaprezentował działalność wielkopolskich społeczników, leżące u jej podstaw idee,



Uczestnicy seminarium „Labor omnia vincit...”.



Wystąpienie prof. dr. hab. Janusza Karwata; obok dr Jan Maćkowiak



Złożenie kwiatów pod pomnikiem Hipolita Cegielskiego przez Zofię Cegielską - Doerffer i dra Jana Maćkowiaka

a także warunki sprzyjające jej rozwojowi. Zwrócił uwagę, zarówno na twórców podstaw ideologicznych, jak działaczy tego ruchu. Kolejny z prelegentów, prof. dr hab. Ignacy Lewandowski wygłosił referat pt. *Hipolit Cegielski był najpierw filologiem klasycznym. Przypomnienie z okazji dwusetnej rocznicy urodzin (6 stycznia 1813 r.)*, prezentując w nim sylwetkę Hipolita Cegielskiego jako nauczyciela i filologa. Zwrócił uwagę na fakt, że mówiąc o Cegielskim często zapomina się o tym fragmencie jego biografii, a zajęcia te odegrały w życiu poznańskiego społecznika olbrzymią rolę.

Dr Marek Rezler – z kolei – naświetlił postać Hipolita Cegielskiego jako organicznika. W swym wystąpieniu poruszył również tematykę całego ruchu organicznikowskiego w Wielkopolsce, uwzględniając szczególnie dla regionu warunki społeczne, sprzyjające rozwojowi tego ruchu, który wyznaczył wielkopolską drogę do niepodległości i – co trzeba podkreślić – drogę skuteczną. Następny z prelegentów – Bolesław Januszkiewicz – w wystąpieniu pt. *Hipolit Cegielski wielkopolski menedżer – twórca polskiego przemysłu w zaborze pruskim* zaprezentował Cegielskiego jako wzór pozytywisty,



Otwarcie wystawy;  
od lewej: Zofia Cegielska-  
Doerffer, dr Jan  
Maćkowiak, Hanna  
Ignatowicz



Autorki wystawy;  
od lewej: Hanna Ignatowicz  
i dr Kamila Śliwińska



realnego, a nie literackiego typu „Wokulskiego znad Warty”, czynnie działającego w Wielkopolsce przedsiębiorcy i pioniera. Wystąpienie Rafała Cierzniaka, nosiło tytuł *Ekspozaty produkcji zakładów Hipolita Cegielskiego w Poznaniu w zbiorach Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie*. Prelegent zaprezentował m. in. narzędzia uprawowe, maszyny do siewu i sadzenia, maszyny do zbioru ziemiopłodów, maszyny omlotowe, kieraty, silniki parowe, a wreszcie i te najcenniejsze spośród muzealnych zbiorów – lokomobile.

Ostatnim z wystąpień było przemówie-

nie dra Mariana Króla, który zaprezentował misję kierowanego przez siebie Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego i omówił pokrótce jego działalność. W dyskusji zamkniętej seminarium głos zabrali m. in. prof. Jan Skuratowicz i prof. Stanisław Dziegielewski.

W czasie seminarium odbyła się również uroczystość wręczenia odznaczeń. Nadawanymi przez Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego, srebrnymi medalami *Labor omnia vincit* dr Marian Król uhonorował prof. dra hab. Janusza Karawata, prof. dra hab. Ignacego Lewandowskiego oraz Woj-



Zwiedzanie nowo otwartej wystawy poświęconej Hipolitowi Cegielskiemu



ciecha Szczepkowskiego – zastępcę dyrektora szreniawskiego muzeum.

Kolejnym punktem obchodów było uroczyste złożenie – przez dyrektora muzeum dra Jana Maćkowiaka oraz p. Zofię Cegielską-Doerffer, prawnuczkę Hipolita – kwiatów pod pomnikiem Hipolita Cegielskiego. Pomnik, który znajduje się w jednym z pawilonów ekspozycyjnych muzeum, jest modelem odwzorowującym w skali 1: 1 pomnik stojący w Poznaniu u zbiegu ulic św. Marcin i Podgórnjej.

Następnie uczestnicy uroczystości przeszli do pawilonu ekspozycyjnego nr 8, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy *Labor omnia vincit...*, którego oficjalnie dokonała p. Zofia Cegielska-Doerffer. Wówczas parę słów na temat ekspozycji wygłosiły jej autorki – Hanna Ignatowicz i dr Kamila Śliwińska. Wystawę zwiedzać można było do 23 czerwca br., a było co oglądać, bowiem eksponaty, które udało się zgromadzić, pochodziły ze zbiorów Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, Muzeum Historii Miasta Poznania Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie, Muzeum przy Spółce H. CEGIELSKI – POZNAŃ S. A. z siedzibą w Poznaniu, Muzeum – Zamku w Kórniku i Biblioteki Kórnickiej oraz Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego. Wystawa zaaranżowana została w ten sposób, że można w niej było wyróżnić pięć działów tematycznych. Pierwszy z nich przedstawiał początkową działalność Hipolita Cegielskiego sprzed 1846 roku, kiedy to po usunięciu z Gimnazjum św. Marii Magdaleny został on zmuszony do podjęcia działalności handlowej. Drugi dział wprowadzał zwiedzających w klimat samej epoki, w której przyszło żyć i działać Hipo-

litowi Cegielskiemu. Efekt ten autorki wystawy osiągnęły, zarówno przez pokazanie typowego dla epoki wnętrza (m in. oryginalnego biurka Hipolita Cegielskiego), jak i poprzez prezentację tematyki dotyczącej pracy organicznej (m. in. poprzez nakreślenie sylwetek takich reprezentantów tego ruchu jak: Karol Marcinkowski, Dezydery Chłapowski, Gustaw Potworowski, Maksymilian Jackowski, Augustyn Szamarzewski i Piotr Wawrzyniak). W dwóch kolejnych działach przedstawiony został rozwój fabryki Hipolita Cegielskiego w latach 1846 – 1939, a także zaprezentowane zostały produkowane przez nią maszyny. Znalazły się tutaj fotografie, archiwalia, a także same narzędzia i maszyny rolnicze oraz ich modele. Niezwykle ciekawe uzupełnienie tej części ekspozycji stanowił film dokumentujący prace muzealne nad przywróceniem sprawności lokomobili samobieżnej H. Cegielskiego typu EM z 1919 r. Ostatni, piąty dział poświęcony został z kolei działalności Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu.

Warto również wspomnieć, że 1 lutego 2013 r. w Muzeum Historii Miasta Poznania w poznańskim Ratuszu, odbyła się premiera filmu *Poezja i maszyny. Hipolit Cegielski 1813 – 1868* w reżyserii Jacka Kubiaka. Wydarzeniu temu patronowali m. in. Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego oraz Wydawnictwo Miejskie *Posnania*. W czasie uroczystej premiery przedstawiciele Wydawnictwa Miejskiego zadeklarowali gotowość bezpłatnego przekazania filmu do wszystkich szkół w Wielkopolsce.

---

Autorka jest historykiem, adiunktem w Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie, członkiem TPPW.

Fot. Adam Wasielewski.

## 10. lecie chodzieskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 2002 – 2012

26 stycznia 2002 roku, po uroczystości odsłonięcia tablicy upamiętniającej Józefa Raczkowskiego – powstańca wielkopolskiego zmarłego wskutek ran odniesionych w walce o Chodzież w dniu 8 stycznia 1919 roku, z inicjatywy obecnego na tej uroczystości Stefana Barłoga – prezesa Zarządu Głównego TPPW, zawiązała się grupa inicjatywna, która 25 marca 2002 roku powołała do istnienia chodzieskie Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Na prezesa wybrany został Roman Grewling, który nieprzerwanie pełni tę funkcję do dziś. Ustalono, że celem działania Koła będzie krzewienie wiedzy i – najszerszej rozumiane – kultywowanie pamięci o zwycięskim powstaniu.

Realizując ten cel, z udziałem i pomocą organizacyjną oraz finansową władz samorządowych, kół w Margoninie, Szamocinie, Ujściu, a także szkół i wielu osób prywatnych, chodzieskie koło prowadziło wielokierunkową działalność. Do najważniejszych osiągnięć minionego 10. lecia można zaliczyć zainicjowanie lub współudział w wykonaniu następujących pomników: upamiętniającego bitwę o Chodzież w dniu 8 stycznia 1919 r. – ul. Dworcowa, Chodzież 2004 rok; upamiętniającego zdobycie mostu na Noteci w dniu 12 stycznia 1919 r. – Białośliwie 2011 rok; upamiętniającego prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego – Zakątek Katyński, Chodzież 2010 rok; odremontowanie grobowca hr. Bnińskiego w Pietronkach – 2010 rok oraz odbudowa kościoła w Pietronkach – 2010 rok.

W minionym 10. leciu zorganizowano

14 Historycznych Rajdów Rowerowych pod hasłem *Szlakiem bitew powstańczych*, w których uczestniczyło ok. 700 osób, głównie młodzież szkolna, ale także całe, trzypokoleniowe rodziny. Każdorazowo rajd powiązany był z pogadanką historyczną i składaniem kwiatów pod pomnikami pamięci, a kilkakrotnie przeprowadzono konkursy o tematyce historycznej. Rajdy obejmowały swoim zasięgiem cały region chodzieski i częściowo pilski; m. in. następujące miejscowości: Krajenka, Milcz – Morzewo–Rzadkowo, Budzyń, Margonin, Ryczywół, Czarnków, Szamocin (dwukrotnie, przy czym drugi rajd był rajdem gwiazdzistym), Milcz – Byszki – Ujście, Góry Morzewskie, Gołańcz, Pietronki, Jeziorki. Odbył się także Rajd Trzech Jezior Chodzieskich.

Ważnym aspektem działalności koła są publikacje i wydawnictwa. Należy tu wymienić m. in: *Zasłużeni dla Ziemi Chodzieskiej w Powstaniu Wielkopolskim 1918–1919* – praca zbiorowa pod red. Romana Grewlinga, która ukazała się w 85 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego w 2004 roku; *Na prezydenckich szlakach* – książka Romana Grewlinga wydana w 2008 roku; *Powiat chodzieski wczoraj i dziś* – wydana w 2008 roku praca zbiorowa, współautor Roman Grewling; *Iskra bohaterów – walki powstańcze na Ziemi Chodzieskiej i Pilskiej w 1919 roku* – książka Waldemara Janiszewskiego wydana w 2011 roku, patronat i konsultacja Roman Grewling; *Da capo al fine* – książka Romana Grewlinga wydana w 2011 roku.

Chodzieskie Koło TPPW podejmuje inicjatywy i działania związane nie tylko z tematyką powstańczą, ale także daje początek innym wydarzeniom ważnym dla lokalnej społeczności. Towarzystwo zainicjowało na przykład procedurę nadawania tytułów Honorowych Obywateli Chodzieży. 3 września 2008 roku Honorowym Obywatelem Chodzieży został prezydent Ryszard Kaczorowski; 21 września 2011 roku tytuł ten otrzymał urodzony w Chodzieży wirtuoz Adam Harasiewicz; 23 czerwca 2012 roku Honorowym Obywatelem Chodzieży został uczeń chodzieskiego liceum, Honorowy Kapelan TPPW, ojciec profesor Eustachy Rakoczy.

Z bogatego, 10. letniego kalendarium prac chodzieskiego Koła TPPW trzeba przypomnieć jeszcze takie wydarzenia jak: akcję *Ocaleć od rdzy* (2002 rok) – prezentację zgromadzonych dokumentów, pamiątek i zdjęć w chodzieskich szkołach, MDK i Bibliotece Miejskiej; wystawę *Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego* w Bibliotece Miejskiej (2005 rok); uroczystość poświęconą związkowi Ignacego Paderewskiego z Powstaniem Wielkopolskim z udziałem pianisty Grzegorza Rychlika (2005 rok); imprezę patriotyczną z udziałem członków Stowarzyszenia Rekonstrukcji Mundurów i Zdarzeń Historycznych (2006 rok); zorganizowanie II Spotkania Kół TPPW Powiatu Chodzieskiego (2011 rok); współudział w konkursie na najpiękniejszą widokówkę Chodzieży (2011 rok).

Od 2004 roku, kiedy przy ul. Dworcowej stanął pomnik upamiętniający bitwę chodzieską, w drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia, mieszkańcy Chodzieży zapraszani są przez chodzieskie Koło TPPW pod pomnik na uroczystość przypominającą przejazd Ignacego Paderewskiego przez Chodzież w drodze do Poznania. Uroczy-

stość ta z roku na rok gromadzi coraz większą ilość mieszkańców Chodzieży.

Członkowie Koła biorą również udział we wszystkich odbywających się w Chodzieży uroczystościach patriotycznych, takich jak apele poległych na kwaterze powstańczej chodzieskiego cmentarza, rocznice bitwy o Chodzież, rocznice mordu na obywatelach ziemi chodzieskiej w Górach Morzewskich, rocznice wybuchu II wojny światowej, rocznice odzyskania niepodległości.

6 grudnia 2012 roku odbyła się uroczystość 10. lecia Koła, która poza krótką prezentacją jego osiągnięć miała na celu podziękowanie wszystkim, którzy przychylnie podchodzili do jego zamierzeń. To przede wszystkim dzięki finansowemu wsparciu samorządów można było zrealizować wyżej wymienione przedsięwzięcia. Także wiele firm, instytucji oraz osób prywatnych bezinteresownie pomagało i wspierało Koło. W trakcie uroczystości pisemne podziękowania wręczono ok. 50 osobom. Uroczystość uświetnili swoją obecnością Honorowy Obywatel Chodzieży ojciec prof. Eustachy Rakoczy, władze miejskie i powiatowe, ks. Ireneusz Szypura, przedstawiciele chodzieskich szkół, instytucji, lokalnych mediów oraz b. wojewoda poznański Włodzimierz Łęcki, który wygłosił wykład na temat budowy zamku Przemysława II w Poznaniu.

Pierwsza połowa 2013 roku upłynęła pod znakiem akcji znakowania grobów powstańców medalami pamięci. Z inicjatywą jednolitego oznakowania grobów powstańców w całym powiecie chodzieskim wystąpiły w lutym br. prezes budzyńskiego Koła TPPW Hanna Danielewicz i jej zastępca Ewa Kabat. 13 marca odbyło się w Chodzieży wspólne spotkanie zarządów obu kół z udziałem lokalnej prasy i telewizji.



Od lewej: Ojciec Eustachy Rakoczy - kapelan rodzin powstańców wielkopolskich,  
ks. kanonik Ireneusz Szytura, b. Wojewoda Wielkopolski Włodzimierz Łęcki,  
Starosta chodzieski Julian Hermaszczuk



Od lewej: wicestarosta chodzieski Mirosław Juraszek, skarbnik koła TPPW w Chodzieży  
Eugeniusz Sobkowski, Dorota Marciniak - członek koła TPPW, stoi: Roman Grewling,  
prezes TPPW w Chodzieży



Od lewej: ojciec Eustachy Rakoczy - kapelan rodzin powstańców wielkopolskich, ks. kanonik Ireneusz Szypura, Wojewoda Wielkopolski Włodzimierz Łęcki, Starosta chodzieski Julian Hermaszczuk, z prawej Andrzej Szymankiewicz, prezes Wielkopolskiego Oddziału TPPW w Poznaniu



Uczestnicy uroczystości

Celem tego zebrania było rozpropagowanie akcji i dotarcie do jak najszerszej społeczności z informacją o poszukiwaniu kontaktów z rodzinami powstańców. Ustalono miejsce i terminy dyżurów członków TPPW oczekujących na rodziny powstańców, a także podano numery telefonów, pod którymi można było się umówić na dowolny termin spotkania. Informacje o przeprowadzeniu akcji znakowania grobów przekazali także na nabożeństwach księża w obu chodzieskich parafiach.

Wykonanie medali pamięci powierzono krakowskiej firmie Odlew–Art Wojciech Żmudziński. Medale zostały wykonane i przesłane z końcem kwietnia. 30 kwietnia pracownicy firmy Zydor zaczęli umieszczać medale na grobach chodzieskich powstańców, natomiast 7 maja w Budzynie odbyła się uroczystość wieńcząca znakowanie grobów budzyńskich powstańców. W uroczystości uczestniczyli: o. Eustachy Rakoczy, prezes Roman Grewling, władze samorządowe, rodziny powstańców i młodzież z Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich.

Uroczystość podsumowująca akcję oznakowania grobów w Chodzieży odbyła się 17 maja na kwaterze powstańczej na miejscowym cmentarzu. Zebrała się znaczna grupa potomków powstańców, władze samorządowe, duchowieństwo, dzieci

i młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich. Akcję podsumowała Dorota Marciniak. Następnie patriotyczne wiersze recytowały dzieci i one też przedstawiły bohaterów uroczystości, odczytując nazwiska powstańców powiązanych z Chodzieżą poprzez życie, walkę powstańczą lub pochówek. Nietypowo, ale jak się potem okazało z pełną akceptacją ze strony i młodzieży, i dorosłych, „wybrzmiał” rys historyczny powstania, bo zamiast przemówienia związała lekcję historii Powstania Wielkopolskiego wyrapował Peja w utworze zespołu Luxtorpeda *Za wolność*. Symbolicznego poświęcenia medali dokonał ks. kanonik Ireneusz Szytura, a okolicznościowe przemówienia wygłosili Starosta Chodzieski Julian Hermaszczuk, wiceburmistrz Piotr Witkowski i prezes Roman Grewling, który podziękował wszystkim tym, którzy w znaczący sposób przyczynili się do zrealizowania akcji znakowania grobów. Na koniec uroczystości zabrzmiała wykonana na skrzypcach „Rota”.

---

Autorka jest kronikarzem koła TPPW w Chodzieży.



## PRO MEMORIA

### Wspomnienie o Marianie Kadowie



„Dziękuję bardzo za wszystko, co robicie dla upamiętnienia Powstania Wielkopolskiego i proszę o jeszcze.” Wielokrotnie biorąc udział w spotkaniach Kujawsko – Pomorskiego Oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, którego Marian Kadow był prezesem, słyszeliśmy te, wypowiedane z wielką mocą i przekonaniem, słowa, mające nas zachęcać do nieustannego pielęgnowania pamięci wielkich Polaków, których czyny tak bardzo dopomogły przywróceniu wyteśknionej wolności, przez ponad wiek uciemiężonej, ojczyźnie. Marian Kadow, jak nikt inny, potrafił ten fakt docenić.

Długa choroba pokonała orędownika patriotyzmu, człowieka niezwykle ambitnego i pracowitego. Marian Kadow, Honorowy Prezes Kujawsko – Pomorskiego Oddziału Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, zmarł 17 grudnia 2012 r. w Bydgoszczy. Na świat przyszedł 1 września 1925 roku w Sułkowicach na Kujawach. Wzrastał w rodzinie o wielkich patriotycznych tradycjach. W Powstaniu Wielkopolskim 1918 roku walczył jego ojciec Marian wraz ze swymi braćmi: Walerym, Ignacym, Kazimierzem, Tadeuszem i Feliksem, a także z braćmi jego mamy Elżbiety: Janem, Tomaszem i Leonem Gawroniakami. Jak wspominają jego bliscy, Marian Kadow już jako mały chłopiec gromadził pamiątki i powstańczą literaturę. Ta pasja przetrwała przez całe jego życie, służąc idei przekazywania wiedzy na temat Powstania Wielkopolskiego oraz kultywowaniu wśród kolejnych pokoleń pamięci o tym wspaniałym wolnościowym zrywie.

Marian Kadow był wielkim społecznikiem, działał w wielu organizacjach kombatanckich, sportowych, patriotycznych, współpracował z muzeami, dając swą postawą wspaniały przykład dbałości o to, co nazywamy dzisiaj tożsamością narodową. Uświadamiał nam, że słowa „Polska” i „Polak” należy wypowiadać z dumą i szacunkiem. To on zorganizował Kujawsko-Pomorski Oddział Towarzystwa Pamięci

Powstania Wielkopolskiego, przewodząc mu z wielkim zaangażowaniem przez wiele lat. W trakcie pełnienia obowiązków prezesa współpracował z wieloma instytucjami i organizacjami, działającymi na rzecz pamięci o ruchach niepodległościowych. Ten nieodżałowanej pamięci człowiek był głównym animatorem spotkań rodzin powstańczych w województwie kujawsko-pomorskim..

To on zorganizował Kujawsko-Pomorski Oddział Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, przewodząc mu z wielkim zaangażowaniem przez wiele lat. W trakcie pełnienia obowiązków prezesa współpracował z wieloma instytucjami i organizacjami, działającymi na rzecz pamięci o ruchach niepodległościowych. Ten nieodżałowanej pamięci człowiek był głównym animatorem spotkań rodzin powstańczych w województwie kujawsko-pomorskim.

To on, przewodząc bydgoskim obchodom kolejnych rocznic Powstania Wielkopolskiego, inicjował ukazywanie się wielu artykułów prasowych, audycji radiowych i telewizyjnych o tematyce powstańczej. Pasja i charyzma Mariana Kadowa sprawiały, że po jego wizytach w wielu szkołach, miastach i wsiach powstawały kluby i koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Z jego inicjatywy nadawano szkołom i ulicom imiona bohaterów Powstania Wielkopolskiego, by w wolnej Polsce głośiły chwałę polskiego oręża, służąc jako wzór patriotycznego wychowania dzieci i młodzieży.

To niebывała strata, że odszedł człowiek tak wielkiego formatu. Zdażył jednak jeszcze znaleźć żyzną glebę, na której ziarno jego pasji będzie rosło i rozkwitało, sprawiając, że pamięć o wielkopolskim czynie powstańczym zostanie zachowana dla kolejnych pokoleń.

Marian Kadow był Honorowym Członkiem Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. Wyróżniony został Nagrodą Honorową TPPW „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” i Odznaką Honorową „Wierni Tradycji”. Był też Honorowym Prezesem Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW.

*Jacek Pietraszko*

## **Tadeusz Berczyński – zasłużony dla harcerstwa, TPPW i Kalisza**

Tadeusz Berczyński urodził się 15 lutego 1934 roku w Kaliszu. Ze swoim rodzinnym miastem związany był przez całe aktywne życie, od edukacji podstawowej i średniej, poprzez pracę nauczycielską, aktywną działalność w Związku Harcerstwa Polskiego, działalność samorządową i zawodową w związkowej i oświatowej administracji. W ostatnich latach swego życia bardzo aktywnie działał w Towarzystwie Pamięci Powstania Wielkopolskiego, zarówno w Zarządzie Głównym, jak i piastując funkcję przewodniczącego Koła TPPW w Kaliszu.



Ukończył studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i podyplomowe studium z zakresu prawa pracy.

W latach 1956 – 1970 był komendantem Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Kaliszu. Uczestniczył w Zjeździe Łódzkim w roku 1956, który reaktywował ZHP. Przywrócono wówczas tradycyjne harcerskie symbole oraz zewnętrzne formy przynależności – hymn, krzyż harcerski, lilijkę zuchową, sztandary, proporce, salut i pozdrowienie harcerskie. Nastąpił spontaniczny rozwój drużyn harcerskich w Kaliszu. W roku 1956 przyjęto do ZHP po-

nad 5000 zuchów, harcerzy, harcerzy starszych oraz instruktorów. Nieobozową akcję letnia w roku 1969 uznano za najlepszą imprezę harcerską w kraju. Aktywna działalność w środowisku harcerskim, a więc głównie wśród młodzieży, wywarła duży wpływ na ukształtowanie się twórczej postawy Tadeusza Berczyńskiego w podejmowaniu wielu przedsięwzięć na rzecz młodego pokolenia kaliszczan.

Utworzenie w roku 1975 województwa kaliskiego sprawiło, że Tadeusz Berczyński zaangażował się w działania, których celem był rozwój nowego organizmu administracyjnego, zarówno pod względem administracyjnym, jak i samorządowym.

W roku 1975 przyjął funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych z siedzibą w Ostrowie Wielkopolskim. Działał w Kaliszu na stanowisku prezesa Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Mając kwalifikacje w zakresie prawa pracy, był państwowym inspektorem pracy w Poznaniu, mającym pod swą opieką teren powiatów kaliskiego i konińskiego. W kaliskim Kuratorium Oświaty i Wychowania pracował przez pewien okres na stanowisku starszego wizytatora ds. bezpieczeństwa i higieny pracy.

Będąc od lat zaangażowanym społecznie, podjął działalność w samorządzie – najpierw wojewódzkim, a później miejskim. Był przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Sejmiku Samorządowego w Kaliszu. Przez dwie kadencje był radnym Rady Miejskiej Kalisza. Informacje o tym okresie działalności Tadeusza Berczyńskiego znajdziemy w wydawnictwie zatytułowanym *Shując Wspólnocie 1990 – 2010. 20 lat z historii samorządu Kalisza* autorstwa Wojciecha Bachora i Adeli Przybył.

W trakcie II kadencji Rady Miejskiej (1994–1998), działając w Klubie Radnych Lewicy, Tadeusz Berczyński był delegatem do Sejmiku Samorządowego Województwa Kaliskiego, przewodniczącym Komisji Gospodarki Finansowej i Mienia Miasta, działał w komisjach – rozwoju miasta i aktywizacji gospodarczej, kultury, kultury fizycznej i turystyki, ochrony środowiska i rolnictwa.

Podczas III kadencji Rady Miejskiej (1998 – 2002), pozostając w Klubie Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, pełnił ponownie funkcję przewodniczącego Komisji Gospodarki Finansowej i Mienia Miasta. Działał także w komisjach – rewizyjnej, edukacji, kultury, kultury fizycznej i turystyki, ochrony środowiska i rolnictwa.

Pracę zawodową i działalność społeczno-samorządową Tadeusza Berczyńskiego oceniano bardzo wysoko. Otrzymał wiele odznaczeń państwowych i wyróżnień, m. in.: Srebrny Krzyż Zasługi (1964), Honorową Odznakę „Za zasługi dla Związku Harcerstwa Polskiego” (1969), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1977), Honorową Odznaką Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego *Wierni Tradycji*.

Ciężka choroba wyrwała nagle z grona działaczy naszego przyjaciela, pełnego planów twórczych przedsięwzięć. Zmarł 23 października 2012 roku w szpitalu w Poznaniu. Kilka dni później złożono jego ciało w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w kaliskiej dzielnicy Dobrzec. W ostatnim pożegnaniu Tadeusza Berczyńskiego uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i Koła TPPW w Kaliszu.

*Tadeusz Krokos*

## **Ludwik Stanisław Krumrey (27 IV 1938 – 7 XI 2012)** **Wspomnienie**

*Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci...*

W. Szyborska



Ludwik Krumrey urodził się 27 kwietnia 1938 roku w Próchnowie. Był absolwentem historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Swoją czterdziestoletnią pracę zawodową rozpoczął w 1957 roku w Szkole Podstawowej w Wylatkowie. Od 1960 do 1962 roku pracował jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 2 w Swarzędzu, po czym – przez kolejne trzy lata – był wychowawcą w Państwowym Zakładzie Wychowawczym w Pile. W międzyczasie podjął studia uniwersyteckie. W latach 1965 – 1969 pełnił funkcję zastępcy kierownika Szkoły Podstawowej nr 6 w Gnieźnie, a od 1969 do 1973 roku był w tej szkole nauczycielem, pełniąc jednocze-

śnie obowiązki kierownika Powiatowego Ośrodka Metodycznego i szkolnego wizytatora. Od 1973 do 1975 roku był Gminnym Dyrektorem Szkół w Witkowie, a od 1975 do 1977 roku w Niechanowie. Od września 1977 był nauczycielem w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Gnieźnie, pełniąc m. in. funkcję zastępcy dyrektora ds. wychowawczych.

Ludwik Krumrey był synem powstańca wielkopolskiego. Przez wiele lat działał na rzecz promocji idei powstańczej. Pełnił funkcję prezesa Koła TPPW nr 6 w Gnieźnie i wiceprezesa oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Był autorem ok. 50 wystaw o tematyce historycznej, zorganizowanych w gnieźnieńskich szkołach, Bibliotece Publicznej i Muzeum Początków Państwa Polskiego. Wygłaszał prelekcje i wykłady na zebraniach TPPW i PTN oraz na spotkaniach z młodzieżą szkolną. Organizował sesje popularyzacyjne z udziałem m. in. profesorów Bogusława Polaka i Grzegorza Łukomskiego oraz artysty–rzeźbiarza Jerzego Sobocińskiego. Opracował m. in. następujące publikacje: *Gnieźnianie w Powstaniu Warszawskim 1944*, *Katalog gnieźnieńskich medali papieskich*, *Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 na ziemi gnieźnieńskiej*. Dokonał weryfikacji listy poległych i zmarłych z ran gnieźnieńskich powstańców wielkopolskich. Był współautorem projektów medali pamiątkowych emitowanych przez oddział PTN w Gnieźnie i medali papieskich wydawanych przez oddział PTN w Krośnie. Był współorganizatorem Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich, który odbył się w Gnieźnie w 2004 roku.

Za swoją działalność zawodową i społeczną Ludwik Krumrey został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i regionalnymi, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Nagrodą Honorową *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*.

Ludwik Krumrey to najlepszy przykład nauczyciela i wychowawcy. Traktował swój zawód jako powołanie. Dla kilku pokoleń młodych ludzi był niezaprzeczalnym autorytetem. Dla wielu był przewodnikiem w trudnych czasach, kiedy wykładanie prawdy na lekcjach historii było wyrazem nie tylko rzetelnej wiedzy, ale i odwagi. Historia, a szczególnie historia regionu oraz numizmatyka były jego pasją.

Dla nas, członków TPPW, kolega Ludwik Krumrey był niekwestionowanym autorytetem, który z naszym gnieźnieńskim kołem był związany od początku. Mało jest w naszym mieście miejsc pamięci i tablic pamiątkowych, których treść nie była z nim konsultowana albo wręcz stanowiła autorskie dzieło Ludwika Krumreya.

Ludwik Krumrey – Honorowy Członek Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego – odszedł od nas 7 listopada 2012 roku, a jego pogrzeb w wigilię Dnia Niepodległości był nad wyraz symboliczny, bo żegnaliśmy przecież nie tylko nauczyciela i społecznika, ale przede wszystkim patriotę – człowieka, który Ojczyznę miał w sercu.

*Robert Gawel*

## Żegnamy druha Stefana Wojtkiewicza (10 VI 1935 – 6 IV 2013)



Odszedł od nas na wieczną wartę Stefan Wojtkiewicz (1935 – 2013), zasłużony członek zespołu redakcyjnego naszego rocznika. Od początku jego istnienia zaangażowany był w wydawanie rocznika Zarządu Głównego TPPW „Wielkopolski Powstańiec”. Był współtwórcą jego profilu i autorem projektu okładki.

Życie Stefana Wojtkiewicza wypełniała bardzo aktywna i różnorodna działalność, zwłaszcza działalność społeczna. Jako nauczyciel historii i harcmistrz ZHP służył swoją wiedzą i umiejętnościami lokalnej społeczności, inspirując w powiecie nowotomyskim wiele przedsięwzięć podejmowanych na rzecz kultury, oświaty i wychowania młodzieży.

Sprawy dzieci i młodzieży zawsze znajdowały się w centrum jego zainteresowań i społecznych działań. W Związku Harcerstwa Polskiego pełnił szereg funkcji, był m. in. współorganizatorem hufca w Nowym Tomyszu, po reaktywowaniu w 1956 r. Związku Harcerstwa Polskiego, członkiem Komendy Hufca, komendantem i namiestnikiem drużyn wychowych. Był też jednym z inicjatorów budowy obozowej bazy nowotomyskiego hufca w Prądówce. Aktywnie uczestniczył również w wielu akcjach Wielkopolskiej Chorągwi np. w Akcji Konin. Był ponadto autorem opracowań programowych i metodycznych, zwłaszcza dla zuchów, m. in.: „Moje Ojczyzny – stąd Nasz Ród” oraz cyklu „Zuchowe hobby” – „Nasi ulubieńcy”, „Nasze roślinne abecadło” i „Nasze zbieractwo”. Znany był też z grafik popularyzujących harcerstwo. Za swoją działalność uhonorowany został odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i organizacyjnymi.

W roku 1990 związał się z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Dzieje Powstania Wielkopolskiego były mu bardzo bliskie, chociażby ze względu na fakt noszenia przez Chorągiew Wielkopolską ZHP imienia Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. Działalność w TPPW szła w parze z jego zainteresowaniami historią i pedagogiczną pasją. Był organizatorem Koła TPPW w Nowym Tomyszu i jego długoletnim prezesem, pełniąc jednocześnie funkcję członka Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego i wnosząc do działalności Towarzystwa wiele pomysłów programowych.

Za tę działalność odznaczony został Honorową Odznaką TPPW „Wierni Tradycji”. Pozostanie w naszej pamięci Jego otwartość i wrażliwość na potrzeby społeczne, koleżeńskość i umiejętność współpracy oraz odpowiedzialność za realizację przyjętych zadań.

*Redakcja „Wielkopolskiego Powstańca”*

## KRONIKA

(najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2012 r. do lipca 2013 r.)

**14 sierpnia 2012 r.** – na Placu Mickiewicza w Poznaniu odbyła się uroczystość z okazji Święta Wojska Polskiego. W obchodach udział wzięli m. in. Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek i Prezydent Poznania Ryszard Grobelny. Towarzystwo reprezentowali: prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymaniewicz. Orkiestra Wojsk Lotniczych z Koszalina zaprezentowała pokaz musztry paradej. Na zakończenie odbył się przemarsz Aleją Niepodległości do Domu Żołnierza, z udziałem pododdziałów jednostek Garnizonu Poznań.

**26 sierpnia 2012 r.** – ponad stu rowerzystów uczestniczyło w II Rajdzie Rowerowym po gminie Dopiewo. Jego celem była prezentacja uroków Dopiewa, Trzcielina, Lisówek, Żarnowca i Podłożin. W Trzcielinie, przy obelisku pułkownika Andrzeja Kopy, historię Powstania Wielkopolskiego i zasługi Andrzeja Kopy – mieszkańca Trzcielina – dla jego przebiegu przedstawił regionalista i historyk z Dopiewa, członek Zarządu Głównego TPPW Eligiusz Tomkowiak. Przy wiacie biesiadnej w Żarnowcu przeprowadzono konkurencje sprawnościowe dla dzieci i dorosłych. Rywalizowano w jeździe na rowerach, pokonując tor przeszkód oraz w konkursie na celność rzutu frisbee. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali nagrody. Wśród uczestników biorących udział w rajdzie rozlosowano albumowe wydanie *Dzieje Ziemi*.



Spotkanie E. Tomkowiaka z uczestnikami II Rajdu Rowerowego po gminie Dopiewo

**1 września 2012r.** – pod pomnikiem Armii Poznań w Poznaniu, pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego Piotra Florka, odbyła się uroczystość z okazji 73. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz samorządowych, organizacji kombatanckich i stowarzyszeń, harcerze, delegacje służb mundurowych oraz przybyli mieszkańcy. Złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym bohaterstwo żołnierzy. W obchodach uczestniczyła delegacja ZG TPPW z prezesem Stefanem Barłogiem.

**3 września 2012 r.** – w Zespole Szkół Publicznych nr 3 w Pleszewie miała miejsce uroczystość nadania imienia Powstańców Wielkopolskich szkołom wchodzącym w jego skład. Rozpoczęła ją msza św. w kościele p. w. Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie. Następnie w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Rada Rodziców przekazała sztandar Dyrektorowi i społeczności szkolnej, a darczyńcy przybili symboliczne gwoździe i dokonali wpisów do księgi pamiątkowej. Wśród gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy pleszewskich szkół, poczty sztandarowe, rodzice i młodzież. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/19 reprezentował prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymankiewicz.

**15 września 2012 r.** – w Auli UAM w Poznaniu odbyła się uroczystość związana z obchodami 100. lecia Klubu Sportowego „Warta”. W jubileuszowej akademii wzięli udział zaproszeni goście, wśród których obecni byli: Wicewojewoda Wielkopolski Przemysław Pacia, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Andrzej Kraśnicki, Prezydent m. Poznania – Ryszard Grobelny, przewodniczący Rady Miasta Poznania – Grzegorz Ganowicz, dyrektor Wydziału Sportu UM w Poznaniu – Ewa Bąk, byli i obecni „warciarze”. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego reprezentowali: prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg i prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymankiewicz. Stefan Barłóg odznaczył sztandar KS „Warta” Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”.

**15 września 2012 r.** – w Wągrowcu obchodzono 140. rocznicę powstania Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich. TPPW reprezentowali wiceprezes ZG TPPW – Tadeusz Musiał i Danuta Kossobudzka. Za wybitne zasługi w dziele upowszechniania wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego szkoła została wyróżniona Honorową Odznaką TPPW „Wierni Tradycji”.

**16 września 2012 r.** – w Krotoszynie odbyło się uroczyste nadanie rondy imienia Władysława Rybakowskiego. W gronie gości znaleźli się przedstawiciele władz samorządowych oraz członkowie rodziny zasłużonego patrioty, powstańca i animatora kultury. W uroczystości uczestniczył członek Prezydium ZG TPPW – Janusz Sałata.

**17 września 2012 r.** – w Śremie obchodzono 125. lecie działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej. Podczas uroczystości, która miała miejsce w Zespole Szkół Politechnicznych, Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW





Uroczystość nadania krotoszyńskiemu rondu imienia Władysława Rybakowskiego

złożył serdeczne gratulacje i odznaczył sztandar TMZŚ Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”. Następnie w Parku im. Powstańców Wielkopolskich, pod Pomnikiem Dobosza, odbył się apel pamięci niezujących prezesów i działaczy TMZS.

**17 września 2012 r.** – odbył się XIV Rajd Rowerowy Szlakiem im. Maksymiliana Cygalskiego z okazji 112. rocznicy jego śmierci. Start nastąpił sprzed – znajdującego się przy ZSP w Śremie – pomnika poświęconego powstańcom wielkopolskim. Uczestników rajdu: uczniów ZSP, ZST i Gimnazjum nr 1 prowadził Klub Rowerowy „Żwawe Dziadki”. Na mecie w Zaworach, przy kamieniu pamiątkowym poświęconym Maksymilianowi Cygalskiemu, uczniowie Szkoły Podstawowej w Konarzycach przedstawili krótki, poetycki i bardzo wzruszający program okolicznościowy poświęcony Maksymilianowi Cygalskiemu. Następnie delegacje szkół oraz organizacji złożyły pod kamieniem kwiaty i zapalone znicze. Wszyscy otrzymali świadectwa udziału w rajdzie.

**21 września 2012 r.** – w Zespole Szkół – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Kąkolwie świętowano 50. lecie nadania Szkole Podstawowej imienia Powstańców Wielkopolskich. W uznaniu starań i zasług szkoły w dziedzinie kultywowania pamięci o Powstaniu Wielkopolskim, Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 w Poznaniu podjął uchwałę o odznaczeniu sztandaru Szkoły Podstawowej Honorową Odznaką „Wierni Tradycji”. Dekoracji dokonał prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa Andrzej Szymankiewicz.

**25 września 2012 r.** – w Krotoszynie odbyło się zebranie założycielskie Koła TPPW. Liczy ono obecnie 40 członków z różnych miejscowości powiatu krotoszyńskiego. W zebraniu uczestniczył Janusz Sałata – członek Prezydium ZG TPPW.

**26 września 2012 r.** – w siedzibie Starostwa Powiatowego w Grodzisku Wlkp. zorganizowane zostało spotkanie członków TPPW. W zebraniu udział wzięli m. in. Starosta Grodziski – Mariusz Zgaiński, Burmistrz Grodziska – Henryk Szymański, wójtowie gmin Granowo i Kamieniec, prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg oraz członkowie Prezydium ZG TPPW. Spotkaniu przewodniczył prezes Koła TPPW w Grodzisku – Ryszard Wosiński. W pierwszej części głos zabrał prezes Stefan Barłóg, omawiając główne zadania realizowane w ostatnim okresie przez Towarzystwo, a dr Marek Rezler wygłosił prelekcję nt. *Udziału Wielkopolan w powstaniach narodowych 1768 – 1921*. Po niej odbyła się dyskusja, w której zwracano uwagę na najbardziej efektywne metody i formy upowszechniania wiedzy i tradycji związanej z Powstaniem Wielkopolskim, szczególnie wśród młodego pokolenia.

**28 września 2012 r.** – w Zespole Szkół w Kopanicy odbyła się uroczystość podsumowująca prowadzony od kilku lat projekt poświęcony upamiętnieniu Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. W zaplanowanych na ten dzień działaniach udział wzięli dorośli i młodzież z Lokalnej Grupy Działania KOLD, Stowarzyszenia Ziemi Grodzkiej „Leader” oraz Lokalnej Grupy Działania Regionu Kozła. Organizatorzy, na czele z prezesem LGD RK Witoldem Silskim oraz kierownikiem biura Regionu Kozła w Kargowej – Szczepa-



Odnaczenie Dariusza Poszwińskiego – prezesa Koła TPPW w Siedlcu – Medalem TPPW „Wierni Tradycji”. Od lewej: Antoni Fornalski, Ryszard Wosiński, Zdzisław Kościański, Dariusz Poszwiński

nem Sobczakiem, przygotowali – połączony z konkursem – rajd pieszy młodzieżowy po miejscach związanych powstaniem oraz rajd rowerowy na trasie: Kopanica, Chobienice, Grójec Wielki, Babimost, Wąchabno, Kopanica. Ich celem było odszukanie miejsc pamięci czynu niepodległościowego 1919 roku. Przed wręczeniem nagród i dyplomów, w obecności sztandarów szkolnych związanych z powstańczą tradycją, uczestnicy wydarzenia wysłuchali prelekcji dra Zdzisława Kościańskiego i Dariusza Poszwińskiego. W trakcie uroczystości dr Z. Kościański (przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW), w asyście Ryszarda Wosińskiego (prezesa Koła TPPW w Grodzisku Wlkp.) oraz Antoniego Fornalskiego (prezesa Koła TPPW w Przemęcie), odznaczył prezesa Koła TPPW gminy Siedlec – Dariusza Poszwińskiego odznaką honorową „Wierni Tradycji” za zasługi w upowszechnianiu wiedzy i pamięci o Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919.

**15 października 2012 r.** – w Kargowej odbyło się zebranie wyborcze Koła TPPW. Z powodu złego stanu zdrowia rezygnację złożył Henryk Klementowski. Na nowego prezesa została wybrana Danuta Wróblewska. W zebraniu uczestniczyli: prezes Oddziału Lubuskiego TPPW – Jerzy Przybecki oraz wiceprezes Zenon Brembor. Prezes Oddziału serdecznie podziękował Henrykowi Klementowskiemu za dotychczasową działalność oraz przekazał życzenia zdrowia i pomyślności.

**21 października 2012 r.** – w Poznaniu odbyło się uroczyste, jubileuszowe posiedzenie Komisji Historycznej Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP im. Powstańców Wielkopolskich. Komisja Historyczna działa od 55 lat. W spotkaniu uczestniczyli m. in. prezes ZG TPPW Stefan Barłóg oraz wiceprezes Włodzimierz Warchalewski, którzy w uznaniu zasług komisji w upowszechnianiu wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim oraz udziału skautów w działaniach powstańczych, wręczyli Honorową Odznakę Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 „Wierni Tradycji”.

**23 października 2012 r.** – uczniowie Gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Skórzewie uczestniczyli w wykładach historycznych w ramach projektu *Pamiętamy i będziemy pamiętać!*. Zajęcia prowadzone były przez Eligiusza Tomkowiaka, Bogdana Czerwińskiego oraz Jarosława Łuczaka i dotyczyły problematyki Powstania Wielkopolskiego; m. in. przyczyn jego wybuchu, przebiegu na terenie gminy oraz symboli narodowych.

**25 października 2012 r.** – w Gimnazjum im. J. Kochanowskiego w Dopiewie odbyła się kolejna seria wykładów historycznych w ramach historycznego projektu *Pamiętamy i będziemy pamiętać!*. Zajęcia prowadzone były przez Eligiusza Tomkowiaka, Bogdana Czerwińskiego oraz Jarosława Łuczaka.

**1 listopada 2012 r.** – w Kosztowie (pow. pilski) miała miejsce uroczystość poświęcenia odnowionego nagrobka upamiętniającego ks. Mieczysława Buławskiego, działacza Rady Ludowej w Rynarzewie, powstańca wielkopolskiego.

**6 listopada 2012 r.** – w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Buku odbyło się spotkanie z regionalistą, członkiem Zarządu Głównego TPPW Eligiuszem Tomkowiakiem. W ramach projektu kulturoznawczego, adresowanego do uczniów liceum i szkoły zawodowej, zorganizowano prelekcję pod hasłem *Bukowianie w Powstaniu Wielkopolskim*. Spotkanie miało formę dialogu, co pozwoliło młodzieży na czynny w nim udział i sprawdzenie wiedzy historycznej.

**11 listopada 2012 r.** – w Poznaniu, Bydgoszczy, Zielonej Górze i innych miastach delegacje zarządów i kół TPPW wzięły udział w obchodach Święta Niepodległości.

**13 listopada 2012 r.** – dzięki staraniom Antoniego Fornalskiego – prezesa Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Przemęcie, przy wsparciu Haliny Pohl – dyrektora Zespołu Szkół im. Powstańców Wielkopolskich – Gimnazjum i Szkoła Podstawowa w Przemęcie), zorganizowane zostały „spotkania powstańcze”. Miały one formę prelekcji dla uczniów (z klas trzecich przemęckiego Gimnazjum i miejscowego Technikum Ekonomicznego) oraz seniorów. Prelegenci przedstawili tematy związane z udziałem duchowieństwa w Powstaniu Wielkopolskim i odbudowie państwa polskiego: dr Zdzisław Kościński (przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW) pt. *Kościół katolicki wobec narodzin II Niepodległej*; Dariusz Poszwiński (prezes Koła TPPW w Siedlcu) pt. *Udział duchowieństwa powiatu babińskiego wobec Powstania Wielkopolskiego*; Antoni Fornalski pt. *Ks. Stanisław Kuliszak, kawaler Krzyża Niepodległości i Krzyża Walecznych*. W spotkaniu pierwszym uczestniczyło 60 uczniów, a w drugim członkowie Koła oraz zaproszeni goście: Dorothea Gorzelniak (wójt gminy Przemęt oraz jednocześnie wiceprezes Koła w Przemęcie), przemęccy księża (ks. prałat Edmund Magdziarz, proboszcz parafii przemęckiej, ks. wikariusz Przemysław Wilk), Zbigniew Kowalewicz (prezes Koła TPPW w Wolsztynie), dyrektorzy szkół (Zdzisława Bessmann – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, Robert Szwed – Zespół Szkół w Kaszczorze, Halina Pohl ZS – G i SP), Maciej Ratajczak (dyrektor GOK w Przemęcie), Janusz Fechner (nauczyciel historii z miejscowego ZSP).

**17 listopada 2012 r.** – w Wielichowie przeprowadzona została gra miejska. Uczniowie szkoły z Kargowej poznawali miejsca związane z Powstaniem Wielkopolskim na terenie miasta, z którego pochodziła kompania powstańcza walcząca o Kargowę. Na kwaterze poległych powstańców zostały złożone kwiaty.

**21 listopada 2012 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego, w poznańskim Odwachu, odbyło się spotkanie z prof. drem hab. Januszem Karwatem na temat: *Powstanie Wielkopolskie w historiografii i kulturze*. Organizatorami spotkania byli tradycyjnie: Komisja Historyczna Zarządu Głównego TPPW oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu.

**23 listopada 2012 r.** – Szkoła Podstawowa nr 263 w Warszawie obchodziła 45. lecie istnienia i 40. lecie nadania imienia Powstańców Wielkopolskich. Sztandar szkoły został



Prezes ZG TPPW Stefan Barłóg dokonuje dekoracji sztandaru Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie – 23 listopada 2012 r.

uhonorowany Odznaką TPPW „Wierni Tradycji”. Ponadto szkoła otrzymała Odznakę Honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”, nadaną przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego. Zarząd Główny TPPW 1918–1919 reprezentowali prezes Stefan Barłóg i dr Zdzisław Kościański (zob. s.s. 89-93).

**23 listopada 2012 r.** – odbyło się spotkanie z Burmistrzem Kargowej Sebastianem Ciemnoczołowskim, podczas którego prezes Oddziału Lubuskiego TPPW przedstawił nowego prezesa Koła – Danutę Wróblewską. Dyskutowano również na temat upamiętnienia na cmentarzu miejsc pochówku powstańców poległych podczas obrony Kargowej 12 lutego 1919 r. oraz propozycji przyjęcia przez gimnazjum imienia powstańców wielkopolskich.

**1 grudnia 2012 r.** – w Nowej Soli powstało Koło TPPW. W zebraniu, które odbyło się w nowosolskim Muzeum Miejskim, wzięli udział: prezes Oddziału Lubuskiego Towarzystwa – Jerzy Przybecki oraz Mieszko Kamiński – prezes Koła TPPW nr 5 w Zielonej Górze wraz z sekretarzem Koła – Edwardem Tuliszką. Prezesem nowo utworzonego koła został Paweł Szpigun, wiceprezesem – Edmund Kotlarski, sekretarzem Małgorzata Lachowicz – Murawska, skarbnikiem – Rościśław Banzszyk, członkami zarządu – Adam Piotrowski oraz Edward Kowalski.

**5 grudnia 2012 r.** – w Poznaniu przy ulicy Wrocławskiej, pod pamiątkową tablicą Marynarzy – Powstańców Wielkopolskich 1918/1919 miała miejsce uroczystość upamiętniająca rocznicę zawiązania spisku zbrojnego IV Kompanii Marynarzy, dowodzonej przez bosmana Adama Białoszyńskiego. Pod tablicą zaciągnięto wartę honorową, złożono kwiaty i zapalono znicze. Organizatorami uroczystości byli: Wielkopolski Klub Bałtycki, Koło Rodzin Marynarzy Powstańców Wielkopolskich oraz Wielkopolska Grupa Miłośników Historii „Wiarus”.

**5 grudnia 2012 r.** – w budynku Urzędu Miasta w Pile uroczystie odsłonięto tablicę pamiątkową w hołdzie Franciszkowi Tobole – uczestnikowi Powstania Wielkopolskiego i III Powstania Śląskiego, pierwszemu Prezydentowi Piły. Odsłonięcia tablicy dokonali: Piotr Głowski – Prezydent Miasta Piły, Jan Ryszard Garbarczyk – prezes Koła nr 9 Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Pile oraz Marek i Piotr Tobołowie – wnukowie Franciszka Toboły. Tablica została zaprojektowana przez Romana Chwaliszewskiego i Wojciecha Kicmana – członków Koła nr 9. Wojciech Kicman jest autorem wydawnictwa „Franciszek Toboła – powstaniec wielkopolski i śląski; pierwszy Prezydent Miasta Piły”.



Odsłonięcia tablicy dokonują: Piotr Głowski – Prezydent Miasta Piły, Jan Ryszard Garbarczyk – prezes Koła nr 9 TPPW w Pile oraz Marek i Piotr Tobołowie – wnukowie Franciszka; 5 grudnia 2012 r.

**11 grudnia 2012 r.** – w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich na poznańskim Starym Rynku odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Honorowych TPPW *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*. Tegorocznymi laureatami zostali: Kamila Czechowska – historyk, dyrektor Muzeum Regionalnego w Szubinie, autorka wielu publikacji i opracowań histo-

rycznych, Waldemar Janiszewski – regionalista z Margonina, autor książek i opracowań o Powstaniu Wielkopolskim oraz Stowarzyszenie Miłośników Historii Wojskowości przy Lubuskim Muzeum Wojskowym w Zielonej Górze. Honorowy Patronat nad uroczystością objeli: Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek oraz Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak. Uroczystość uświetnił występ uczniów Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Mieczysława Karłowicza (zob. ss. 106-108).

**12 grudnia 2012 r.** – w poznańskim Muzeum Powstania Wielkopolskiego – Odwach, Stary Rynek 3 – odbyło się kolejne spotkanie organizowane przez Komisję Historyczną ZG TPPW oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych. Prelekcję pt: *Bociun. Płk dypl. Ludwik Bociński (1892–1970)– powstaniec wielkopolski, działacz społeczny i polityczny, wojewoda poznański* wygłosił Tomasz Wojtala. W programie znalazła się prezentacja książki Tomasza Wojtali *Bociun. Płk dypl. Ludwik Bociński (1892–1970)*, wydanej w 2012 r. w Pleszewie.

**12 grudnia 2012 r.** – w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Wyrzysku miały miejsce obchody Dnia Patrona oraz przekazanie sztandaru drużynie harcerskiej i nadanie jej imienia Franciszka Muracha – od stycznia 1919 roku dowódcy oddziału powstańczego w Wyrzysku. Został on aresztowany w 1944 roku i wywieziony do Stutthofu, gdzie zmarł 5 września 1944 r.

**17 grudnia 2012 r.** – w Teatrze Muzycznym w Poznaniu odbyła się uroczysta inauguracja konkursu internetowego dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych *Żołnierze Niepodległości Wielkopolski 1918–1919*, którego organizatorami byli Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919, Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman” oraz Wojskowa Komenda Uzupełnień w Poznaniu.

**26 grudnia 2012 r.** – tradycyjnie już obchody wybuchu Powstania Wielkopolskiego rozpoczęła inscenizacja przyjazdu I. J. Paderewskiego do Poznania, która odbyła się na Dworcu Letnim w Poznaniu. Wydarzenie przygotował Poznański Chór Nauczycieli im. Ignacego Jana Paderewskiego pod dyrekcją Ryszarda Łuczaka.

**27 grudnia 2012 r.** – w Poznaniu odbyły się centralne obchody 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Rozpoczęło je złożenie kwiatów na mogile pierwszego dowódcy powstania, gen. Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan. Następnie oddano pamięć powstańcom przed obeliskiem na Cytadeli Poznańskiej, upamiętniającym bohaterów walk o niepodległość w latach 1918 – 1920. Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek oraz prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg w towarzystwie delegacji złożyli wiązanki kwiatów. Główna uroczystość, w której udział wzięli m. in. parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele służb mundurowych, organizacji i stowarzyszeń kombatanckich, ZHP i szkół, poczty sztandarowe i mieszkańcy Poznania, odbyła się przed Pomnikiem Powstańców Wielko-

polskich. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak oraz prezes Zarządu Głównego TPPW – Stefan Barłóg, który podkreślił społeczny charakter decyzji Wielkopolan o udziale w grudniowym zrywie 1918 r. oraz znaczenie zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego dla odbudowy II Rzeczypospolitej. Następnie odczytano apel poległych, a kompania honorowa uczciła pamięć bohaterów salwą honorową. Przedstawiciele różnych środowisk złożyli pod pomnikiem wiązanki kwiatów, a u stóp pomnika zapłonęły znicze. Następnie uczestnicy uroczystości przemaszewali do kościoła farnego, składając na trasie przemarszu kwiaty w miejscach upamiętniających powstanie, przy: tablicy pamiątkowej Franciszka Ratajczaka, tablicy pamiątkowej dowódców Powstania Wielkopolskiego; tablicy pamiątkowej Ignacego Jana Paderewskiego i Pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W kościele farnym odprawiona została msza św. w intencji powstańców wielkopolskich. Dalsza część uroczystości została przygotowana przez grupy rekonstrukcji historycznej na poznańskim Placu Wolności. Rocznicowe uroczystości poświęcone były dowódcy powstania, gen. Józefowi Dowbor-Muśnickiemu w 145. rocznicę jego urodzin i 75. rocznicę śmierci. Zaprezentowano pamiątkowe zdjęcia i elementy uzbrojenia z tego okresu. Tradycyjnie można było spróbować powstańczej grochówki. Atrakcją stanowił z pewnością, ustawiony przed Muzeum Narodowym, oryginalny, historyczny czołg Renault FT-17, który trafił do Polski z Afganistanu. Swoje podwoje szeroko otworzyło również Muzeum Powstania Wielkopolskiego, zapraszając zainteresowanych do bezpłatnego zwiedzania wystawy.

**27 grudnia 2012 r.** – w kościele p. w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze odprawione zostały „wypominki powstańcze”, po których ks. prałat Jan Pawlak – kapelan Koła nr 5 TPPW 1918 – 1919 im. gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego przewodniczył mszy św. za Ojczyznę i powstańców wielkopolskich. Weześniej członkowie Koła nr 5 TPPW 1918 – 1919, z prezesem Mieszkiem Kamińskim, oddali cześć pochowanym na cmentarzu przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze powstańcom wielkopolskim, stawiając znicze na 43 grobach oraz pod obeliskiem bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w Zielonej Górze objęły swym patronatem honorowym: ks. bp Stefan Regmunt – ordynariusz zielonogórsko-gorzowski, Elżbieta Polak – Marszałek Województwa Lubuskiego. Marcin Jabłoński – Wojewoda Lubuski oraz Janusz Kubicki – Prezydent Miasta Zielona Góra.

**27 grudnia 2012 r.** – w Szczecinie odbyły się obchody 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W kościele garnizonowym p. w. św. Wojciecha, po mszy św., miało miejsce uroczyste zatknięcie flag i złożenie wiązanek kwiatów pod tablicą „Dla upamiętnienia Czynu Zbrojnego Powstańców Wielkopolskich 1918 – 1919”, znajdującą się w kruście kościoła. Wiazanki kwiatów spoczęły również pod tablicą edukacyjno-pamiątkową „Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919” – ku czci żołnierzy Powstania Wielkopolskiego, którzy w latach czterdziestych osiedlili się na terenie Pomorza Zachodniego (tablica ta znajduje się przy bramie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 2 PUM w Szczecinie – od strony al. Powstańców Wielkopolskich 72.)



**27 grudnia 2012 r.** – w Bydgoszczy odbyły się wojewódzkie obchody 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W kościele garnizonowym odprawiona została msza św. w intencji poległych i zmarłych powstańców wielkopolskich oraz ich rodzin. Koncelebrowali ją – pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bydgoskiej ks. Biskupa Jana Tyrawy – proboszcz kościoła garnizonowego ks. płk Zdzisław Surma oraz ks. prałat Józef Kubalewski. Główne rocznicowe uroczystości miały miejsce przed Grobem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. W uroczystościach wzięli udział m. in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska, organizacje, stowarzyszeń, młodzież szkolnej i mieszkańców, liczne poczty sztandarowe oraz delegacja Zarządu Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW 1918 – 1919. Wszystkich przybyłych gości powitał prezes Zarządu Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW 1918/1919 w Bydgoszczy Jacek Pietraszko. Następnie głos zabrali kolejno: Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski Zbigniew Ostrowski, Wicemarszałek Województwa Dariusz Kurzawa. Odczytano Apel Poległych zakończony salwą honorową kompanii reprezentacyjnej Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych z Bydgoszczy, po czym odbyła się ceremonia złożenia kwiatów i wiązanek na grobie i przed Pomnikiem Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego. Uroczystość zakończyło odegranie – przez orkiestrę wojskową z Bydgoszczy – „Roty”. Po południu w kościele p. w. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy miała miejsce smutna ceremonia – msza pogrzebowa za duszę śp. Mariana Kadowa – założyciela, a następnie wieloletniego prezesa Zarządu Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW 1918/1919, który 17 grudnia odszedł na wieczną wartę. Mszę św. koncelebrowali: proboszcz ks. prałat Józef Kubalewski oraz proboszcz kościoła garnizonowego ks. płk Zdzisław Surma.

**27 grudnia 2012 r.** – delegacja członków Koła TPPW 1918/1919 w Mroczy, w składzie: Maria Sobota, Zdzisława Jędrzejczak oraz Roman Pajzderski, zapaliła znicze w miejscach związanych z powstaniem i upamiętniających powstańców wielkopolskich w Mroczy; na Placu Wolności – pod obeliskiem upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim, na ul. Łabędziego – pod tablicą memora tywną ku pamięci kpr. Feliksa Łabędziego z Siedlemina – powstańca kompanii jarocińskiej, który zginął w walce o Mroczę, na Cmentarzu Parafialnym – na pomniku patrona mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 ppor. Franciszka Borzycha. Ponadto w Drążnie, gdzie znajduje się kamień upamiętniający miejsce śmierci powstańca wielkopolskiego z Nakła nad Notecią – Józefa Balcerzaka. Wartę Honorową zaciągnęli „zaprzyjaźnieni” z Kołem ratownicy z Jednostki Ratownictwa Medycznego z Kowalewka. Wcześniej w w/w miejscach – w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Mrocza Leszka Klesińskiego – zapalono znicze. Dodatkowo zostały one udekorowane odświętnie flagami przez pracowników Referatu Obsługi Komunalnej UMiG. Delegacja mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 wzięła także udział w uroczystościach wojewódzkich w Bydgoszczy. W jej skład weszli: Maria Nowacka, Krzysztof Polewczyński, kpr. Adam Młodzik, Łukasz Odrobiński oraz mjr rez. Jarosław Odrobiński (prowadzący narrację drugiej części uroczystości).

**27 grudnia 2012 r.** – w Pile miały miejsce uroczyste powiatowe i miejskie obchody 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, których organizatorem było Starostwo Pilskie oraz Koło nr 9 TPPW 1918/1919. Uczestnicy uroczystości zebraли się przy obelisku poświęconym bohaterom Powstania Wielkopolskiego, u zbiegu alei Powstańców Wielkopolskich oraz ulicy Bydgoskiej. Rozpoczął ją głos syren. Następnie odegrano hymn państwowy. Rolę gospodarza spotkania pełnił Wicestarosta Pilski Bogusław Mikita. Po zakończeniu okolicznościowego przemówienia delegacje złożyły pod obeliskiem wiązanki kwiatów. Była wśród nich liczna reprezentacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego z prezesem J. R. Garbarczykiem. Uroczystość zakończyła „Marsylianka Wielkopolska”.

**27 grudnia 2012 r.** – w Lgowie zainaugurowano obchody 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na cmentarzu przykościelnym członkowie żerkowskiego koła TPPW wraz z burmistrzem Jackiem Jędraszczykiem złożyli kwiaty na grobie dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych – Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego. Następnie radni Rady Miejskiej Żerkowa – wraz z burmistrzem, sołtysami oraz delegacjami Ochotniczej Straży Pożarnej i Bractwa Kurkowego – złożyli kwiaty przy pomniku poległych na rynku w Żerkowie. Po uroczystości odbyła się sesja Rady Miejskiej Żerkowa na której m. n. przyjęto uchwałę o ustanowieniu roku 2013 „Rokiem Pamięci Żerkowskich Powstańców Wielkopolskich 1918 – 1919”. Na zakończenie obchodów, przy dźwięku syren, kibice klubu GKS Żerków zorganizowali na rynku w Żerkowie „iluminację powstańczą”.

**27 grudnia 2012 r.** – w Śremie, przy Doboszu – pomniku powstańców wielkopolskich, odbyła się uroczystość rocznicowa z okazji 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Przedstawiciele władz samorządowych, szkół, służb mundurowych, instytucji i organizacji społecznych oraz mieszkańcy powiatu śremskiego złożyli hołd bohaterom zwycięskiego zrywu niepodległościowego. Część uroczystości pod pomnikiem Dobosza w Parku im. Powstańców Wielkopolskich przygotowało TMZS, a poprowadziła Henryka Socha – przewodnicząca Klubu Pamięci Powstania Wielkopolskiego, która wygłosiła okolicznościowe przemówienie. Wystąpili też uczniowie ZSP, przedstawiając krótko historię śremskiego batalionu oraz recytując poezję powstańczą. Przy pomniku wartę honorową wystawili żołnierze i uczniowie Zespołu Szkół Politechnicznych. Delegacje złożyły wiązanki, a na zakończenie odśpiewano „Rotę”. W programie obchodów znalazły się ponadto: msza św. w intencji powstańców wielkopolskich, apel poległych i salwa honorowa przy kwaterze powstańców na cmentarzu parafialnym, uroczystości pod Wieżą Ciśnień oraz spotkanie w Muzeum Śremskim – wystawa *Śremianie na starej fotografii*.

**27 grudnia 2012 r.** – w Dopiewie miało miejsce uroczyste zakończenie trzymiesięcznego projektu *Pamiętamy i będziemy pamiętać*, dotyczącego Powstania Wielkopolskiego. Ostatnim elementem projektu były obchody 94. rocznicy wybuchu powstania. W uroczystościach wzięli udział m. in.: wójt Zofia Dobrowolska, delegacje Rady Gminy Dopiewa, Gimnazjum w Dopiewie oraz w Skórzewie, delegacje szkół podstawowych w Dopiewie, Dąbrowie, Konarzewie i Więckowicach, harcerze oraz mieszkańcy gminy Dopiewo. TPPW reprezentował Eligiusz Tomkowiak, członek Zarządu Głównego Towarzystwa.

**28 grudnia 2012 r.** – przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, miała miejsce uroczystość z okazji 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowcy, duchowieństwo, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz organizacji i stowarzyszeń. Uczestniczyła w niej także delegacja Zarządu Głównego TPPW z wiceprezesem Tadeuszem Musiałem i Andrzejem Szymankiewiczem – prezesem Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa oraz liczne delegacje oddziałów i kół. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego. Przedstawiciel Metropolity Warszawskiego kard. Kazimierza Nycza odmówił modlitwę w intencji uczestników Powstania Wielkopolskiego. Odbyła się również uroczysta odprawa wart. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza zaciągnęli ją żołnierze i harcerze. Odczytano apel pamięci i trzykrotnie oddano salwę honorową. Delegacje uczestniczące w uroczystości złożyły wieńce i kwiaty. Następnie udały się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, gdzie złożono kwiaty na mogiłach powstańców. Obchody rocznicowe pod pomnikiem poprzedziła msza św. w intencji powstańców wielkopolskich, odprawiona w kościele OO Dominikanów w Warszawie.

**28 grudnia 2012 r.** – Towarzystwo Pamięci Powstańców Wielkopolskich Koło w Sulechowie godnie uczciło rocznicę Powstania Wielkopolskiego – na cmentarzu, pod obeliskiem sulechowskich powstańców. Na uroczystość przybyli Burmistrz Miasta i Gminy Roman Rakowski wraz z delegacją Urzędu Gminy, członkowie Koła TPPW oraz jego sympatycy. Uroczystość rozpoczęto odegraniem hasła Wojska Polskiego przez Edmunda



W 94. rocznicę Powstania Wielkopolskiego – delegacja Koła TPPW w Sulechowie pod obeliskiem powstańców; 28 grudnia 2012 r.

Birszela i wciągnięciem flagi na maszt. Następnie Honorowy Prezes Koła TPPW w Sulechowie Zenon Brembor omówił znaczenie powstania dla Polski. Na zakończenie uroczystości pod obeliskiem złożone zostały kwiaty i zapalono znicze, a następnie członkowie udali się na groby swoich ojców i dziadków.

**4 stycznia 2013 r.** – w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze odbyła się uroczystość inaugurująca całoroczne obchody poświęcone kolejnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Organizatorem uroczystości był lubuski oddział Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. W spotkaniu uczestniczył prezes Zarządu Głównego TPPW 1918/1919 Stefan Barłóg. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Zarządu Oddziału TPPW – Jerzy Przybecki. Poinformował w nim zebranych m. in. o podjętej inicjatywie, aby obchody zakończyły się w grudniu br. odsłonięciem Pomnika Dobosza na Placu Powstańców Wielkopolskich w Zielonej Górze. Pieniądze na sfinansowanie budowy pomnika mają pochodzić z publicznej zbiórki. Prof. Wiesław Hładkiewicz z Instytutu Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na fakt, że Powstanie Wielkopolskie było jednym z nielicznych zwycięskich wystąpień zbrojnych narodu polskiego przeciw zaborcom.

**4 stycznia 2013 r.** – w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze odbyła się uroczystość inaugurująca całoroczne obchody 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Na uroczystość przybyli: prezes Zarządu Głównego TPPW 1918/1919 Stefan Barłóg,



Uczestnicy uroczystości w Muzeum Ziemi Lubuskiej; po prawej – prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg

pełnomocnik Zarządu Województwa Lubuskiego ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Stanisław Szymkowiak, przewodniczący Lubuskiej Rady Kombatantów Urzędu Miejskiego oraz prezes Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów RP i BWP Henryk Karliński, opiekun wszystkich Stowarzyszeń z ramienia Urzędu Miejskiego Krzysztof Wesołowski, Radny Miasta Andrzej Brachmański, kapelan Koła nr 5 TPPW ks. prałat Jan Pawlak, dyrektor Lubuskiego Muzeum Andrzej Toczewski, b. dyrektor Lubuskiego Muzeum Wojskowego Włodzimierz Kwaśniewicz, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Sulechów Arleta Lubieniec, zastępca Burmistrza Babimostu Zbigniew Woziński, zastępca Burmistrza Kargowej Zdzisław Woziński. Uroczystość otworzył prezes Oddziału Lubuskiego Oddziału TPPW Jerzy Przybecki. W swoim wystąpieniu omówił inicjatywę budowy pomnika *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*. Pomnik stanie na Placu Wielkopolskim w Zielonej Górze i zostanie odsłonięty podczas obchodów 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Okolicznościowy referat nt. „Znaczenia Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 w odzyskaniu niepodległości przez Polskę” wygłosił prof. Wiesław Hładkiewicz z Instytutu Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego”. Zenon Brembor omówił najważniejsze bitwy powstańców na kierunku zachodnim oraz obozy (w Krośnie Odrzańskim, Szprotawie, Żaganiu), w których przebywali powstańcy wzięci do niewoli. Przypomniał również, że po II wojnie światowej na Ziemi Lubuskiej osiedliło się około 1,5 tys. powstańców. Najwięcej z nich zamieszkało w Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze, Sulechowie, Międzyrzeczu, Żarach i Wschowie. W 1960 roku powstańcy zostali odznaczeni Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym. Natomiast w 1972 r. 361 z nich zostało mianowanych na stopień podporucznika. Osiedleni powstańcy przyczynili się, szczególnie w początkowym okresie, do zagospodarowania Ziemi Lubuskiej, która po wiekach wróciła do macierzy. Po dyskusji głos zabral prezes Towarzystwa Stefan Barłóg, przedstawiając najważniejsze inicjatywy Zarządu Głównego. Podkreślił wysoką aktywność członków Lubuskiego Oddziału TPPW.

**4 stycznia 2013 r.** – w Drażnie odbyła się uroczystość, podczas której delegacja członków TPPW złożyła kwiaty na pamiątkowym kamieniu powstańca wielkopolskiego z Nakła n. Notecią Józefa Balcerzaka, który został zastrzelony przez Niemców 4 stycznia 1919 r.

**4 stycznia 2013 r.** – społeczność gminy i Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości uroczystie obchodziła 94. rocznicę Powstania Wielkopolskiego oraz Święto Patrona Szkoły. Pierwsza część uroczystości odbyła się na cmentarzu parafialnym przed odświętnie udekorowanym Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich. Uczestnicy wysłuchali Apelu Poległych, przygotowanego przez szkolne koło TPPW, uczestniczyli w krótkiej modlitwie poprowadzonej przez ojca Konstantyna oraz złożyli wiązanki kwiatów. Pamięć poległych i zmarłych powstańców uczczono minutą ciszy. Uroczystości na Cmentarzu Parafialnym przygotowane zostały przez prezesa koła TPPW – M. Dzióbkowską, opiekuna koła młodzieżowego – M. Puczarskiego oraz członka koła TPPW – J. Kurczewskiego. W części drugiej, która odbyła się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej uczestniczyli m. in.: Przewodniczący Rady Powiatu Inowrocławskiego – Ryszard Jago-



Odnaczeni podczas obchodów 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego oraz Święta Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości - 4 stycznia 2013 r.

dziński, Burmistrz Pakości – Wiesław Kończal, sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko–Pomorskiego – Mieszko Klawikowski, prezes Stowarzyszenia Spadkobierców Komitantów II Wojny Światowej – Jan Kurczewski, członkowie pakoskiego koła TPPW, dyrektorzy jednostek organizacyjnych z gminy Pakość, rodzice uczniów, emerytowani i obecni pracownicy szkoły, sympatycy i sprzymierzeńcy oraz uczniowie szkoły. Uczniowie zaprezentowali zebrany program artystyczny. Podczas uroczystości sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Mieszko Klawikowski wręczył złote i srebrne medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej oraz Odznaki Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. Złote medale otrzymali: Wiesław Kończal, Mirosław Gozdera, Krystyna Kasprzak, Jan Kurczewski. Srebrne medale otrzymali: Marianna Brzezińska, Marlena Puczkarska, Stanisław Soszyński, Anna Wolfram. Brązowe odznaki otrzymali: Mariusz Lewandowski, Szymon Lewandowski, Julita Błaszak, Kamilla Nowacka, Marzena Pufal, Magdalena Leszczyńska. Magdalena Majchrzak –Tschurl została wyróżniona Odznaką za Zasługi dla Związku Komitantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Obchody zakończyła uroczysta msza św. w intencji poległych i zmarłych powstańców wielkopolskich oraz członków ich rodzin, która została odprawiona w kościele pw. św. Bonawentury.

**5 stycznia 2013 r.** – na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, przy ul. Głogowskiej 14 w Poznaniu (plac przy Iglicy) miała miejsce uroczystość przekazania sprzętu dla Ochotniczych Straży Pożarnych z całego regionu (nowych samochodów ratowni-

czych, zestawów ratownictwa technicznego oraz motopomp). Wzięli w niej udział m. in. Wicemarszałek Sejmu RP – Eugeniusz Grzeszczak, poseł RP, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, Wicemarszałek Wojciech Jankowiak, Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek, Starosta Poznański Jan Grabkowski, przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego Lech Dymarski oraz samorządowcy, rektorzy UAM i Politechniki Poznańskiej i przedstawiciele wielu instytucji i organizacji. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 reprezentowali: prezes Zarządu Głównego Stefan Barłóg oraz sekretarz Piotr Wojtczak. Podczas spotkania w hali nr 11 Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 zostało uhonorowane Odznaką Honorową SEMPER VIGILANT (Wiecznie Czuwający), przyznaną za długoletnie współdziałanie w upowszechnianiu wiedzy o udziale strażaków w Powstaniu Wielkopolskim oraz o patronie Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP gen. Stanisławie Taczaku – pierwszym dowódcy Powstania Wielkopolskiego. Prezes Stefan Barłóg odebrał ją z rąk prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Wielkopolskiego Stefana Mikołajczaka.

**5 stycznia 2013 r.** – w przeddzień 94. rocznicy zdobycia lotniska Ławica przez powstańców wielkopolskich odbyła się uroczystość złożenia kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym wydarzenia z 1919 roku, przy dawnym porcie lotniczym. Głównymi organizatorami obchodów byli: Klub Seniorów Lotnictwa Aeroklubu Poznańskiego, Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP oraz Port Lotniczy Poznań – Ławica. Uczestniczyła w nich delegacja Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 z prezesem Oddziału Wielkopolskiego Andrzejem Szymankiewiczem.

**5 stycznia 2013 r.** – w Mroczy odbyły się gminne uroczystości upamiętniające 94. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, połączone z obchodami 620. lecia nadania miastu praw miejskich. Obchody rozpoczęła msza św. w intencji poległych powstańców wielkopolskich w kościele p. w. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP, odprawiona przez ks. proboszcza Wojciecha Ciemiaka, z oprawą muzyczną Chóru „Cecylia” w Mroczy pod kierunkiem Bogusława Okoniewskiego. Następnie uczestnicy przeszli na Plac Wolności, gdzie po wciągnięciu flagi państwowej, przy dźwiękach hymnu narodowego i salwie honorowej, delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod obeliskiem upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919 i tablicą ku czci Feliksa Łabędzkiego. Uczestnicy odśpiewali „Rotę”. Kolejna część uroczystości odbyła się w Gimnazjum w Mroczy. Przybyłych powitał mjr rez. Jarosław Odrobiński – prezes Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy. Na uroczystość przybyli m. in. Jan Rulewski – senator RP, Kosma Złotowski – poseł na Sejm RP, potomkowie powstańców wielkopolskich 1918 – 1919, ks. Wojciech Ciemiak – proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Mroczy, Mieszko Klawikowski – sekretarz Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Lidia Dąbrowska – reprezentująca Zespół d/s Miejsc Pamięci Narodowej Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Tadeusz Sobol – Starosta Nakielski, Andrzej Kinderman – Wicestarosta Nakielski, Ignacy Pogodziński –



Honorowa warta pod obeliskiem upamiętniającym udział mieszkańców Mroczy i okolic w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 – 5 stycznia 2013 r.

Burmistrz Szubina, Romuald Rosiński – przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy wraz z radnymi, Leszek Klesiński – Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza, ppłk Adam Ciesielski – komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień w Bydgoszczy oraz liczne delegacje i poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, stowarzyszeń, instytucji, szkół, w tym Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Rys historyczny wydarzeń w Mroczy w dniach 5 – 6 stycznia 1919 roku przedstawił mjr rez. Jarosław Odrobiński. Leszek Klesiński – Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza wygłosił okolicznościowe przemówienie. Wręczono odznaczenia przyznane na wniosek Zarządu mroteckiego Koła TPPW przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie oraz Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Srebrne medale „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” otrzymali: Piotr Marosz, Małgorzata Kaźmierczak, Magdalena Musiał – Resler. Odznaki Honorowe Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej otrzymali: Tadeusz Sobol – Starosta Nakielski oraz Danuta Radecka–Dubiel, Grażyna Stachowska, Franciszek Sz wajkowski, kpr. Adam Młodzik, Kazimierz Baliński i Zdzisława Jędrzejczak. Następnie wręczono – przyznane specjalnym aktem nadania – repliki flag powstańczych z 1918 roku. Z rąk prezesa Zarządu Koła mjr. rez. Jarosława Odrobińskiego i wiceprezesa Krzysztofa Polewczyńskiego odebrali je: Lucyna Góra–Mrotek, kpt. rez. Marek Zwiefka, Krzysztof Napieralski, Leszek Klesiński, Danuta Radecka–Dubiel, Maria Jolanta Miler oraz Grażyna Stachowska. W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie i Chór Gimnazjum im. Jana Pawła II w Mroczy pod kierunkiem Karola Koziela. Uczestnicy obejrzeli również wystawę *Powstanie Wielkopolskie*



1918 – 1919 w fotografii, przygotowaną przez Muzeum Ziemi Szubińskiej i prezentację zrealizowaną przez WKU w Bydgoszczy, a także elementy uzbrojenia, umundurowania prezentowane przez Stowarzyszenie Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy. Głównymi organizatorami uroczystości byli: Burmistrz Miasta i Gminy Mrocza Leszek Klesiński, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy ks. dziekan Wojciech Cierniak oraz Koło Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy.

**4–5 stycznia 2013 r.** – w sali sesyjnej inowrocławskiego Ratusza odbyła się uroczystość inauguracyjna obchody 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Gości powitał i wygłosił okolicznościowe przemówienie współgospodarz uroczystości rocznicowych Prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza. W uroczystości wzięła udział Wojewoda Kujawsko–Pomorski Ewa Mes, która uhonorowała szczególnie zasłużonych opiekunów miejsc pamięci narodowej, wręczając złote i srebrne medale „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”, a także brązowe odznaki „Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej”. Symboliczną chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych w grudniu 2012r. – Honorowego Prezesa Kujawsko – Pomorskiego Oddziału TPPW 1918/1919 Mariana Kadowa oraz członka Towarzystwa, inicjatora i współfundatora sztandaru Koła ks. Mieczysława Wegnerowskiego. Wiceprezes Zarządu Głównego TPPW Tadeusz Musiał udekorował Prezydenta Inowrocławia Ryszarda Brejzę Odznaką Honorową „Wierni Tradycji”, przyznawaną przez Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 za szczególne zasługi w upowszechnianiu wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego. Uroczystości towarzyszyła wystawa pamiątek powstańczych ze zbiorów Sebastiana Witkowskiego i Tadeusza Konieczki oraz koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów z Gimnazjum nr 1 im. św. Wojciecha. W bazylice mniejszej p. w. Najświętszej Marii Panny zaprezentowana została inscenizacja w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Bydgoszczy, nawiązująca do wydarzeń z okresu powstania. Autorem scenariusza opisującego styczeń 1919 roku w Inowrocławiu jest Edmund Mikołajczak, historyk i regionalista, laureat honorowej nagrody TPPW – „Dobosz Powstania Wielkopolskiego”. Następnie – z udziałem władz miasta, dowództwa i kompanii honorowej Garnizonu Inowrocław i w asyście orkiestry dętej Inowrocławskich Kopalni Solino S. A. – pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich odbyła się manifestacja patriotyczna.

**5 stycznia 2013 r.** – w ramach obchodów Święta Patrona Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pakości odbył się dziewiąty rajd „Powstańczym szlakiem” do Kościelca. Udział w nim wzięło 50 uczestników, wśród których byli uczniowie oraz nauczyciele Szkoły Podstawowej w Pakości, uczniowie pakoskiego gimnazjum z opiekunem, przedstawiciel Urzędu Miasta oraz dwoje studentów. Po czynnościach organizacyjnych wszyscy przeszli pod pomnik przy kościele św. Bonawentury, upamiętniający wymarsz w 1919 roku pakoskich powstańców na odsiecz Inowrocławia. Złożono pod nim wiązanek kwiatów. Następnie rozpoczął się rajd połączony z marszami na orientację. Uczniowie zostali zapoznani z zasadami marszów, następnie otrzymali karty startowe oraz mapy i wyruszyli na trasę. Ich zadaniem było dotarcie do odpowiednich punktów za-



Uczestnicy IX. Rajdu Powstańcym Szlakiem do Kościelca – 5 stycznia 2013 r.

znaczonych na mapie. Marsze zakończyły się w Gorzanach, skąd wszyscy przeszli do Szkoły Podstawowej w Kościelcu. Tam zostały podane wyniki zmagania z mapą: I miejsce zajęły ex aequo dwie drużyny: A. Obiała, D. Nadolska, O. Jurek, B. Markier oraz Z. Kędra, O. Mroczyńska, D. Trawka. Po spotkaniu w kościeleckiej podstawówce uczestnicy rajdu udali się na pobliski cmentarz, gdzie na grobach powstańców zostały zapalone znicze. Rajd zakończył się po powrocie do Szkoły Podstawowej w Pakości.

**6 stycznia 2013 r.** – z okazji 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, w auli Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta w Żerkowie uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza zaprezentowali wieczornicę pt. *Tobie Polsko ta kropla krwi wrzącej....* Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in.: przedstawiciele władz samorządowych Żerkowa z burmistrzem Jackiem Jędraszczykiem, kombataneci, członkowie żerkowskiego Koła TPPW, harcerze z 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika oraz przedstawiciele organizacji lokalnych. Specjalnymi gośćmi byli członkowie Grupy Rekonstrukcyjnej Powstańców Wielkopolskich im. gen. Stanisława Taczaka w Mieszkowie, z którymi po spektaklu odbyło się okolicznościowe spotkanie. Organizatorami uroczystości byli: dyrektor Szkoły Podstawowej w Żerkowie – Alina Kasprzak oraz wychowawcy klasy IV a – Ewa Gościński, która przygotowała uroczystość.

**11 stycznia 2013 r.** – w czytelni Biblioteki Publicznej na Osiedlu Czwartaków w Swarzędzu odbyło się okolicznościowe spotkanie połączone z otwarciem wystawy *Swarzędzanie w Powstaniu Wielkopolskim 1918 – 1919*. Jednym z celów przyświecających tej wystawie było spopularyzowanie Powstania Wielkopolskiego wśród społeczeństwa miasta,

a zarazem próba pozyskania przez członków swarzędzkiego Koła TPPW kolejnych materiałów dotyczących powstańców oraz uzupełnienie listy uczestników tego wydarzenia.

**11 stycznia 2013 r.** – społeczeństwo Żnina – jak co roku – złożyło hołd bohaterom Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele pw. św. Floriana. Potem wszyscy przemaszerowali na plac przed Zespołem Publicznych Szkół nr 1, gdzie znajduje się – umieszczona na kamiennym głazie – pamiątkowa tablica upamiętniająca wyzwolenie Żnina spod zaborów. W obchodach 94. rocznicy powstania uczestniczyli m. in. przedstawiciele lokalnych władz, poczty sztandarowe, dyrektorzy miejscowych instytucji, nauczyciele, uczniowie, grupa poznańskiego stowarzyszenia „Wiara Lecha”. Specjalnymi gośćmi byli: Zbigniew Ostrowski – Wicewojewoda Kujawsko–Pomorski, dowódca 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Kazimierza Wielkiego – płk Dariusz Pluta, szefowie WKU w Inowrocławiu – ppłk Krzysztof Broniewicz i Toruniu – ppłk Mirosław Lis. reprezentujący dowództwo 2. Batalionu Logistycznego im. Ziemi Żnińskiej kpt Kamil Danton. Sygnałem do rozpoczęcia uroczystości był wystrzał z armaty Bractwa Kurkowego z Piehcina pod dowództwem druha Michalskiego oraz Hymn Polski w wykonaniu Żnińskiej Orkiestry Dętej pod batutą Andrzeja Stawarza. Przybyłych na uroczystość gości powitał Jacek Pietraszko – prezes Kujawsko – Pomorskiego Oddziału TPPW, jednocześnie dyrektor szkoły. Żniński starosta Zbigniew Jaszczuk w swoim wystąpieniu zaznaczył, że powstańcy w pełni zasługują na wdzięczność, a wolność, którą ofiarowali 94 lata temu, jest darem bezcennym. Przybyłe delegacje złożyły kwiaty pod pamiątkową tablicą. Dalsza część uroczystości odbyła się w szkolnej auli. Zbigniew Ostrowski – Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski, wręczył nauczycielom: Beacie Różańskiej, Danucie Twerd, Mirosławowi Pilarskiemu i Marcinowi Szaremu srebrne Medale Opiekunów Miejsc Pamięci, a prezes TPPW Jacek Pietraszko nagrodił statuetką Stanisława Taczaka Publiczne Gimnazjum w Janowcu Wlkp. i Szkołę Podstawową nr 1 w Żninie. Na koniec zaproszeni goście recytowali najlepsze wiersze, wyłonione w przeprowadzonym w szkole konkursie literackim poświęconym pamięci Powstańców Wielkopolskich.

**12 stycznia 2013 r.** – w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno–Spożywczego w Szreniawie k. Poznania miały miejsce uroczystości dla uczczenia 200. rocznicy urodzin Hipolita Cegielskiego (1813 – 1868), na które złożyły się: seminarium i otwarcie wystawy pod wspólnym tytułem *Labor omnia vincit. Życie i dzieło Hipolita Cegielskiego w 200. rocznicę urodzin*. Współorganizatorem tych wydarzeń, mających przybliżyć postać wybitnego Poznaniaka – filologa, nauczyciela, a także przemysłowca, publicysty i działacza społecznego, było Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego. W programie znalazły się referaty i wystąpienia m. in.: prof. dra hab. Janusza Karwata – *Praca organiczna na tle epoki*, prof. dra hab. Ignacego Lewandowskiego – *Hipolit Cegielski był najpierw filologiem klasycznym*, dra Marka Rezlera – *Hipolit Cegielski i organicznicy poznańscy*, Bolesława Januszkiewiczza *Wielkopolski Wokulski*, Rafała Cierzniaka – *Maszyny i narzędzia rolnicze firmy H. Cegielskiego w zbiorach Muzeum*

w Szreniawie oraz dra Mariana Króla *Działalność Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego*. W uroczystościach uczestniczyła delegacja Zarządu Głównego TPPW z prezesem Stefanem Barłogiem.

**12 stycznia 2013 r.** – harcerze i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Żninie im. Powstańców Wielkopolskich, wraz z dyrektorem Jackiem Pietraszko, zakończyli akcję odwiedzin w domach mieszkańców Żnina, urodzonych jeszcze w zaborze pruskim. Zorganizowano ją dla uczczenia 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Uczniowie wraz z harcerzami przygotowali paczki ze słodyczami i owocami oraz okolicznościowe laurki. Dzięki wsparciu i pomocy Radia Żnin odnaleziono 25 osób urodzonych w 1918 roku i wcześniej. Wizyty były bardzo wzruszające. Stały się okazją do wielu wspomnień z minionych lat, a przeprowadzone rozmowy dały uczniom ogromną satysfakcję i poczucie spełnionego obowiązku.

**20 stycznia 2013 r.** – w Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Pokoju w Otyniu członkowie TPPW z Koła w Nowej Soli oddali cześć powstańcom wielkopolskim. W uroczystości – na zaproszenie Starosty Nowosolskiego – wzięli udział goście szczególnie, polskie dzieci ze szkoły w Iwanofrankowsku oraz żeńskie trio z Ukrainy, które zaśpiewało kolędy.

**23 stycznia 2013 r.** – w Babimoście odbyło się spotkanie Koła TPPW z młodzieżą. Uczestniczył w nim również burmistrz Zbigniew Woźniński. Podczas spotkania Zenon Brembor omówił walki powstańców wielkopolskich w Babimoście i Grójcu Wielkim w styczniu i lutym 1919 r., natomiast Jan Mielżyński przedstawił zarys biografii Teodora Spiralskiego – wybitnego działacza na rzecz polskości Ziemi Babimojskiej, który został za swoją działalność aresztowany w 1939 r. i zmarł w obozie koncentracyjnym na terenie Niemiec. Jest on autorem przygotowywanej właśnie biografii pt.: *Teodor Spiralski. Życie – Walka – Rodzina*.

**24 stycznia 2013 r.** – na terenie dworu w Ujeździe (powiat grodziski) odbyła się uroczystość upamiętniająca 150. rocznicę Powstania Styczniowego. Na zabytkowej kapliczce zostały odsłonięte cztery tablice upamiętniające udział mieszkańców powiatu grodziskiego w zrywach niepodległościowych: Wiośnie Ludów, Powstaniu Styczniowym oraz Powstaniu Wielkopolskim. Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego odsłonił tablicę z inskrypcją *Powstańcom 1863 roku z Wielkopolski walczącym o wolność Polski*. Zarząd Główny TPPW reprezentował Andrzej Szymankiewicz – prezes Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa. Organizatorem uroczystości był Zarząd Powiatu Grodziskiego oraz Stowarzyszenie Ziemi Grodziskiej LEADER, przy współpracy Samorządu Gminy Kamieniec i Nadleśnictwa Grodzisk. Inicjatorem wydarzenia był Ryszard Wosiński – członek ZG TPPW, miłośnik historii oraz aktualny właściciel zabytkowego dworu w Ujeździe.



Spotkanie patriotyczne w Perzynch – 27 stycznia 2013 r.

**27 stycznia 2013 r.** – w ramach obchodów 94. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 odbyła się patriotyczna uroczystość w Perzynch na Ziemi Zbąszyńskiej. Inicjatorem wydarzenia, obok Burmistrza Zbąszynia Tomasza Kurasińskiego, był syn powstańca – prezes Kółka Rolniczego Maksymilian Michalczak, który 5 lat wcześniej ufundował kamień pamiątkowy ku czci ochotniczego oddziału powstańczego z Perzyn. Wydarzenie poprzedziła msza św., która została odprawiona przez ks. kanonika Jana Małotę, ks. dr. Krzysztofa Michalczaka i ks. prob. Zbigniewa Piotrowskiego. Zaproszeni goście, m. in. Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak, Starosta Nowotomyski Andrzej Wilkoński, burmistrzowie okolicznych miast, wójtowie gmin, prezesi agencji rolnych, delegacje szkół, członkowie jednostek ochotniczych straży pożarnych, sołtysi, a także mieszkańcy Perzyn byli następnie uczestnikami patriotycznej manifestacji przy obelisku. Poprowadził ją inicjator wydarzenia – Maksymilian Michalczak. W dalszej części miało miejsce okolicznościowe spotkanie w sali wiejskiej w Przyprostyni, podczas którego prelekcję na temat Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 roku wygłosił dr Zdzisław Kościański, przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego TPPW. Specjalnym gościem spotkania był Janusz Milewski, wnuk pułkownika Michała Milewskiego – dowódcy frontu zachodniego powstania.

**29 stycznia 2013 r.** – w Klubie Wojskowym w Śremie odbyło się spotkanie pokoleń potomków powstańców wielkopolskich. Współorganizatorami uroczystości upamiętniającej 94. rocznicę Powstania Wielkopolskiego byli: Towarzystwo Miłośników

Ziemi Śremskiej, 6. Batalion Dowodzenia i 6. Batalion Chemiczny Sił Powietrznych, Gimnazjum im. Powstańców Wlkp. w Dolsku, ZKRP i BWP, ZZWP. Uczestniczyło w niej 5 pocztów sztandarowych. Wśród gości znaleźli się m. in.: przedstawiciele jednostki wojskowej, Urzędu Miejskiego, Starostwa Śremskiego, szkół im. Powstańców Wielkopolskich, Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej, delegacje szkół powiatu śremskiego, przedstawiciele zaprzyjaźnionych instytucji i organizacji pozarządowych. Gości powitał prezes Jerzy Naskręt, a całość prowadziła Aneta Bartkowiak – uczennica ZSE, członek Klubu Młodych Miłośników Śremu. W programie znalazły się m. in.: występ chóru szkolnego z Zespołu – Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zbrudzewie, zdobywcy Grand Prix VI Festiwalu Pieśni Patriotycznej Powiatu Śremskiego pod kierunkiem Anny Laska-Szmyt, referat Henryki Sochy – przewodniczącej Klubu TPPW działającego przy TMZŚ, prezentujący postać Stefana Chosłowskiego – dowódcy batalionu śremskiego w czasie Powstania Wielkopolskiego w Śremie oraz program okolicznościowy *Dbając o korzenie – rośniemy wyżej*, w wykonaniu uczniów Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Dolsku pod kierunkiem Beaty Szafraniak i Ewy Śmieńskiej. Zapalono również znicze i złożono kwiaty pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na cmentarzu parafialnym i pod Pomnika Dobosza.



Uczestnicy spotkania w nowotomyskim „Koperniku”

**29 – 31 stycznia 2013 r.** – w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego 1863 roku oraz dla uczczenia 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 roku w klasach licealnych Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. M. Kopernika w Nowym Tomyślu odbył się cykl spotkań poświęcony tym wydarzeniom historycznym. Uczestniczył w nich dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW. Inicjatorem spotkań była dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. Mikołaja Kopernika w Nowym Tomyślu.

**31 stycznia 2013 r.** – w Kargowej odbyło się spotkanie z uczniami szkoły podstawowej, podczas którego przebieg walk powstańczych o utrzymanie tej miejscowości przybliżył Zenon Brembor. Jan Mielżyński przedstawił sylwetkę miejscowego bohatera i działacza na rzecz polskości – Teodora Spiralskiego. Organizatorem spotkania była Danuta Wróblewska – prezes Koła TPPW.

**1 lutego 2013 r.** – uroczystą galą w poznańskiej Auli UAM zainaugurowano obchody 90. lecia Automobilklubu Wielkopolski. Spotkanie było również okazją do podsumowania dorobku Automobilklubu i wręczenia zasłużonym działaczom i członkom pamiątkowych pucharów. W gali wzięli udział m. in. przedstawiciele wojewódzkich władz państwowych, samorządowych oraz stowarzyszeń, zasłużeni zawodnicy i działacze. Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 reprezentowali: prezes Stefan Barłóg oraz sekretarz Zarządu Głównego – Piotr Wojtczak. Za szczególne dokonania w dziele upamiętniania wiedzy i tradycji Powstania Wielkopolskiego, prezes Stefan Barłóg udekorował sztandar Automobilklubu Wielkopolski Odznaką Honorową TPPW „Wierni Tradycji”. Honorową Odznakę otrzymał również prezes Robert Werle. Warto nadmienić, że Automobilklub Wielkopolski powstał 25 sierpnia 1923 roku. Pierwszym jego prezesem był generał broni Kazimierz Raszewski – powstaniec wielkopolski. W 2011 r. Automobilklub Wielkopolski zawarł porozumienie o współpracy z Towarzystwem Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919.

**1 lutego 2013 r.** – w Zespole Szkół Zakonu Pijarów im. św. Józefa Kalasancjusza w Poznaniu odbyło się spotkanie dra Zdzisława Kościańskiego, przewodniczącego Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 z licealistami, podczas którego wygłosił on wykład na temat: *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 i udział duchowieństwa w tym powstaniu.*

**5 lutego 2013 r.** – na falach radiowych radia „Emaus” nadana została audycja poświęcona udziałowi duchowieństwa w Powstaniu Wielkopolskim 1918–1919. Rozmowę z drem Zdzisławem Kościańskim – przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 – prowadziła redaktor Maria Łączkowska.

**5 lutego 2013 r.** – w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Buku odbyło się kolejne z cyklu spotkań historycznych. Tym razem poświęcone było 150. rocznicy Powstania Styczniowego i udziału w nim Wielkopolan oraz mieszkańców Buku. Temat przybliżył uczniom Eligiusz Tomkowiak, regionalista, autor wielu publikacji o gminie Buk i okolicy.

**8 lutego 2013 r.** – w Kcyni odbyły się gminne obchody 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918–1919. Rozpoczęła je msza św. w intencji powstańców wielkopolskich oraz Ojczyzny, którą odprawił proboszcz ks. kanonik Michał Kostecki. Dalsza część uroczystości miała miejsce na Rynku, gdzie odbył się Apel Pamięci z udziałem uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kcyni. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Burmistrz Kcyni Piotr Hemmerling. Zgromadzone na Rynku delegacje złożyły następnie kwiaty i znicze przy obelisku poświęconym powstańcom wielkopolskim. Wśród delegatów znaleźli się m. in. przedstawiciele rodzin powstańców wielkopolskich z Kcyni, Kujawsko – Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego z sekretarzem Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Mieszkiem Klawikowskim oraz Lidią Dąbrowską z Zespołu d/s Miejsc Pamięci Narodowej Urzędu Wojewódzkiego, Powiatu Nakielskiego z wicestarostą Andrzejem Kindermanem, Policji z z-cą Komendanta Powiatowego w Nakle nad Not. mł. insp. Marcinem Kijakiem, kcyńskiego samorządu i Urzędu Miejskiego Szubina z burmistrzem Ignacym Pogodzińskim i dyrektorem Muzeum Ziemi Szubińskiej Kamilą Czechowską, Szkoły Podstawowej im. Jana Czochralskiego, Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Szkoły Podstawowej im. bł. Marii Karłowskiej w Dobieszewie oraz Rady Miejskiej w Kcyni. Mroteckie Koło TPPW 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha reprezentowali: Maria Nowacka (córka powstańca wielkopolskiego), Edmund Mataczyński (syn powstańca wielkopolskiego) oraz mjr rez. Jarosław Odrobiński. Na kcyńskim rynku otwarto wystawę pt. *Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 na terenie Krajny i Pałuk*, przygotowaną przez Muzeum Ziemi Szubińskiej im. Zenona Erdmanna. Uroczystość zakończyła się w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Kcyni, gdzie uczniowie zaprezentowali część artystyczną. Wręczono także nagrody laureatom konkursu recytatorskiego zorganizowanego przez Urząd Miejski. Złożono również kwiaty przy tablicy na budynku PKP oraz przy pomniku – mogile na nowym cmentarzu w Kcyni. Wartę honorową pełnili zuchy i harcerze ze Szkoły Podstawowej im. Jana Czochralskiego.

**11 lutego 2013 r.** – w Nowym Tomysłu odbyło się spotkanie dra Zdzisława Kościańskiego – członka Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 w Poznaniu i przewodniczącego Komisji Historycznej ZG TPPW z uczniami Zespołu Szkół Zawodowych i Licealnych im. dra Kazimierza Hołogi – liderami szkolnego projektu dotyczącego nazewnictwa ulic.

**12 lutego 2013 r.** – w Zespole Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze przy uli-



# LEĆ ORLE BIAŁY...!

II Spotkanie potomków  
Powstańców Wielkopolskich!



12. lutego 2013 r. (wtorek) godzina 17.00!

Zespół Szkół Ekonomicznych, ul. Długa 5  
Świetlica Szkolna  
Zielona Góra



Wielkopolskie Muzeum Historyczne im. gen. broni Józefa Dowbora-Muśnickiego w Zielonej Górze



Zespół Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze



Zespół Muzyczny Instrumentalny "Winne Grono" w Zielonej Górze



Formacja wokalna "Samo Słowo" w Zielonej Górze

Plakat informujący o II. Spotkaniu Potomków Powstańców Wielkopolskich w Zielonej Górze – 12 lutego 2013 r.

cy Długiej zorganizowane zostało II Spotkanie Potomków Powstańców Wielkopolskich pod hasłem: *Leć Orle Białe...* Wzięli w nim udział m. in. potomkowie powstańców, historycy i członkowie Koła nr 5 Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 im. gen. broni Józefa Dowbor – Muśnickiego w Zielonej Górze. Spotkanie było okazją do wspomnień i prezentacji powstańczych pamiątek. Spotkanie uświetniły patriotyczne pieśni w wykonaniu zespołu „Winne Grono” oraz montaż słowno – muzyczny zaprezentowany przez uczennice Zespołu Szkół Ekonomicznych.

**14 lutego 2013 r.** – w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gostyniu miało miejsce spotkanie zorganizowane przez Gostyński Uniwersytet Trzeciego Wieku oraz miejscowe muzeum. Gościem specjalnym był dr Zdzisław Kościański – członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, przewodniczący Komisji Historycznej, który wygłosił prelekcję na temat *Spojrzenie na Powstanie Wielkopolskie 1918 – 1919 z perspektywy 94 lat.*

**15 lutego 2013 r.** – do Kargowej przyjechała młodzież z Wielichowa. Wspólnie z uczniami z Kargowej uczestniczyli w grze przebiegającej przez miejsca związane z walkami powstańczymi. Uczestnicy – podzieleni na grupy i wyposażeni w mapy – „zdobywali” most kolejowy, dworzec, strzelnicę i ratusz, odwiedzili cmentarz. W budynku szkolnym uczyli się również harcerskich piosenek.

**15 lutego 2013 r.** – w Chobienicach (gmina Siedlec, powiat wolsztyński) odbyły się gminne obchody 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Uroczystości rozpoczęła msza św. w intencji powstańców wielkopolskich. Towarzystwo reprezentowali: członek Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 – dr Zdzisław Kościański, prezes Oddziału Lubuskiego TPPW – Jerzy Przybecki, prezesi kół z powiatu wolsztyńskiego – Antoni Fornalski, Zbigniew Kowalewicz, Dariusz Poszwiński i członkowie kół TPPW. Po mszy św., na miejscowym cmentarzu parafialnym, delegacje złożyły wiązanki kwiatów na grobach powstańców wielkopolskich. W dalszej części wydarzenia, m.in. ogłoszono wyniki konkursu plastycznego na temat Powstania Wielkopolskiego, który po raz siódmy tradycyjnie już towarzyszył obchodom. Laureaci zostali wyróżnieni nagrodami ufundowanymi przez siedleckie koło TPPW oraz przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.



Dr Z. Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej ZG TPPW  
w trakcie podsumowania wyników konkursu

**16 lutego 2013 r.** – w Kargowej miały miejsce obchody 94. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Młodzież z Wielichowa i Kargowej zebrała się na rynku, gdzie utworzyła krąg, śpiewała piosenki i zapraszała do udziału mieszkańców i przybyłych gości. Po przybyciu kompanii honorowej z Sulechowa rozpoczęła się oficjalna uroczystość. Burmistrz

Kargowej złożył kwiaty pod tablicą poświęconą powstańcom wielkopolskim, a następnie uczestnicy przemaszzerowali na Plac Berwińskiego, pod Pomnik Powstania Wielkopolskiego. Okolicznościowe przemówienia wygłosili Burmistrz Kargowej i zaproszeni goście. Złożono kwiaty i wieńce oraz odczytano apel pamięci. Uroczystość zakończyły salwy honorowe. Uczniowie ze szkoły podstawowej zaprezentowali w Gminnym Domu Kultury przedstawienie nawiązujące do Powstania Wielkopolskiego. Następnie przedstawicielom rodzin powstańców przekazano medale na mogiły powstańcze. Paweł Michalski – opiekun harcerzy z Wielichowa – wygłosił referat o współpracy młodzieży z Kargowej i Wielichowa w kultywowaniu tradycji powstańczych.

**16 lutego 2013 r.** – w Długiej Goślinie odbyła się uroczystość nadania Szkole Podstawowej imienia Powstańców Wielkopolskich oraz przekazania sztandaru. W ubiegłym roku szkoła obchodziła 100. lecie swojego istnienia.

**16 lutego 2013 r.** – w Kościanie odbyła się 2. edycja gry miejskiej „Kryptonim Wolność”, upamiętniającej wydarzenia historyczne z okresu Powstania Wielkopolskiego, które rozegrały się w dniach 29 – 30 grudnia 1918 roku w Kościanie. Kościańska Rezerwa Skautowa przeprowadziła wówczas akcję, w wyniku której miasto zostało wyzwolone. Podstawowym celem gry było uczczenie 94. rocznicy powstania oraz upowszechnienie wiadomości o przebiegu pierwszych dni Powstania Wielkopolskiego w Kościanie. Gośćmi wydarzenia byli m. in. Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Lech Dymarski – przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Gospodarzem wydarzenia był Burmistrz Kościana Michał Jurga.

**16 lutego 2013 r.** – dla upamiętnienia 94. rocznicy podpisania rozejmu w Trewirze, w Poznaniu zorganizowany został – przez Stowarzyszenie „Wiara Lecha” – Marsz Zwycięstwa. Uczestnicy z flagami narodowymi i czerwonymi proporcami z piastowskim orłem – flagami Powstania Wielkopolskiego oraz biało-niebieskimi emblematami Klubu „Lech” przeszli z Placu Wolności do Starego Rynku, a następnie ulicami Szkolną, Półwiejską i Królowej Jadwigi pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich. W marszu uczestniczyło ponad tysiąc, głównie młodych, osób. Wznoszono gromkie hasła: *Nadchodzą, nadchodzą Wielkopolanie, Cześć i chwała bohaterom, Dzięki za wolność, powstańcy – dzięki za wolność.* Patriotyczne okrzyki, oddające hołd bohaterom, były przeplatane hasłami kibicowskimi. Chóralnie odśpiewano także „Rotę”, „Marsylianę Wielkopolską”, a na zakończenie – pod Pomnikiem Powstańców Wlkp. – hymn narodowy.

**17 lutego 2013 r.** – w kościele p. w. św. Doroty w Rogowie, ks. kanonik Marian Rajczak – rezydent parafii i syn powstańca wielkopolskiego przewodniczył mszy św. w intencji powstańców wielkopolskich i ich rodzin oraz za duszę śp. Mariana Kadowa, wieloletniego prezesa Oddziału Kujawsko – Pomorskiego TPPW. Licznie przybyłych uczestników uroczystości powitał proboszcz rogowskiej parafii ks. kanonik Zenon Starszak. Zarząd Oddziału TPPW z Bydgoszczy reprezentowali Jacek Pietraszko – prezes Oddziału i Dorota Kempka. Wystawiono również poczet sztandarowy w składzie: Eugeniusz Grub-

czyński, Grzegorz Hetzig i Alfons Rafiński. Po uroczystej mszy św. delegacja – wraz z rodzinami powstańców wielkopolskich pochowanych na rogowskim cmentarzu – złożyła na grobach wiązanki kwiatów i zapaliła znicze.

**17 lutego 2013 r.** – w kościele p. w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Lgowie, z inicjatywy żerkowskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, odprawiona została msza św. z okazji 144. rocznicy urodzin dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych mjr. Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego. Odprawił ją ks. prałat Kazimierz Walczak. We mszy św., prócz delegacji żerkowskiego Koła TPPW, uczestniczyły władze samorządowe z Burmistrzem Miasta i Gminy Żerków Jackiem Jędraszczykiem na czele, harcerze żerkowskiej 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika oraz mieszkańcy Lgowa. Po mszy św. harcerze zapalili znicze i wystawili wartę honorową przy grobie Zbigniewa Ostroróg–Gorzeńskiego, znajdującym się nieopodal świątyni. Przedstawiciele Koła TPPW wraz z burmistrzem złożyli kwiaty. Następnie ks. prałat przewodniczył krótkiej modlitwie za duszę Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego oraz członków jego rodziny, spoczywających we wspólnej kwaterze cmentarnej. Uroczystości zakończyło wspólne odśpiewanie pieśni „Boże, coś Polskę”.

**27 lutego 2013 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego, Odwach na Starym Rynku w Poznaniu, odbyło się kolejne spotkanie zorganizowane przez Komisję Historyczną ZG TPPW 1918/1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu



Uczestnicy spotkania w Odwachu z gościem specjalnym spotkania księżną Doimi de Lupis Frankopan Subic Zrimski, prof. dr Ingrid Hildegard Detter (na pierwszym planie z prawej strony)

pod hasłem: *O generale Józefie Dowbor – Muśnickim i nie tylko ....* W programie znalazły się wystąpienia: dra Mariusza Kulika (Instytut Historii PAN w Warszawie) – *Oficerowie polskiego pochodzenia w armii carskiej przełomu XIX / XX wieku*, prof. dra hab. Władysława Chałupki (Instytut Dendrologii PAN w Kórniku) – *Gen. broni Józef Dowbor – Muśnicki (1867 – 1937) – wódz zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego*, dra Zdzisława Kościańskiego (Komisja Historyczna ZG TPPW w Poznaniu) – *Gen. bryg. Michał Milewski (1875 – 1935), dowódca frontu zachodniego powstania i Wspomnienie o śp. drze Piotrze Bauerze – biografie gen. broni J. Dowbor – Muśnickiego*. Gościem specjalnym spotkania była księżna Doimi de Lupis Frankopan Subic Zrimski, prof. dr Ingrid Hildgard Detter, która przebywała z trzydniową wizytą w Poznaniu. Prezes Zarządu Głównego TPPW – Stefan Barłóg oraz dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu – Lech Dymarski wręczyli jej z tej okazji rosetkę powstańczą, Odznakę Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 oraz legitymację Honorowego Członka Towarzystwa. Profesor Ingrid Detter jest cenioną specjalistką w zakresie prawa międzynarodowego i publicznego oraz autorką wielu artykułów i książek. Jest także uznanym adwokatem, ekspertem, doradcą rządów oraz instytucji międzynarodowych.

**28 lutego 2013 r.** – w Żninie odbyło się specjalne posiedzenie miejscowego koła TPPW, podczas którego przyjęto uchwałę o obraniu za patrona Koła podporucznika Tadeusza Lerchenfelda, jednego z dowódców oddziałów powstańczych oswobodzających Żnin podczas styczniowych walk, a także uchwałę o ufundowaniu z okazji zbliżającej się 95. rocznicy Powstania Wielkopolskiego sztandaru koła. Prezes koła Jacek Pietraszko zapoznał zebranych z efektami rozmów, jakie przeprowadził z Burmistrzem Żnina – Leszkiem Jakubowskim i Starostą Powiatu Żnińskiego – Zbigniewem Jaszczukiem. Przedstawiciele samorządów pozytywnie zaopiniowali propozycję ufundowania sztandaru i zadeklarowali finansową pomoc.

**29 lutego 2013 r.** – na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Babimoście odbyły się zajęcia, podczas których Zenon Brembor przybliżył tematykę walk powstańczych w Babimocie i Nowym Kramsku w styczniu i lutym 1919 r. Słuchacze zapoznani zostali z sylwetką i działalnością Teodora Spiralskiego, który „złotymi zgłoskami” zapisał się w okresie Powstania Wielkopolskiego, a także w walce o polską szkołę i rozwój działalności gospodarczej.

**1 marca 2013 r.** – w sali PAN przy ul. Wieniawskiego w Poznaniu odbyła się konferencja zatytułowana: *O naszą Niepodległą – czyn niepodległościowy Wielkopolski w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Została ona zorganizowana przez Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu. Po jej zakończeniu uczestnicy złożyli kwiaty pod Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Zarząd Główny TPPW 1918 – 1919 reprezentowali prezes Stefan Barłóg i dr Zdzisław Kościański.

**4 marca 2013 r.** – w Poznaniu uczczono 53. rocznicę śmierci gen. Stanisława Taczaka – pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego, składając kwiaty i zapalając znicze pod pomnikiem generała na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan. W uroczystości wzięli udział m. in. dyrektor gabinetu Marszałka Województwa Wielkopolskiego – Tomasz Grudziak, przedstawiciele władz samorządowych Jarocina, delegacja Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz członkowie i sympatycy Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Zarząd Główny TPPW reprezentowali: prezes Stefan Barłóg, wiceprezes Tadeusz Musiał oraz Andrzej Szymankiewicz – prezes Zarządu Oddziału Wielkopolskiego Towarzystwa. W skład delegacji Ziemi Jarocińskiej weszli: Zdzisław Regulski – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Jarocinie, Andrzej Gogulski z Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego oraz Waldemar Kweciński – prezes Koła TPPW w Jarocinie.

**5 marca 2013 r.** – na falach poznańskiego Radia „Emaus” nadana została audycja, której głównym tematem były wspomnienia o generale Dowbor – Muśnickim. Wśród gości spotkania znaleźli się: dr Mariusz Kulig z Instytutu Historii PAN, prof. dr hab. Władysław Chałupka z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku oraz dr Zdzisław Kościński – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. Audycja ta była plonem ostatniego – poświęconego sylwetce generała – spotkania historyków i regionalistów w poznańskim Odwachu – Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Dr Z. Kościński już od trzynastu lat prowadzi społecznie te spotkania powstańczo – patriotyczne.

**8 marca 2013 r.** – w ramach Święta Patronów Szkół: gen. Kazimierza Raszewskiego i Władysława Stanisława Reymonta, w Zespole Szkół Odzieżowych w Poznaniu odbyło się m. in. podsumowanie 3. edycji *Konkursu Generalskiego*, zorganizowanego przez Szkolny Klub Krótkofalowców SP3PGR, kierowany przez Jacka Behrendta, dla uczczenia pamięci generała K. Raszewskiego – powstańca wielkopolskiego, późniejszego generała Wojska Polskiego, działacza społecznego i wielkiego patrioty. Patronat honorowy nad uroczystościami objął szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego gen. Stanisław Koziej. Patronami przedsięwzięcia byli również: Zarząd Główny Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, Wojewódzki Sztab Wojskowy, Automobilklub Wielkopolski, Związek Oficerów Rezerwy w Poznaniu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W uroczystości wzięli udział m. in. prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg oraz przedstawiciele władz oświatowych i stowarzyszeń patronujących przedsięwzięciu.

**15 marca 2013 r.** – w poznańskim Domu Tramwajarza przy ul. Słowackiego odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919. Tematyka posiedzenia dotyczyła: problematyki promocji i informacji w działalności Towarzystwa, przyjęcia sprawozdania z działalności finansowej TPPW za rok 2012 oraz programu obchodów 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

**17 marca 2013 r.** – w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Zielonej Górze odprawiona została msza św. za gen. bryg. Stanisława Taczaka, pierwszego głównodowodzącego Powstaniem Wielkopolskim z okazji przypadającej w marcu 53. rocznicy jego śmierci. Inicjatorem mszy św., którą odprawił ks. prał. Jan Pawlak, było Koło nr 5 TPPW 1918 – 19 im. gen. broni Józefa Dowbor – Muśnickiego w Zielonej Górze.

**23 marca 2013 r.** – w Szkole Podstawowej w Jeziorkach obchodzono Święto Wiosny. Z tej okazji przybyli do niej goście – reprezentacja kibiców Lecha Poznań działająca na terenie Stęszewa i okolic. Czekali na nich uczniowie i nauczyciele ubrani w barwy klubowe „Kolejorza”. Po pożegnaniu zimy odbyło się spotkanie z kibicami, którzy przedstawili prezentację multimedialną pt: *Powstanie Wielkopolskie*, przeplataną elementami wykładu i współczesnymi piosenkami nawiązującymi do tematyki powstania. W czasie prezentacji goście uświadamiali uczniom, że KKS „Lech” to klub, który nierozzerwalnie związany jest z Wielkopolską i jej historią. Aby więc być dobrym kibicem, nie wystarczy jeździć na mecze i zagrzewać zespół niebiesko – białych do walki. Trzeba też znać dzieje swojego regionu i ludzi, którzy o jego wolność walczyli. Goście opowiadali także o inicjatywach, jakie podejmują kibice „Lecha”, aby krzewić wiedzę o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919.

**23 marca 2013 r.** – Towarzystwo Miłośników Ziemi Krośnieńskiej oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku w Krośnie Odrzańskim zorganizowały spotkanie z młodzieżą gimnazjalną. Przypomniano historię obozu jenieckiego z okresu I wojny światowej, w którym w 1919 r. przebywali również powstańcy wielkopolscy, którzy dostali się do niewoli podczas walk na froncie zachodnim. Młodzież zaprezentowała program słowno – muzyczny nawiązujący do tych wydarzeń. W spotkaniu wzięli udział członkowie koła TPPW z prezesem Januszem Kamerdułą.

**26 marca 2013 r.** – w Radiu „Emaus”, w ramach *Spotkań z historią*, nadano comiesięczną audycję nawiązującą do historii Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 roku. Dr Zdzisław Kościański – przewodniczący Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego mówił tym razem o przebiegu walk powstańczych na froncie zachodnim.

**11 kwietnia 2013 r.** – w Mroczy uczczono 73. rocznicę Zbrodni Katyńskiej i 620. lecie nadania praw miejskich. Gminną uroczystość w mroteckim kościele p. w. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP rozpoczęli uczniowie Szkoły Podstawowej im. Wojska Polskiego, prezentując montaż słowno–muzyczny. Następnie zebrani wysłuchali koncertu szkolnej orkiestry dętej z Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej z Nakła nad Notecią. Mszy św. w intencji pomordowanych na Wschodzie i ich rodzin przewodniczył proboszcz parafii ks. dziekan Wojciech Cierniak. Po jej zakończeniu poczty sztandarowe, delegacje oraz zebrane osoby przeszły w pochodzie na cmentarz parafialny, gdzie kontynuowano uroczystość przy tablicach memoratywnych. W trakcie przemarszu prezentowana była – przez członków Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy – inscena-

cja marszu jeńców polskich. Po powitaniu gości i odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrali w kolejności: posłanka na Sejm RP Iwona Kozłowska, przewodniczący Rady Miejskiej w Mroczy Romuald Rosiński, Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski Zbigniew Ostrowski oraz przedstawiciel Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy kpt. rez. Marek Zwiefka. Podczas uroczystości wręczono odznaki honorowe przyznane przez Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Województwa Kujawsko-Pomorskiego na wniosek Zarządu mroteckiego Koła TPPW 1918/1919. Wręczył je Wicewojewoda Kujawsko – Pomorski Zbigniew Ostrowski w asyście wiceprezesa mroteckiego koła TPPW 1918/1919 Krzysztofa Polewczyńskiego oraz sekretarza Koła Marii Nowackiej. Otrzymali je: Barbara i Elżbieta Pajzderskie, Joanna Połamarczuk oraz Barbara Kromych. Ponadto Zarząd mroteckiego Koła TPPW 1918/1919 podziękował za uświetnienie uroczystości: dyrektorowi Zespołu Szkół Żeglugi Śródlądowej z Nakła nad Notecią Rafałowi Woźniakowi, dowódcy 1 Batalionu Logistycznego „Ziemi Nakielskiej” ppłk. Piotrowi Lewandowskiemu, dyrektor ZSP im. T. Kościuszki w Łobżenicy Lucynie Góra – Mrotek, przedstawicielowi Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża w Bydgoszczy kpt. rez. Markowi Zwiefka oraz komendantowi JRM w Kowalewku im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej Krzysztofowi Napieralskiemu, wręczając im okolicznościowe grawerony. Następnie przeprowadzony został Katyński Apel Pamięci oraz salwa honorowa w wykonaniu kompanii honorowej 1. Batalionu Logistycznego „Ziemi Nakielskiej”. Uroczystości zakończyło złożenie wieńców i wiązanek kwiatów oraz zapalenie zniczy. Wartę honorową pełnili żołnierze 1 Batalionu Logistycznego „Ziemi Nakielskiej” z 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy oraz bojowa grupa rozpoznawcza „Orion” z JRM z Kowalewka. Wojskową asystę honorową uzupełniali żołnierze-muzycy z Orkiestry Wojskowej Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy. Obchody zakończył pokaz filmu w reżyserii Andrzeja Wajdy pt. „Katyń” w sali widowiskowej MGOKiR. Głównymi organizatorami obchodów byli: prezes Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 im. ppor. Franciszka Borzycha w Mroczy – mjr. rez. Jarosław Odrobiński (główny koordynator uroczystości), Burmistrz Miasta i Gminy Mroczy – Leszek Klesiński oraz proboszcz parafii p. w. św. Mikołaja i Wniebowzięcia NMP w Mroczy – ks. dziekan Wojciech Cierniak.

**12 kwietnia 2013 r.** – w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu na Starym Rynku odbyło się uroczyste zakończenie konkursu internetowego *Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918 – 1919*. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in.: dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego – dr Andrzej Plesiński, komendant WKU w Poznaniu – ppłk Ryszard Grześkowiak, st. wizytator Kuratorium Oświaty w Poznaniu – Jerzy Licki, prof. dr hab. Janusz Karwat, prezes Zarządu SGRH „3. Bastion Grolman” – Tomasz Lange, dyrektor Muzeum gen. J. Dowbor – Muśnickiego w Lusowie – Michał Krzyżaniak. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele nagrodzonych i wyróżnionych drużyn wraz z opiekunami. Gości przywitał Jarosław Łuczak – kierownik Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego. Następnie prezes Zarządu Głównego TPPW Stefan Barłóg omówił najważniejsze założenia i przebieg konkursu.



W uzupełnieniu jego wystąpienia sekretarz ZG TPPW Piotr Wojtczak przedstawił prezentację ukazującą realizację zadań konkursowych i najważniejsze dokonania jego uczestników. Przewodniczący jury prof. dr hab. Janusz Karwat zapoznał zebranych z przebiegiem prac związanych z oceną odpowiedzi i prac konkursowych. Najlepsze wyniki uzyskały następujące drużyny: I miejsce – Młodzieżowy Klub Miłośników Powstania Wielkopolskiego z Zespołu Szkół w Obrzycku oraz HISTOGRYF z Zespołu Szkół Zawodowych w Wolsztynie, II miejsce – Zespół Szkół Technicznych w Śremie, III miejsce – Gimnazjum nr 3 w Zespole Publicznych Szkół nr 1 w Żninie, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie oraz „9 Batalion Szamocin” ze Społecznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 w Poznaniu. Uroczystego wręczenia dyplomów i nagród dokonali: dyrektor Gabinetu Wojewody Wielkopolskiego – Andrzej Pleśniński, prezes ZG TPPW – Stefan Barłóg, komendant WКУ – ppłk Ryszard Grzesko-wiak oraz Tomasz Lange – prezes SGRH „3. Bastion Grolman” (zob. ss. 100-105).

**17 kwietnia 2013 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego na poznańskim Starym Rynku odbyło się spotkanie pt. *O Korfantym i nie tylko....*. Temat ten przybliżyli: ks. prof. UAM dr hab. Bernard Kołodziej TChr. – *Wojciech Korfanty (1873– 1939) jako przywódca niepodległościowy*, Anna Meisnerowska, mjr Piotr Aleksander Sroka, Wawrzyniec Wierzejewski – *Płk Franciszek Rataj (1894–1958). Wierny Bogu, Ojczyźnie, rodzinie*. Organizatorami spotkania byli tradycyjnie Komisja Historyczna Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu.

**27 kwietnia 2013 r.** – członkowie mroteckiego Koła TPPW uczestniczyli w podróży studyjno – historycznej – szlakiem miejsc upamiętniających powstańców wielkopolskich 1918 – 1919 w województwie kujawsko – pomorskim. Program wyjazdu obejmował Bydgoszcz oraz Brzozę. Przed wyjazdem przygotowano i przekazano uczestnikom materiał informacyjny dotyczący historii Grobu oraz Pomnika Nieznanego Powstańca. Na Grobie Nieznanego Powstańca w Bydgoszczy delegacja złożyła wiązanek kwiatów oraz zapaliła znicz, oddając w ten sposób należny hołd. Po przyjeździe do Brzozy uczestnicy wzięli udział w uroczystym spotkaniu na placu przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, gdzie oczekiwali na nich m. in.: przewodniczący Rady Gminy – Jacek Kruszyna, radna Agnieszka Karolak, wójt Wojciech Oskwarek, sołtys – płk rez. Waldemar Owczarzak (przewodniczący Gminnego Komitetu Odbudowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich), harcerze, uczniowie oraz inni mieszkańcy Brzozy. Po oficjalnym powitaniu, sołtys Waldemar Owczarzak przedstawił historię pomnika, a jego wystąpienie uzupełnił wójt Wojciech Oskwarek. Delegacja mroteckiego koła złożyła pod pomnikiem wiązanek kwiatów i zapaliła, wspólnie z towarzyszącymi przedstawicielami gospodarzy, znicze. Następnym etapem podróży była miejscowość Nowe Smolno, gdzie znajduje się miejsce przecięcia 53 równoleżnika z 18 południkiem. Po powrocie do Brzozy, na terenie strzelnicy, przy ognisku odbyło się podsumowanie imprezy z udziałem uczniów Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich z Brzozy – uczestników rajdu rowerowego *Szlakiem miejsc pamięci*

*Powstania Wielkopolskiego*. Dodatkową atrakcją był przygotowany przez członków Stowarzyszenia Miłośników Historii i Oręża z Bydgoszczy *Piknik historyczno – edukacyjny* oraz rycerski (łuczniczy) turniej strzelecki.

**3 maja 2013 r.** – delegacje Zarządu Głównego i Zarządów Oddziałów i Kół TPPW wzięły udział – m. in. w Poznaniu, Bydgoszczy i Zielonej Górze – w obchodach 222. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W Poznaniu główne uroczystości odbyły się na Starym Rynku. Zakończyły się one złożeniem kwiatów przy posagu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Sali Sądowej Ratusza. Zebrani wysłuchali koncertu w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Powietrznych oraz obejrzeli przejazd Ochotniczego Reprezentacyjnego Oddziału Ułanów Miasta Poznania.

**5 maja 2013 r.** – odbyło się VI. Spotkanie Opalenickich Rodzin Powstańców Wielkopolskich 1918/1919. Odprawione zostało nabożeństwo majowe i msza św. pod przewodnictwem kapelana koła o. dra Alojzego Pańczaka. Następnie prezes koła TPPW w Opalenicy Andrzej Mainka powitał wszystkich przybyłych na spotkanie powstańczych rodzin. Wyraził zadowolenie, że przodkowie tych, którzy walczyli o wolność Polski, tak chętnie biorą udział w przedsięwzięciach koła, wyrażając w ten sposób swój hołd dla przodków oraz pielęgnując wartości patriotyczne. Spotkanie tradycyjnie było połączone ze wspólnym śpiewem pieśni patriotycznych. Pomocą służył *Opalenicki śpiewnik*



Wręczenie legitymacji nowym członkom koła TPPW w Opalenicy; od lewej prezes koła, wiceburmistrz Andrzej Mainka i Andrzej Szymankiewicz - prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW

*patriotyczny*, opracowany przez wiceprezesa opalenickiego koła TPPW, dra Bogumiła Wojcieszaka. Tradycyjnie też podczas rodzinnych spotkań w szeregi towarzystwa została przyjęci nowi członkowie. Legitymacje nowo przyjętym wręczył prezes Oddziału Wielkopolskiego TPPW i członek Zarządu Głównego w Poznaniu Andrzej Szymankiewicz, a byli wśród nich: Krystyna Wysocka – córka powstańca Józefa Kasperczaka, Wiesława Człapła – wnuczka powstańca Ignacego Jakubka, Ludomiła Krajewska – wnuczka powstańca Kazimierza Zielińskiego oraz Stefan Krajewski – mąż wnuczki powstańca. Nowi członkowie koła otrzymali także śpiewniki patriotyczne i flagi powstańcze. Na zakończenie spotkania uczestnicy przeszli zapalić znicze i złożyć kwiaty pod tablicą z nazwiskami 25 poległych opalenickich powstańców oraz przy pomniku nagrobnym powstańców, którzy w latach II wojny światowej zostali zamordowani przez niemieckich i radzieckich zbrodniarzy.

**7 maja 2013 r.** – w Budzynie odbyła się uroczystość zakończenia znakowania grobów budzyńskich powstańców. Uczestniczyli w niej m. in.: władze samorządowe, o. Eustachy Rakoczy, prezes Roman Grewling, rodziny powstańców i młodzież z Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich.

**8 maja 2013 r.** – przed obeliskiem na cmentarzu wojennym na poznańskiej Cytadeli uczczono 68. rocznicę zakończenia II wojny światowej. W uroczystości wzięli udział m. in.: przedstawiciele władz z Wojewodą Wielkopolskim Piotrem Florkiem, kombatancki, delegacje stowarzyszeń i organizacji oraz uczniowie szkół poznańskich. Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919 reprezentowała delegacja z prezesem Zarządu Głównego Stefanem Barłogiem. Po zakończeniu apelu poległych złożono wieńce i wiązanki kwiatów na grobach polskich, radzieckich i alianckich żołnierzy.

**17 maja 2013 r.** – w Chodzieży miała miejsce uroczystość podsumowująca akcję znakowania grobów na kwaterze powstańczej na miejscowym cmentarzu. Z tej okazji zebrała się znaczna grupa potomków powstańców, władze samorządowe, duchowieństwo, dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich. Po hymnie uroczystość otworzył i powitał przybyłych prezes Roman Grewling, następnie zabrzmiała na trąbce „Gaude Mater Polonia”, po czym podsumowania akcji dokonała Dorota Marciniak. Dzieci recytowały patriotyczne wiersze i przedstawiły bohaterów uroczystości, odczytując nazwiska powstańców związanych z Chodzieżą poprzez życie, walkę powstańczą lub pochówek. Nietypowo, ale jak się potem okazało z pełną akceptacją ze strony i młodzieży i dorosłych, zabrzmiał rys historyczny, bo zamiast przemówienia zwięzłą lekcję historii Powstania Wielkopolskiego wyrapował Peja w utworze zespołu Luxtorpeda „Za wolność”. Symbolicznego poświęcenia medali dokonał ks. kanonik Ireneusz Szypura, a okolicznościowe przemówienia wygłosili Starosta Chodzieski Julian Hermaszczuk i wiceburmistrz Piotr Witkowski. Po słowach podziękowania ze strony prezesa Romana Grewlinga, skierowanego do tych, którzy w znaczący sposób przyczynili się do zrealizowania akcji oznakowania grobów, zabrzmiała kończąca uroczystość, wykonana na skrzypcach „Rota”.

**25 maja 2013 r.** – w Starym Kramsku (gmina Babimost) odbyła się uroczystość związana z promocją książki dra Jana Mielżyńskiego pt: *Teodor Spiralski. Życie. Walka. Rodzina*. Inicjatorem wydania tej biografii był Jerzy Hejduk – wnuk Teodora Spiralskiego. Przed spotkaniem delegacja Koła TPPW z Sulechowa złożyła kwiaty na mogiłach 7. kramszczan, którzy oddali swe życie w walce z germanizacją oraz o wolność Babimojszczyzny. Z udziałem przedstawicieli wiejskiego samorządu złożono kwiaty również przed obeliskiem w Starym Kramsku, gdzie, w domu Teodora Spiralskiego, mieściła się pierwsza polska szkoła. Główna część uroczystości odbyła się w świetlicy. Wystąpił podczas niej zespół artystyczny uczniów Zespołu Szkół w Babimoście, z montażem słowno – muzycznym *Ziemia Babimojska od wieków polska* oraz zespół wokalny – artystyczny „Wiolinki” z Zespołu Edukacyjnego w Nowym Kramsku. W uroczystości uczestniczyły poczty sztandarowe z Oddziału Lubuskiego TPPW oraz Stowarzyszenia Miłośników Wojskowości z Kaszczoru. Honorowymi gośćmi spotkania byli członkowie rodziny Teodora Spiralskiego.



Spotkanie z drem Bartoszem Kruszyńskim w poznańskim Odwachu – 29 maja 2013 r.

**29 maja 2013 r.** – w Muzeum Powstania Wielkopolskiego na Starym Rynku 3 w Poznaniu odbyła się prelekcja dra Bartosza Kruszyńskiego na temat: *Historia garnizonu poznańskiego w II Rzeczypospolitej....* W programie znalazła się również prezentacja publikacji jego autorstwa: *Garnizon Poznań w II Rzeczypospolitej. Wojsko w życiu miasta* (Wydawnictwo REBIS; Poznań 2013). Organizatorami spotkania byli już tradycyjnie: Komisja Historyczna Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 oraz Wielkopolskie Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu.

**3 czerwca 2013 r.** – na dziedzińcu KGHM „Letia” w Legnicy odbyła się doroczna, uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której dokonano wręczenia nagród, tytułów i wyróżnień przyznanych przez Radę Miejską. W trakcie tej uroczystości Prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski został wyróżniony Honorową Odznaką „Wierni Tradycji”, przyznaną przez Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Wraz z uczniami ze Szkoły Podstawowej nr 1 wręczył ją Czesław Kowalak, znany działacz społeczny i legnicki propagator idei pamięci Powstania Wielkopolskiego, prezes Koła TPPW. Prezydent Legnicy jest jednym z niewielu ludzi spoza Wielkopolski uhonorowanych w taki sposób. Legnica szczyci się tym, że co roku w grudniu obchodzona jest tutaj rocznica Powstania Wielkopolskiego, a w centrum miasta znajduje się skwer noszący imię powstańców.

**6 czerwca 2013 r.** – w ramach projektu edukacyjnego „Młode miasto – stare tradycje” prowadzonego przez Ośrodek Wiedzy o Regionie Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu odbyło się spotkanie uczniów Zespołu Szkół nr 2 im. Stanisława Staszica w Nowym Tomyślu z historykiem, regionalistą, przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 – 1919, od 1983 roku związanym z regionem nowotomyskim, drem Zdzisławem Kościańskim. Jego celem było rozbudzenie wśród młodzieży zainteresowania przeszłością miasta i poczucia przynależności do zamieszkiwanego regionu.



Spotkanie uczniów Zespołu Szkół nr 2 im. Stanisława Staszica w Nowym Tomyślu z drem Zdzisławem Kościańskim – 6 czerwca 2013 r.

**9 czerwca 2013 r.** – na przykościelnym cmentarzu w Lgowie odbyła się uroczystość z okazji 87. rocznicy śmierci mjra Zbigniewa Ostroróg – Gorzeńskiego – dowódcy jarocińskich oddziałów powstańczych. Delegacja żerkowskiego koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego złożyła na jego grobie kwiaty. Towarzyszący uroczystościom harcerze zapalili znicz i wystawili wartę honorową. Obchody zakończyła modlitwa za duszę dowódcy jarocińskich oddziałów i spoczywających we wspólnej kwaterze cmentarnej członków rodziny Gorzeńskich. Przewodniczył jej ks. prałat Kazimierz Walczak, który następnie odprawił w pobliskim kościele p. w. św. Jana Chrzciciela w Brzostkowie mszę św. w jego intencji. Oprócz delegacji żerkowskiego koła TPPW, uczestniczyły w niej władze samorządowe z burmistrzem Miasta i Gminy Żerków Jackiem Jędraszczykiem, harcerze żerkowskiej 33. Drużyny Harcerskiej im. Mikołaja Kopernika oraz mieszkańcy Brzostkowa i Żerkowa.

**10 czerwca 2013 r.** – w budynku Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu odbyło się spotkanie delegacji Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego, pod przewodnictwem prezesa Stefana Barłoga, z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego Markiem Woźniakiem. W skład delegacji weszli ponadto: wiceprezes – Tadeusz Musiał, sekretarz – Piotr Wojtczak oraz prezes Oddziału Wielkopolskiego – Andrzej Szymankiewicz. Głównym tematem spotkania były zamierzenia Towarzystwa związane z obchodami 95. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

**14 czerwca 2013 r.** – na terenie Wojewódzkiej Komendy Uzpełnień w Poznaniu uroczystie otwarto wystawę pt.: *Powstanie Wielkopolskie w filatelistyce, medalach oraz prasie*, przygotowaną przez Marcina Nowakowskiego – członka TPPW, prawnuka powstańca wielkopolskiego. Otwarcia wystawy dokonał ppłk mgr Ryszard Grzeško-wiak – komendant WKU w Poznaniu. W uroczystości uczestniczyli członkowie Zarządu Głównego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/ 1919, Koła TPPW nr 1 w Poznaniu, pracownicy WKU i uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych nr 6 im. Joachima Lelewela w Poznaniu z dyrektorem – mgr. inż. Marią Chrośniak.

**17 czerwca 2013 r.** – Zarząd Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Sulechowie dokonał oceny prac zgłoszonych do konkursu dla młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych *Dobosz Powstania Wielkopolskiego*. Konkurs zainicjował Lubuski Oddział TPPW. Obejmował on trzy dziedziny: literacką – napisanie opowiadania, wspomnień o tym, jak w rodzinie kultywuje się pamięć o Powstaniu Wielkopolskim; malarską – plastyczne wyobrażenie o bohaterstwie powstańców; montaż poetycki – obraz słowno – muzyczny zwycięskiego powstania. Do konkursu przystąpili uczniowie z: Gimnazjum nr 2, Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół i Ośrodka Szkolno – Wychowawczego. Prace zostaną przesłane do Oddziału Lubuskiego TPPW. Uroczyste zakończenie konkursu planowane jest na 19 grudnia 2013 r., podczas akademii z okazji 95. rocznicy powstania i odsłonięcia pomnika Dobosz Powstania Wielkopolskiego.

**19 czerwca 2013 r.** – z inicjatywy bydgoskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, w kościele w Murowańcu została odprawiona – przez proboszcza parafii ks. Ireneusza Kalaczyńskiego, w koncelebrze z ks. Marianem Ratajczakiem (synem powstańca wielkopolskiego) – uroczysta msza św. w intencji poległych powstańców wielkopolskich. Przed jej rozpoczęciem o przebiegu bitwy, w jej 94. rocznicę opowiedział wiceprezes koła Grzegorz Hetzig. Następnie uczestnicy przeszli na plac przy starej szkole w Murowańcu. Kolumnę poprowadził patrol konny pod dowództwem kpr. rez. Mirosława Krzemińskiego – prezesa Koła Przyjaciół 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich. Odbył się tam koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu chóru „Dzwon” z Bydgoszczy, pod kierownictwem Agnieszki Jędrzejewskiej – Stachura. Występ chóru uświetnił też liturgię mszy św. w kościele. Dalszą część obchodów wypełnił piknik, którego niewątpliwą atrakcją stanowiła grochówka przygotowana wg receptury z 1919 roku. W uroczystości udział wzięli m. in.: Wójt Gminy Białe Błota – Katarzyna Kirstein – Piotrowska, b. senator RP – Dorota Kempka, delegacja Koła TPPW w Bydgoszczy z prezesem – Andrzejem Grubczyńskim oraz członkami: E. Grubczyńskim, A. Rafińskim, Ł. Wachowską, F. Wachowskim, prezes Polskiego Klubu Kawaleryjskiego – ppor. rez. Marek Holak, prezes Koła TPPW w Szubinie – Piotr Adamczewski oraz sołtys Murowańca – Jerzy Błaszkwicz. Po zakończeniu spotkania delegacja Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Bydgoszczy, w osobach Mieszka Klawikowskiego, Lidii Dąbrowskiej oraz Wojciecha Sobolewskiego – sekretarza Miejskiego Komitetu, udała się na cmentarz do Rynarzewa, gdzie na mogile poległych 19 czerwca 1919 roku powstańców wielkopolskich złożono wiązkę kwiatów. Również tego dnia członkowie TPPW z Bydgoszczy zapalili zniczy przy mogile i Pomniku Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego w Bydgoszczy.

Dziękujemy wszystkim za przesłane informacje i zdjęcia.

## SPIS TREŚCI

Od Redakcji .....	2	
<b>I. Z DZIEJÓW I TRADYCJI WOLNOŚCIOWO – POWSTAŃCZYCH...</b>		
Tomasz Kościański, <i>Wizerunek Ignacego Jana Paderewskiego na lamach „Kuriera Poznańskiego na przełomie lat 1918/19</i> .....	3	
Tomasz Szeszycki, <i>Kazimierz Niezychowski, organizator artylerii powstańczej</i> .....	10	
Zdzisław Kościański, <i>Kilka refleksji na temat duchowej roli Kościoła katolickiego w dobie Powstania Wielkopolskiego 1918-1919</i> .....	20	
Katarzyna Szkudlarska, <i>Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 w świadomości młodzieży akademickiej w Poznaniu</i> .....	36	
Wojciech Śmigielski, <i>Powstańcy wielkopolscy pochowani na cmentarzach katyńskich</i> .....	40	
Stefan Bartłóg, <i>Obchody rocznic Powstania Wielkopolskiego 1918 –1919 i pamięć o nim w czasach PRL-u</i> .....	48	
<b>II. HISTORIA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO W KULTURZE</b>		
Ryszard Danecki, <i>Ignacy Jan Paderewski w „Bazarze”</i> .....	67	
Ryszard Danecki, <i>Dzieje Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 inspiracją nowych wierszy</i> .....	73	
Paweł Kuszczynski, <i>Śremskie refleksje</i> .....	74	
Zdzisław Kościański, <i>Nowe publikacje o Powstaniu Wielkopolskim 1918/19</i> .....	75	
<b>III. POWSTAŃCY WIELKOPOLSCY WZOREM DLA MŁODZIEŻY</b>		
Joanna Juszczak, <i>Jubileusze Szkoły Podstawowej nr 263 im. Powstańców Wielkopolskich w Warszawie – fotoreportaż</i> .....	89	
Magdalena Lipińska, <i>Izba pamięci i tradycji w Szkole Podstawowej nr 62 im. gen. Stanisława Taczaka w Poznaniu</i> .....	94	
Piotr Wojtczak, <i>Ogólnopolski Konkurs Żołnierze niepodległości Wielkopolski</i> .....	100	
<b>IV. Laureaci Nagrody Honorowej Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919 „Dobosz Powstania Wielkopolskiego” za rok 2012</b> .....		106



V. Anna Barlóg-Mitmańska, <i>W 200. rocznicę urodzin Hipolita Cegielskiego. Konferencja naukowa w Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie</i> .....	109
VI. Dorota Marciniak, <i>10. lecie chodzieskiego Koła Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 2002 – 2012</i> .....	114
<b>VII. PRO MEMORIA</b>	
Wspomnienie o Marianie Kadowie .....	119
Tadeusz Berczyński – zasłużony dla harcerstwa, TPPW i Kalisza .....	120
Ludwik Stanisław Krumrey (27 IV 1938 – 7 XI 2012) Wspomnienie .....	122
Żegnamy druha Stefana Wojtkiewicza (10 VI 1935 – 6 IV 2013) .....	124
<b>VIII. Kronika - najważniejsze wydarzenia od sierpnia 2012 r. do lipca 2013 r.</b> .....	125





